

UNIwersytet w Białymstoku
Wydział Prawa

Ewa Maria Vesper

IGNACY KOSCHEMBAHR-ŁYSKOWSKI POLSKI
ROMANISTA PRZEŁOMU XIX I XX WIEKU

Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem

prof. dr. hab. Piotra Niczyporuka

Promotor pomocniczy:

dr Piotr Kołodko

Białystok 2019

SPIS TREŚCI

WSTĘP	6
1. Przedstawienie problemu badawczego	6
2. Zakres i układ pracy	7
3. Podstawa źródłowa	9
4. Omówienie literatury	10
ROZDZIAŁ I	
IGNACY KOSCHEMBAHR-ŁYSKOWSKI – JEGO ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ	13
1. Rys biograficzny	13
1.1. Lata młodości	13
1.2. Okres niemiecki w życiu Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego	14
2. Początki kariery naukowej	19
2.1. Praca na Uniwersytecie we Fryburgu	19
2.2. Okres lwowski Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego	22
3. Działalność profesora na Uniwersytecie Warszawskim	26
3.1. Aktywność organizacyjno-administracyjna Ignacego Koschembaha – Łyskowskiego	26
3.2. Działalność dydaktyczna	31
4. Praca Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego w Komisji Kodyfikacyjnej	38
4.1. Sytuacja prawna na ziemiach polskich	38
4.2. Komisja Kodyfikacyjna i jej struktura organizacyjna	41
4.3. Udział Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego w pracach Komisji	45
5. Aktywność na arenie międzynarodowej i ostatnie lata życia	50
6. Wnioski	51
ROZDZIAŁ II	
IGNACY KOSCHEMBAHR-ŁYSKOWSKI JAKO NAUKOWIEC	54
1. Publikacje romanistyczne Ignacego Koschembaha- Łyskowskiego	54
1.1. Podstawowe kierunki badawcze	54
1.2. Metoda badawcza	67
1.3. Prawo rzymskie jako przedmiot studiów uniwersyteckich	75
2. Prace z zakresu prawa cywilnego	77
2.1. Projekt kodeksu cywilnego autorstwa Ignacego Koschembaha- Łyskowskiego	77

2.2.	Pozostałe prace cywilistyczne	83
3.	Opracowania Ignacego Koschembahr-Łyskowskiego z innych działów prawa.....	86
3.1.	Publikacje komparatystyczne i teoretyczno-prawne.....	86
3.2.	Komunikaty i nekrologi	89
4.	Recenzje dorobku romanistycznego	90
4.1.	Opinia o dziele Stanisława Wróblewskiego.....	90
4.2.	Artykuły recenzyjne Dwa nowe opracowania rzymskiego prawa prywatnego...	92
5.	Wnioski	98

ROZDZIAŁ III

PUBLIKACJE NAUKOWE IGNACEGO KOSCHEMBAHRA-ŁYSKOWSKIEGO W OPINII EUROPEJSKICH ROMANISTÓW 100

1.	Romaniści o rozprawie habilitacyjnej na temat: <i>Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht</i>	100
1.1.	Recenzja monografii <i>Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht</i> napisana przez Augusta Philippa Wilhelma Georga Hermannna Friedricha Ubbelohde	101
1.2.	Opinia o rozprawie habilitacyjnej autorstwa Friedricha Wilhelma Victora Alberta Steina	110
1.3.	Uwagi Marcelego Stanisława Chlamtacza do <i>Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht</i> Ignacego Koschembaha - Łyskowskiego	115
2.	Recenzje z monografii Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego pod tytułem: <i>Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht</i>	124
2.1.	Opinie Hugona Krügera o dziele dotyczącym bezpodstawnego wzbogacenia .	124
2.2.	Pozostali romaniści o pierwszym tomie monografii <i>Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht</i>	137
2.3.	Drugi tom dzieła Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego w ocenie specjalistów z dziedziny prawa rzymskiego	149
3.	Pozostałe prace Ignacego Koschembaha - Łyskowskiego w naukowych recenzjach ...	153
3.1.	Czynnik społeczny a czynnik państwowy w prywatnym prawie rzymskim w ocenie Ernesta Tilla.....	153
3.2.	Stanisław Posner a praca Ignacego Koschembaha -Łyskowskiego, <i>O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla Cesarstwa Austriackiego</i>	156
3.3.	Recenzja Leonarda Piętaka z rozprawy <i>Die deutsche Schule des klassischen römischen Rechts zugleich ein Beitrag zur Beurteilung der Bedeutung des römischen Rechts für die moderne Rechte</i>	158
4.	Wnioski	162

ZAKOŃCZENIE	168
INDEX PRAC IGNACEGO KOSCHEMBAHRA -ŁYSKOWSKIEGO.....	174
BIBLIOGRAFIA	179
1. Źródła archiwalne i wydawnictwa źródłowe.....	179
2. Literatura	180
3. Strony internetowe.....	201

WSTĘP

1. Przedstawienie problemu badawczego

Ignacy Koschembahr-Lyskowski to wybitny romanista i historyk prawa, absolwent Uniwersytetu Berlińskiego, uczeń Alfreda Pernice, Theodora Mommsena, Heinricha Brunera, Paula Hinschiusa oraz Levina Goldschmita. Działalność naukowa profesora przypada na przełom XIX i XX w., okres wielkich przemian w prawodawstwie niemieckim i europejskim, które to odbiły się wielkim piętnem na romanistyce światowej.

Podkreślić należy, że w tym okresie badania nad prawem rzymskim zależne były w znacznym stopniu od nauki niemieckiej. Ogromny wpływ na rozwój prawa, nie tylko w Niemczech, miał kierunek naukowy nazwany pandektystyką¹. *Pandektenwissenschaft*, zwany również pozytywizmem naukowym lub prawniczym był w rzeczywistości oparty na prawie rzymskim z domieszką prawa germańskiego w postaci, w jakiej obowiązywało ono w ówczesnych państwach niemieckich². Pozytywizm prawniczy był kierunkiem ogólnoeuropejskim, ale szczególnie mocno swe piętno wywarł na naukę prawa w Niemczech. Jego główne założenie opierało się na twierdzeniu, że normy prawne stanowią sumę pojęć prawnych oraz systematycznej analizy prawa pozytywnego³. Pozytywizm, mimo że wywodził się ze szkoły historycznej⁴, poddawał jej założenia krytyce. Romanistyczny odłam szkoły historycznej⁵ prowadząc prace przy budowie dogmatyki prawa prywatnego stworzył pierwszy podręcznik Pandektów⁶. To dzięki szkole historycznej pandektyści posiadali podstawowy katalog pojęć prawnych, które – według pozytywistów – miały samodzielny byt i mogły w drodze odpowiedniej operacji logicznej służyć do rozstrzygnięcia wszystkich przypadków prawnych. Taki rodzaj pojmowania prawa cywilnego był nazywany jurysprudencją pojęć.

Cechą charakterystyczną pozytywizmu prawniczego w Niemczech było to, że rozwijał się on nie na gruncie prawa stanowionego, lecz na gruncie pandektystyki.

¹ A. Ogórek, B. Olszewski, *Dzieje niemieckiej myśli prawa cywilnego do końca XIX w.*, „Acta Erasiana” 2 (2012), s. 93 i n.

² H. Kupiszewski, *Prawo rzymskie a współczesność*, Warszawa 1988, s. 80.

³ K. Opalek, J. Wróblewski, *Pozytywizm prawniczy*, „Państwo i Prawo” 1 (1954), s. 12.

⁴ G. Jędrejek, *Kilka uwag dotyczących oceny niemieckiej szkoły historyczno-prawnej w polskiej nauce prawa*, „Czasy Nowożytne” 11 (2003), s. 65.

⁵ TENŻE, *Teoria prawa niemieckiej szkoły historyczno-prawnej w świetle piśmiennictwa polskiego z XIX wieku*, „Czasy Nowożytne” 8 (2000), s. 184.

⁶ K. Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje cywilne XIX wieku*, Warszawa 1973, s. 162.

Pod wpływem kierunku pozytywistycznego pandektystyka rozrosła się do wielkiego abstrakcyjnego systemu, nad którym pracowało szereg znakomitych naukowców. Największym przedstawicielem niemieckiej pandektystyki był Bernard Windscheid, który w swych rozważaniach ograniczał się raczej do dogmatycznych badań prawa rzymskiego. Widział w nim wzór nowoczesnej konstrukcji prawa cywilnego⁷. Dzieło Windscheida *Pandekty* z 1862 roku, a dotyczące prawa rzymskiego, miało dla praktyki sądowej walor normatywny, a zarazem komentarza i zbioru orzecznictwa. Praca ta oraz zaangażowanie w praktykę prawniczą dały mu możliwość pracy nad przygotowaniem kodeksu cywilnego. Następne ważne zadanie pandektystyki, oprócz tworzenia systemu prawa pozytywnego, czyli tzw. służenie sądownictwu państwowemu, polegało na ujednoliceniu orzecznictwa w poszczególnych krajach niemieckich, co było warunkiem niezbędnym dla jedności prawnej i przyszłej ogólnoniemieckiej kodyfikacji.

Kontynuatorem nauk Windscheida był Rudolf von Ihering, który chciał stworzyć z prawoznawstwa dyscyplinę podobną do nauk przyrodniczych. Swoje poglądy zawarł w książce *Duch prawa rzymskiego*, w której to stwierdza, że system prawny stanowi wewnętrzną niesprzeczność⁸. W dziele tym Ihering sformułował podstawowe metody formalno-dogmatyczne, których zadanie opierało się na właściwym rozkładzie logicznym materiału prawnego, jego uporządkowaniu oraz pogrupowaniu i usystematyzowaniu. Ihering doszedł również do wniosku, że prawo spełnia rolę służebną wobec interesów społecznych i że interes podmiotów prawa określa zarówno treść przepisów prawnych, jak i należyta wykładnię. Kontynuatorami jego nauk byli Alfred Pernice, Theodor Mommsen czy Heinrich Bruner. To pod ich kierunkiem, na przełomie XIX i XX w., na Uniwersytecie Berlińskim, studiował Ignacy Koschembahr-Łyskowski, późniejszy wybitny romanista i historyk prawa.

2. Zakres i układ pracy

Celem pracy jest przedstawienie postaci profesora Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego, wybitnego romanisty i historyka prawa, którego działalność naukowa przypada na przełom XIX i XX w. Dysertacja ma stanowić próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie: czy na jego rozwój naukowo-dydaktyczny oddziaływały studia Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego odbyte na Uniwersytecie w Berlinie. Czy nurty badawcze

⁷ J. Baszkiewicz, F. Ryszka, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1973, s. 391.

⁸ J. Justyński, *Historia doktryn polityczno-prawnych*, Toruń 1997, s. 313.

podjęte w początkach kariery naukowej były kontynuowane i rozwijane w późniejszych opracowaniach. Ponadto chodzi również o ustalenie wpływu na prace Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego poglądów pierwszych mistrzów i nauczycieli, a mianowicie Alfreda Pernice, Theodora Mommsena, Heinricha Brunera, Paula Hinschiusa oraz Levina Goldschmita. Ważną kwestią staje się umiejscowienie jego nurtów badawczych w światowej romanistyce.

Podkreślić należy, że istnieją monografie przedstawiające sylwetki polskich uczonych, którzy wpisali się europejską myśl romanistyczną i cywilistyczną. Jedyne kilka publikacji zajmuje się postacią profesora Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego, który obok pracy uniwersyteckiej i prac w Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej, rozwijał czynną działalność na forum międzynarodowym. Brakuje całościowego opracowania sylwetki tego polskiego romanisty żyjącego na przełomie XIX i XX w., stąd konieczne jest podjęcie badań w tym kierunku.

Przygotowana rozprawa doktorska składa się z trzech rozdziałów, przedstawiających sylwetkę naukową, działalność dydaktyczną i kodyfikacyjną, a przede wszystkim myśl romanistyczną Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego na przełomie XIX i XX wieku. Praca opiera się na analizie koncepcji i poglądów romanistyczno-cywilistycznych profesora oraz ukazuje jego wkład w naukę polskiej, niemieckiej i światowej romanistyki.

W pierwszym rozdziale przedstawiony został rys biograficzny profesora oraz jego działalność naukowo-dydaktyczną na Uniwersytecie we Fryburgu, Lwowie i Warszawie. Ponadto zaprezentowane zostały główne czynniki kształtujące jego poglądy. Omówiono zarówno jego karierę naukową, jak i działalność uniwersytecką. Dodatkowo opisana została działalność w Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej. Zwrócono uwagę na aktywność na arenie międzynarodowej. Całość rozważań rozdziału kończą wnioski podsumowujące dotychczasowe ustalenia.

W kolejnym rozdziale został przedstawiony, a następnie poddany analizie dorobek naukowy profesora, który składa się z ponad 20 publikacji pisanych przede wszystkim w języku polskim i niemieckim. Ocena jego dzieł pod kątem ówczesnej literatury romanistycznej wykazała, w jakim stopniu koncepcje i rozwiązania profesora w dziedzinie prawa rzymskiego były postrzegane, rozwijane i kontynuowane przez europejskich przedstawicieli naukowych. W rozdziale drugim zaprezentowano Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego jako naukowca. W pierwszej kolejności omówiono jego publikacje

romanistyczne. Zwrócono uwagę na wszystkie, nawet drobniejsze dzieła Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego. Kolejnym krokiem było przedstawienie prac z zakresu prawa cywilnego. Ukazano także pozostałe publikacje z innych dziedzin prawa. Całość rozważań rozdziału kończą wnioski podsumowujące dotychczasowe ustalenia.

W rozdziale trzecim ukazano publikacje naukowe Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego w opinii europejskich romanistów, szczególnie niemieckich, gdyż w tym właśnie języku pisał on swoje prace. Rozważania rozpoczęto od analizy recenzji omawiających jego monumentalne dzieła podstawowych nurtów badawczych. niemieckich romanistów o twórczości Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego. Przede wszystkim przeanalizowano recenzje jego mistrzów i kontynuatorów ich poglądów, chociażby Hugo Krügera, Félix Senna, czy Josefa Kohlera. Przedstawiono opinie czołowych przedstawicieli polskiej romanistyki na temat dzieł Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego. W szczególności ukazano poglądy Marcelego Chlamtacza, Rafała Taubenschlaga i Adolfa Bergera. Przedstawiono uwagi pozostałych naukowców wobec prac Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego, zwłaszcza Ernesta Tilla, Leona Piętaka czy Stanisława Posnera. Całość rozważań rozdziału kończą wnioski podsumowujące dotychczasowe ustalenia.

Kolejną część rozprawy doktorskiej stanowi zakończenie. W nim umieszczono podsumowanie badań przeprowadzonych w trakcie przygotowywania dysertacji. Zawarto tam dowody na potwierdzenie hipotez o charakterze ogólnym. W zakończeniu potwierdzono także pytania szczegółowe postawione we wstępie.

W pracy znajduje się również index prac Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego oraz bibliografia. Dla większej przejrzystości i by stanowić ułatwienie dla czytelnika została ona podzielona na źródła archiwalne i wydawnictwa źródłowe, literaturę oraz strony internetowe.

3. Podstawa źródłowa

Niezwykle cenne okazały się materiały archiwalne zgromadzone w archiwach we Fryburgu, Wilnie⁹, Lwowie¹⁰. Ważne były także dokumenty znajdujące się w zasobach

⁹ Lietuvos Centrinis Valstybės Archyvas (dalej: LCVA), sygn. F. 175, 2 VI B.

¹⁰ *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego*, t. II (1898/9–1909/10), zestawiał W. Hahn, Lwów 1912, s. 330.

uniwersytetów, na których wykładał lub gościł Ignacy Koschembahr-Łyskowski¹¹. Niektóre z nich zachowały się jedynie w stopniu szczątkowym. Istotne okazały się tematy zajęć i egzaminów przeprowadzanych przez profesora Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego. Wiedzę na temat uroczystości i ważnych wydarzeń uniwersyteckich czerpiemy z archiwalnych wydań prasy naukowej i lokalnej¹².

4. Omówienie literatury

Badania oparte zostały na analizie polskiej i niemieckojęzycznej literatury romanistycznej przełomu XIX i XX w. oraz dwudziestolecia międzywojennego, a przede wszystkim na obszernym dorobku profesora Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego. Ukazały się jedynie prace o charakterze biogramu przybliżające czytelnikowi podstawowe informacje o tym romaniście autorstwa W. Wołodkiewicza¹³, T. Giaro¹⁴, czy K. Pola¹⁵.

Znajdujemy również artykuły dotyczące epizodów z życia i działalności Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego¹⁶. Szczególne miejsce zajmują prace biograficzne dotyczące uniwersytetów, na których profesor pracował¹⁷. Ponadto pomocne okazały się opracowania o Komisji Kodyfikacyjnej i prawie współczesnym, gdzie uwidoczniono sylwetkę profesora

¹¹ Protokół z posiedzenia Rady WPiNS USB z 8 czerwca 1929 r., k. 21, LCVA, sygn. F. 175, 2 VI B b, n. 29c.

¹² Uroczysta promocja doktorów honoris causa Wydziału Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego w dn. 29 maja 1930 r., „Rocznik Prawniczy Wileński” 4 (1930), s. 409–426.

¹³ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945*, [w:] *W kręgu wielkich humanistów. Kultura antyczna w Uniwersytecie Warszawskim po I wojnie światowej*, red. I. Biezuńska-Małowist, Warszawa 1991, s. 11–20 (przedruk, [w:] W. Wołodkiewicz, *Czy prawo rzymskie przestało istnieć?*, Kraków 2003, s. 412–423; przedruk, [w:] W. Wołodkiewicz, *Europa i prawo rzymskie. Szkice z historii europejskiej kultury prawnej*, Warszawa 2009, s. 616–626); TENŹE, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski*, [w:] *Antichisti dell’Università di Varsavia nel Novocento*, Napoli 1992 („Index” 21 (1993), s. 7–15; TENŹE, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski – romanista, cywilista, kodyfikator*, „Studia Iuridica” 29 (1995), s. 51–58; TENŹE, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945*, [w:] *Profesorowie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*, red. G. Bałtruszajtys, Warszawa 2008, s. 90–93.

¹⁴ T. Giaro, *Koschembahr-Łyskowski, Ignacy von (1864–1945)*, [w:] *Juristen. Ein biographisches Lexikon. Von der Antike bis zum 20. Jahrhundert*, red. M. Stolleis, München 1995, s. 358.

¹⁵ K. Pol, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945*, [w:] *Poczet prawników polskich XIX–XX w.*, wyd. 2, przejrzał i uzupełnił A. Redzik, Warszawa 2011, s. 623–634.

¹⁶ Wskazać tu należy przede wszystkim prace zob. J. Koredczuk, *Przyczynek do sprawy habilitacji Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego we Wrocławiu*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2004, nr 2616, Prawo 288, s. 191–207 także; M. Nocuń, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski — badacz prawa klasycznego, twórca nowego prawa*, [w:] *Jurisprudencja lwowska: publikacja pokonferencyjna (Poznań, 30 marca 2012 r.)*, red. J. Kruszyńska, M. Labijak, Poznań 2012, s. 45–50; K. Szczygielski, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski doktorem honoris causa Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 12 (2013), s. 217–237.

¹⁷ G. Bałtruszajtys, *History of the Roman Law Department at the Warsaw University*, [w:] *Au-delà des frontières. Mélanges de droit romain offerts à Witold Wołodkiewicz*, (ed.) M. Zabłocka, J. Krzynówek, J. Urbanik, Z. Służewska, t. I, Varsovie 2000, s. 197–201; M. Zabłocka, *Nauki historycznoprawne w Uniwersytecie Warszawskim w okresie II Rzeczypospolitej: Prawo rzymskie*, [w:] *Nauki historycznoprawne w polskich uniwersytetach w II Rzeczypospolitej*, red. M. Pyter, Lublin 2008, s. 285–288 i 292–295; B. A. Czech-Jeziarska, *Nauczanie prawa rzymskiego w Polsce w okresie międzywojennym (1918–1939)*, Lublin 2011, s. 115–121.

Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego. Również wspomnienia i artykuły o charakterze popularno-naukowym zostały w pracy wykorzystane. Wiadomości o profesorze Ignacym Koschembahr-Łyskowskim można także znaleźć w opracowaniach o prawie rzymskim w Polsce na przestrzeni wieków¹⁸.

Istotne miejsce zajmują recenzje prac Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego¹⁹, jak również te przez niego pisane²⁰.

Niezwykłe cenne okazały się również wspomnienia pośmiertne i biogramy Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego autorstwa J. Falenciaka²¹, K. Bukowskiej²², A. Środka oraz P. Szczawińskiego²³. Akcentują one albo wybrane formy aktywności naukowca, albo są jedynie formą skrótowego pokazania jego sylwetki. W powyższych opracowaniach brak całościowego opracowania dorobku naukowego i sylwetki profesora Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego.

¹⁸ J. Kodrębski, *Prawo rzymskie w Polsce XIX wieku*, Łódź 1990, s. 169-171; K. Szczygieski, *Romanistyka polska w latach 1918–1945 (Przegląd bibliografii)*, „Zeszyty Prawnicze” 10.2 (2010), s. 355-411; B. A. Czech-Jezińska, *Nauczanie prawa rzymskiego w Polsce w okresie międzywojennym (1918–1939)*, *cit.*, s. 115-121.

¹⁹ M. Chlamtacz, rec. [z:] I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischen römischen Recht*, „Przegląd Prawa i Administracji” (dalej cytowane PPIA) 1 (1895), s. 52-63; L. Piętak, rec. [z:] I. Koschembahr-Łyskowski, *Die deutsche Schule des klassischen römischen Rechts zugleich ein Beitrag zur Beurtheilung der Bedeutung des römischen Rechts für die modernen Rechte*, PPIA 4 (1899), s. 303-306; H. Krüger, rec. [z:] I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, „Zeitschrift der Savigny Stiftung für Rechtsgeschichte. Romanistische Abteilung” (dalej: ZSS) ZSS 24 (1903), s. 462-471; t. II, ZSS 28 (1907), s. 465-470; F. Zoll starszy, PPIA 1903, z. 8-9, s. 725-732; F. Senn, rec. [z:] I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, „Nouvelle Revue Historique de Droit Français et Étranger” (dalej NRHD) 3.1 (1904), 607-617; R. Taubenschlag, rec. [z:] I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” (dalej CPiE) 1-3 (1904), 213-218; A. Berger, rec. [z:] I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, PPIA 2 (1908), s. 163-166; nota J. Kohler, „Zeitschrift für vergleichende Rechtswissenschaft” 22 (1909), s. 151-152; S. Posner S., rec. [z:] I. Koschembahr-Łyskowski, *O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla cesarstwa austriackiego*, „Książka” 9 (1911), s. 376; E. Till, rec. [z:] I. Koschembahr-Łyskowski, *Czynnik społeczny a czynnik państwowy w prywatnym prawie rzymskim*, PPIA 7-9 (1924), s. 234-235.

²⁰ I. Koschembahr-Łyskowski, rec. [z:] G. Cornil, *Du louage de services ou contrat de travail*, PPIA 4 (1896), s. 338-350; TENŻE, rec. [z:] F. Zoll starszy, *Historia prawodawstwa rzymskiego*, cz. 1: *Historia organów ustawodawczych w państwie rzymskim*, „Przegląd Polski” 149 (1903), s. 538-554; cz. 2: *Historia źródeł prawa prywatnego*, „Muzeum” 2 (1906), s. 168-170 i „Kwartalnik Historyczny” 1 (1907), s. 117-120; TENŻE, rec. [z:] R. Taubenschlag, *Zur Geschichte des Hinterlegung-svertrages im römischen Rechte*, PPIA 6 (1908), s. 489-498; TENŻE, rec. [z:] S. Wroblewski, *Ograniczenia darowizny w prawie rzymskim*, PPIA 7 (1912), s. 773-774; TENŻE, rec. [z:] E. Cuq, *Manuel des institutions juridiques des Romains*, PPIA 4 (1928), s. 578.

²¹ J. Falenciak, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski (1864–1945)*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” 31-38 (1938-1945), s. 201-202.

²² K. Bukowska, *Łyskowski (Koschembahr-Łyskowski) Ignacy*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. 18, Wrocław 1973, s. 605-606.

²³ *Biogramy uczonych polskich. Materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie, TNW, PAU, PAN. Część I: nauki społeczne*, z. 2: K-O, oprac. A. Środka, P. Szczawiński, Wrocław 1984, s. 128-131.

ROZDZIAŁ I

IGNACY KOSCHEMBAHR-ŁYSKOWSKI – JEGO ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ

1. Rys biograficzny

1.1. Lata młodości

Ignacy Koschembahr-Łyskowski, wybitny polski prawnik i romanista, członek Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej, profesor Uniwersytetu we Fryburgu i Lwowie, a także rektor Uniwersytetu Warszawskiego, urodził się 3 lutego 1864 r. w rodzinnym majątku w Żelichowie (ówczesny Petershagen) pod Gdańskiem jako syn Mateusza Doliwy Koschembahr-Łyskowskiego i Malwiny z Poleskich²⁴. Pochodził z polskiej rodziny ziemiańskiej, która od pokoleń znana była z walki o polskość Pomorza²⁵. Imię Ignacy odziedziczył po stryju²⁶, XIX-wiecznym wielkim polskim patriocie należącym do Koła Posłów polskich z Prus, gdzie przez wiele lat sprawował funkcję prezesa. Dwuczłonowa część nazwiska Koschembahr oznaczała niemiecką nazwę miejscowości Kosieborz, kolebki rodu Koschembahr-Łyskowskich z Prus Wschodnich²⁷.

O pierwszych latach życia Ignacego Koschembahr-Łyskowskiego niewiele wiadomo. Po ukończeniu z odznaczeniem gimnazjum w Chojnicach w 1884 r. wstąpił na Wydział Prawa i Ekonomii Uniwersytetu w Berlinie. Prawdopodobnie młody Ignacy Koschembahr-Łyskowski miał pewne kłopoty z językiem polskim. W Książnicy Miejskiej w Toruniu znajduje się list Ignacego Łyskowskiego z 24 czerwca 1885 roku, w którym jako

²⁴ K. Szczygielski, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski doktorem honoris causa Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, cit., s. 219.

²⁵ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski (1864–1945)*, [w:] *W kręgu wielkich humanistów. Kultura antyczna w Uniwersytecie Warszawskim po I wojnie światowej*, red. I. Biezuńska-Małowist, Warszawa 1991, s. 12–13; TENŻE, Ignacy Koschembahr-Łyskowski, „INDEX”, 21 (1993), s. 8; TENŻE, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski — romanista, cywilista, kodyfikator*, [w:] *Z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. 75 Lat działalności Wydziału Prawa Odrodzonego Uniwersytetu Warszawskiego (materiały z sesji luty 1994 r.)*, „Studia Iuridica” 29 (1995), s. 52–53 (= W. Wołodkiewicz, *Europa i prawo rzymskie. Szkice z historii europejskiej kultury prawnej*, cit., s. 616–626).

²⁶ Ignacy Łyskowski h. Doliwa (1820–1886) - znany działacz narodowy, oświatowy, gospodarczy i polityczny oraz poseł na sejm pruski. W 1848 roku reprezentował w parlamencie frankfurckim polską ludność na Pomorzu, gdzie wystosował protest przeciwko wcieleniu Pomorza Gdańskiego do Rzeszy Niemieckiej. Od 1866 poseł na sejm pruski, a od 1881 r. do parlamentu niemieckiego. Współzałożyciel w Toruniu Towarzystwo ku Wspieraniu Moralnych Interesów Ludności Polskiej pod Panowaniem Pruskim, mające na celu upowszechnianie polskiej książki, organizując czytelnie i biblioteki. Prezes Towarzystwa Naukowego w Toruniu. http://www.biblioteka.brodnica.pl/public/index.php?option=com_content&task=view&id=4&Itemid=6 (dostęp 2015-12-17).

²⁷ R. Gawkowski, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski. Koschembahr, czyli rektor z Kosieborza*, „Uniwersytet Warszawski, Pismo Uczelni” 3 (47) maj 2010, s. 37.

początkujący student Wydziału Prawa i Ekonomii w Berlinie zwraca się o udzielenie pomocy na czas odbywania studiów do Towarzystwa Pomocy Naukowej w Chełmnie. Charakterystycznym jest następujący fragment tego listu:

„Według polskiego, szanowna Dyrekcja wybaczy, że nie mam tak dobrej cenzury, bo przybędąc z Berlina do Chojnic 82 r. wprowadzić nic albo mało, co umiałem w ojczystym moim języku. Staranie moje będzie w nim się wykształcić”²⁸.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski podczas całego okresu edukacji w Berlinie utrzymywał ściśle kontakty z posłami z parlamentarnego Koła Polskiego, w którym wielką rolę odgrywał jego wuj²⁹. Był on cenionym pracownikiem akademickim. Biografowie dzielą zasadniczo działalność naukową Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego na trzy okresy: niemiecko-szwajcarski, lwowski i warszawski³⁰. Jednakże na potrzeby niniejszego opracowania należy oddzielnie omówić jego aktywność w Niemczech i Szwajcarii.

1.2.Okres niemiecki w życiu Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego

Podczas studiów Ignacy Koschembahr Łyskowski szczególnie zainteresowania wykazywał w kierunku historyczno- prawnym, które rozwijał pod kierunkiem takich uczonych jak A. Pernice, T. Mommsen, P. Hinschius i H. Bruner. Sam Ignacy Koschembahr-Łyskowski powoływał się przede wszystkim Alfreda Pernice, pisząc: „(...) wyszedłem z szkoły p. Pernice, Profesora berlińskiego”³¹.

W. Hahn w Kronice Uniwersytetu Lwowskiego wspomina, iż zdolności naukowe Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego dostrzeżone zostały jeszcze podczas studiów i nagrodzone w 1887 r. złotym medalem za rozprawę konkursową pt.: „*Die erbrechtliche Stellung der Weiber zu der Zeit der Volksrechte*”. Informacja ta pojawia się już w krótkim zapisie biograficznym dotyczącym profesora, który został umieszczony z uwagi na prezentację członków Wydziału Historyczno-filozoficznego Akademii Umiejętności w Krakowie³²:

²⁸ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 617.

²⁹ K. Pol, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 630.

³⁰ Por. M. Nocuń, *cit.*, s. 45 i n.; A. Grebieniow, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski - Profesor Uniwersytetu fryburskiego (1895–1900)*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 24 (2015), z. 2, s. 249- 284.

³¹ List z 26 maja 1898 r. do Oswalda Balzera w sprawie swojej profesury we Lwowie; Korespondencja Oswalda Balzera. Lata 1879 - 1932, Oddział rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 7679/II, s. 304; J. Koredczuk, *Przyczynek do sprawy habilitacji Ignacego Koschembahra- Łyskowskiego we Wrocławiu, cit.*, s. 193.

³² *Ignacy Koschembahr-Łyskowski*, „Rocznik Akademii Umiejętności w Krakowie” 1909/1910, s. 40.

„...w 1887 otrzymał od berlińskiego Wydziału prawniczego złoty medal za rozprawę konkursową p.t. *Die erbrechtliche Stellung der Weiber zu der Zeit der Volksrechte*”.

Wzmianka powielana przez wielu badaczy, zdaniem A. Grebieniowa, okazuje się jednak błędna³³. Wszystko wskazuje na to, że autorem „*Die erbrechtliche Stellung der Weiber zu der Zeit der Volksrechte*” nie jest Ignacy Koschimbahr-Łyskowski, ale niejaki Otto Opet, niemiecki uczonec³⁴. W pracy opublikowanej w 1888 r. o tym samym tytule, autor nadmienia, iż poniższa rozprawa oparta została na pracy wyróżnionej w konkursie przez berliński wydział prawa w roku akademickim 1886/87³⁵.

Ignacy Koschimbahr-Łyskowski ukończył studia 2 marca 1888 r., zdając państwowy egzamin sądowy przy Najwyższym Trybunale Sądowym w Berlinie (*Kammergericht*), gdzie na podstawie decyzji z 22 czerwca 1888 r. rozpoczął pracę zawodową jako referendarz i pozostał na tym stanowisku do 1892 r.³⁶ Już w kilka miesięcy po ukończeniu studiów (13 października 1888 r.) uzyskał tytuł doktora praw na podstawie rozprawy *Die Collegia tenuiorum der Römer* (Berlin 1888). Praca ta przyniosła mu wielkie uznanie i niejednokrotnie cytowana była m. in. przez Th. Mommsena i L. Goldschmidta³⁷. W tym czasie był również honorowym członkiem Polskiego Towarzystwa Naukowego w Berlinie.

Ignacy Koschimbahr-Łyskowski po ukończeniu studiów początkowo nie podjął działalności dydaktycznej na uniwersytecie. Niemniej jednak kontynuował zainteresowania naukowe rozbudzone przez swego mistrza – Alfreda Pernice³⁸, wielkiego romanisty niemieckiego XIX w., z którym utrzymywał kontakty naukowe. To między innymi jemu³⁹

³³ A. Grebieniow, *Ignacy Koschimbahr-Łyskowski*, cit., s. 261 i n.

³⁴ Otrzymał stopień doktora na Uniwersytecie w Berlinie w roku 1889, a następnie jako prywatny docent wykładał w Bernie niemiecką historię prawa, prawo autorskie i patentowe (1893–1900). Zob. Ch. Hattenhauer, *Opet, Otto*, [w:] *Neue Deutsche Biographie*, red. Historische Kommission bei der Bayerischen Akademie der Wissenschaften, t. XIX, Berlin 1999, s. 547–548; A. Grebieniow, *Ignacy Koschimbahr-Łyskowski - Profesor Uniwersytetu fryburskiego (1895–1900)*, cit., s. 268 i n.

³⁵ „Nachstehender Abhandlung liegt eine Arbeit zu Grunde welche von der Berliner juristische Facultät bei der Preisbewerbung für das Jahr 1886/87 die ehrenvolle Erwähnung zuerkannt wurde. [...] Berlin, den 20. Juni 1888 Otto Opet”. Zob. Ch. Hattenhauer, *Opet, Otto*, op. cit., s. 547–548; A. Grebieniow, *Ignacy Koschimbahr-Łyskowski - Profesor Uniwersytetu fryburskiego (1895–1900)*, cit., s. 269, przyp. 86.

³⁶ *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego*, t. II, (1898- 1909/10), cit., s. 330.

³⁷ K. Pol, *Ignacy Koschimbahr-Łyskowski 1864–1945*, cit., s. 639.

³⁸ Alfred Pernice (1841- 1901) jeden z najbardziej znanych historyków prawa należących do grona ostatniej generacji pandektystów, którzy zastąpili przedstawicieli szkoły historycznej takich Friedrich Carl von Savigny i Georg Friedrich Puchta, koncentrujących się na krytycznej analizie źródeł. Zob. Z. Pokrovac, *Juristenausbildung in Osteuropa bis zum Ersten Weltkrieg*, ZSS 1 (2011), s. 343.

³⁹ Również Heinrichowi Brunerowi i Paulowi Hinschiusowi. Zob. I. Koschimbahr- Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, Berlin 1893, s. 3. Por. K. Szczygieski, *Ignacy Koschimbahr-Łyskowski doktorem honoris causa Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, cit., s. 220, przyp. 12.

zadedykował pracę monograficzną pt.: *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht* wydaną w 1893 r., która stanowiła podstawę wszczęcia przewodu habilitacyjnego. W literaturze nie ma jednomyślności na temat habilitacji Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego. Studiując opracowania poświęconych jego osobie, pojawiają się przede wszystkim wątpliwości co do miejsca habilitacji. W literaturze podawany jest Fryburg szwajcarski bądź też Wrocław. Istnieją również rozbieżności dotyczące roku, w którym owa habilitacja miała miejsce. W. Hahn w *Kronice Uniwersytetu Lwowskiego za lata 1898- 1910*⁴⁰ napisał, że Ignacy Koschembahr-Łyskowski pod koniec 1904:

„...udał się do Wrocławia i podał się przed tamtejszym Wydziałem prawa habilitacji na docenta prywatnego z prawa rzymskiego..”⁴¹.

Ta sama informacja widnieje w notatce biograficznej profesora w *Roczniku Akademii Umiejętności w Krakowie* za rok 1909/1910: „Z końcem r. 1894 udał się do Wrocławia i zgłosił przy tamtejszym Wydz. prawn. swą habilitację z prawa rzymskiego na podstawie rozprawy p. t. *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*”.⁴² Również K. Pol w *Poczcie prawników polskich* twierdzi, iż miejscem habilitacji był Wrocław, a nie Fryburg, przy czym powołuje się na W. Wołodkiewicza. Odmienne wypowiedź można znaleźć w *Polskim słowniku biograficznym*, w którym K. Bukowska, pisząc o Ignacym Koschembarze-Łyskowskim sugeruje, iż prawdopodobnie habilitował się we Fryburgu⁴³. Również J. Falenciak, uczeń Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego w okresie międzywojennym, a po II wojnie profesor prawa rzymskiego na Uniwersytecie Wrocławskim pisze o habilitacji swego mistrza w 1894 r. właśnie w tym szwajcarskim mieście⁴⁴. Sam profesor, we własnoręcznie sporządzonej notatce sporządzonej w 1941 r. na temat swojej habilitacji pisze: „w roku 1984 udałem się do Wrocławia i zgłosiłem tam swoją habilitację”⁴⁵. W związku z powyższą notatką sporządzoną przez samego Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego nie powinno być wątpliwości o miejscu i czasie habilitacji, jednakże J. Koredczuk jest odmiennego zdania. Wskazuje on na brak jakiejkolwiek dokumentacji w Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego dotyczącej habilitacji Ignacego

⁴⁰ *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego*, t. II (1898/9- 1909/1910), *cit.*, s. 330.

⁴¹ J. Koredczuk, *Przyczynek do sprawy habilitacji Ignacego Koschembahr-Łyskowskiego we Wrocławiu*, *cit.*, s. 193.

⁴² Ignacy Koschembahr-Łyskowski, „Rocznik Akademii Umiejętności w Krakowie” 1909/1910, *cit.*, s. 40.

⁴³ J. Koredczuk, *Przyczynek do sprawy habilitacji Ignacego Koschembahr-Łyskowskiego we Wrocławiu*, *cit.*, s. 193.

⁴⁴ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945*, *cit.*, s. 618.

⁴⁵ Przywołany fragment przez W. Wołodkiewicza, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945*, *cit.*, s. 618.

Koschembahra-Łyskowskiego⁴⁶. Jego zdaniem niewątpliwym jest fakt, iż późniejszy profesor początkowo zamierzał habilitować się we Wrocławiu, możliwe jest również, że wszczął tam przewód habilitacyjny, który prawdopodobnie pilotowany był przez M. Wlassaka, wybitnego profesora prawa rzymskiego i dziekana wydziału prawa Uniwersytetu Wrocławskiego. Potwierdzeniem tego mógłby być fakt, że Ignacy Koschembahr-Łyskowski w tym czasie przebywał we Wrocławiu (do 1895 r.) i uczestniczył w przeprowadzanych na wydziale prawa przewodach doktorskich, jak również pracach senatu Uniwersytetu jako przedstawiciel wydziału prawa. W księdze adresowej Wrocławia za rok 1984 widnieje nazwisko Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego (doktora praw), mieszkającego przy Vorwerkstrasse 11⁴⁷. Nie oznacza to natomiast, iż owa habilitacja doszła do skutku na Uniwersytecie Wrocławskim. Prawdopodobnie procedura zakończyła się we Fryburgu, co tłumaczyłoby brak jakiegokolwiek urzędowej dokumentacji, która prawdopodobnie została przesłana do Fryburga. Co do roku, w którym Ignacy Koschembahr-Łyskowski się habilitował, zdaniem J. Koredczuka nie ma wątpliwości, że nastąpiło to w 1984 r., a nie w 1904 r. Jego zdaniem data prawdopodobnie została błędnie wydrukowana bądź też W. Hanh się pomylił. Już sam Ignacy Koschembahr-Łyskowski w swojej notatce wspomina rok 1894 jako datę habilitacji:

*„W roku 1893 ogłosiłem rozprawę habilitacyjną „Die Theorie der Exceptionen nach klass. röm. Recht”, a w roku 1894 udałem się do Wrocławia i zgłosiłem tam swoją habilitację”*⁴⁸.

Kolejnym dowodem na potwierdzenie powyższej daty jest fakt, iż z dniem 1 kwietnia 1895 r. został on powołany na stanowisko profesora nadzwyczajnego⁴⁹ na Uniwersytecie we Fryburgu szwajcarskim (Fribourg/Freiburg in Üechtland; dalej: Fryburg), a następnie objął katedrę prawa rzymskiego z wykładami w języku niemieckim. Dwa lata później, w grudniu 1897 r., decyzją Rady Państwa kantonu fryburskiego (Conseil d'État) został mianowany na profesora zwyczajnego. Z polecenia powyższej władzy zorganizował seminarium z prawa rzymskiego, uzyskując na to fundusz w wysokości 3000 franków⁵⁰. Zdaniem J. Koredczuka bardzo często zdarzało się, iż dana osoba uzyskiwała tytuł docenta

⁴⁶ J. Koredczuk, *Przyczynek do sprawy habilitacji Ignacego Koschembahr-Łyskowskiego we Wrocławiu*, *cit.*, s. 191-207.

⁴⁷ „v. Koschembahr- Łyskowski, Ignatz, Dr.jur.”; *Adreß – und Geschäftshandbuch der königlichen Haupt- und Residenz Breslau für das Jahr 1895*, Jg. 26 Breslau, Absch. I, s. 322, oraz Absch. II, s. 408. Zob. J. Koredczuk, *Przyczynek do sprawy habilitacji Ignacego Koschembahr-Łyskowskiego we Wrocławiu*, *cit.*, s. 193.

⁴⁸ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945*, *cit.*, s. 618.

⁴⁹ P. von Salvisberg, *Academische Revue*, „Zeitschrift für das Internationale Hochschulwesen“ 1 (1895), s. 352.

⁵⁰ *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego*, t. II (1898- 1909/10), *cit.*, s. 330.

bądź też tytuł profesorski na tej uczelni, na której się habilitowała. Nadając tytuł profesora nadzwyczajnego, władze uniwersytetu we Fryburgu, musiały mieć pewność, że podstawowa część przewodu habilitacyjnego została zakończona pozytywnie i wymaga jedynie (lub została już) zatwierdzenia przez Ministerstwo Edukacji. Sam Koschembahr w swoich notatkach wspominał:

*„(...) Jeszcze przed ukończeniem aktu habilitacyjnego zostałem powołany na prof. nadzw. prawa rzymskiego we Fryburgu w Szwajcarii (...)”*⁵¹. Ta sama informacja widnieje również w Roczniku Akademii Umiejętności *„(...) Jeszcze przed ukończeniem habilitacji został powołany na nadzwyczajnego profesora prawa rzymskiego do Uniwersytetu w Fryburgu szwajcarskim (...)”*.⁵²

Trzecią możliwością braną pod uwagę przez A. Grabieniową jest brak formalnej habilitacji. Dokumenty z archiwum uniwersytetu szwajcarskiego nie pozwalają zająć w tej kwestii stanowiska. Z zachowanego własnoręcznie sporządzonego przez samego uczzonego życiorysu nie wynika, że habilitacja nastąpiła we Wrocławiu⁵³, natomiast z treści listu wystosowanego przez dziekana Wydziału Prawa J. Loerkensa do Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego z 19 stycznia 1895 r. wynika, iż objęcie nadzwyczajnej profesury w katedrze prawa rzymskiego uzależnione było od uzyskania *veniam legendi* nie później niż z końcem semestru zimowego 15 marca 1895 r.:

*„Szanowny Panie! Wobec faktu, że w zeszłym semestrze zwolniła się tutaj [tj. we Fryburgu] niemieckojęzyczna profesura prawa rzymskiego i powszechnego — nasz wydział zwrócił na pana swoją uwagę i na podstawie otrzymanych informacji postanowił zaoferować panu ową profesurę jako profesurę nadzwyczajną z pensją roczną w wysokości czterech tysięcy franków, pod warunkiem że uzyska pan Breslau *veniam legendi* jeszcze przed końcem semestru (15 marca) i podejmie tutaj [tj. we Fryburgu] prowadzenie wykładów z początkiem semestru letniego”* [tłum. Aleksander Grebieniow]⁵⁴.

⁵¹ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 618.

⁵² *Ignacy Koschembahr-Łyskowski, "Rocznik Akademii Umiejętności w Krakowie" 1909/1910, cit.*, s. 40.

⁵³ „Im J. 1894 begab ich mich an die Universität breslau zur habilitation”. W. Wołodkiewicz cytował wspomnienia Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego dając im wiarę. Zob. W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 618.

⁵⁴ *Copies de lettres* za okres 26 XII 1894–18 XII 1913, s. 5–6, list z 19 I 1895 r.: „Sehr geehrter Herr! Mit dem Grunde, dass vorigen Semesters ist hier die deutsche Professur für römisches und gemeines recht frei geworden. — Unsere Fakultät wurde auf sie aufmerksam gemacht und hat auf Grund der erhaltenen Informationen beschlossen, Ihnen diese Professur als außerordentliche mit einem Jahresgehalt von Viertausend Franken unter der Bedingung anzubieten, daß sie die *venia legendi* noch vor Schluß dieses Semesters (15. März) in Breslau sich erwerben und gleich mit Beginn des Sommersemesters die Vorlesungen hier aufnehmen [...]”. Por. A. Grebieniow, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski, cit.*, s. 259.

W zachowanych protokołach z posiedzeń Rady Wydziału, w zapiskach z 7 lutego 1895 r. odnajdujemy następującą informację:

„Pan Dr. Porsch nadesłał z Wrocławia odpowiedź na skierowane do niego zapytanie. Píše on, że sprawa habilitacji pana Dr. von Koschembahr-Łyskowskiego nie posunęła się ani na krok. Nie ma też we Wrocławiu nikogo, kto by wsparł wyżej wymienionego w jego niepewnym przedsięwzięciu (in fraglicher Angelegenheit), gdyż on sam z nikim się tam bliżej nie zaznajomił” [tłum. Aleksander Grebieniow]⁵⁵.

Dziekan Wydziału Prawa w porozumieniu z Dyrekcją oświecenia publicznego, mimo braku habilitacji, postanowił zaproponować uczonemu profesurę nadzwyczajną. Decyzja została podjęta przez Radę Wydziału jednomyślnie, a główną przesłanką do objęcia katedry stanowiły kompetencje, dobre referencje i konieczność obsadzenia stanowiska. Na podstawie zachowanych dokumentów trudno odnaleźć te, które jednoznacznie wskazywałyby na to, iż uczony uzyskał habilitację we Wrocławiu, brak również tych wskazujących, że habilitacja nastąpiła we Fryburgu. Pewnym jest natomiast, że nie udał się w tym celu do Fryburga⁵⁶.

2. Początki kariery naukowej

2.1. Praca na Uniwersytecie we Fryburgu

Ignacy Koschembahr-Łyskowski był cenionym pracownikiem akademickim. Ważnym okresem w jego biografii jawi się jego działalność naukowa w Szwajcarii⁵⁷.

Pracę akademicką rozpoczął na Uniwersytecie we Fryburgu w pierwszych latach działalności uczelni. Placówkę założono 4 listopada 1889 r. jako pierwszą katolicką szkołę wyższą w Szwajcarii. W zamyśle założycieli uczelni, szwajcarskich katolików, miała ona stanowić przeciwwagę dla ówczesnych protestanckich uniwersytetów z Berna, Bazylei, Genewy i Zurychu. W pięć lat po założeniu placówki oraz po jej opuszczeniu przez niemieckiego romanistę Franza Josefa Rensinga, Rada Wydziału Prawa postanowiła zaproponować Ignacemu Koschembahr-Łyskowskiemu objęcie katedry prawa

⁵⁵ Protokollbuch der Fakultätssitzungen I (1882–1917) (dalej cytowane jako: FP I), s. 73 (7 II 1895): „Herr Dr. Porsch in Breslau hat auf die an ihm gerichtete telegraphische anfrage [...] geantwortet, daß die Habilitation des Herrn Dr. von Koschembahr-Łyskowski auf keinen Schritt weitergewirkt sei. auch finde sich in Breslau niemand bereit mit gen. Herrn in fraglicher Angelegenheit zu verhandeln, weil derselbe dort gesellschaftlich noch niemandem nähergetreten sei”. Zob. A. Grebieniow, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski*, *cit.*, s. 260.

⁵⁶ A. Grebieniow, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski*..., *cit.*, s. 261.

⁵⁷ Por. M. Nocuń, *cit.*, s. 45 i n.; A. Grebieniow, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski*, *cit.*, s. 261 i n.

rzymskiego⁵⁸. Mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego⁵⁹ nastąpiło na okres pięciu lat⁶⁰, natomiast obowiązki profesora prawa rzymskiego i powszechnego (des römischen und gemeinen Rechts) Ignacy Koschembahr-Łyskowski objął z początkiem semestru letniego 1895 r. Stało się to nie wcześniej jednak niż 9 marca 1895 r., gdyż do tego dnia przyszły profesor Uniwersytetu we Fryburgu przebywał jeszcze we Wrocławiu. Ignacy Koschembahr-Łyskowski został przedstawiony gronu profesorskiemu uczelni oficjalnie na posiedzeniu Rady Wydziału w dniu 11 maja 1895 r.⁶¹ Na katedrze pozostawał nieprzerwanie do połowy 1900 r. Początkowo roczna pensja profesora wynosiła 4000 franków, zaś od 1 stycznia 1898 r. suma została podniesiona do kwoty 6000 franków. Owo wynagrodzenie było bardzo skromne, skoro sam Ignacy Koschembahr-Łyskowski w dniu 10 stycznia 1898 r. wystosował list do władz uczelni w którym podziękował za nominację i prosił o podniesienie pensji. W razie odmowy informował, iż będzie zmuszony zrezygnować z pracy we Fryburgu⁶². Prośba profesora została załatwiona pozytywnie, a co więcej, w latach 1899-1900 sprawował on także funkcję dziekana Wydziału Prawa⁶³. Ignacy Koschembahr-Łyskowski był ponadto członkiem akademickiego stowarzyszenia prawników we Fryburgu (*Société académique des juristes*), założonego 12 grudnia 1898 r. we Fryburgu, i jego pierwszym prezesem. Od semestru letniego 1898 r. profesor pełnił funkcję członka „*Commission für die Hochschulpublicationen*” oraz delegata wydziału prawa do senatu uczelni⁶⁴. Był to znany i szanowany naukowiec, i w ślad za tym w dniu 14 lutego 1900 r., na kilka miesięcy przed rezygnacją uczonego z pracy we Fryburgu, Rada Kantonu w odpowiedzi na wniosek Dyrekcji Oświecenia Publicznego,

⁵⁸ L. Carlen, *Die juristische Fakultät der Universität Freiburg i. Ue. im 19. Jahrhundert*, [w:] *Gedächtnisschrift Peter Jäggi*, red. B. Schnyder, P. Gauch, Freiburg 1977, s. 55, przyp. 90 ; A. Grebieniow, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski*, *cit.*, s. 261.

⁵⁹ Stanowisko profesora nadzwyczajnego odpowiadało tej samej pozycji w Rzeszy Niemieckiej i Austro-Węgrzech. We wszystkich krajach niemieckojęzycznych, ścieżka kariery była właściwie ujednolicona. Por. *Histoire de l'Université de Fribourg Suisse (1889–1989)/Geschichte der Universität Freiburg Schweiz*, t. I, *Fondation et développement/Entstehung und Entwicklung*, red. R. Ruffieux i in., Fribourg 1991, s. 5, 89–90; M. Baumgarten, *Professoren und Universitäten im 19. Jahrhundert*, Göttingen 1997, s. 225. Zob. ostatnio A. Grebieniow, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski...*, *cit.*, s. 253.

⁶⁰ *Registre des Délibérations du Conseil d'Etat* (dalej cytowane jako: StAF CE) I 95 (1895), s. 136. A. Grebieniow, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski...*, *cit.*, s. 253.

⁶¹ FP I, s. 77 (11 V 1895); A. Grebieniow, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski...*, *cit.*, s. 254.

⁶² „Ich vermisse aber die Zubilligung des normalgehaltes eines hiesigen ordentlichen professors von 6000 Fr. jährlich [...] andernfalls würde ich zu meinem grossen bedauern gezwungen sein umgehend schritte zu thun, um eine anstellung anderwärts zu finden”. Zob. StAF ED Dossier No. 1093 [Ignazius de Koschembahr-Łyskowski]; A. Grebieniow, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski*, *cit.*, s. 255.

⁶³ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945*, *cit.*, s. 618.

⁶⁴ A. Grebieniow, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski...*, *cit.*, s. 255.

wydała decyzję o przedłużeniu Ignacemu Koschembahr-Łyskowskiemu kontraktu na 10 lat, począwszy od 26 lutego 1900 r.⁶⁵

Uniwersytet we Fryburgu był placówką dwujęzyczną. Do dziś zajęcia na uczelni prowadzone są w językach niemieckim i francuskim. Ignacy Koschembahr-Łyskowski, rzecz jasna, podjął nauczanie w katedrze niemieckojęzycznej. To właśnie na tej uczelni zdobywał pierwsze doświadczenie jako nauczyciel akademicki, gdyż wcześniej nie prowadził żadnych zajęć dydaktycznych. Prowadził nie tylko zajęcia z prawa rzymskiego, pokazując jego historyczny rozwój, lecz także wykładał obowiązujące prywatne prawo Konfederacji szwajcarskiej. Zajęcia z prawa rzymskiego prowadzone w języku niemieckim zajmowały 4–9 godzin tygodniowo i cieszyły się zainteresowaniem studentów. Profesor wykładał instytucje i historię prawa rzymskiego (*Institutionen und Geschichte des Römischen Rechts*) oraz prowadził seminarium (egzegezę digestów) w semestrze letnim. W semestrze zimowym wykładał natomiast Pandekta (*Pandekten*) oraz szwajcarskie związkowe prawo prywatne (*Schweizerisches Bundes-Privatrecht*), a także prawo rodzinne i spadkowe. Od semestru letniego 1898 r. koncentrował się już wyłącznie na prawie rzymskim, a nauczanie szwajcarskiego prawa prywatnego przejął profesor prawa cywilnego Hugo Oser⁶⁶, wybitny szwajcarski cywilista. W semestrze zimowym 1899–1900 Ignacy Koschembahr-Łyskowski wykładał natomiast historię prawa rzymskiego w wymiarze trzech godzin, instytucje prawa rzymskiego oraz prowadził ćwiczenia i seminarium po dwie godziny tygodniowo. W planie zajęć od semestru letniego 1900 r. przewidzianych było pięć jednostek wykładowych pandektów oraz dwie ćwiczeń i seminarium. Te ostatnie zajęcia przewidziane były na cztery lata studiów i obejmowały materię z zakresu historii i instytucji prawa rzymskiego (I rok), części ogólnej pandektów (II rok), rzymskiego prawa rodzinnego i spadkowego (III rok) oraz prawo rzeczowego i obligacyjnego (IV rok). Ignacy Koschembahr-Łyskowski miał rocznie około 60-70 studentów⁶⁷.

W trakcie pięcioletniej działalności profesor nie pozostawił po sobie ani notatek, ani skryptu swoich wykładów. Podjął natomiast działania w celu wyposażenia biblioteki uniwersyteckiej, co od początku funkcjonowania uczelni stanowiło ogromny problem.

⁶⁵ StAF CE I 100 (1900), s. 107.

⁶⁶ Hugo Oser (1863- 1930), jeden z twórców szwajcarskiego prawa zobowiązań z 1912 r., autor komentarza do prawa zobowiązań, który do dziś jest wydawany; Thomas Schibler: *Oser, Hugo im Historischen Lexikon der Schweiz*, <http://www.hls-dhs-dss.ch/textes/d/D43792.php> (dostęp 20.01.2016).

⁶⁷ A. Grebieniow, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski...cit.*, s. 262.

Udało mu się pozyskać ok. 2000 franków⁶⁸, co w ówczesnych czasach było ogromną sumą⁶⁹.

Podczas pracy naukowej na Uniwersytecie we Fryburgu Ignacy Koschembahr-Łyskowski opublikował w języku niemieckim następujące monografie: „*Die Deutsche Schule nach klassischen roemischen Recht*” oraz „*Zur Vereinheitlichung des schweizerischen Privatrechts*” w 1899 r.⁷⁰ W tym czasie związał się też z „*Przeglądem Prawa i Administracji*” ukazującym się we Lwowie w języku polskim redagowanym przez prof. Ernesta Tilla. W 1897 na łamach czasopisma ukazała się jego praca pt. *Fajumskie zwoje papirusowe*, a rok później *Dwa nowe opracowania rzymskiego prawa prywatnego*⁷¹.

2.2.Okres lwowski Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego

Postanowieniem władz uniwersyteckich we Lwowie oraz reskryptem Ministerstwa Wyznań i Oświecenia z dnia 27 marca 1900 r. z mocą obowiązującą od 1 października 1900 r. Ignacy Koschembahr-Łyskowski został powołany na stanowisko profesora nadzwyczajnego na Uniwersytecie im. Jana Kazimierza we Lwowie⁷². W związku z tym dnia 1 maja 1900 r. złożył on oficjalnie rezygnację z piastowanego stanowiska na Uniwersytecie we Fryburgu. Co więcej, już dwa miesiące wcześniej Ignacy Koschembahr-Łyskowski poinformował władze uczelni o swym planowanym odejściu. W ślad za tym w dniu 7 maja Rada Kantonu Fryburg zadecydowała o przyjęciu rezygnacji, składając jednocześnie podziękowanie za dotychczasową współpracę o czym świadczą poniższe słowa:

„*La Direction propose d'accepter cette démission pour l'époque susdesignée, avec remerciements pour les bons services rendus. — c'est adopté*”⁷³.

Profesor pozostał we Fryburgu do końca semestru letniego, wypełniając również obowiązki dziekana wydziału prawa. Nie wiadomo, kiedy dokładnie Ignacy Koschembahr-

⁶⁸ Dla porównania roczne wynagrodzenie profesorskie I. Koschembahr-Łyskowskiego wynosiło dwukrotność tej kwoty.

⁶⁹ Por. *Die Universität Freiburg in der Schweiz und ihre Kritiker. Antwort auf die Denkschrift der acht aus dem Verband der Universität ausgeschiedenen Professoren, hrsg. im Auftrag der Direktion des Öffentlichen Unterrichts*, Freiburg (Schweiz) 1898, s. 18; A. Grebieniow, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski... cit.*, s. 263.

⁷⁰ K. Pol, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 639.

⁷¹ K. Pol, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 639–640; K. Szczygielski, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski doktorem honoris causa Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, cit.*, s. 223.

⁷² R. Wiaderna-Kuśnierz, *Prawo rzymskie na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w okresie międzywojennym (1918–1939)*, Toruń 2015, s. 45.

⁷³ StAF CE I 100 (1900), s. 327; A. Grebieniow, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski..., cit.*, s. 256.

Łyskowski opuścił Szwajcarię. Z dokumentacji Uniwersytetu Lwowskiego wynika, iż kierownictwo Katedry Prawa Rzymskiego na tej uczelni objął on 23 października 1900 r. Tuż po przyjeździe do Lwowa profesor zamieszkał przy ul. Zyblikiewicza 39. Ignacy Koschembahr-Łyskowski podczas pracy na Uniwersytecie Lwowskim wielokrotnie korespondował z uczelnią szwajcarską, donosząc o swoich wykładach w nowym miejscu pracy. Dobrze również wspominał cały pobyt we Fryburgu, o czym świadczy zachowana korespondencja z tym ośrodkiem akademickim. W liście z 12 lutego 1902 r. informował o swoim ślubie ze Stefanią z domu Przyłuską oraz zapewniał o wielkiej satysfakcji, jaką przywodzi mu wspomnienie pobytu w Szwajcarii⁷⁴. W archiwum miejskim we Fryburgu, oprócz wyżej wspomnianych fragmentów korespondencji profesora z uczelnią, można odnaleźć jeszcze jeden list z 1933 r. Ignacy Koschembahr-Łyskowski zwracał się w nim do Departamentu Oświecenia Publicznego Kantonu Fryburg o przesłanie uwierzytelnionych odpisów dekretów o powołaniu na stanowisko profesora nadzwyczajnego (16 lutego 1895 r.) oraz zwyczajnego (21 grudnia 1897 r.)⁷⁵.

Nasuwa się pytanie o powody, dla których profesor zdecydował się na przeprowadzkę do Lwowa, biorąc pod uwagę dogodne warunki pracy na Uniwersytecie fryburskim. Był cenionym pracownikiem uczelni, dziekanem Wydziału Prawa, a jego wykłady cieszyły się zainteresowaniem studentów. Niewykluczonym jest, że czynnikiem, który mógł częściowo wpłynąć na decyzję profesora, były problemy finansowe uczelni, co prowadziło do tego, iż młody uniwersytet nie mógł pozwolić sobie na jakiekolwiek podwyższenie pensji pracownikom. K. Pol pisze, że uczony „[...] *zaproszenie z radością przyjął i przeniósł się do Lwowa na stałe*”⁷⁶. Można przypuszczać, iż prestiż lwowskiej uczelni oraz perspektywa prowadzenia wykładów w języku polskim przekonały Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego do opuszczenia Szwajcarii. Profesor już od jakiegoś czasu związany był z galicyjskim środowiskiem naukowym, o czym świadczyć mogą publikacje i recenzje prac uczonego, które pojawiały się we lwowskim „Przeglądzie Prawa i Administracji”⁷⁷.

Jako uczeń wielkich historyków prawa oraz profesor na Uniwersytecie we Fryburgu, Ignacy Koschembahr-Łyskowski, obejmując Katedrę Prawa Rzymskiego na Uniwersytecie

⁷⁴ K. Pol, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 628, przyp. 2.

⁷⁵ StAF ED Dossier no. 1093 [Ignazius de Koschembahr-Łyskowski], listy Koschembahr-Łyskowskiego z 17 V 1933 r. i 27 V 1933 r. oraz odpowiedź Kancelarii rady Kantonu z 21 V 1933 r. Por. A. Grebieniow, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski..., cit.*, s. 257.

⁷⁶ K. Pol, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 628, przyp. 2.

⁷⁷ A. Grebieniow, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski..., cit.*, s. 257.

Lwowskim, był już postacią znaną i powszechnie poważaną. W obliczu wielkich zmian w badaniach nad prawem rzymskim⁷⁸ profesor, wygłaszając swój wykład wstępny zatytułowany: „*Prolegomena do historii prawa rzymskiego*”⁷⁹, przedstawił swój pogląd na temat nauczania prawa rzymskiego, a także roli przedmiotu w kształtowaniu się prawa współczesnego.

„Jest kardynalną zasadą jurysdykcji w państwie nowoczesnym, że sędzia winien rozstrzygać spory według ustawy. Ale to, co rzymscy prawnicy osiągnęli przez daleką kompetencję pretora, to my osiągnąć możemy przez interpretację. Związek ten otrzymamy, skoro jurysdykcję naszą opierać będziemy na naukowej podstawie, tj. na pojęciach i instytucjach prawa rzymskiego a nie na paragrafach. Pojęcie i instytucje prawa rzymskiego wyrosłe z doświadczenia życia praktycznego przez ciąg wieków, służyć nam powinny, jako punkt wyjścia. Niezliczność ustaw za naszych czasów potwierdza słuszność zapatrywania rzymskich prawników, a zarazem- ze wstydem- pokazuje nam, jak dalecy jesteśmy od wyżyn prawa, na których stali juryści rzymscy”.

Podkreślał również, iż przede wszystkim chodzi o:

*„poznanie prawa rzymskiego za czasów jego rozkwitu, tzw. prawa klasycznego, a nie prawa rzymskiego za czasów jego upadku, tzw. prawa justyniańskiego (...) Oczywista rzecz, że rzymscy prawnicy stworzyli prawo rzymskie dla Rzymian, a nie dla nas (...) W tych przypadkach nie tylko możemy, ale powinniśmy odstąpić od prawa rzymskiego”*⁸⁰.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski przeciwstawił się zatem niemieckiej szkole historycznej w wydaniu tak wybitnych postaci jak Friedrich Carl von Savigny, Georg Friedrich Puchta oraz Gustav von Hugo, którzy występowali przeciw projektom kodyfikacji prawa, podkreślając zależność między historyczną istotą zjawisk prawnych i rozwijającym się narodem. Profesor zadeklarował się jako zwolennik odłamu szkoły historycznej reprezentowanej przez jego nauczyciela i mistrza profesora Uniwersytetu w Berlinie Alfreda Pernice, koncertującej się przede wszystkim nad badaniami nad klasycznym prawem rzymskim.

⁷⁸ 1 stycznia 1900 r. wszedł w życie niemiecki kodeks prawa cywilnego: *Bürgerliches Gesetzbuch* zwany dalej cytowane jako BGB. O BGB ostatnio pisali D. Leipold: *BGB I – Einführung und Allgemeiner Teil*, Tübingen 2007, *passim*; H.-J. Musielak: *Grundkurs BGB*, München 2007, *passim*; H. Brox/W.-D. Walker: *Allgemeiner Teil des BGB*, München 2008, *passim*.

⁷⁹ I. Koschembahr Łyskowski, „*Prolegomena do historii prawa rzymskiego*”, Nakładem Redakcji „Przeglądu Prawa i Administracji”, 1900.

⁸⁰ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 619.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski związał się z Uniwersytetem Lwowskim na 15 lat. Tuż po przyjeździe do Lwowa został członkiem Komisji Egzaminacyjnej dla teoretycznych egzaminów państwowych Katedry Nauk Prawno- Historycznych⁸¹. Po 6 latach uzyskał tytuł profesora zwyczajnego, a w latach 1908/1909 pełnił funkcję dziekana Wydziału Prawa⁸². Od 1908 r. był czynnym członkiem *Instituto di Dirritto Romano* w Rzymie, a od 1910 r. korespondentem Akademii Umiejętności w Krakowie⁸³. Cztery lata później związał się z Towarzystwem Naukowym Warszawskim⁸⁴.

W roku akademickim 1900/1901 w semestrze zimowym Ignacy Koschembahr-Łyskowski wykładał *Historię i instytucje prawa rzymskiego*, a od następnego roku akademickiego wykład nazywał się już: *Historia i instytucje prawa rzymskiego wraz z procesem cywilnym*. W ramach pandektów w semestrze letnim profesor nauczał również *Części ogólnej i prawa rzeczowego*, w następnych latach także w ramach tego przedmiotu *Prawa familijnego i spadkowego*⁸⁵. Podczas swojego pobytu na Uniwersytecie Lwowskim, Ignacy Koschembahr-Łyskowski w swojej pracy naukowej zajmował się umowami *contra bonos mores* jak również *ratio naturalis* i *negotiorum gestio*. W tym czasie spod pióra uczonego wyszło opracowanie: „*O pojęciu własności, zarazem jako przyczynek do nauki o źródłach prawa*” (Lwów 1902), dwutomowa rozprawa „*Die conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen recht* (Weimar 1903-1907), która była podstawą wielu artykułów i polemik zarówno w kraju, jak i za granicą⁸⁶. Dwa nowe opracowania rzymskiego prawa prywatnego (Lwów 1908, 1909), *Stanowisko prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej* (Lwów 1911), jak również kilka skryptów do nauki prawa rzymskiego było jego autorstwa. W 1912 r. profesor wydał także podręcznik pt.: *Procedura cywilna rzymska*.

W 1912 r. Ignacy Koschembahr-Łyskowski został powołany do objęcia Katedry Prawa Rzymskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Tę wzniosłą propozycję profesor jednak odrzucił, gdyż wiązała się ona z zatargiem między rozsławionym romanistą Stanisławem Wróblewskim⁸⁷ a Wydziałem Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego,

⁸¹ *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego*, t. II (1898- 1909/10), *cit.*, s. 331.

⁸² B. Czech – Jezierska, *Nauczanie prawa rzymskiego w okresie międzywojennym*, Lublin 2011, s. 103.

⁸³ Ignacy Koschembahr-Łyskowski, „Rocznik Akademii Umiejętności w Krakowie” 1909/1910, *cit.*, s. 40.

⁸⁴ K. Pol, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945*, *cit.*, s. 628.

⁸⁵ R. Wiaderna-Kuśnierz, *Nauka i nauczanie prawa rzymskiego na Uniwersytecie Lwowskim w pierwszej połowie XX wieku (zarys problematyki)*, „*Studia prawnoustrojowe*” 7 (2007), s. 312.

⁸⁶ K. Pol, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945*, *cit.*, s. 628.

⁸⁷ Stanisław Wróblewski (1868-1938), specjalista prawa rzymskiego, zwany „polskim Papinianem”, prezes Polskiej Akademii Umiejętności, w latach 1935–1938 senator II RP IV kadencji. Zob. K. Kolańczyk, *Stanisław*

czego konsekwencją było złożenie przez niego rezygnacji z katedry. Ignacy Koschembahr-Łyskowski w liście do prof. Antoniego Górskiego sporządził następującą adnotację:

*„Prof. St. Wróblewski miał zatarg z Wydziałem i zrezygnował z katedry; wobec tego powołano mnie; oczywiście przyjąć nie mogłem”*⁸⁸.

Takie zachowanie profesora może świadczyć o wielkim takcie uczonego oraz o jego uznanej pozycji nie tylko naukowej. Zatarg Stanisława Wróblewskiego z Wydziałem Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego zrodził się w związku z trudnościami powstałymi przy przeprowadzaniu przewodu habilitacyjnego Rafała Taubenschlaga⁸⁹.

3. Działalność profesora na Uniwersytecie Warszawskim

3.1. Aktywność organizacyjno-administracyjna Ignacego Koschembahra – Łyskowskiego

W rok po wybuchu I wojny światowej, po tym jak wojska rosyjskie opuściły Warszawę, a Cesarski Uniwersytet Warszawski został ewakuowany do Rostowa nad Donem, niemieckie władze okupacyjne wyraziły zgodę na działalność wyższych uczelni. Wydarzenia te wskrzesiły na nowo nadzieje na utworzenie Uniwersytetu polskiego w stolicy. Powołana Sekcja Szkół Wyższych przy Wydziale Oświecenia Komitetu Obywatelskiego, w swych działaniach zaproponowała, aby:

*Wróblewski le "Papinien polonais" et son „Precis de cours de droit Romain”, [w:] Studi in onore di E. Volterra, t. VI, Milano 1971, s. 329 i n.; W. Wołodkiewicz, Stanisław Wróblewski - kodyfikator (1868-1938), [w:] „Krakowskie Studia Prawnicze” 23 (1990), s. 147-159, przedruk, [w:] W. Wołodkiewicz, Czy prawo rzymskie przestało istnieć?, Kraków 2003, s. 424-440; Ł. Marzec, Stanisław Wróblewski a krakowska szkoła romanistyczna, [w:] *Ad laudem magistri nostri. Mistrzowie. Dzieła polskiej romanistyki*, red. nauk. E. Gajda, Toruń 2018, s. 155-167.*

⁸⁸ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864-1945, cit.*, s. 620.

⁸⁹ O Rafałe Taubenschlagu zob. W. Kozubski, *Rafała Taubenschlaga prace historyczno-prawne w latach 1913-1925*, PPIA 51.1-3 (1926), s. 61-70; TENŻE, *Rafał Taubenschlag (z okazji trzydziestolecia pracy naukowej (1904-1934))*, PPIA 59.1 (1934), s. 297-307; W. Osuchowski, *Rafał Taubenschlag. Wspomnienie pośmiertne*, CPH 1958, t. X, z. 2, s. 495-498; TENŻE, *Prawo rzymskie na tle prawa antycznego. Rafał Taubenschlag (1881-1958)* [w:] M. Patkaniowski (red.), *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 1964, s. 297-308; H. Kupiszewski, *Rafał Taubenschlag – historyk prawa (1881-1958)*, „Czasopismo Prawno Historyczne” (cytowane dalej CPH) 38.1 (1986), s. 114-115; J. Sondel, *Rafała Taubenschlaga badania nad historią prawa polskiego*, CPH 37.1 (1986), s. 157-169; TENŻE, *Rafał Taubenschlag* [w:] J. Stelmach (red.), W. Uruszczak (red.), *Uniwersytet Jagielloński. Złota księga Wydziału Prawa i Administracji*, Kraków 2000, s. 299-304; TENŻE, *Taubenschlag Rafał* [w:] *Słownik historii i tradycji Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 2012, s. 1323-1324; A. Śródka, *Rafał Taubenschlag* [w:] *Uczni polscy XIX – XX stulecia*, t. IV, Warszawa 1998, s. 349-351; K. Pol, *Rafał Taubenschlag* [w:] *Poczet prawników polskich*, Warszawa 2000, s. 1079-1107; P. M. Żukowski, *Taubenschlag Rafał* [w:] D. Malec (red.), *Profesorowie Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, Tom II 1780-2012*, Kraków 2014, s. 531-533.

„...starać się o pozyskanie do współdziałania w przygotowawczych pracach organizacyjnych wytrawne siły profesorskie Uniwersytetu Jagiellońskiego i Lwowskiego, a następnie zabiegać o to, aby te uczelnie urlopowwały tych ze swych docentów, którzy zostali powołani do Warszawy”⁹⁰.

W związku z tym wielu uczonych zaczęło przybywać do Warszawy, by wesprzeć reaktywowany Uniwersytet Warszawski⁹¹. Również Ignacy Koschembahr-Łyskowski pośpieszył z pomocą odradzającej się uczelni, obejmując kierownictwo Katedry Prawa Rzymskiego. 25 października 1915 r. został podpisany Statut uczelni przez generała-gubernatora von Beseler, a uroczyste otwarcie Uniwersytetu Warszawskiego odbyło się już 15 listopada. Tego też dnia profesor Ignacy Koschembahr-Łyskowski wygłosił swój pierwszy wykład i pozostał na uczelni aż do końca swojej kariery naukowej.

Początkowo organizacja uczelni była prowizoryczna i wykładającym nie nadawano tytułu profesorów. Gdy Uniwersytet Warszawski uzyskał odpowiednie stopnie w hierarchii akademickiej, 1 kwietnia 1919 r. Ignacy Koschembahr-Łyskowski uzyskał nominację na profesora zwyczajnego prawa rzymskiego⁹².

Ignacy Koschembahr-Łyskowski obok Alfonsa Parczewskiego (pierwszego dziekana wydziału prawa), Antoniego Kostaneckiego i Eugeniusza Jarry był jednym z pierwszych wykładowców Wydziału Prawa i Nauk Państwowych i od samego początku funkcjonowania uczelni aktywnie uczestniczył w jej odbudowie oraz organizacji. Był przewodniczącym i rzecznikiem Komisji Dyscyplinarnej dla Profesorów UW oraz członkiem Komisji Stabilizacyjnej, mającej na celu obsadę katedr uniwersyteckich⁹³. Pełnił także funkcję sędziego uniwersyteckiego, występując w 1917 r. przeciw represjom niemieckiej policji stosowanej wobec studentów uczestniczących w demonstracjach patriotycznych z okazji 3 maja⁹⁴.

Stabilizacja i przestawienie na tory pokojowe wymagało pokonania wielu trudności organizacyjnych. Przede wszystkim kłopoty materialne utrudniały działalność uczelni, które dawały się we znaki również w późniejszych latach, przez co rzutowały na całą działalność Uniwersytetu. Cechą charakterystyczną lat dwudziestych był wzrost napięć politycznych na uczelni. Kontrowersje ideowe wyraźnie zaznaczały się w zarówno

⁹⁰ K. Pol, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 641.

⁹¹ T. Giaro, *op. cit.*, s. 358; R. Gawkowski, *op. cit.*, s. 37.

⁹² K. Pol, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 642.

⁹³ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 622.

⁹⁴ K. Pol, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 642.

w społecznościach studenckich, jak i wśród kadry naukowej. Dochodziło do licznych zatargów między organizacjami i stowarzyszeniami studenckimi. Dodatkowo zmianom uległy niektóre formy działalności, co doprowadziło do obniżenia kultury politycznej⁹⁵.

W roku akademickim 1923/24 r. Ignacy Koschembahr-Łyskowski został wybrany na stanowisko rektora Uniwersytetu Warszawskiego⁹⁶. W kolejnym zaś roku wykonywał obowiązki prorektora⁹⁷. W Archiwum UW znajdują się wspomnienia profesora dotyczące wyborów i towarzyszące temu okoliczności, o których pisał w następujący sposób:

„W czerwcu 1923 r. zostałem wybrany Rektorem Uniwersytetu Warszawskiego, prawie jednomyślnie, chociaż dotychczas Rektor zwykle wybierany był większością jednego lub kilku głosów, bo i wśród profesorów były różne ideologie polityczne. Mimo, iż nie zabiegałem o wybór, a nawet nie pragnąłem tego, chcąc pozostawić ten zaszczyt i ciężar młodszym kolegom, wybór mój nastąpił wobec tego, że koledzy pragnęli w tych ciężkich czasach oddać ster Uniwersytetu w doświadczone ręce”.

W istocie działalność rektorska przypadła Ignacemu Koschembahr-Łyskowskiemu na dość trudne czasy dla Uniwersytetu⁹⁸. Lata dwudzieste charakteryzowały przede wszystkim problemy materialne, które w znaczny sposób wywierały wpływ na funkcjonowanie uczelni. Piętrzyły się problemy związane z brakiem pomieszczeń dydaktycznych, nakładów na badania naukowe, wyposażeniem bibliotek, jak również pomocy materialnej studentom i niskim wynagrodzeniem kadry naukowej. Także ogólnokrajowe napięcia polityczne znalazły oddźwięk wśród społeczności studenckiej i naukowo-dydaktycznej⁹⁹. Ignacy Koschembahr-Łyskowski również w sprawozdaniu rektorskim¹⁰⁰ poruszał wyżej wymienione problemy. Większość z nich uzależniona była od sytuacji pieniężnej uczelni. Dużym problemem było pozyskiwanie nowych asystentów. Młodzi absolwenci pragnący prowadzić działalność naukową, ze względu na niskie płace, mając na utrzymaniu rodziny, zmuszeni byli do wykonywania innych prac poza uczelnią, co odbijało się na ich pracy naukowej. Dodatkowo, redukcja niemalże połowy etatów doprowadziła do dezorganizacji zakładów¹⁰¹. Poza tym uskarżał się na „brak materiałów

⁹⁵ A. Garlicki, *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1915-1939*, Warszawa 1982, s. 5.

⁹⁶ W. Wołodkiewicz, *Romanistyka warszawska po II wojnie światowej*, [w:] *Ad laudem magistri nostri. Mistrzowie. Dzieła polskiej romanistyki*, red. nauk. E. Gajda, Toruń 2018, s. 313.

⁹⁷ K. Szczygielski, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski doktorem honoris causa Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, *cit.*, s. 220.

⁹⁸ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864-1945*, *cit.*, s. 622.

⁹⁹ A. Garlicki, *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1915-1939*, *cit.*, s. 84.

¹⁰⁰ *Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Warszawskiego za rok 1923-1924*, Warszawa 1925, s. 7-19.

¹⁰¹ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864-1945*, *cit.*, s. 622.

i aparatów naukowych w zakładach, a brak książek, a czasem pomieszczeń dla zakładów prawnych i humanistycznych utrudniał normalny rozwój naukowy”¹⁰².

Kolejną niepokojącą kwestią był, z jednej strony brak miejsc wykładowych, co powodowało ograniczenie ilości słuchaczy, a z drugiej stosunkowo duża liczba zapisanych studentów, ale nieuczestniczących w zajęciach, wykorzystujących status studenta w celu uzyskania różnych ulg¹⁰³. Celem profesora w ówczesnie panujących stosunkach polityczno-społeczno-gospodarczych było „zspolenie młodzieży, szukającej oświaty teoretycznej, ułatwiając im dostęp do nauki”. Dlatego też Ignacy Koschembahr-Łyskowski niezwykle cenił sobie Bratnią Pomoc¹⁰⁴, organizację zrzeszającą studentów, zajmującą się między innymi pomocą materialną, pośrednictwem pracy studentom, pomocy w znalezieniu mieszkania, a przede wszystkim, wobec braku podręczników, wydawaniem skryptów. Również różne koła naukowe i kooperacje studenckie otrzymały szereg pochwał od profesora, gdyż miały przyczyniać się do „(...) wyrobienia poczucia obowiązku i odpowiedzialności oraz wzmacniają karność społeczną”¹⁰⁵, a w związku z pojawiającymi się incydentami na tle różnic poglądowych, podnoszenie moralnego poziomu młodzieży miało być jednym z głównych zadań organizacji studenckich.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski również osobiście wspierał inicjatywę Bratniej Pomocy w powołaniu komitetu studenckiego pod przewodnictwem studenta prawa Janusza Rabskiego, mającego na celu upamiętnienie udziału studentów Uniwersytetu Warszawskiego w walce o niepodległość Polski. Komitet starał się o wmurowanie okazałej tablicy z nazwiskami poległych studentów. Wyzwanie nadzwyczaj trudne, gdyż najpierw należało zebrać fundusze, rozpisać i rozstrzygnąć konkurs na wygląd tablicy i przede wszystkim ustalić nazwiska poległych studentów. Pierwszy termin odsłonięcia tablicy zaplanowano na listopad 1923 r. Plany te nie powiodły się, gdyż do komitetu wciąż spływały nowe informacje o studentach, którzy zginęli w czasie wojny. Weryfikacją nazwisk zajmowała się Maria Straszewicz, matka studenta prawa, który walczył

¹⁰² *Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Warszawskiego za rok 1923-1924, cit., s. 18-19.*

¹⁰³ „(...) stosunki obecne w naszym Uniwersytecie nie są całkowicie zdrowe, na to mamy dowód w stosunkowo znikomej liczbie dyplomów z ukończonych studiów. W roku sparawoydawczym odbzo się na Wydziale Teologii Katolickiej promocyj doktorskich; na Wydziale Teologii Ewangelickiej uzyskało dyplomy z ukończonych studiów 10 studentów; na Wydziale Prawa i Nauk Polit. Uzyskało dyplomy z ukończonych studjów 280 studentów; na Wydziale Lekarskim było 203 promocyj doktorskich; na farmacji było 29 promocyj na magistrów farmacji; na Wydziale Filozoficznym było 23 promocyj doktorskich. Zob. *Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Warszawskiego za rok 1923-1924, cit., s. 15-16.*

¹⁰⁴ O „Bratniej Pomocy” na Uniwersytecie Warszawskim zob. P. M. Majewski, *Społeczność akademicka 1915-1945. Specyfika studiów na Uniwersytecie Warszawskim*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1915-1945*, red. nauk. P. M. Majewski, Warszawa 2016, s. 227; s. 232, s. 237.

¹⁰⁵ *Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Warszawskiego za rok 1923-1924, cit., s. 14.*

pod Pułtuskim. Uroczystość odsłonięcia odbyła się 20 stycznia 1924r. Tablica „zniknęła”¹⁰⁶ z Pałacu Kazimierzowskiego w listopadzie 1945 r.¹⁰⁷.

Kolejnym celem rektora było nawiązywanie i utrzymywanie naukowych stosunków zagranicznych. W sprawozdaniu z działalności rektorskiej tak oto pisał profesor:

*„Wielką wagę przywiązywał Uniwersytet do zacieśnienia i nawiązania stosunków z zagranicą, albowiem Polska musi wykazać siły żywotne we wszystkich dziedzinach życia społecznego i gospodarczego i tem samemu dowodnić swoją rację bytu jako odrębne państwo”*¹⁰⁸.

Uniwersytet nie tylko przyjmował wielu uczonych zagranicznych, którzy odbywali wykłady na Uniwersytecie, ale również grono profesorów warszawskich gościło na zagranicznych uczelniach, prowadząc badania i wykłady¹⁰⁹. Nie zabrakło też reprezentantów Uniwersytetu Warszawskiego w obchodach jubileuszowych założenia Uniwersytetu w Neapolu i setnej rocznicy Instytutu Franklina w Filadelfii. Niestety uszczuplony budżet uczelni ograniczał liczne wyjazdy, gdyż niejednokrotnie profesorowie musieli sami ponosić koszty takich podróży. Jak wspomina profesor, zasiłek rządowy w roku akademickim 1923/24 otrzymał tylko jeden profesor. Dodatkowo starano się, aby do publikacji naukowych zbiorowych lub indywidualnych dodawano streszczenia w języku francuskim, angielskim lub łacińskim, *„aby umożliwić wymianę poglądów na poszczególne zagadnienia naukowe”*¹¹⁰.

Wobec konieczności zbudowania nowych klinik, zakładu farmakologii oraz zakładów chemii studentom medycyny i nauk przyrodniczych, jak również rozbudowy miejsc wykładowych i gabinetów dla komisji egzaminacyjnych, w latach sprawowania funkcji rektora, Ignacy Koschembahr-Łyskowski starał się pozyskać kredyty zagraniczne. Niestety nie odniosło to zamierzonego skutku. Mimo skromnych zasobów budżetowych Uniwersytetu, profesorowi udało się przeprowadzić niezbędne remonty i naprawy. Także zasoby Biblioteki Uniwersyteckiej w dużym stopniu powiększyły się w trakcie jego kadencji. Przede wszystkim z Petersburga wrócił Gabinet Rycin, zapoczątkowany

¹⁰⁶ W nowych powojennych czasach tego typu upamiętnianie walk z bolszewikami było niewygodne dla komunistycznej władzy.

¹⁰⁷ <http://www.uw.edu.pl/walka-o-pamiec-i-ukradziona-tablica/> dostęp: 14.01.2016.

¹⁰⁸ *Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Warszawskiego za rok 1923-1924, cit.*, s. 8.

¹⁰⁹ W. Wołodkiewicz, *Romaniści włoscy - doktorzy honoris causa Uniwersytetów polskich*, [w:] „Przegląd Historyczny” 87.2 (1996), s. 409-422, przedruk, [w:] W. Wołodkiewicz, *Czy prawo rzymskie przestało istnieć?*, Kraków 2003, s. 389-411.

¹¹⁰ *Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Warszawskiego za rok 1923-1924, cit.*, s. 8.

jeszcze przez króla Stanisława Augusta, a zakupiony dla Uniwersytetu w 1818 r.¹¹¹ Również przybyła część cennego zbioru rękopisów Biblioteki Załuskich, swego czasu wywiezionej do Petersburga. Dla rękopisów, dzięki wsparciu finansowemu Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska”, urządzony został osobny gabinet z odpowiednią instalacją żelaznych szaf¹¹².

Problemy materialno-administracyjne towarzyszyły Uniwersytetowi jeszcze przez wiele lat. W następnych latach sytuacja pogorszyła się przez wielki kryzys w gospodarce światowej, który dotknął również Polskę. Przy niewielkim finansowym wsparciu ze strony państwa, w wielu dziedzinach życia uniwersyteckiego odwoływano się do pomocy społecznej. Dzięki osobom prywatnym i firmom, różnego rodzaju organizacjom i fundacjom, w pierwszych latach funkcjonowania uczelni udało się nie tylko dokonać drobnych remontów i zagospodarować wiele obiektów, ale również odbudować kilka budynków. Niestety, przy tak niestabilnej sytuacji gospodarczo-politycznej pozyskiwanie funduszy oraz kredytów zagranicznych, było rzeczą niezmiernie trudną. Ignacy Koschembahr-Łyskowski nieprzerwanie, niemalże do końca lat 30. czynnie uczestniczył w rozwiązywaniu wszystkich problemów, z jakimi borykały się władze Uniwersytetu, stawiając na pierwszym planie edukację młodego pokolenia w niepodległej Polsce.

3.2.Działalność dydaktyczna

Ignacy Koschembahr-Łyskowski od początku działalności na Uniwersytecie Warszawskim¹¹³ w semestrze zimowym wykładał dzieje prawa rzymskiego, które obejmowały historię prawa rzymskiego i źródła, natomiast w semestrze letnim jedną z dwóch części systematu¹¹⁴. Dodatkowo do 1918\1919 r. prowadził seminarium i proseminarium z prawa rzymskiego. Potem w planie zajęć pozostawiono jedynie seminarium, które prowadził od 1918 r. W roku akademickim 1917/1918 profesor prowadził dodatkowo wykłady rzymskiego prawa spadkowego i zobowiązań w wymiarze 2 godzin

¹¹¹ P. M. Majewski, *Uniwersytet Warszawski w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1915-1945*, cit., s. 395.

¹¹² *Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Warszawskiego za rok 1923-1924*, cit., s.10.

¹¹³ Zob. M. Zabłocka, *Nauki historycznoprawne na Uniwersytecie Warszawskim w okresie II Rzeczypospolitej*, [w:] *Nauki historycznoprawne na polskich uniwersytetach w okresie II Rzeczypospolitej*, red. M. Pyter, Lublin 2008, s. 279-300.

¹¹⁴ I cz. Systematu: część ogólna, prawo osobowe, rodzinne, rzeczowe i spadkowe, II- zobowiązania. Zob. B. A. Czech-Jezińska, *Nauczanie prawa rzymskiego w Polsce w okresie międzywojennym (1918–1939)*, cit., s. 116, przyp. 101.

tygodniowo¹¹⁵. Organizował również kursy wyższej administracji¹¹⁶. Taki układ trwał do 1924 r., kiedy liczba godzin w wykładu i seminarium została znacznie zredukowana. Od roku 1924/1925 zajęcia profesora zostały podzielone na 3 części, każdy w innym trymestrze i seminarium¹¹⁷. Dodatkowo przedmiotem wykładu profesora była historia prawa na zachodzie Europy, do której we wspomnieniach słuchaczy Profesor nie przykładął zbyt wielkiej wagi:

„(...) Rozmiałowany w instytucjach prawa rzymskiego, niezbyt wielką wagę przywiązywał do drugiego przedmiotu, jakim była historia prawa na zachodzie Europy (...)”¹¹⁸.

Egzaminy z obydwu przedmiotów przeprowadzane były razem, przy czym najważniejsza była znajomość prawa rzymskiego, która *„(...) decydowała praktycznie o dwóch stopniach: z prawa rzymskiego i historii prawa na zachodzie Europy (...)”¹¹⁹.*

Działalność dydaktyczna profesora, w przeciwieństwie do jego osiągnięć naukowych, nie była nazbyt dobrze oceniana¹²⁰. Studenci, wspominając postać Ignacego Koschembahr-Łyskowskiego, zarzucają mu, iż *„(...) ukazywał prawo rzymskie jako gąszcz pojęć i faktów, w postaci raczej statycznej pozbawionej wyraźnej dynamiki czy elementów rozwoju”¹²¹*. Jeden z byłych studentów Z. Brudnicki wspominał, że profesor: *„wykładał, czytając swój skrypt, czasem tylko wtrącał uwagi”¹²²*. Podobnie twierdził J. Krośnicki: *„(...) Mówił powoli (...) słowo w słowo tak, jak było napisane w skrypcie (...)”¹²³*. Inny słuchacz, wracając pamięcią do Ignacego Koschembahr-Łyskowskiego wspominał, iż:

¹¹⁵ Uniwersytet Warszawski. Skład Uniwersytetu i Spis wykładów w semestrze zimowym roku 1916-1917, Warszawa 1916.

¹¹⁶ Zob. *Zasady Podstawowe Nowoczesnej Administracji* wypowiedziane w odczycie Profesora Dr. Ignacego Koschembahr-Łyskowskiego o zadaniu i charakterze akademickich kursów dla administracji państwowej, Warszawa 1917 – zob. K. Szczygieski, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski doktorem honoris causa Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, *cit.*, s. 221, przyp. 24.

¹¹⁷ Zob. B. A. Czech-Jezierska, *Nauczanie prawa rzymskiego w Polsce w okresie międzywojennym (1918–1939)*, *cit.*, s. 116 i n.

¹¹⁸ J. Krośnicki, *Wspomnienia z lat 1935-1939*, [w:] *Wydział Prawa w relacjach i wspomnieniach pracowników i studentów (1918-1950)*, „*Studia Iuridica*” 17 (1990), s. 129.

¹¹⁹ TAMŻE. J. Krośnicki, *op. cit.*, s. 129.

¹²⁰ P. M. Majewski, *Społeczność akademicka 1915-1945. Specyfika studiów na Uniwersytecie Warszawskim*, *cit.*, s. 219, s. 292.

¹²¹ Z. Kolankowski, *Wspomnienia z lat 1931-1939*, [w:] *Wydział Prawa w relacjach i wspomnieniach pracowników i studentów*, *cit.*, s. 73.

¹²² Z. Brudnicki, *Wspomnienia z lat 1934-1938*, [w:] *Wydział Prawa w relacjach i wspomnieniach pracowników i studentów*, *cit.*, s. 114.

¹²³ J. Krośnicki, *op. cit.*, s. 128.

„(...) nie wykladał popularnie, nieraz trudno było pojąć słuchaczom wszystkie zawiłości instytucji prawa rzymskiego. Wiedzieliśmy i uważaliśmy to za prawdę oczywistą, że nie można być dobrym prawnikiem-cywilistą bez uprzednich studiów prawa rzymskiego.(...) Powtarzano nam też niemiecką maksymę – „Kein Zivilist, kein Jurist”¹²⁴.

Nadmienić także należy, że odrodzony Uniwersytet Warszawski w owych czasach borykał się z nadmierną liczbą studentów oraz problemami lokalowymi, co nie było czynnikiem ułatwiającym pracę dydaktyczną profesorom, jak również naukę ówczesnym studentom¹²⁵. Również nieprzychylnie uwagi dotyczące profesora Koschembahr-Łyskowskiego kierowane były pod zarzutem braku podręcznika lub skryptów¹²⁶ przez niego autoryzowanych, czy też nierozłożenia przedmiotu na dwa lata¹²⁷. Istnieje również grono słuchaczy, którzy z perspektywy czasu wspominają wykłady profesora jako interesujące¹²⁸, a wymagania, jakie profesor stawiał studentom, oceniano jako nieprzypadkowe¹²⁹, podkreślając, że mimo zawiłości pojęć, starał się „(...) aby swój przedmiot przedstawić możliwie jasno, co było trudne, mówił bowiem o rzeczach dla ogromnej większości studentów odległych, wymagających wielu omówień i dygresji(...)”¹³⁰.

Wiele anegdot krążyło wokół osoby profesora Koschembahr-Łyskowskiego, a przede wszystkim wokół tego, jak traktował studentów podczas egzaminów¹³¹. Egzamin z prawa rzymskiego, niewątpliwie, uważany był za najtrudniejszym na I roku, co wiązało się nie tylko z wymaganiami, jakie stawiano studentom, ale przede wszystkim z osobą egzaminującego:

¹²⁴ Zob. rozważania B. Czech – Jezierska, *Nauczanie prawa rzymskiego w okresie międzywojennym*, cit., s. 118, przyp. 113.

¹²⁵ „Niestety warunki lokalowe, w jakich uczono nastej podstawowej gałęzi prawa, nie były idealne. Nadmierne zatłoczenie olbrzymiej Sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa nie sprzyjało absorpcji przez studentów wiedzy...”. Por. W. Szyszkowski, *Wspomnienia z lat 1924- 27*, [w:] *Wydział Prawa w relacjach i wspomnieniach pracowników i studentów*, cit., s. 21.

¹²⁶ Ignacy Koschembahr- Łyskowski nie pozostawił po sobie podręcznika akademickiego. Można znaleźć liczne wydania powielanych skryptów powstałych na podstawie wykładów profesora. Takowe prace charakteryzują zarówno okres lwowski jak i warszawski tego romanisty. Zob. W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945*, cit., s. 618 i n. a także ich wykaz podany u K. Szczygielskiego, *Romanistyka polska w latach 1918–1945 (Przegląd bibliografii)*, cit., s. 361.

¹²⁷ B. Czech – Jezierska, *Nauczanie prawa rzymskiego w okresie międzywojennym*, cit., s. 118.

¹²⁸ (...) potrafił plastycznie przedstawić instytucje prawa rzymskiego, ukazując zarazem ich współczesne znaczenie (...). G. Wannagat, *Wspomnienia z lat 1934-1938*, [w:] *Wydział Prawa w relacjach i wspomnieniach pracowników i studentów*, cit., s. 125.

¹²⁹ „ (...) Gdy zostałem studentem, był (I. Koschembahr- Łyskowski) w wieku dojrzałym i błyszczał swą niepospolitą wiedzą, odznaczał się wielkimi wymaganiami wobec studentów. Dziś widzę to jako żądanie słuszne (...)”. H. Nowogródzki, *Wspomnienia z lat 1924-1929*, [w:] *Wydział Prawa w relacjach i wspomnieniach pracowników i studentów*, cit., s. 47.

¹³⁰ B. Sałaciński, *Uniwersytet- Podziemie- wspomnienia prawnika i historyka (1928-1945)*, [w:] *Nauczycielom tajnego Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego*, „*Studia Iuridica*” 25 (1993), s. 82.

¹³¹ P. M. Majewski, *Spółeczność akademicka 1915-1945. Specyfika studiów na Uniwersytecie Warszawskim*, cit., s. 292.

„(...) Z usposobienia choleryk, z byle powodu się denerwował i wówczas groził zamknięciem uczelni, co budziło wesołość Sali. Opowiadano, że na egzaminie własną córkę (...). Złe odpowiedzi wyprowadzały Go z równowagi (...)”¹³².

We wspomnieniach studentów dosyć często można znaleźć wypowiedzi na temat złego traktowania przez profesora studentów, a przede wszystkim studentek¹³³. Oprócz tego, że „(...) był wymagający, impulsywny, niecierpliwy i często niegrzeczny, zdarzało się, iż nazywał studentów „idiotami” (...)”¹³⁴. Największe wymagania, według relacji jego słuchaczy, profesor Koschembahr-Łyskowski stawiał przed studentkami, przy czym potrafił w sposób jednoznaczny wyrazić swoje poglądy na temat kobiet rozpoczynających naukę na Uniwersytetach¹³⁵ „(...) Obecność pań wśród studiujących uważał on wyraźnie za dopust boży (...)”¹³⁶. W trakcie egzaminu, zdarzało mu się wykrzyknąć: „Pani powinna garnki szorować, dzieci rodzić a nie prawo rzymskie studiować”¹³⁷. Dość konserwatywne poglądy profesora przyczyniły się do tego, że przez niektórych uważany był wręcz za antyfeministę. Profesor przekonany był, iż studentki „(...) miały kłopoty z zastosowaniem celnej prawniczej logiki (...)”, „do której nie miały talentu”¹³⁸. Nie tylko panie, ale również panowie podczas egzaminów w mniej lub bardziej nieprzyjemny sposób musieli znosić żywiołowość profesora. O egzaminach u profesora Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego, zdaniem ówczesnych studentów, opowiadano chyba najwięcej anegdot, które trwale wpisały się w historię Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Warto byłoby przytoczyć choćby jedną z nich:

„(...) Prof. Koschembahr-Łyskowski miał zwyczaj często przerywać odpowiadającemu z dziedziny procesu zapytaniem, czy w danym przypadku chodzi tu o *actio in personam* czy *actio in rem*. Jeden z odpowiadających kolegów na kilka takich dodatkowych – w czasie przerywania odpowiedzi – pytań, odpowiedział błędnie, czym wywołał wybuch zdenerwowanego Profesora, który krzyknął, że odpowiadający winien sprzedawać gazety w Alejach Ujazdowskich, a nie wycierać ławki spodniami na Uniwersytecie. Studentów, odbierając indeks z oceną niedostateczną, przeprosił jednak

¹³² Z. Brudnicki, *op. cit.*, s. 114.

¹³³ P. M. Majewski, *Spółeczność akademicka 1915-1945. Specyfika studiów na Uniwersytecie Warszawskim*, *cit.*, s. 292.

¹³⁴ B. Sałaciński, *op. cit.*, s. 83.

¹³⁵ B. Czech – Jezierska, *Nauczanie prawa rzymskiego w okresie międzywojennym*, *cit.*, s. 121.

¹³⁶ Z. Kolankowski, *op. cit.*, s. 73.

¹³⁷ A. Stelmach, *Wspomnienia z lat 1931-1935*, [w:] *Wydział Prawa w relacjach i wspomnieniach pracowników i studentów*, *cit.*, s. 67.

¹³⁸ G. Wannagat, *op. cit.*, s. 125.

Profesora, że swoją nieuwagę i roztargnieniem spowodował jego wybuch. Egzaminator zdumiony zachowaniem się egzaminowanego, zażądał ponownie jego indeksu, poprawił mu ocenę i oświadczył: »idiotów na egzaminie widziałem ja już bardzo dużo, ale ludzi dobrze wychowanych niewielu. Stawiam Panu wobec tego trzy z minusem, ale na przyszłość przygotuj się pan lepiej i uważaj na swoje odpowiedzi w czasie egzaminu« (...)»¹³⁹.

Tak więc o pomyślnym zdaniu egzaminu nie decydowało tylko wyuczenie się na pamięć obowiązujących zagadnień. Wymagania profesora były dość złożone, co powodowało, iż studentom I roku prawa Uniwersytetu Warszawskiego nie było łatwo im sprostać. Najważniejszym celem dydaktycznym Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego była przemyślana analiza zagadnień z prawa rzymskiego przez studentów. Dlatego też profesor, egzaminując „dawał czas do namysłu”, oczekując wyjaśnienia pojęć własnymi słowami i poparcie ich stosownymi przykładami, a nie posługiwaniem się sformułowaniami podręcznikowymi. Nie znosił ludzi obkutyh: „(...) Staruszek podejrzewał ich, co zresztą powtarzał, że się wykuli, ale nic z tego nie rozumieją. Tego studenci nie uzyskiwali wyższych stopni niż dostatecznie (...)»¹⁴⁰.

W opisywanych wspomnieniach nie brakuje też ciepłych słów o profesorze, a przede wszystkim o jego sposobie nauczania. Po latach doceniono to, że wyjaśniając skomplikowane, często niezrozumiałe instytucje i zasady prawa rzymskiego, starał się ukazać ich znaczenie we współczesnych czasach, a tym samym przygotować ówczesnych studentów do zawodów prawniczych w odradzającej się Polsce.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski w ciągu 25 lat działalności dydaktycznej na Uniwersytecie Warszawskim, nie wydał podręcznika ani nie autoryzował skryptów z prawa rzymskiego, które przez cały okres międzywojenny opracowywane były na podstawie jego wykładów i wydawane początkowo przez Sekcję Wydawniczą Koła Prawników SUW, a następnie przez Sekcję Wydawniczą Towarzystwa „Bratnia Pomoc”. Skrypty odzwierciedlały porządek wykładów, tak więc podzielone były na 3 części według systematyki przyjętej przez Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego: *Dzieje prawa rzymskiego* (cz. I) – podzielony na 3 działy: I – *Od czasów najdawniejszych do Djoklecjana*,

¹³⁹ Z. Zdrójkowski, *Wspomnienia z lat 1935-1942*, [w:] *Wydział Prawa w relacjach i wspomnieniach pracowników i studentów*, *cit.*, s. 137.

¹⁴⁰ Z. Brudnicki, *op. cit.*, s. 114.

II – *Od Djoklecjana do upadku Rzymu* i III – *Nauka Prawa*¹⁴¹, następnie *Sytemat prawa rzymskiego: część ogólna (cz. II)*, w którego skład wchodziły zagadnienia odnoszące się do pojęć: prawa, osób i rzeczy¹⁴² oraz *Systemat prawa rzymskiego: część szczegółowa (cz. III)*, zawierający w *Księdze I: Prawo osobowe i familijne*, następnie *Prawo rzeczowe, Prawo spadkowe i Zobowiązania*¹⁴³. Skrypty początkowo były nieuporządkowane, a także zawierały niedokończone fragmenty wykładów. Wynikało to z faktu, iż na bieżąco po zakończeniu wykładów w każdym trymestrze sporządzane były w formie maszynopisu a następnie wydawane. Niemniej jednak z biegiem czasu dokładano starań, by owe źródło wiedzy stawało się coraz to czytelniejsze, jak również stanowiło kompetentną pomoc studentom. Ostatecznie pełne i uporządkowane wydanie ukazało się w 1931 r. Brak podręcznika wydanego przez profesora mogło wynikać między innymi z tego, iż oprócz pracy na Uniwersytecie Koschembahr czynnie uczestniczył w tworzeniu jednolitego, skodyfikowanego prawa w II Rzeczypospolitej.

Profesor Ignacy Koschembahr-Łyskowski, „skutkiem przekroczenia wieku”¹⁴⁴ przeszedł w stan spoczynku w dniu 31 sierpnia 1935 r. Bez wątpienia w trakcie działalności Uniwersytetu Warszawskiego w dwudziestoleciu międzywojennym uchodził za najbardziej wymagającego wykładowcę i egzaminatora. Wynikało to poniekąd z pasji do przedmiotu, jak również z jego osobistego dążenia do przekazania podstaw tradycji prawa europejskiego młodemu pokoleniu, stojącemu u progu wielkich przemian polityczno-prawnych.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski wyróżniony został licznymi tytułami honorowymi. Niezwykłym wydarzeniem było przyznanie profesorowi 29 maja 1930 r. tytułu doktora *honoris causa* przez Wydział Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie z okazji obchodu 350-lecia Wszechnicy Wileńskiej. Wniosek o przyznanie tak zaszczytnego wyróżnienia powierzono wykładowcy prawa rzymskiego Franciszkowi Bossowskiemu, który najlepiej zorientowany był w zakresie dokonań naukowych kandydata na doktora *honoris causa*. Wniosek liczył dwie strony maszynopisu. Rozpoczął się

¹⁴¹ *Prawo Rzymskie, I Dzieje*, Opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich Prof. Dr. I. Koschembahr-Łyskowskiego, Sekcja Wydawnicza T-WA "Bratnia Pomoc" S.U.W., Warszawa 1931. Zob. K. Szczygielski, *Romanistyka polska w latach 1918–1945 (Przegląd bibliografii)*, cit., s. 361.

¹⁴² *Prawo Rzymskie, II Systematu część ogólna*, Opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich Prof. Dr. I. Koschembahr-Łyskowskiego, Sekcja Wydawnicza T-WA "Bratnia Pomoc" S.U.W., Warszawa 1931. Por. K. Szczygielski, *Romanistyka polska w latach 1918–1945 (Przegląd bibliografii)*, cit., s. 361.

¹⁴³ *Prawo Rzymskie, III Systematu część szczegółowa*, Opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich Prof. Dr. I. Koschembahr-Łyskowskiego, Sekcja Wydawnicza T-WA "Bratnia Pomoc" S.U.W., Warszawa 1931. K. Szczygielski, *Romanistyka polska w latach 1918–1945 (Przegląd bibliografii)*, cit., s. 361.

¹⁴⁴ *Sprawozdania z działalności Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie za rok akademicki 1934-35 i za rok akademicki 1935-1936*, Warszawa 1936, s. 7.

od prezentacji najistotniejszych wydarzeń z życiorysu Ignacego Koschembahr-Łyskowskiego, następnie wymienione zostały najważniejsze prace dorobku uczonego. Dokonano też krótkiej charakterystyki kierunków prowadzonych przez niego badań naukowych¹⁴⁵. Profesor odbierał owe wyróżnienie obok tak wybitnych profesorów jak m.in.: Stanisław Kutrzeba, Leon Petrażycki, Stanisław Starzyński i Fryderyk Zoll. Dziekan Wydziału Prawa i Nauk Społecznych, Stanisław Ehrenkreutz w trakcie swojego wystąpienia w ten oto sposób. zwracając się do uczonego, akcentował zasługi na polu działalności naukowej i dydaktycznej Ignacego Koschembahr-Łyskowskiego: „*Panie Rektorze, dzieła Twe zyskały Ci imię i poza granicami Rzeczypospolitej, a wiedzę Swą i doświadczenie, oparte na poczuciu obywatelskim, które na wzorach rzymskich kształciłeś, ofiarowałeś na usługi Uniwersytetu stolicy Rzeczypospolitej, skoro Cię tylko do tego wezwiała*”¹⁴⁶. W treści dyplomu przyznanego Ignacemu Koschembahr-Łyskowskiemu podkreślono jego doskonałą znajomość prawa zarówno na gruncie prawa rzymskiego, jak i prawa polskiego. W przemówieniu, dziękując za przyznany tytuł, Ignacy Koschembahr-Łyskowski nawiązał do tradycji prawa rzymskiego na Wszechnicy Wileńskiej: „*Tytuł ten szczególnie sprawia mi radość. W dziedzinie nauki prawa rzymskiego, której jestem przedstawicielem, Wilno poszczycić się może piękną tradycją. Albowiem tutaj w I-iej połowie wieku XIV nauczał prawo rzymskie Petrus Royzius, Hiszpan rodem, wybitny humanista i romanista, który upatrywał zadanie prawa w urzeczywistnieniu sprawiedliwości w danych stosunkach życiowych, a nie wyłącznie w wykonywaniu przepisów ustawy. Uważał, że prawo rzymskie przyczynić się może w Polsce do konsolidacji prawa, już wówczas tak bardzo jej potrzebnej.(...) Spotykamy też w początkach XIX w. na Uniwersytecie Wileńskim dwóch młodych uczonych, a mianowicie Daniłowicza i Oldakowskiego, którzy zaszczyt przynoszą nie tylko wileńskiemu Uniwersytetowi, ale całej polskiej nauce prawa, a z ich prac nie bije tylko sucha erudycja naukowa, ile żywy duch życia, jako że słusznie przypisywali prawu rzymskiemu tylko stanowisko prawa porównawczego*”¹⁴⁷.

Działalność naukowa zwieńczona doktoratem *honoris causa* wskazywać może na znaczącą pozycję profesora Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego w kręgu romanistów, historyków prawa, jak również w środowisku prawniczym w Polsce. Był

¹⁴⁵ K. Szczygielski, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski doktorem honoris causa Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, cit.*, s. 219.

¹⁴⁶ TAMŻE, s. 228.

¹⁴⁷ K. Pol, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 645.

on bez wątpienia jednym z najwybitniejszych polskich profesorów prawa, a jego aktywność naukowa przypadła na koniec XIX i pierwszą połowę XX wieku.

4. Praca Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego w Komisji Kodyfikacyjnej

4.1. Sytuacja prawna na ziemiach polskich

Niezależnie od różnych form aktywności na Uniwersytecie Warszawskim Ignacy Koschembahr-Łyskowski prowadził ożywioną działalność w komisji kodyfikacyjnej. Dla potrzeby ukazania roli naukowca w pracach tego organu należy wskazać okoliczności, które legły u podstaw kodyfikacji prawa w Polsce.

Na przestrzeni wieków ewolucja sytemu prawnego na ziemiach polskich odbywała się w dość powolny sposób. Nieliczne próby, jakie podejmowane były w celu ujednolicenia przepisów regulujących stosunki publiczno-prawne, nigdy nie przyniosły zamierzonych skutków.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski, oceniając rozwój i stan systemu prawnego, podkreślał, że Polska za długo trwała w okresie prawa zwyczajowego. Niektórzy ówcześni historycy utrzymywali, że mimo licznych starań dokonywanych na przestrzeni wieków, zmierzających do kodyfikacji przepisów, Polska nigdy z tego okresu nie wyszła¹⁴⁸, a nieliczne próby tworzenia systemu nie przyniosły zamierzonych rezultatów. Przykładem może być ustawodawstwo Kazimierza Wielkiego – Statut Wiślicki z 1347 r., który stanowił jeden z pierwszych zbiorów praw w Europie, który wobec prawa zwyczajowego miał moc posiłkową¹⁴⁹. Zygmunt Stary podjął również wyzwanie zebrania prawa zwyczajowego i w 1529 r. polecił komisji złożonej z 10 prawników przygotowanie takiego zbioru. Do historii zbiór ten przeszedł pod nazwą Korektura Taszyckiego, i stanowił pomnik w rozwoju prawa stanowionego¹⁵⁰. Do kolejnych projektów, mających na celu kodyfikację możemy zaliczyć projekt kodyfikacji Jakuba Przyłuskiego z 1548 r., jak również projekt kodeksu prawa sądowego Andrzeja Zamoyskiego z 1778 r., który stanowił nieudana próbę

¹⁴⁸ I. Koschembahr-Łyskowski, *W sprawie kodyfikacji naszego prawa cywilnego*, „Themis Polska” (dalej cytowane: TP) 2.3 (1924/25), s. 1–112, a szczególnie s. 10, które to opracowanie w skróconej wersji ukazało się także w języku francuskim pod tytułem *Quelques dispositions g'enerales d'un projet de Code civil polonais*, Paris 1928, odbitka z „Revue trimestrielle de droit civil” 3 (1928), s. 3.

¹⁴⁹ F. Piekosiński, *Statuty Kazimierza Wielkiego*, „Archiwum Komisji Prawniczej PAU ” 3 (1895), s. 223 i n.; TENŻE, *Statut warcki*, „Archiwum Komisji Prawniczej PAU ” 3 (1895), s. 298 i n.

¹⁵⁰ K. Pol, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 637.

kodyfikacji przepisów cywilnych dla całego terytorium Polski¹⁵¹. Próby kodyfikacji podjęto jeszcze na Sejmie Czteroletnim, w ramach prac nad kodeksem Stanisława Augusta. Głównym celem było zebranie wszystkich norm obowiązujących i podzielenia ich pomiędzy kodeks karny i cywilny. W związku z obaleniem Sejmu Czteroletniego przez Targowicę prace nie zostały ukończone. Tak powolną ewolucję polskiego prawa można tłumaczyć tym, że miasta, w których następował największy rozwój stosunków prawnych, rządziły się prawem obcym: magdeburskim i saskim. Kolejnym zjawiskiem, jakie miało wpływ na dzieje polskiego prawa, były kodyfikacje terytorialne takie jak Statut Litewski w jego trzech redakcjach (1530, 1566 i 1558)¹⁵² oraz tzw. Korektura Pruska z 1598 r. dla ziem Prus Królewskich¹⁵³. Wraz z III rozbiorem Polski w 1795 r. po raz kolejny zmieniła się sytuacja prawna na ziemiach polskich. Państwa zaborcze wprowadziły na okupowane ziemie swoje uregulowania prawne. Taki stan rzeczy panował do wybuchu I wojny światowej.

11 listopada 1918 r., po 123 latach niewoli Polska odzyskała niepodległość. II Rzeczpospolita powstawała na gruzach państw zaborczych, a jej terytorium tworzyły obszary, na których przez ponad 100 lat obowiązywały odmienne stosunki społeczne, gospodarcze oraz liczne ustawodawstwa, utrwalając różne instytucje prawne. Lata zaborów na ziemiach polskich pozostawiły za sobą pięć różnych systemów prawnych, co nie sprzyjało konsolidacji politycznej. W województwach zachodnich funkcjonowało prawo niemieckie (pruskie), prawo austriackie (galicyjskie) w województwach południowych i na Śląsku Cieszyńskim, prawo rosyjskie obejmujące województwach wschodnie, prawo byłego Królestwa Polskiego w województwach centralnych, prawo węgierskie w przyłączonych do Polski częściach Spiszu i Orawy. Dodatkowo obowiązywało wiele miejscowych aktów prawnych, które były wydawane przez organy zarządzające poszczególnymi terenami Polski w okresie przed uformowaniem się jednolitej władzy, takich jak między innymi wojskowego komendanta Litwy Środkowej, władz wojennych na Kresach Wschodnich, komisji likwidacyjna poszczególnych dzielnic. Wszystkie

¹⁵¹ J. Bardach, *Zbiór praw Andrzeja Zamoyskiego w nauce XIX wieku*, [w:] *Wiek XVIII. Polska i świat*, Warszawa 1974, s. 296; J. Bardach, E. Borkowska-Bagieńska, *Zbiór praw sądowych Andrzeja Zamoyskiego w nauce XX wieku*, CPH 35. 1 (1983), s. 97; I. Jakubowski, *Prawo rzymskie w projektach kodyfikacyjnych polskiego oświecenia*. Łódź 1984, s. 73 i n.; TENŻE, *Elementy rzymskiego prawa rzeczowego i obligacyjnego w zbiorze praw (...) Andrzeja Zamoyskiego i tak zwanym Kodeksie Stanisława Augusta*, „Acta Universitatis Lodzensis, Folia Iuridica”, 21 (1986), s. 176 n.

¹⁵² Zob. ostatnio S. Godek, *III Statut Litewski w dobie porozbiorowej*, Warszawa 2012, *passim*.

¹⁵³ K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, Warszawa 1981, s. 72–73; W. Uruszczak, *Z dziejów polskiej myśli kodyfikacyjnej. Technika kodyfikacyjna w Korekturze praw z 1532 r.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Prawnicze” 86 (1980), s. 169 i n.

te systemy różniły się między sobą, głównie z powodu różnic gospodarczych i społecznych między poszczególnymi obszarami¹⁵⁴. Powodowało to chaos w praktyce prawnej i utrudniało integrację¹⁵⁵. W związku z tym jako rozwiązanie tymczasowe przyjęto, że prawa państw zaborczych stanowią polskie prawa dzielnicowe. W celu ustalenia stosowania właściwego prawa wprowadzono normy kolizyjne.

Przed odrodzonym państwem polskim stanęło szereg zadań związanych z odbudową integracji narodowej. Jednolite ustawodawstwo stało się podstawowym zadaniem w dziele odbudowy państwa polskiego, które miało na celu połączenie poszczególnych dzielnic w jednorodną całość¹⁵⁶. Nie godzono się na możliwości przywrócenia mocy prawa sądowego staropolskiego, nieskodyfikowanego i całkowicie zapomnianego, jak również na przyjęcie za podstawę prac któregośkolwiek z obcych systemów prawnych obowiązujących na ziemiach polskich, ponieważ zachwiałoby to równowagę polityczno-prawną między poszczególnymi dzielnicami.

Przedsięwzięcie to było procesem długoterminowym i niezwykle skomplikowanym, gdyż postanowiono stworzenie nowego systemu prawnego, opierając się na tradycjach narodowych, wykorzystując osiągnięcia naukowe w dziedzinie prawa, a tym samym nie dopuszczając, aby było wzorowane na którymkolwiek systemie prawnym obowiązującym na ziemiach odzyskanych. Zadanie ujednolicenia prawa wobec takich uwarunkowań było nadzwyczaj trudne, co dostrzegali również wybitni ówcześni prawnicy europejscy. F. X. Fierich podczas wykładu w Warszawie w 1921 r. powołał się na F. Géný – francuskiego prawnika, który stwierdził:

„gdy Francja, Włochy, Czechosłowacja, Jugosławia, Rumunia, w przeważającej części rozciągnęły tylko istniejące ustawodawstwa na nowe terytoria, lub reformowały dotychczasowe ustawodawstwa pod wpływem obowiązujących w nowych terytoriach, Polska stanęła wobec faktu nie tylko braku ustawodawstwa własnego, lecz wobec ustawodawstw zaborczych państw trzech, czterech lub nawet pięciu¹⁵⁷”.

¹⁵⁴ Zob. P. Dąbkowski, *Dawne prawo polskie a zadania Komisji Kodyfikacyjnej*, Warszawa 1920, passim; L. Jaworski, *Najważniejsze zadanie*, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” 18 (1920), z. 1-4, s. 2.

¹⁵⁵ P. Jurek, *Historia państwa i prawa polskiego. Źródła prawa, sadownictwo*, Wrocław 1998, s. 93.

¹⁵⁶ J. Markiewicz, *Kształtowanie się polskiego systemu prawa sądowego i jego twórcy w okresie międzywojennym 1919- 1939 (Wybrane zagadnienia)*, Teka Komisji Prawniczej - Oddział Lubelski PAN, Lublin 2010, s.114.

¹⁵⁷ J. Kola, *Działalność Komisji Kodyfikacyjnej RP w obszarze prawa zobowiązań. Refleksje z okazji 80. Rocznicy Kodeksu zobowiązań*, „Palestra” 9-10 (2013), s. 251.

W obliczu wielkiej kodyfikacji prof. Ignacy Koschembahr-Łyskowski tak o to pisał w nawiązaniu do wcześniejszych prób kodyfikacyjnych o przyszłym kształcie polskiego kodeksu cywilnego:

„Nasz kodeks cywilny opierać się musi na obecnych faktycznych stosunkach naszego społeczeństwa. Albowiem prawo wyrasta z faktycznych stosunków życiowych i na ich podstawie musi być tłumaczone. Stosunki faktyczne odzwierciedlające się w zbiorach dawnego prawa polskiego i projekcie Kodeksu za Stanisława Augusta nie mogą być brane pod uwagę wobec zmienionych stosunków i tylko służyć mogą jako pomniki dawnych zwyczajów. Ale oczywiście rozpatrzyć należy przewodnie myśli prawnicze wyjawnione w Korekturze Taszyckiego, projekcie Zamoyskiego, Kodeksie Stanisława Augusta oraz w Statucie Litewskim i w Korekturze Pruskiej¹⁵⁸”.

Ważne, obiektywne okoliczności legły u podstaw kodyfikacji prawa w Polsce.

4.2. Komisja Kodyfikacyjna i jej struktura organizacyjna

Idea unifikacji i kodyfikacji prawa zrodziła się jeszcze w czasie trwania I wojny światowej. Już 30 stycznia 1917 r. utworzony został Departament Sprawiedliwości przy Tymczasowej Radzie Stanu. W ramach Departamentu działały Referaty prawa karnego i cywilnego, przy których powstały odpowiednio *Komisja Prawa Karnego* oraz *Komisja Prawa Cywilnego*. Na czele Komisji Prawa Cywilnego stanął znany adwokat Jan Jakub Litauer¹⁵⁹. Po utworzeniu Rady Regencyjnej i powołaniu przez nią rządu Jana Kucharzewskiego 7 grudnia 1917 r. Departament Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu przekształcił się w Ministerstwo Sprawiedliwości Rady Regencyjnej. Nie miało to istotnego wpływu na zakres prac ustawodawczych. Również po uzyskaniu przez Polskę niepodległości w listopadzie 1918 r. Ministerstwo Sprawiedliwości prowadziło w dalszym ciągu prace unifikacyjne. Liczbę członków Komisji Prawa Cywilnego zwiększono z 8 do 15 osób, przy czym przewodnictwem objął dr Henryk Konic. Dodatkowo powołane zostały dwie komisje ustawodawcze – prawa handlowego i procedury cywilnej.

Z biegiem czasu w Ministerstwie Sprawiedliwości narastały problemy kadrowe. Zdawano sobie sprawę, iż prace kodyfikacyjne powinny prowadzone być przez organ rządowy skupiający wokół siebie najwybitniejszych uczonych z całej Polski. Inicjatorem powołania Komisji Kodyfikacyjnej (dalej KK) był poseł Zygmunt Marek, przedkładając

¹⁵⁸ I. Koschembahr-Łyskowski, *W sprawie kodyfikacji naszego prawa cywilnego, cit.*, s.14-15.

¹⁵⁹ J.J. Litauer, *Polskie komisje kodyfikacyjne. Rzut oka na poprzedniczki Komisji Kodyfikacyjnej Rzplitej Polskiej*, „Gazeta Sądowa Warszawska” (dalej cytowana GSW) 40 (1928), *passim*.

Sejmowi Ustawodawczemu dnia 1 kwietnia 1919 r. „wniosek nagły”, podpisany przez 50 posłów z innych ugrupowań politycznych¹⁶⁰ o powołanie tzw. *Stalej komisji kodyfikacyjnej*, będącej organem Sejmu, ale o stałym charakterze, niezależnej od zmian sił politycznych. Wniosek został przekazany do Komisji Prawniczej Sejmu, stając się przedmiotem długich narad, a także podstawą do opracowania czterech kontra projektów, czego owocem był projekt przedstawiony Sejmowi i poddany pod głosowanie 3 czerwca 1919 r. Ustawa została przyjęta w trzech czytaniach, a wynik głosowania był jednomyślny¹⁶¹. Tym samym powołano do życia Komisję Kodyfikacyjną¹⁶², która aż do wybuchu II wojny światowej prowadziła prace kodyfikacyjne.

Na czele Komisji zgodnie z art. 4 ustawy stał prezydent i trzech wiceprezydentów. Poza tym w skład Komisji wchodziło 40 członków, głównie wybitnych profesorów prawa, uczonych i praktyków¹⁶³. Pierwsze nominacje wręczał Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, a od 1922 prezydent RP.

Pierwszym prezydentem Komisji został profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Franciszek Xawery Fierich¹⁶⁴, natomiast na stanowisko wiceprezesów zostali powołani profesor Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie Ernest Till, dr Stanisław Bukowski, prezes Prokuratury Generalnej w Warszawie i adwokat Ludwik Cichowicz. Pozostali członkowie Komisji byli zarówno teoretykami i praktykami, reprezentujących wszystkie dzielnicowe systemy prawne. Po śmierci Franciszka Xawerego Fiericha w 1928 r. funkcja prezydenta Komisji nie została obsadzona kilka lat. Dopiero w 1932 prezydent Mościcki mianował prezesa Sądu Najwyższego Bogdana Pohoreckiego¹⁶⁵.

Podczas uroczystej inauguracji działalności Komisji 10 listopada 1919 r. w pałacu Rzeczypospolitej, prezydent Komisji Franciszek Xawery Fierich oraz Marszałek Sejmu Ustawodawczego Wojciech Trąmpczyński w swoich przemówieniach podkreślali konieczność stworzenia własnego prawa, które wolne miało być od wpływów zaborców,

¹⁶⁰ A. Lityński, *Pół wieku kodyfikacji prawa w Polsce (1919-1969). Wybrane zagadnienia*, Tychy 2001, s. 31.

¹⁶¹ L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919-1939*, Wrocław 2000, s. 19.

¹⁶² Dz. Pr. nr 44 poz. 315.

¹⁶³ D. Makilla, *Historia prawa w Polsce*, Warszawa 2008, s. 485.

¹⁶⁴ Por. F.K. Fierich, *Unifikacja ustawodawstwa*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, Kraków – Warszawa 1928, s. 263.

¹⁶⁵ J. Markiewicz, *op. cit.*, s. 115.

jednolite i utrzymane w tonie narodowym i religijnym. Nowy porządek prawny Rzeczypospolitej miał być podstawą wolności narodu¹⁶⁶.

Członkowie Komisji Kodyfikacyjnej swoje funkcje wykonywali dodatkowo, obok swoich głównych zajęć zawodowych. Większość z nich nie była nawet zaangażowana w działalność polityczną. Członkostwo w Komisji Kodyfikacyjnej było traktowane początkowo jako funkcja pomocnicza, w późniejszych czasach jako urząd, ale bez stałego uposażenia. Honoraria wypłacane były nieregularnie, a członkowie niejednokrotnie musieli dopłacać sami, aby było możliwe wykonywanie powierzonych im funkcji. Brak stałego wynagrodzenia i funduszy na niezbędne materiały biurowe, a także trudności z drukiem powstałych materiałów nie zniechęcały członków do pracy w Komisji. Wręcz przeciwnie, powołanie w jej skład uważano wręcz za wyróżnienie, a w ciągu 20 lat jej istnienia w składzie osobowym działało łącznie 69 osób¹⁶⁷.

Działalność Komisji Kodyfikacyjnej opierała się na 8 artykułach ustawy z 3 czerwca 1919 r. Na mocy art. 2 ustawy utworzona została w celu „...przygotowania projektów jednolitego ustawodawstwa... w dziedzinie prawa cywilnego i karnego..., jak również... innych projektów ustawodawczych (...), natomiast wewnętrznie opracowany program działania dzielił prace Komisji na dwa etapy: unifikacyjne, jako „*ujednostajnienie ustawodawstwa w tych dziedzinach, w których różnice dzielnicowe były szczególnie rażące*” i kodyfikacyjne¹⁶⁸.

Za początek prac Komisji należy traktować datę powołania Prezydenta Komisji 22 września 1919 r. Inauguracyjne posiedzenie odbyło się 10 listopada 1919 r. na Zamku Królewskim, na którym zgodnie z ustawą uchwalono regulamin, a także ustalono zakres działań Komisji. Komisja podzieliła się też na dwa wydziały: Cywilny i Karny, a kierownictwo przejęło prezydium z prezydentem na czele, trzema zastępcami i sekretarzem¹⁶⁹. Struktura KK ulegała kilkakrotnie zmianom w oparciu o regulaminy uchwalane przez nią samą. Pierwszy podział na wydziały Cywilny i Karny, które dzieliły się na wyspecjalizowane sekcje (wydział cywilny: sekcja prawa cywilnego, handlowego,

¹⁶⁶ Z. Radwański, *Kształtowanie się polskiego systemu prawnego w pierwszych latach II Rzeczypospolitej*, CPH 21.1 (1969), s. 32–47; L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919-1939*, *cit.*, s. 19.

¹⁶⁷ J. Markiewicz, *op. cit.*, s. 117.

¹⁶⁸ S. Grodziski, *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej*, CPH 33.1 (1981), s. 47; TENŻE, *Prace nad kodyfikacją i unifikacją polskiego prawa prywatnego*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1-4 (1992), s. 10.

¹⁶⁹ S. Grodziski, *Prace nad kodyfikacją i unifikacją polskiego prawa prywatnego*, *cit.*, s. 11.

procedury cywilnej¹⁷⁰, wydział karny: sekcja prawa materialnego i procedury postępowania karnego), utrzymał się do 1924 r, kiedy to nowy regulamin zniósł wydziały i pozostawił sekcje¹⁷¹. Regulamin z 1933 r. zniósł natomiast sekcje i podsekcje i wprowadził podział tylko na podkomisje, których początkowo było tylko 11. Do 1933 r. utrzymano niezmiennie podkomisję dla projektu o ustroju sądownictwa¹⁷². Ciągłe reorganizacje funkcjonowania Komisji miały na celu uproszczenie trybu jej prac¹⁷³.

W związku z tym, iż członkowie Komisji nie byli z nią związani ani etatowo ani finansowo, można by uznać, iż była ona instytucja samodzielna, apolityczna, nastawiona na funkcję doradczą-pomocniczą, posiadającą pełną swobodę twórczą. Nie posiadała władzy ustawodawczej, gdyż zgodnie z art. 3, projekty ustaw opracowane przez Komisję były wnoszone do Sejmu przez Ministra Sprawiedliwości, który wnosił je jako projekty rządowe. Dodatkowo Komisja była zobligowana do przedkładania przynajmniej co pół roku Sejmowi sprawozdania ze swych czynności (art. 3 zd. 2). Projekty ustaw przygotowywane były przede wszystkim przez referentów, głównie profesorów prawa, przez co posiadały charakter autorski. Referowane były w sekcjach, a następnie podczas posiedzeń plenarnych Komisji Kodyfikacyjnej. Wstępny projekt ustawodawczy ogłaszany był drukiem i rozsyłany członkom Komisji, sądom zainteresowanym instytucjom, zrzeszeniom prawniczym, organizacjom społeczno-gospodarczym oraz wyspecjalizowanym jednostkom i osobom z danej dziedziny w kraju i za granicą. Uzasadnienia i sprawozdania z działalności KK ogłaszane były drukiem w specjalnych wydawnictwach. Najważniejszym z nich było wydawnictwo seryjne pt. „*Komisja Kodyfikacyjna*”, którego ukazało się 89 zeszytów. Materiały z prac Komisji Kodyfikacyjnej publikowane były również na łamach różnych czasopism prawniczych. Podczas prac nad projektami Komisja Kodyfikacyjna przez cały okres ściśle współpracowała z Ministrem Sprawiedliwości, który do każdego projektu mógł wносить poprawki, uzupełniać, a nawet wstrzymać jego dalszy bieg. Projekt mógł być

¹⁷⁰ W. Rogojski, *Kilka uwag o źródłach, kodyfikacji i układzie nowego kodeksu cywilnego polskiego*, GSW 21 (1920), s. 170; K. Sójka-Zielińska, *Organizacja prac nad kodyfikacją prawa cywilnego w Polsce międzywojennej*, CPH 2 (1975), s. 279.

¹⁷¹ E.S. Rappaport, *Zagadnienie kodyfikacji prawa karnego w Polsce*, „Kwartalnik Prawa Cywilnego i Karnego” 3 (1920), s. 98-99 oraz „Przegląd Prawa i Administracji” 45 (1920), s. 31-45.

¹⁷² M. Mohyluk, *Prawo o ustroju sądów powszechnych w pracach Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej*, Białystok 2004, *passim*; zob. też TENŹE, *Porządkowanie prawa w II Rzeczypospolitej: Komisja Kodyfikacyjna i Rada Prawnica*, CPH 1-2 (1999), s. 285; TENŹE, *Z prac Komisji Kodyfikacyjnej RP nad prawem o ustroju sądów powszechnych w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Wybrane zagadnienia ustrojowe Polski nowożytnej. In memoriam Antoni Bobrus*, red. A. Nowakowski, Wadowice 2000, s. 54 i n..

¹⁷³ S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, t. III, *Okres Międzywojenny*, Kraków 2006, s. 38.

również przedstawiany Radzie Ministrów w celu dokonania niezbędnych poprawek. Po dokonaniu poprawek jako projekt rządowy wysuwany był do Sejmu¹⁷⁴.

Przez cały okres działalności Komisja Kodyfikacyjna współpracowała z szerokimi kręgami prawniczymi w kraju i za granicą oraz uniwersytetami. Nawiązywała również kontakty z zagranicznymi ośrodkami kodyfikacyjnymi, zwłaszcza we Francji, Belgii, Czechosłowacji i Włoszech. W trakcie prac zasięgano także opinii wielu przedstawicieli nauk prawnych z Europy, jak również dokonywano publikacji swoich projektów w językach obcych. Ponadto prace Komisji Kodyfikacyjnej stały się inspiracją do badań naukowych oraz publikacji na wielu uniwersytetach, a tym samym przyczyniły się do dalszego rozwoju nauki¹⁷⁵.

4.3. Udział Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego w pracach Komisji

Działalność Komisji Kodyfikacyjnej w II Rzeczypospolitej Polskiej przyczyniła się w znacznym stopniu do integracji polskiego środowiska prawniczego. Doprowadziła również do rozwoju nauk prawnych oraz zainspirowała wielu prawników do podjęcia się nowych badań w obrębie rozwijających się zagadnień prawnych. Przedstawiciele nauki i przedstawiciele pozauniwersyteckich kręgów prawniczych zacieśniali ze sobą kontakty. Kraków i Lwów stały się kolebkami wielkich ruchów naukowych już w czasach zaborów, poziomem dorównując nie jednemu Uniwersytetowi europejskiemu. Tam też zrodziła się idea skodyfikowania prawa cywilnego, a przedstawiciele tych dwóch Uniwersytetów włożyli znaczące starania jeszcze podczas zaborów do zintegrowania różnych środowisk prawniczych, co znacznie usprawniło i ułatwiło prace Komisji Kodyfikacyjnej, która skupiała wokół siebie najwybitniejsze umysły prawnicze¹⁷⁶. Ośrodek warszawski, obok krakowskiego i lwowskiego odegrał dużą rolę w pracach kodyfikacyjnych¹⁷⁷. Ignacy Koschembahr-Łyskowski uważany był za jednego z najwybitniejszych przedstawicieli Uniwersytetu Warszawskiego w pracach Komisji Kodyfikacyjnej. Profesor Koschembahr-Łyskowski przystąpił do prac nad unifikacją i kodyfikacją prawa 22 sierpnia 1919 roku,

¹⁷⁴ Por. I. Mazurek, *Specyfika prac Komisji Kodyfikacyjnej w procesie unifikacji prawa w II Rzeczypospolitej*, „Studia Iuridica Lublinensia” 23(2014), s. 125-136.

¹⁷⁵ S. Plaza, *op. cit.*, s. 36-37. Zob. L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919-1939*, *cit.*, s. 399; TENŻE, *Wpływ obcych ustawodawstw i doktryny prawa na polską kodyfikację prawa prywatnego w Drugiej Rzeczypospolitej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Towarzystwo Biblioteki Słuchaczy Prawa. Zeszyty Prawnicze” 13 (2005), s. 65.

¹⁷⁶ W. M. Bartel, *Udział przedstawicieli środowisk akademickich w pracach Komisji Kodyfikacyjnej (1919-1939)*, „Krakowskie Studia Prawnicze” 23(1990), s. 175-184.

¹⁷⁷ A. Redzik, *Komisja tworzenia dobrego prawa*, „Palestra” 2009, z. 9-12, s. 161-163; P. M. Żukowski, *Wychowankowie Uniwersytetu Jagiellońskiego w Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1939*, „Palestra” 9-12 (2009), s. 164-170.

kiedy na mocy wspomnianego postanowienia Naczelnika Państwa z powołany został pierwszy skład Komisji Kodyfikacyjnej. Prace nad kodeksem cywilnym prowadził do wybuchu II wojny światowej¹⁷⁸. W ciągu dwudziestu lat jej działalności wniósł wielki wkład w dzieło kodyfikacji przepisów cywilnych. Po śmierci prof. Ernesta Tilla¹⁷⁹ w 1927 r. był wiceprezydentem Komisji i sprawował tę funkcję aż do wybuchu wojny. Był również wiceprezesem sekcji prawa cywilnego, referentem podkomisji części ogólnej kodeksu cywilnego, przewodniczącym podsekcji prawa rodzinnego oraz autorem jednego z projektów prawa o zobowiązaniach¹⁸⁰.

Unifikacja i kodyfikacja prawa cywilnego stała się od początku pracy Komisji pracochłonnym zadaniem, w którym Ignacy Koschembahr-Łyskowski od początku jej działalności brał czynny udział. W związku z tym wydał w 1925 r. prace pt.: *„W sprawie kodyfikacji naszego prawa cywilnego”*, określając w niej przede wszystkim kształt i stosunki przepisów regulujących stosunki społeczne, jak również cele, które powinny być przez nie osiągnięte. W obszerny sposób nakreślił ramy przyszłego ustroju prawnego.

Zdaniem Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego głównym celem Kodyfikacji miało być uporządkowanie *„(...)stosunków według potrzeb społecznych i gospodarczych życia, a przepisy prawa muszą być tak ujęte, aby skutki tych przepisów były jak najbardziej zbawienne dla dalszego rozwoju stosunków społecznych i gospodarczych”*¹⁸¹. Przepisy prawa cywilnego¹⁸² miały przede wszystkim unormować *„(...)stosunki życia prywatnego, a w szczególności stosunki życia rodzinnego, stosunki własności i innych praw rzeczowych, stosunki zobowiązań oraz spadkobrania. (...) stworzyć dla wszystkich mieszkańców ziem polskich jednakowe prawa i obowiązki w stosunkach prywatnych, ujednolicić poglądy na to, co jest moje, a co jest twoje oraz na obowiązki wobec bliźnich, z którymi wchodzi się w stosunki prawne.”*¹⁸³

¹⁷⁸ K. Pol, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 643.

¹⁷⁹ R. Longchamps de Bérier, *Ernest Till jako cywilista*, Lwów 1926; K. Sójka-Zielińska, *Ernest Till (1846–1926)*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 3 (1997), s. 395–427; A. Redzik, *Profesor Ernest Till (1846–1926) – w stuścieśdziesiątym urodzin i osiemdziesiątym śmiertci*, „Palestra” 3-4 (2006), s. 125–132; A. Redzik, *Till Ernest (1846–1926)*, „Słownik Biograficzny Adwokatów Polskich”, t. II, z. 3–4, Warszawa 2007, s. 510–513.

¹⁸⁰ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 618.

¹⁸¹ I. Koschembahr-Łyskowski, *W sprawie kodyfikacji naszego prawa cywilnego, cit.*, s. 14 i n.

¹⁸² L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939, cit.*, s. 19.

¹⁸³ I. Koschembahr-Łyskowski, *W sprawie kodyfikacji naszego prawa cywilnego, cit.*, s. 14 i n.

Celem Komisji Kodyfikacyjnej było stworzenie całkowicie nowego kodeksu cywilnego¹⁸⁴, opartego na ówczesnych stosunkach społecznych, przy czym tworzona miała być polska terminologia prawnicza, poprzez wyczerpujące opisywanie poszczególnych pojęć i instytucji prawnych. W związku z tym już na pierwszym posiedzeniu Komisji zostało wyrażone życzenie, aby przygotowane projekty były poddawane dyskusji w szerokich kołach prawniczych¹⁸⁵.

Zadaniem Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego miało być unormowanie różnych kwestii wchodzących w dziedzinę polityki cywilistycznej, które miały przyczynić się do rozwiązania zagadnień społecznych i gospodarczych. W swojej pracy tak pisał:

*„Wyjawiane zostają liczne pomysły przekształcenia ustroju prawnego, dotychczas nie mamy jeszcze jasnego obrazu. Powszechnie godzimy się tylko na to, że dorywcze eksperymenty Sowieci rosyjskich nie prowadzą do celu i że instytucje podstawowe: rodzina, własność jednostkowa, wolność umowy i prawo spadkowe, muszą być utrzymane, gdyż silnie spójne są z psychologią człowieka”*¹⁸⁶.

Postulował więc szeroko pojętą sprawiedliwość społeczną i gospodarczą, a kształtujący się ustrój prawny nie mógł nastąpić w drodze mechanicznego ukształtowania stosunków społecznych i gospodarczych, ale poprzez wprowadzenie „wysubtelnionych pojęć prawnych, które działając w życiu prawnym, powodować będą przekształcenie stosunków w kierunku pożądanym”¹⁸⁷. Dlatego też w sekcji prawa cywilnego Komisji najważniejszym działem prawa dla zintegrowania państwa pod względem gospodarczym stał się kodeks zobowiązań i oparty na nim kodeks handlowy¹⁸⁸. Ignacy Koschembahr-Łyskowski od początku czynnie uczestniczył w tych pracach, był również autorem jednego z projektów prawa zobowiązaniowego¹⁸⁹.

W trakcie prac w Komisji Kodyfikacyjnej, Ignacy Koschembahr-Łyskowski nawiązał kontakt z komitetem włoskim do spraw zjednoczenia ustawodawczego narodów zaprzyjaźnionych i komitetem francuskim do spraw zjednoczenia ustawodawczego. Oba komitety stanowiły prywatną inicjatywę włoskich i francuskich uczonych, która bardzo

¹⁸⁴ K. Sójka-Zielińska, *Organizacja prac nad kodyfikacją prawa cywilnego w Polsce międzywojennej*, cit., s. 279.

¹⁸⁵ I. Koschembahr-Łyskowski, *W sprawie kodyfikacji naszego prawa cywilnego*, cit., s. 17.

¹⁸⁶ K. Pol, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945*, cit., s. 644.

¹⁸⁷ I. Koschembahr-Łyskowski, *W sprawie kodyfikacji naszego prawa cywilnego*, cit., s. 14 i n.

¹⁸⁸ K. Sójka-Zielińska, *Organizacja prac nad kodyfikacją prawa cywilnego w Polsce międzywojennej*, cit., s. 279.

¹⁸⁹ I. Koschembahr-Łyskowski, *W sprawie kodyfikacji naszego prawa cywilnego*, cit., s. 14 i n.

szybko uzyskała poparcie władz państwowych. Członkowie obu komitetów za główne zadanie postawili sobie przygotowanie projekt ujednoliconego prawa obligacyjnego. Uznano bowiem, że w prawo zobowiązań wykazuje najwięcej podobieństw w ówczesnie obowiązujących kodeksach romańskich. Owocem prac komitetu francusko-włoskiego było ogłoszenie w 1927 r. ostatecznego tekst projektu Kodeksu zobowiązań i umów, który w swej treści objął zarówno część ogólną, jak i szczególną zobowiązań¹⁹⁰. Projekt opracowany był dość szczegółowo i składał się z ponad 700 artykułów. Nie stanowił jednak próby wprowadzenia zupełnie nowej kodyfikacji¹⁹¹. Członkowie komitetu francusko-włoskiego skupili się przede wszystkim na pracy unifikacyjnej, mającej na celu ujednolicenie przepisów prawa zobowiązań tych państw, których prawo cywilne wzorowane było na kodyfikacji napoleońskiej¹⁹². Jeszcze w trakcie prac nad projektem francusko-włoskim przystąpienie do niego z góry zapowiedziały takie kraje jak Grecja, Kanada, Belgia, Rumunia¹⁹³.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski w 1926 r. zwrócił się do komitetu francusko-włoskiego z propozycją wymiany doświadczeń pomiędzy komitetem a polską podsekcją części ogólnej kodeksu cywilnego oraz zobowiązań. Profesor nawiązał ponadto osobiste kontakty z czołowymi autorami projektu francusko-włoskiego: Vittorioem Scialoją¹⁹⁴ i Henrim Capitantem. Dodatkowo latem 1926 r. odbył wiele spotkań naukowych z H. Capitantem, w trakcie których uczeni przedyskutowali unormowania całego projektu. Efektem tych dyskusji były postulaty zmian i uwagi do niektórych przepisów projektu wstępnego, które Ignacy Koschembahr-Łyskowski przedstawił komitetowi¹⁹⁵. Uwagi te zostały rozpatrzone w październiku 1926 r. na sesji komitetu i w większej części przyjęte. Od tej chwili polska podsekcja utrzymywała stały kontakt z komitetem francusko-włoskim. Tekst projektu został wydany i przetłumaczony na język polski¹⁹⁶.

¹⁹⁰ *Comitato italiano per un'alleanza legislativa fra nazioni amiche*. Zob. F. Maroi, *Il progetto italiano-francese sulle obbligazioni*, I. – parte generale, Modena 1928, s. 3 i 5.

¹⁹¹ Por. R. Demogue, *L'unification internationale du droit privé*, Paris 1927, *passim*.

¹⁹² M. G. Ripert, *Préface*, [w:] P. Viforeanu, *Contribution a l'étude du contrat dans le projet franco-italien et en droit comparé*, Paris 1932, s. I i n.

¹⁹³ A. Moszyńska, *Międzynarodowe ujednolicanie prawa zobowiązań w okresie międzywojennym*, „Studia Iuridica Thoruniensia” 11 (2012), s. 134.

¹⁹⁴ V. Scialoja, *Per un'alleanza legislativa fra gli stati dell'Intesa*, „Nuova Antologia” 1 (1916), s. 451–452.

¹⁹⁵ I. Koschembahr-Łyskowski, *O zagadnieniu międzynarodowego ujednolajnienia prawa o zobowiązaniach*, „Themis Polska” 9 (1928), s. 25.

¹⁹⁶ A. Moszyńska, *op. cit.*, s. 135.

Wynikiem nawiązania współpracy z komitetem francusko-włoskim było powstanie myśli wśród polskich uczonych, aby za podstawę prac wziąć projekt francusko-włoski¹⁹⁷. Za przyjęciem takiego rozwiązania podnoszono argument, że prawo francuskie, którego nowelizację stanowił projekt francusko-włoski, obowiązywało na ziemiach byłego Królestwa Kongresowego. Dodatkowo, zbliżenie prawodawstwa do systemu romańskiego miało stanowić poważny krok naprzód na drodze umiędzynarodowienia prawa cywilnego¹⁹⁸. Ignacy Koschmbahr-Łyskowski był głównym zwolennikiem tego rozwiązania. Jego oponentem z kolei był profesor Roman Longchamps de Berier¹⁹⁹. Pomiędzy profesorami rozpoczął się spór naukowy, który doprowadził do wielu dyskusji. Obaj profesorowie na II Zjeździe Prawników Polskich w Warszawie w 1929 r. wystąpili z referatami na temat ujednolajnienia prawa obligacyjnego. Ignacy Koschmbahr-Łyskowski opowiedział się za przyjęciem wspólnego prawa zobowiązań, natomiast Roman Longchamps de Berier uznał tę ideę za zbyt wczesną. Profesor, analizując przepisy projektu francusko-włoskiego, wykazał wiele wad merytorycznych i technicznych dotyczących systematyki projektu francusko-włoskiego²⁰⁰. W związku z powyższym uznał, iż projekt francusko-włoski nie powinien stać się podstawą prac Komisji Kodyfikacyjnej²⁰¹. Polscy uczeni powinni jak najszybciej ukończyć opracowanie prawa o zobowiązaniach, przy uwzględnieniu rodzimych potrzeb i w oparciu o dotychczasowy stan prawny na ziemiach polskich²⁰². Jak stwierdził profesor: „*nie należy przystępować en bloc do jakiegoś projektu zagranicznego, choćby tak doskonałego jak projekt francusko-włoski,*

¹⁹⁷ *Progetto di Codice delle obbligazioni e dei contratti. Testo definitivo approvato a Parigi nell'Ottobre 1927 – Anno VI. Projet de Code des obligations et des contrats. Texte définitif approuvé a Paris en Octobre 1927*, Roma 1928, s. XXIII–XXXVII.

¹⁹⁸ S. G. Vesey-FitzGerald, *The Franco-Italian Draft Code of Obligations*, 1927, „Journal of Comparative Legislation and International Law” 14.1 (1932), s. 1; M. Rotondi, *The Proposed Franco-Italian Code of Obligations*, „The American Journal of Comparative Law” 3.3 (1954), s. 345.

¹⁹⁹ Roman Longchamps de Berier były uczeń i seminarzysta I. Koschmbahra-Łyskowskiego, ówczesny dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Zob. K. Przybyłowski, *Ś.p. Roman Longchamps*, „Państwo i Prawo” (dalej: PiP) 5-6 (1947), s. 64–68; TENŻE, *Longchamps de Berier Roman (1883–1941)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XVII, Wrocław 1972, s. 543–544; J. Kodrebski, *Roman Longchamps de Berier*, [w:] *Lwowskie środowisko naukowe w latach 1939–1945. O Jakubie Karolu Parnasie*, red. naukowa I. Stasiewicz-Jasiukowa, Warszawa 1993, s. 120–126; J. Górecka, *Wspomnienia Romana Longchamps de Berier z naukowej podróży do Berlina*, [w:] *Z dziejów i dnia dzisiejszego turystyki*, pod red. Romana Nowackiego, Opole 2005, s. 31–37; A. Redzik, *Longchamps de Berier – zarys dziejów rodu*, [w:] *Lwów: miasto – społeczeństwo – kultura*, t. V – *Ludzie Lwowa*, red. K. Karolczak, Kraków 2005, s. 245–270; TENŻE, *Roman Longchamps de Berier (1883 – 1941)*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1 (2006), s. 5–108; J. Draus, *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1946. Portret kresowej uczelni*. Kraków 2007, s. 22–26; *Roman Longchamps de Berier (1883 – 1941). Profesor lwowski i lubelski*, red. Antoni Dębiński i Magdalena Pyter. Wydawnictwo KUL, Lublin 2011.

²⁰⁰ R. Longchamps de Berier, *Projekt francusko-włoski o zobowiązaniach z 1927 r. Uwagi krytyczne, ze względu na kodyfikację prawa o zobowiązaniach w Polsce*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 24 (1929), s. 373.

²⁰¹ R. Longchamps de Berier, *op. cit.*, s. 426.

²⁰² L. Domański, *Prawo o zobowiązaniach w ogólności według projektu komitetu francuskiego do spraw zjednoczenia ustawodawczego*, GSW 1 (1926), s. 2.

albowiem nie ma pewności, czy projekt ten przyjęty będzie we Francji i Włoszech, a w razie gdyby rzeczywiście to przyjęcie nie nastąpiło, Polska znalazłaby się odosobniona ze swoimi aspiracjami unifikacyjnymi na terenie międzynarodowym, tak jak to się stało z prawem wekslowym²⁰³”. Z perspektywy czasu, można przyznać rację R. Longchamps de Berier, gdyż projekt francusko-włoski nie stał się obowiązującym prawem ani we Francji, ani we Włoszech. Ostatecznie w 1929 r. podjęta została uchwała o szerokim uwzględnieniu w pracach kodyfikacyjnych projektu francusko-włoskiego. Oznaczało to z jednej strony, iż projekt miał być szeroko wykorzystany, z drugiej strony chciano, aby jedynie miał charakter źródła pomocniczego w czasie opracowywania projektu polskiego kodeksu zobowiązań.

5. Aktywność na arenie międzynarodowej i ostatnie lata życia

Ignacy Koschembahr-Łyskowski przez całą działalność naukową utrzymywał stałe kontakty z wybitnymi przedstawicielami światowej nauki prawa rzymskiego i cywilnego. Dodatkowo czynnie uczestniczył na forum międzynarodowym. Był członkiem Międzynarodowej Komisji z art. 408 Traktatu Wersalskiego dotyczącego kontroli wykonywania konwencji międzynarodowych w stosunkach pracy. Dodatkowo reprezentował Polskę w międzynarodowym Biurze Pracy w Genewie. W 1932 r. uczestniczył na Międzynarodowym Kongresie Prawa Porównawczego w Hadze, a także brał udział w pracach Międzynarodowej Akademii Prawa Porównawczego²⁰⁴. Profesor związku z aktywną działalnością naukową na arenie międzynarodowej swoje prace wydawał w języku niemieckim, polskim i francuskim. Często stanowiły one podstawę do różnorodnej polemiki w literaturze światowej.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski utrzymywał kontakty z wieloma przedstawicielami romanistyki włoskiej, francuskiej, niemieckiej. W tym samym roku, w którym uczony został wyróżniony przez Uniwersytet Wileński, sam był promotorem i wnioskodawcą doktoratu *honoris causa* dla profesora Uniwersytetu Rzymskiego, Pietro Bonfante²⁰⁵, nadanego mu przez Uniwersytet Warszawski w 1929 r.²⁰⁶

²⁰³ I. Koschembahr-Łyskowski, *O zagadnieniu międzynarodowego ujednolajnienia prawa o zobowiązaniach*, TP 4.3 (1928/29), s. 42.

²⁰⁴ K. Pol, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 644.

²⁰⁵ Pietro Bonfante urodził się 29 czerwca 1864 w Poggio Mirteto. Był profesorem na Uniwersytetach w Camerino, w Parmie, w Turynie, w Pawii. W roku 1916 uzyskał powołanie do Uniwersytetu w Rzymie, gdzie

W cztery lata później tytułem doktora *honoris causa*, profesor Ignacy Koschembahr-Łyskowski został odznaczony przez Uniwersytet w Nancy²⁰⁷, a w 1935 r. wyróżniony został tytułem profesora honorowego przez Uniwersytet Warszawski²⁰⁸.

Za zasługi został w 1925 r. Odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, a w 1930 r. Komandoria Orderu francuskiej Legii Honorowej²⁰⁹.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski lata wojny i okupacji spędził w Milanówku pod Warszawą. Czas ten poświęcił porządkowaniu swojego dorobku naukowego, pozostając w kontakcie korespondencyjnym z różnymi przedstawicielami naukowymi na świecie. U schyłku swojego życia na prośbę gen. Władysława Sikorskiego, opracował statut federacji państw Europy środkowej²¹⁰. Profesor nie doczekał końca wojny, zmarł 10 stycznia 1945 r.

6. Wnioski

Profesor Ignacy Koschembahr-Łyskowski był wybitnym polskim romanistą. Pochodził ze szlachty mieszkającej na Pomorzu, która położyła duże zasługi w walce z germanizacją. Ukończył gimnazjum w Chojnicach oraz studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Berlinie. Tam poznał pierwszych mistrzów i nauczycieli: Alfreda Pernice, Theodora Mommsena, Heinricha Brunera, Paula Hinschiusa oraz Levina Goldschmita. Pod ich kierunkiem kontynuował studia w zakresie nauk historycznoprawnych, a szczególnie w kierunku prawa rzymskiego. Zwieńczeniem studiów na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Berlinie było uzyskanie w 1888 r. stopnia doktora praw na podstawie rozprawy *Die Collegia tenuiorum der Römer*. Praca ta przyniosła Ignacemu Koschembahr-Łyskowskiemu uznanie międzynarodowe i była przepustką do dalszej kariery naukowej. Niedługo po tym naukowiec został honorowym członkiem Polskiego Towarzystwa Naukowego w Berlinie. Ignacy Koschembahr-Łyskowski prawdopodobnie habilitował się na Uniwersytecie Wrocławskim, lub, jak twierdzi część biografów, we Fryburgu

wykładał aż do śmierci w roku 1932. Zob. E. Albertario, Pietro Bonfante, „Archivio Giuridico” 25[109](1933), s. 14-21; W. Wołodkiewicz, *Romaniści włoscy - doktorzy honoris causa Uniwersytetów polskich*, cit., s. 391 i n.

²⁰⁶ W. Wołodkiewicz, *Romaniści włoscy - doktorzy honoris causa Uniwersytetów polskich*, cit., s. 411-412.

²⁰⁷ K. Pol, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864-1945*, cit., s. 633.

²⁰⁸ *Sprawozdania z działalności Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie za rok akademicki 1934-35 i za rok akademicki 1935-1936*, cit., s. 30.

²⁰⁹ K. Kuźmicz, *Immanuel Kant, jako inspirator polskiej teorii i filozofii prawa w latach 1918-1950*, Białystok 2009, s. 125.

²¹⁰ K. Pol, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864-1945*, cit., s. 645.

w Szwajcarii. Być może był już tak uznanym naukowcem, że był powoływany na katedry i stanowiska uniwersyteckie bez formalnej habilitacji.

Od 1 kwietnia 1895 r. Ignacy Koschembahr-Łyskowski wykładał we Fryburgu w Szwajcarii jako profesor nadzwyczajny. Następnie awansował w hierarchii uniwersyteckiej oraz piastował godności na miejscowym Uniwersytecie. Pracę naukową łączył z aktywnością w towarzystwach naukowych. Odszedł z Uniwersytetu we Fryburgu jako dojrzały naukowiec.

Od 1 października 1900 r. Ignacy Koschembahr-Łyskowski pracował na Uniwersytecie we Lwowie. Tam objął stanowisko profesora nadzwyczajnego a następnie został profesorem zwyczajnym. We Lwowie, wygłaszając swój pierwszy wykład, wskazywał na rolę prawa rzymskiego w nauczaniu uniwersyteckim, jak i w kodyfikacjach prawa współczesnego. Tam też kontynuował swą karierę naukową, jako dojrzały romanista. Ignacy Koschembahr-Łyskowski utrzymywał ożywione kontakty ze swoimi mistrzami i kolegami z uniwersytetów z Niemiec i Szwajcarii. Odmówił objęcia Katedry Prawa Rzymskiego na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przeniósł się do Warszawy, gdzie od 15 listopada 1915 r. prowadził zajęcia ze studentami. Włączył się także aktywnie w organizację Uniwersytetu Warszawskiego. Tam pracował, przechodząc szczeble kariery uniwersyteckiej, do 1935 roku, kiedy w wieku 71 lat przeszedł w stan spoczynku. Jako profesor honorowy Uniwersytetu Warszawskiego dalej utrzymywał z nim kontakty. Od 1923 roku piastował urząd rektora, a następnie prorektora w trudnych dla Uniwersytetu czasach. Pomimo trudności organizacyjnych i braków kadrowych, działalność organizacyjną Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego należy ocenić pozytywnie. Niewątpliwie przyczynił się do rozwoju Uniwersytetu Warszawskiego.

Niezależnie od aktywności uniwersyteckiej Ignacy Koschembahr-Łyskowski pracował w Komisji Kodyfikacyjnej. Swą pracę w tej instytucji traktował jako zaszczyt i służbę. Był aktywnym uczestnikiem Komisji Kodyfikacyjnej i piastował funkcje wiceprzewodniczącego sekcji prawa cywilnego czy wiceprezydenta komisji. W tym organie pracował aż do wybuchu II wojny światowej. Aktywność Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego w Komisji Kodyfikacyjnej różnie oceniano. Niewątpliwie był jej aktywnym członkiem i włożył znaczny wkład w przygotowanie projektów kodyfikacyjnych.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski utrzymywał ożywione kontakty z przedstawicielami światowej romanistyki. Zarówno jako badacz nauki prawa rzymskiego,

jak również członek Komisji Kodyfikacyjnej przejawiał aktywność na arenie międzynarodowej. Swoje prace wydawał on w języku niemieckim, polskim i francuskim. Odcisnęły one swoje piętno w literaturze światowej. Ważnym zatem staje się analiza nurtów badawczych i pozostałych wątków w twórczości naukowej Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego, wielkiego humanisty, polskiego patrioty i uczonego o międzynarodowym wymiarze.

ROZDZIAŁ II

IGNACY KOSCHEMBAHR-ŁYSKOWSKI JAKO NAUKOWIEC

Ignacy Koschembahr-Łyskowski jako profesor trzech uniwersytetów: fryburskiego, lwowskiego i warszawskiego posiada dość znaczny pod względem ilościowym i jakościowym dorobek naukowy. Pod względem przedmiotowym twórczość naukowa profesora dotyczy dwóch głównych obszarów badawczych: prawa rzymskiego i prawa cywilnego. Można tutaj jeszcze wskazać jako odrębny nurt prawo porównawcze, któremu Ignacy Koschembahr-Łyskowski poświęcił kilka opracowań. Trudności sprawia również przeprowadzenie wyraźnego podziału pomiędzy pracami romanistycznymi i cywilistycznymi²¹¹, gdyż wątki z obu dziedzin prawa przewijały w poszczególnych dziełach. Również nie bez znaczenia pozostaje fakt, że Ignacy Koschembahr-Łyskowski wielokrotnie wypowiadał się o roli prawa rzymskiego dla współczesnego prawa i ustawodawstwa²¹².

Ze względu na formy opracowań w dorobku naukowym Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego znajdują się monografie i studia publikowane w książkach oraz artykuły i recenzje naukowe, a także biogramy wybitnych naukowców. Na szczególne podkreślenie zasługuje również to, że w dorobku tym nie znalazły się opracowania mające charakter podręczników i materiałów dydaktycznych. Uwagę zwraca także i to, że znaczna część prac naukowych Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego była publikowana w języku francuskim i niemieckim, co umożliwiło zapoznanie się z nimi szerszemu kręgowi badaczy. Podstawową dyscypliną, w której profesor prowadził swoje badania było prawo rzymskie.

1. Publikacje romanistyczne Ignacego Koschembahra- Łyskowskiego

1.1.Podstawowe kierunki badawcze

Podstawowym nurtem badawczym w działalności naukowej Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego jest kwestia pojęć ogólnych i klauzul generalnych w prawie rzymskim. Owa

²¹¹ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 616–626.

²¹² Szczegółowe zestawienie tych prac podał W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 624 i n. Por. K. Szczypiński, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski doktorem honoris causa Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, cit.*, s. 223 .

problematyka towarzyszyła profesorowi praktycznie do końca jego życia²¹³. Szczególnie interesowały go kwestie związane z formowaniem się w prawie rzymskim ogólnych zasad i klauzul. Swego rodzaju wprowadzeniem w zagadnienie może być monografia w języku niemieckim, którą Ignacy Koschembahr-Łyskowski napisał i wydał w Berlinie w roku 1893, a mianowicie: *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*. Opracowanie zawierało podział na 3 rozdziały, z czego każdy posiadał podrozdziały w formie paragrafów. Cały tekst mieścił się na 169 stronach.

Praca ta już pod względem technicznym wyróżniała się od innych. Ignacy Koschembahr-Łyskowski w innowacyjny sposób zebrał w całości materiał źródłowy dotyczący *exceptio* i już na wstępie, na 10 stronach, zestawiał wszystkie miejsca występowania pojęcia *exceptio* w *Corpus iuris*. Jak sam autor na wstępie opisał, stosownie do wskazówek ówczesnych uczonych, zestawił z indeksu katalog, który znajdował się jeszcze w formie manuskryptu w Bibliotece Królewskiej w Berlinie. Profesor przyjął następującą systematykę oznaczeń: np. tom pierwszy, cyfra strony i wiersza odpowiadać miały wydaniu w dwóch tomach Digestów Mommsena z 1870 r., natomiast cyfry stron i wiersza odpowiadać miały Instytucjom Krügera i Studemunda z 1864 r. Pisma Ulpiana i Paulusa, zostały oznaczone stosownie literą U. lub P. i odpowiadały opracowaniu Krügera z 1878 r., zaś fragmenty watykańskie w wydaniu Mommsena z 1861 r. oznaczone były literą V. z podaniem strony i wiersza, w którym występowało *exceptio*²¹⁴. Ignacy Koschembahr-Łyskowski w przypisie do katalogu wskazuje na to, że opracowując spis trzymał się ściśle tekstów źródłowych i wymienia każde miejsce, gdzie padło słowo *exceptio*, lub też jeśli z samego tekstu wynika, że chodziło tu o któryś rodzaj *exceptio*²¹⁵. Stworzenie tak szczegółowego zestawienia, dokonane przez profesora stanowiło znaczące osiągnięcie romanistyczne i położyło podwaliny pod dalsze badania w przedmiocie zarzutów procesowych²¹⁶. Praca Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego niewątpliwie oszczędziła badaczom cennego czasu na zbieranie fragmentów dotyczących *exceptio* w dziełach kodyfikacji justyniańskiej.

Na pierwszych stronach swej pracy autor *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht* wychodzi z założenia, że w prawie rzymskim należy

²¹³ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 616–626.

²¹⁴ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischen römischem Recht, cit.*, s. 9.

²¹⁵ TAMŻE.

²¹⁶ M. Chłamtacz, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischen römischem Recht von I. von Koschembar-Łyskowski Erster Band. Erstes Heft: Der Begriff der Exceptio, Berlin 1893, Erster Band. Erstes Heft: Der Begriff der Exceptio, Berlin 1893, PPA 1 (1895), s. 52–63.*

w pierwszej kolejności dokonać podziału na dwa swego rodzaju praw. Już na wstępie Ignacy Koschembahr-Łyskowski dokonał rozróżnienia na „prawo jako takie” i „prawo w zastosowaniu”²¹⁷. Pierwsze opierać miało się na ustawach i zwyczajach panujących w społeczeństwie, było wiążące, było wyrazem teoretycznych instytucjach prawnych, a jego moc obowiązująca miała przejawiać się w tym, iż z reguły było stosowane w procesie²¹⁸. W przeciwieństwie do powyższego, „prawo w zastosowaniu”, było tym faktycznym prawem stosowanym w procesie przez pretora²¹⁹.

Zagadnieniem o fundamentalnym znaczeniu było nie tylko zebranie bazy źródłowej, ale również poczynione przez ustalenia terminologiczne. Przede wszystkim Ignacy Koschembahr-Łyskowski próbował wyjaśnić termin *exceptio*, czy pojęcie *ipso ius*²²⁰. Praca ta, niejednokrotnie już wspomniana, miała stanowić podstawę do wszczęcia przewodu habilitacyjnego, którego miejsce do dziś jest kwestią sporną.

Swoje badania w tej materii kontynuował w swoich późniejszych pracach. Można tu wymienić rozprawę: *Conventiones contra bonos mores w prawie rzymskim*²²¹. Praca ta ukazała się też w języku francuskim²²² oraz doczekała się streszczeń (polskie²²³ i niemieckie²²⁴). W ten sposób podstawowe jej tezy trafiły dla szerszego kręgu badaczy.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski w rozprawie *Conventiones contra bonos mores w prawie rzymskim* próbował udowodnić tezę, że od najdawniejszych czasów, a z dużym prawdopodobieństwem, już od Ustawy XII Tablic, starożytni Rzymianie zamierzali uwolnić się od skutków prawnych tzw. *actus legitimi* poprzez zawarcie uznanego prawnie *pactum*. Dzięki prawotwórczej działalności pretora określono granice takich właśnie umów, a w szczególności by nie były zawarte ani *dolo malo*, ani nie stały w sprzeczności z przepisami prawa lub z intencją stron je zawierających²²⁵. Ignacy Koschembahr-Łyskowski z dużym prawdopodobieństwem stwierdził, że być może pretor, wydając edykt *de pactis*,

²¹⁷ „objektives Recht als solchem oraz objektivem Recht in seinem Anwendung“ – por. I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischen römischen Recht*, cit., s. 1.

²¹⁸ TAMŻE, s. 6.

²¹⁹ TAMŻE, s. 53.

²²⁰ M. Chlamtacz, Rec., PPiA 1 (1895), s. 52–63.

²²¹ Ukazała się w Krakowie w roku 1925 jako rozprawa w ramach cyklu prace „Polskiej Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny. Rozprawy”, seria II, t. 40 [ogólnego zbioru t. 65] pod nr 4, s. 235–255.

²²² *Conventiones contra bonos mores dans le droit romain*, [w:] *Mélanges de droit romain dédiés à Georges Cornil a l'occasion de sa XXXe année de professorat*, t. II, Paris 1926, s. 13–35.

²²³ *Conventiones contra bonos mores w prawie rzymskim*, „Sprawozdania z czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie” 9 (1925), s. 4–6.

²²⁴ *Conventiones contra bonos mores im römischen Recht*, „Bulletin International de l'Académie Polonaise des Sciences et des Lettres. Classe de Philologie. Classe d'Histoire et de Philosophie” 1925, s. 181–185.

²²⁵ I. Koschembahr-Łyskowski, *Conventiones contra bonos mores w prawie rzymskim*, cit., s. 4[242].

nawiązał do przepisu Ustawy XII tablic w tym względzie. Natomiast profesor nie zgadzał się z poglądem O. Lenela²²⁶, iż *edictum* odnosił się w ogólności do *conventiones*²²⁷. Zdaniem Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego edykt *de pactis* ograniczał wolę stron. Prawnicy rzymscy zdawali sobie doskonale sprawę z tego, że wydawanie poszczególnych przepisów nie wystarczało, aby zapewnić bezpieczeństwo obrotu, ponieważ strona, aby dopiąć swego celu, mogła dążyć do obejścia prawa. Postępowanie *contra bonos mores* oznacza więc postępowanie niezgodne z przepisami prawa. Przez *pactum* nie mogą być naruszone prawa osób trzecich. W rozwoju historycznym prawa rzymskiego *conventiones contra bonos mores* w prawie rzymskim łączą się z zakazem postępowania przeciwko przepisom prawnym i przeciwko dobrym obyczajom. I zdaniem Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego można to traktować jako swego rodzaju zasadę prawa.

Swoje badania w tej materii kontynuował także w rozprawie: *Ratio naturalis w prawie rzymskim klasycznym* z roku 1930²²⁸. Praca ta była znana szerszemu kręgowi odbiorców, gdyż ukazała się też w języku francuskim: *Naturalis ratio en droit classique romain*²²⁹. Przeprowadzone przez Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego badania wykazały, że w okresie prawa klasycznego juryści rozumieli *ratio naturalis* jako jedną z metod ustalania zasad prawnych²³⁰. Było to wynikiem przyjęcia koncepcji, że natura rzeczy (*rerum natura*) danego stosunku prawnego nie jest sama w sobie zasadą prawną. Jednakże stanowiła ona podstawę do sformułowania *regulae iuris*. Zatem zasady prawne miały swoje oparcie w prawie naturalnym. W rozwoju historycznym prawa rzymskiego²³¹ prawo naturalne nie było źródłem prawa. Dopiero za takowe uznał je cesarz Justynian w swej kodyfikacji. Co prawda nie przyjął tego bezkrytycznie i poczynił pewne zastrzeżenia w tym względzie. Justynian przyjął prymat ustawy wśród źródeł prawa, co zdaniem Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego, potwierdził on w konstytucjach cesarskich dołączonych do kodyfikacji prawa. Cesarz uznał dorobek prawa rzymskiego powstałego w okresie klasycznym i dlatego w Digestach znajdują się przede wszystkim pisma prawników z tego właśnie okresu. Co więcej, zdaniem Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego, ustalone przez prawników klasycznych na podstawie natury rzeczy danych stosunków prawnych zasady prawne zostały

²²⁶ O. Lenel, *Das Edictum Perpetuum*, Leipzig 1927 (wyd. Aalen 1956), s. 64 przyp. 5.

²²⁷ I. Koschembahr-Łyskowski, *Conventiones contra bonos mores w prawie rzymskim*, *cit.*, s. 5[243].

²²⁸ Publikacja ukazała się w ramach cyklu: „Prace Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Wydział II. Nauk Historycznych, Społecznych i Filozoficznych” i nosiła nr 20.

²²⁹ *Studi in onore di Pietro Bonfante nel XL anno d'insegnamento*, t. III, Milano 1930, s. 467–498.

²³⁰ *Ratio naturalis w prawie rzymskim klasycznym*, Warszawa 1930, s. 40.

²³¹ Zob. S. Riccobono, *Fasi e fattori dell'evoluzione del diritto romano*, [w:] *Mélanges de droit romain dédiés à Georges Cornil a l'occasion de sa XXXe année de professorat*, t. II, Paris 1926, s. 237 i n.

przejęte przez Justyniana i stały się fundamentem jego kodyfikacji. To, zgodnie z opinią autora *Ratio naturalis*, tłumaczyłoby zabiegi cesarza zmierzające do zakazów pisania komentarzy do kodyfikacji prawa. Na tej podstawie Justynian zahamował dalszą ewolucję prawa rzymskiego²³².

Badania nad formowaniem się w prawie rzymskim ogólnych zasad i klauzul Ignacy Koschembahr-Łyskowski zaprezentował także w pracy: *Rola sędziego w bonae fidei iudicium (qui veniat in bonae fidei iudicium) w prawie rzymskim klasycznym*²³³. Rozprawa została opublikowana w języku włoskim pod tytułem: „*Quid veniat in bonae fidei iudicium en droit classique romain*”²³⁴. Ignacy Koschembahr-Łyskowski uważał, że sędzia winien uwzględniać sytuację materialną stron. Nieuwzględnienie pozycji majątkowej powoda czy pozwanego może prowadzić do jego pokrzywdzenia²³⁵. Istotnym było w prawie rzymskim, że *iudex iudicii bonae fidei* mógł zasądzić od pozwanego jedynie tyle, ile należało się powodowi pod warunkiem, że owo zasądzenie nie będzie pokrzywdzeniem pozwanego²³⁶. Właśnie w sędzi Ignacy Koschembahr-Łyskowski upatrywał gwaranta ochrony, gdyż byłby on uprawniony do rozstrzygnięcia sporu według potrzeb gospodarczych stron. Dalsze rozważania w tej materii prowadził autor *Roli sędziego w bonae fidei iudicium (qui veniat in bonae fidei iudicium) w prawie rzymskim klasycznym*, w kolejnej publikacji. Ignacy Koschembahr-Łyskowski napisał w 1936 roku pracę na temat: *Uwzględnienie przez sędziego zwyczajów obrotu w prawie klasycznym rzymskim*²³⁷. Autor rozważał przypadki zastosowania w prawie rzymskim kryterium uczciwego obrotu²³⁸. Zatem w prowadzonych przez niego badaniach, centralne miejsce zajmował kontekst społeczny obrotu prawnego, w postaci chociażby zwyczaju czy klauzul generalnych i przez to przyznający sędziemu większą swobodę w procesie orzekania²³⁹.

Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego interesowały ponadto wzajemne relacje pomiędzy ekonomią i prawem. Wyniki swoich badań przedstawił szerszemu gronu słuchaczy

²³² I. Koschembahr - Łyskowski, *Ratio naturalis w prawie rzymskim klasycznym*, cit., s. 41-42.

²³³ Dzieło wydane w Warszawie w ramach „Sprawozdań z posiedzeń Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”, 24.7-9/1931, s. 125-151.

²³⁴ Praca opublikowana w: *Studi in onore di Salvatore Riccobono nel XL anno del suo insegnamento*, t. II, Palermo 1936, s. 147-168.

²³⁵ Por. M. Derek, *Indywidualizm czy socjologizm? Zasada swobody umów w projektach polskiego kodeksu zobowiązań z 1933 roku na tle porównawczym*, CPH 67.2 (2015), s. 178.

²³⁶ I. Koschembahr- Łyskowski, *Rola sędziego w bonae fidei iudicium (quid veniat in bonae fidei iudicium) w prawie rzymskim klasycznym*, cit., s. 127.

²³⁷ Wydane we Lwowie w *Księdze pamiątkowej ku czci Leona Pinińskiego*, t. II, Lwów 1936, s. 1-8.

²³⁸ W. Dajczak, *Zasady współżycia społecznego czy dobra wiary?*, „Rejent” 1 [117] (2001), s. 52.

²³⁹ I. Koschembahr- Łyskowski, *Uwzględnienie przez sędziego zwyczajów obrotu w prawie klasycznym rzymskim*, cit., s. 1 i n.

w wykładzie inauguracyjnym wygłoszonym na Uniwersytecie Warszawskim w dniu 15 listopada 1915 r.²⁴⁰. Ignacy Koschembahr-Łyskowski przedstawił w formie pisemnej rezultaty swoich rozważań o wzajemnym stosunku pojęć ekonomicznych i prawnych w opracowaniu: *Czynnik społeczny a czynnik państwowy w prywatnym prawie rzymskim*²⁴¹. Badania nad prawem rzymskim pozwoliły mu na zaobserwowanie wzajemnego współdziałania czynnika państwowego z czynnikiem społecznym przy tworzeniu licznych instytucji prawnych. Ignacy Koschembahr-Łyskowski uznał, że cele społeczeństwa i państwa pokrywają się i ustalił, że w procesie tworzenia prawa realia życia społecznego odgrywają istotną rolę²⁴². Autor prowadził swoje badania na przykładzie instytucji prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia²⁴³. Na podstawie gruntowej analizy bazy źródłowej oraz rozwoju *negotiorum gestio* Ignacy Koschembahr-Łyskowski dochodzi do wyniku, że instytucja ta ma swoje początki w uprawnieniach *patris familias*²⁴⁴.

Innym polem badawczym Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego była problematyka bezpodstawnego wzbogacenia. Naukowiec na początku swojej kariery, napisał w języku niemieckim dwutomową pracę pt.: *Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht* (Weimar 1903-1907). Tom pierwszy zawierał 220, zaś drugi 368 stron. Oba woluminy były poprzedzone wnikliwym wstępem, w którym autor wskazał na najważniejsze cele przyświecające opracowaniu.

Tom pierwszy monografii Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego rozpoczynały uwagi terminologiczne w zakresie bezpodstawnego wzbogacenia.

Naukowiec rozpoczął swoje wywody merytoryczne od stwierdzenia, że *conductio* było „skargą o wydanie wzbogacenia nabytego przez pozwanego na podstawie prawnej, którego zatrzymanie ze strony pozwanego przeciwstawiałoby się jako niesłuszne, tzn. niezgodne z obiektywną dobrą wiarą”²⁴⁵. Był to jego oryginalny pogląd, który pozostawał w opozycji do ugruntowanej w literaturze romanistycznej koncepcji głoszonej przez H. Wittego²⁴⁶,

²⁴⁰ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 624.

²⁴¹ „Themis Polska” 1.3 (1923), s. 19–102.

²⁴² I. Koschembahr-Łyskowski, *Czynnik społeczny a czynnik państwowy w prywatnym prawie rzymskim, cit.*, s. 2 i n.

²⁴³ K. Szczygielski, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski doktorem honoris causa Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, cit.*, s. 223.

²⁴⁴ I. Koschembahr-Łyskowski, *Czynnik społeczny a czynnik państwowy w prywatnym prawie rzymskim, cit.*, s. 2 i n.

²⁴⁵ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, Weimar 1903, s. 21 i n.

²⁴⁶ H. Witte, *Die Bereicherungsklagen des gemeinen Rechts*, Halle 1859.

M. Voigta²⁴⁷, O. Wendta²⁴⁸ i R. Mayra²⁴⁹. Ignacy Koschembahr-Łyskowski szczególnej krytyce poddał rozważania R. Mayra i w wyniku tego sformułował podstawy prawne, na których musiało opierać się wzbogacenie²⁵⁰. Następnie autor *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht* pokazał podobieństwa i różnice pomiędzy *actio fiduciae* i *condictio*²⁵¹ oraz przeanalizował poszczególne przypadki niesłusznego wzbogacenia w prawie rzymskim²⁵².

Na wstępie rozprawy przytoczył on osiem przypadków podstaw prawnych zastosowania *condictio*, które odpowiadały jego koncepcji tej instytucji prawnej i zostały szczegółowo opracowane w poszczególnych paragrafach monografii, które stanowić mogą swego rodzaju rozdziały²⁵³. Ignacy Koschembahr-Łyskowski wskazał na następujące przyczyny wytoczenia skargi z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, a mianowicie: zapłatę, oddanie na własność, nabycie własności z tytułu formalnego, posiadanie, delikt, nabycie wierzytelności, zwolnienie z długu oraz świadczenie usług przez wyzwolenca osobie, która nie była jego patronem. Autor szczegółowo w § 3 swojej monografii omówił wzajemne zależności *condictio* do *fiducia*, a dokładniej kwestii zastosowania skarg chroniących owe stosunki prawne²⁵⁴. Ignacy Koschembahr-Łyskowski dowiódł, że utrata zaufania leżała u podstaw wytoczenia powództw i pochodzenia swych roszczeń na gruncie rzymskiego procesu. Zatem *contra fidem* ktoś zatrzymywał rzecz i dopiero na tej podstawie należało dochodzić jej wydania. Autor monografii wskazał przypadki, w których zastosowanie miała *actio fiduciae* oraz te podpadające pod *condictio*.

W czwartej jednostce redakcyjnej była mowa o sytuacji, gdy przyjmujący nienależne świadczenie był w błędzie i można przeciwko niemu było wytoczyć skargę *quasi ex contractu*. Była nią *condictio indebiti*. Znaczenie dobrej wiary (*fides*) jako właściwego

²⁴⁷ M. Voigt, *Über die conditiones ob causam und über causa und titulus im Allgemeinen*, Leipzig 1862.

²⁴⁸ O. Wendt O, *Condictio ex poenitentia. Beitrag zur Lehre vom dare ob causam*, Erlangen 1878.

²⁴⁹ R. Mayr, *Die condictio des römischen Privatrechtes*, Leipzig 1900.

²⁵⁰ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, Weimar 1903, s. 21 i n.

²⁵¹ Por. R. Ihering, *Geist des römischen Rechts auf den verschiedenen Stufen seiner Entwicklung*, t. III, Leipzig 1875, s. 546.

²⁵² I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, Weimar 1903, s. 67 i n.

²⁵³ Por. rozważania F. Zoll starszy, *Dr J. Koschembahr- Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, cit.*, s. 727.

²⁵⁴ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, Weimar 1903, s. 60.

kryterium zastosowania powództwa oraz rozważania w tym zakresie były powodem romanistycznych dyskusji²⁵⁵.

Piąta część rozprawy dotyczyła uprawnień z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia i ich zbiegu z pretensjami wynikającymi z *ius retentionis* czy kompensacji. Istotnym zagadnieniem również w tej jednostce redakcyjnej był wpływ *bona fides* na wytoczenie powództwa²⁵⁶. Rozważania tego swego rodzaju rozdziału kończyły omówieniem przypadków zastosowania *condictio* w celu odebrania rzeczy, którą osoba świadczyła ponad swoje zobowiązanie pod wpływem błędu (*die Zuvielleistung*).

W § 6 omówiona została trzecia podstawa do wytoczenia powództwa z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Ignacy Koschembahr-Łyskowski omówił przypadki, w których przysporzenie utraciło podstawę prawną, gdyż inne świadczenie na którym owo przysporzenie opierało się zostało wzruszone lub częściowo uchylone. Sytuacje, w których dopuszczalnym była *condictio*, zostały przeanalizowane przy zobowiązaniach z tytułu legatu, w sytuacji tzw. dziedziczenia przeciwtestamentowego²⁵⁷.

Natomiast kolejna jednostka redakcyjna (§ 7) obejmowała przypadki, gdzie niesłuszne wzbogacenie się polegało na czysto formalnym sposobie nabycia (*formeller Erwerbsgrund*), który nie wpływał na możliwość skorzystania z *condictio*. W zakres rozważań Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego wchodziło nabycie obcych pieniędzy na własność wówczas, gdy ktoś pomieszał ze swoimi środkami finansowymi lub je wydał. Również zaliczano do tego katalogu nabycie tego, co osoba trzecia łożyła na obcą rzecz (*impensae*). Także własność obcego materiału przez przeistoczenie go (*specificatio*) mieściło się w zakresie tego rodzaju bezpodstawnego wzbogacenia. *Condictio* przysługiwało osobie mającej władzę nad synem lub niewolnikiem wobec tego, co zyskali na podstawie odrębnego stosunku prawnego²⁵⁸.

W § 8 zawarte zostały sytuacje, w których wzbogacenie sprzeciwiało się warunkom zawartej poprzednio umowy. W tym katalogu mieściło się zatrzymanie zadatku po spełnieniu obowiązku ze strony tego, kto zadatek dał; zaniechanie zwrotu rzeczy oddanej

²⁵⁵ F. Zoll starszy, *Dr J. Koschembahr-Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, cit.*, s. 727.

²⁵⁶ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, s. 101 i n.

²⁵⁷ F. Zoll starszy, *Dr J. Koschembahr-Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, cit.*, s. 728.

²⁵⁸ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, s. 121 i n.

w użytkowanie po zgaśnięciu tego prawa czy zaniechanie ustanowienia służebności na korzyść sprzedającego pewien grunt mimo przyrzeczenia, które uczynił kupujący²⁵⁹.

Kolejny rozdział monografii (§ 9) obejmował sytuacje, w którym co prawda przysporzenie zostało skutecznie świadczone, ale z pewnych powodów powinno podlegać zwrotowi. Także taki stan rzeczy miał miejsce, gdy zatrzymanie takiego przysporzenia mogło sprzeciwiać się zasadom *bonae fidei*. Jako przykład sytuacji, która uprawniałaby do wniesienia skargi Ignacy Koschembahr-Łyskowski przywoływał darowiznę na wypadek śmierci. Prawo domagania się każdorazowego zwrotu rzeczy darowanej *mortis causa* wyprowadzał autor monografii z istoty takiej darowizny jako polegającej na *bona fides*, a nie z umowy zawartej pomiędzy darczyńcą i obdarowanym. Ignacy Koschembahr-Łyskowski odróżniał zwykle *donatio*, zawsze odwoławalne aż do chwili śmierci darczyńcy, oraz darowiznę połączoną z pewnym celem, którą darujący odwołać mógł tylko w razie, gdy owa przyczyna się nie ziściła²⁶⁰.

Także oddzielny rozdział traktował przypadkach wzbogacenia kogoś przez wzgląd na pewien cel, który jednak nie został osiągnięty. Rozważania swoje Ignacy Koschembahr-Łyskowski, prowadził na przykładzie ustanowienia posagu i oddaniu go narzeczonemu przed zawarciem związku małżeńskiego. Problem zwrotu pojawiał się w sytuacji, kiedy to małżeństwo wcale nie doszło do skutku. Jako warunek do zastosowania *condictio* Ignacy Koschembahr-Łyskowski przyjmował brak realizacji celu przysporzenia i zatrzymanie rzeczy posagowych *contra fidem* przez narzeczonego²⁶¹.

Rozdział kolejny (§ 11) obejmował przypadki, kiedy wzbogacenie nastąpiło przeciwko ustawowemu zakazowi (*contra legem*). Ignacy Koschembahr-Łyskowski zaliczał tutaj spłatę z wymuszonej gwałtem stypulacji, korzyści powstałe z *furtum*, z *res amotae*, z darowizny pomiędzy małżonkami, z ugody zawartej bez zezwolenia sądowego²⁶².

Drugi tom monografii Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego miał mniej rozbudowaną strukturę wewnętrzną od pierwszego woluminu. Wywody autora poprzedzał wstęp, stanowiący niejako streszczenie poglądów późniejszego profesora Uniwersytetu Warszawskiego zawartych właśnie w pierwszej części jego dzieła. Ignacy Koschembahr-Łyskowski stwierdzał kategorycznie, co rozumiał pod pojęciem *condictio*, a mianowicie: „*idzie o zwrot tego, co ze wzbogacenia uskutecznionego na podstawie ważnej zasady prawnej*

²⁵⁹ TAMŻE.

²⁶⁰ TAMŻE, s. 148 i n.

²⁶¹ TAMŻE, s. 170 i n.

²⁶² TAMŻE.

zatrzymanem zostaje, w sposób wykraczający przeciwko dobrej wierze”²⁶³. Zatem *bonae fidei* stanowiła bardzo istotny element, konieczny do przyznania skargi z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia²⁶⁴.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski w drugim tomie swojego dzieła omówił procesowe znaczenie *condictio*, a w szczególności jej przedmiot w formułce²⁶⁵. Znaczną część pracy poświęcił tzw. *condictio incerti*, analizując poglądy romanistów: F. Trampedacha²⁶⁶, R. Mayra²⁶⁷, H. H. Pflüger²⁶⁸, Benigni oraz rozważając interpolacje źródeł. Ignacy Koschembahr-Łyskowski doszedł do wniosku, że *condictio* opiewa zawsze na *certum*. Rozważał, czy mogła nią być *certa pecunia* albo *certa res*²⁶⁹. Ignacy Koschembahr-Łyskowski całość swoich rozważań oparł na dostępnych źródłach oraz bogatej literaturze przedmiotu. Autor monografii zbudował zakres pojęcia *certum*, który pozostawał w opozycji do dominujących poglądów w dotychczasowej literaturze przedmiotu²⁷⁰.

Dwie ostatnie jednostki redakcyjne zostały poświęcone wykazaniu, iż teoria autora co do *arbitrium in iure* zgadzała się z zachowanymi w pismach jurystów rzymskich śladami formułki stosowanej przy *condictio*. Ignacy Koschembahr-Łyskowski zrekonstruował wszelkie możliwe formułki mające związek z *condictio incerti*. Ciekawie omówił *sponsio tertiae partis* oraz przysięgę (*abiuratio*)²⁷¹. Drugi tom dzieła Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego był ostatnią monografią w zakresie prawa rzymskiego napisaną w języku niemieckim.

Kolejną sferą badaną przez Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego była kwestia dotycząca treści prawa własności. We Lwowie w 1902 została wydana rozprawa: *O pojęciu własności jako przyczynek do nauki o źródłach prawa*. Jako autor został podany profesor

²⁶³ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, Weimar 1907, s. XVI.

²⁶⁴ A. Berger, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, Von Dr. I v. Koschembahr-Łyskowski, *cit.*, s. 163.

²⁶⁵ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 2 i n.

²⁶⁶ F. Trampedach, *Die conditio incerti*, ZSS 17 (1896) s. 97 – 154.

²⁶⁷ R. Mayr, *Die condictio des römischen Privatrechtes*, Leipzig 1900.

²⁶⁸ H. H. Pflüger, *Ciceros Rede Pro Q. Roscio Comoedo rechtlich beleuchtet und verwertet*, Leipzig 1904, Napisał już po publikacji dzieła I. Koschembahr-Łyskowski swój artykuł: *Condictio ex iniusta causa*, ZSS 32 (1911), s. 168 i n.

²⁶⁹ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 331 i n.

²⁷⁰ A. Berger, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, Von Dr. I v. Koschembahr-Łyskowski, *cit.*, s. 163.

²⁷¹ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, Weimar 1907, s. 180 i n.

doktor Ignacy Łyskowski²⁷². Zdaniem autora w prawie rzymskim mamy do czynienia z trzema zagadnieniami socjalnymi w prawie rzymskim. Ma to miejsce przy dowolnym rozporządzeniu swym majątkiem na wypadek śmierci oraz w ogóle przy spadkobranu, przy umowach, zwłaszcza najmu pracy, oraz własności. Rozstrzygnięcie tych trzech zagadnień może stanowić zredukowanie istniejących przeciwieństw w stosunkach majątkowych a w efekcie finalnym prowadzić do rozwiązania kwestii socjalnej w prawie rzymskim²⁷³.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski zajmował się skargami *institoria* i *exercitoria* w prawie rzymskim z punktu widzenia instytucji przedstawicielstwa. Wygłosił on na 4. Międzynarodowym Kongresie Katolickich Uczonych we Fryburgu (4. Internationale Kongress Katholischer Gelehrter), odbywającym się w dniach 16–20 VIII 1897 r. odczyt zatytułowany: *Die action es institoria et exercitoria unter dem Gesichtspunkt der Stellvertretung im roemischen Recht*²⁷⁴. Tekstu wystąpienia brakuje a znamy jedynie jego tytuł, który może tylko sugerować ewentualną sferę badawczą uczonego²⁷⁵.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski, w okresie swojej pracy na Uniwersytecie w szwajcarskim Fryburgu opublikował pracę: *Fajjûmskie zwoje papyrusowe*. Ukazała się ona w języku polskim w „Przeglądzie Prawa i Administracji” wydawanym we Lwowie²⁷⁶. Znaczą część fajumskich papirusów nabył austriacki Arcyksiążę Rainer i doczekały się one częściowego opracowania²⁷⁷. Ignacy Koschembahr-Łyskowski zajął się tymi dokumentami z uwagi na materię i język, w którym zostały one napisane. Fajumskie papirusy w znacznej swej części zawierały dokumenty prawne i były napisane po łacinie²⁷⁸. Dotyczyły one prawa administracyjnego i państwowego, procedury cywilnej, wyzwolenia niewolników, posiadania, prawa obligacyjnego, rodzinnego i spadkowego. Ignacy Koschembahr-Łyskowski wskazał na przydatność papirusów w badaniach nad prawem rzymskim. Większość materii omówionej przez profesora dotyczyła prawa prywatnego, chociaż ciekawe były jego rozważania o organizacji podatkowej w państwie rzymskim²⁷⁹.

²⁷² Praca została wydana w PPIA 6 (1902), s. 385–410; PPIA 7 (1902), s. 499–516; PPIA 8 (1902), s. 582–599; PPIA 9 (1902), s. 653–667; PPIA 10 (1902), s. 736–748.

²⁷³ I. Koschembahr-Łyskowski, *O pojęciu własności jako przyczynek do nauki o źródłach prawa*, *cit.*, s. 385 i n.

²⁷⁴ Por. A. Grebieniow, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski*, *cit.*, s. 266, przyp. 78.

²⁷⁵ *Liste des travaux présentés au IV^{me} Congrès scientifique international des catholiques*, Fribourg [Suisse] 1897, sekcja 4, poz. 20.

²⁷⁶ I. Koschembahr-Łyskowski, *Fajjûmskie zwoje papyrusowe*, PPIA 1 (1897), s. 1-17.

²⁷⁷ J. Karabacek, *Papyrus Erzherzog Rainer*, „*Österreichische Monatsschrift für den Orient*“ 8 (1885), s. 159 i n.

²⁷⁸ Zostały one napisane w 11 językach. Znaczna ich część jest po łacinie. Zob. I. Koschembahr-Łyskowski, *Fajjûmskie zwoje papyrusowe*, *cit.*, s. 1, przyp. 1.

²⁷⁹ TAMŻE, s. 3 i n.

Materia z zakresu rzymskiego prawa administracyjnego i państwowego była przedmiotem analizy w pierwszym opublikowanym dziele Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego. Była to napisana w języku niemieckim praca doktorska pt. *Die Collegia tenuiorum der Römer*, wydana w Berlinie w 1888 r., a dedykowana ojcu autora. Obejmowała ona 44 stron i składała się z pięciu zagadnień ponumerowanych paragrafami. W spisie treści zasygnalizowane zostały poszczególne tematy z podaniem numerów stron, chociaż cały tekst dysertacji napisany został w sposób ciągły.

Die
collegia tenuiorum der Römer.

Inaugural-Dissertation

zur

Erlangung der Doktorwürde beider Rechte

von der

juristischen Fakultät der

Friedrich-Wilhelms-Universität zu Berlin

genehmigt

und zugleich mit den angehängten Thesen öffentlich zu
vertheidigen

am Sonnabend, den 13. Oktober 1888, 11 Uhr Vormittags

VON

Ignaz von Łyskowski

Kammergerichtsreferendar.

Opponenten:

Herr von Unrug, Kammergerichtsreferendar,

Herr von Janta-Polozynski, cand. iur.,

Herr von Rheden, stud. iur.

Berlin 1888.

Struppe & Winckler
Buchhandlung, Antiquariat
und juristisches Leihinstitut
Berlin N.W.
Dorotheenstrasse 82.
(über dem Central-Hotel.)

Drucker: E. Neumann, Halle a. S.

Digitized by Google

Pierwszą kwestią, która została omówiona przez Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego, jest zakaz zrzeszeń osób w czasach prawa klasycznego a status prawny *collegia tenuiorum*. Autor powołał się na Marcianusa i dowodził, że według jego poglądu ogólny zakaz zrzeszania regulowany był przez szereg uchwał senatu oraz rozkazów i konstytucji cesarskich. Za czasów Cezara zakaz dotyczył jedynie na terytorium Rzymu, natomiast w późniejszych czasach rozciągnięty został na prowincje rzymskie. Według źródeł zakaz zrzeszania nie rozciągał się na *collegia tenuiorum*. Dotyczyło to nie tylko Rzymu, ale całej Italii i prowincji. Autor zaznaczał, iż mimo braku zakazu, istniało szereg ograniczeń dotyczących ich funkcjonowania. Jednym z przykładów było możliwość zwoływania raz w miesiącu. Kolejnym zagadnieniem poruszonym przez autora były skutki prawne, jakie wywoływało udzielenie pozwolenia przez Senat na działanie związków. Autor powoływał się na Gaiusa, który opisywał trzy kwestie jako konsekwencje wydania pozwolenia na działalność: masa majątkowa, wspólny majątek oraz pośrednictwo przy dozwolonych zrzeszeniach na przykładzie korporacji i *municipium*²⁸⁰. Dość wyczerpująco omówionym następnym problemem badawczym było ustalenie osobowości prawnej i zdolności procesowej *collegia tenuiorum*. Rozdział czwarty dotyczył dochodzenia roszczeń powstałych z zaciągniętych przez *collegia* zobowiązań. W ostatnim rozdziale autor opisał znaczenie i zasięg *collegia tenuiorum*²⁸¹.

Podsumowując swoją pracę, Ignacy Koschembahr-Łyskowski doszedł do wniosku, że u Rzymian można wyróżnić cztery rodzaje spółek. W ich skład wchodziły te, które nie posiadały stałej organizacji, tzn.: stałych składek, regularnych zebrań, i miały na celu chociażby kult religijny. Innym rodzajem spółek były te, posiadające struktury autoryzowane przez państwo. Ich działalność nie była wyłącznie nastawiona na zyski, ale wspierały moralnie i materialnie swoich członków. Jako przykład takich spółek Ignacy Koschembahr-Łyskowski podawał *collegia fabrum*²⁸² i *teuniorum*²⁸³. Jako *societas* wymieniał również posiadające struktury, nastawione na zyski i działalność na większą skalę. Do nich należały *societes publicanorum*²⁸⁴ w różnych formach. Ich cechą charakterystyczną było to, iż członkowie odpowiadali osobiście za długi zaciągnięte przez spółkę. Czwartą formą, była *societas*, nastawiona na dokonywanie transakcji handlowych na małą skalę, w związku z jej

²⁸⁰ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Collegia tenuiorum der Römer*, Berlin 1888, s. 17 i n.

²⁸¹ TAMŻE, s. 38 i n.

²⁸² Zob. A. Cafaro, *La praefectura fabrum, i collegia fabrum ed un prefetto tergestino*, "Ancient Society" 47 (2017), s. 197-219.

²⁸³ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Collegia tenuiorum der Römer, cit.*, s. 43 i n.

²⁸⁴ R. Marek, *Dwa rodzaje podmiotów rzymskiego obrotu – societas publicanorum i negotiatio per servos communes*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 1 [14] (2014), s. 54-76.

ograniczonym czasem działalności. Forma spółki miała naturę czysto prywatnoprawną, a do swojego istnienia nie wymagała specjalnych pozwoleń²⁸⁵. Praca miała czysto historyczny charakter i nie zawierała jeszcze refleksji ani na temat metodologii prawa rzymskiego, ani jego praktycznego wymiaru.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski napisał w języku francuskim krótką, aczkolwiek ciekawą pracę poświęconą topografii starożytnego Rzymu: *Les monumenta topographica Urbis Romana*²⁸⁶. Ukazała się ona w ramach prac pokonferencyjnych.

Odnosić należy, iż staraniem studentów ukazywały się skrypty z prawa rzymskiego opracowywane na podstawie wykładów profesora we Lwowie²⁸⁷ i w Warszawie²⁸⁸.

Przeprowadzone przez Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego badania wykazały, że prawo rzymskie nie jawi się jako zbiór oderwanych konstrukcji prawnych. Na podstawie dogłębnej analizy źródeł autor wykazał, iż mamy do czynienia z swego rodzaju systemem prawnym, który zrodził się z określonych stosunków społeczno-gospodarczych. Wobec powyższego prawo rzymskie w swym historycznym rozwoju zostało tak ukształtowane, że pełniło funkcję służebną i regulować zmieniającą się rzeczywistość społeczną i polityczną.

1.2. Metoda badawcza

Działalność naukowa Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego, jak to już zostało zaznaczone, przypada na koniec XIX wieku i początek XX w., kiedy to w niemieckiej nauce prawa, po znaczącym rozwoju nauki recypowanego prawa rzymskiego, tj. pandektystyki. Wówczas to szkoła historyczna F. C. von Savigny'ego pod wpływem pozytywizmu naukowego przerodziła się w *Pandektenwissenschaft*²⁸⁹. Przedmiotem analizy było prawo rzymskie z domieszką prawa germańskiego i to w tej postaci, w jakiej obowiązywało nadal w krajach niemieckich. Profesor, będący wychowankiem berlińskiego uniwersytetu, został częściowo ukształtowany przez ten nurt romanistyki. Jednak szczególny wpływ na twórczość Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego wywarł jego mistrz Alfred Pernice, który nie był typowym pandektystą. Ten nurt w prawoznawstwie bywa niekiedy rozumiany również

²⁸⁵ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Collegia tenuiorum der Römer*, cit., s. 43 i n.

²⁸⁶ I. Koschembahr-Łyskowski I., *Les monumenta topographica Urbis Romana*, [w:] *La Pologne au V-e Congrès International des Sciences Historiques Bruxelles 1923*, Varsovie 1924, s. 195–197.

²⁸⁷ B. A. Czech-Jezierska, op. cit., s. 206–210; K. Szczygielski, *Romanistyka polska w latach 1918–1945 (Przegląd bibliografii)*, op. cit., s. 361.

²⁸⁸ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski – romanista, cywilista, kodyfikator*, „*Studia Iuridica*” 29 (1995), s. 55; K. Pol, op. cit., s. 631–632.

²⁸⁹ H. Kupiszewski, *Prawo rzymskie a współczesność*, cit., s. 123.

jako sposób podejścia do prawa rzymskiego, polegający na traktowaniu go, jako aktualnego systemu prawnego wyrastającego z *usus modernus pandectarum*²⁹⁰.

Włoski uczony Riccardo Orestano, definiował „pandektystykę” za jedno z dopuszczalnych znaczeń terminu „prawo rzymskie”. „*Ten kierunek badań nad prawem rzymskim, osiągnął swe apogeum w XIX-wiecznej niemieckiej szkole historycznej, która wypracowała, na jego podstawie i w oparciu o założenia racjonalizmu, naturalizmu prawnego i liberalizmu szereg konstrukcji teoretycznych i praktycznych ważnych dla dzisiejszej nauki prawa cywilnego*”²⁹¹.

Zasadniczym obszarem badawczym pandektystów była kodyfikacja justyniańska. Był to nurt posługujący się jasno określonymi pojęciami i konstrukcjami²⁹². Pandektyści pracowali metodą dedukcyjną, która to spełniała rolę namiastki kodyfikacji²⁹³. Sztandarowymi dziełami *Pandektenwissenschaft* były prace Karla Adolfa Vangerova²⁹⁴, Aloisa von Brinza²⁹⁵, Heinricha Dernburga²⁹⁶ i Bernarda Windscheida²⁹⁷. Niemieccy przedstawiciele tego kierunku w prawoznawstwie wywarli duży wpływ na światową naukę prawa. Jednakże nie wszyscy badacze kodyfikacji justyniańskiej uważani byli za pandektystów. Istnieje pogląd, że należy nakreślić wyraźne ramy chronologiczne tego nurtu romanistyki i za pandektystów uznać tylko tych prawników, którzy w państwach niemieckich XIX wieku pisali dzieła na temat prawa prywatnego na bazie prawa justyniańskiego, będąc pod wpływem Savigny’ego i szkoły historycznej²⁹⁸. Podstawy pandektystyki powstały pod wpływem romanistycznego odłamu tzw. szkoły historycznej, kierunku w naukach prawnych I połowy XIX wieku wyrosłego w klimacie idei romantyzmu w opozycji do oświeceniowych koncepcji prawa natury. Twórcą zaś szkoły historycznej był F. K. von Savigny, z którym bezpośrednio związani byli wykładowcy i mistrzowie Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego.

²⁹⁰ H.-P. Haferkamp, T. Repgen, *Vorwort*, [w:] *Usus modernus pandectarum: Römisches Recht, Deutsches Recht und Naturrecht. Klaus Luig zum 70. Geburtstag*, Red. H.-P. Haferkamp, T. Repgen, Köln Weimar 2007, s. VII; G. Mousourakis, *Roman Law and the Origins of the Civil Law Tradition*, Springer 2015, s. 268; A. Padoa-Schioppa, *A History of Law in Europe: From the Early Middle Ages to the Twentieth Century*, Cambridge 2017, s. 289.

²⁹¹ R. Orestano, *Introduzione allo studio del diritto romano*, Bologne 1987, s. 260.

²⁹² F. Wieacker, *Vom römisches Recht*, Stuttgart 1963, s. 433 i n.

²⁹³ H. Kupiszewski, *Prawo rzymskie a współczesność*, *cit.*, s. 123.

²⁹⁴ K. A. Vangerova, *Lehrbuch der Pandekten*, Marburg 1856, *passim*.

²⁹⁵ A. von Brinza, *Lehrbuch der Pandekten*, [...] 1879.

²⁹⁶ H. Dernburga, *Pandekten*, Berlin 1886.

²⁹⁷ B. Windscheida, *Pandekten*, *cit.*

²⁹⁸ G. Pugliese, *Pandettisti fra tradizione romanistica e moderna scienza del diritto*, [w:] *La formazione storica del diritto moderno in Europa. Atti del III Congresso Internazionale Società Italiana di Storia del Diritto*, Firenze 1977, s. 29-30.

Pandektyści, zdaniem Katarzyny Sójki-Zielińskiej, opracowali najszerszy ze spotykanych w ówczesnej cywilistyce katalog abstrakcyjnych pojęć prawnych, które miały częściowo samodzielny byt, a w drodze odpowiedniej operacji logicznej miały służyć rozstrzygnięciu wszystkich przypadków szczegółowych²⁹⁹. Witold Wołodkiewicz natomiast twierdzi, iż klasycy szkoły pandektów oderwali prawo rzymskie od jego historycznych źródeł, tworząc na podstawie źródeł prawa rzymskiego zamknięty system prawny nadający się do stosowania w warunkach współczesnych³⁰⁰. „Prawa pandektowe”, a ściślej „rzymskie prawo pandektowe” oznacza prawo rzymskie w zaktualizowanej i zmodernizowanej postaci dzięki niemieckiej nauce prawa³⁰¹.

Niezależnie od panującej w praktyce prawnej pandektystyki, która przyniosła jednocześnie zjednoczenie niemieckiego prawa cywilnego w formie BGB, Alfred Pernice, jako jeden z pierwszych romanistów niemieckich, zaczął odchodzić od powszechnie panującego nurtu, koncentrując się nad badaniami prawa rzymskiego pod kątem historycznoprawnym. To właśnie jego twórczość wywarła na młodym uczonym szczególnie wpływ. Alfred Pernice od początku swojej twórczości skoncentrował się na dokładnej prezentacji treści merytorycznej. W swoim kilkutomowym dziele *Labeo*³⁰² skupił się na analizie podstawowych zagadnień podstawowych prawa prywatnego dotyczących między innymi osób prawnych, własności i czynności prawnych. Jednogłośnie został uznany za historyka prawa, którego głównym celem badawczym było klasyczne prawo rzymskie i jego rekonstrukcja.

Sam Ignacy Koschembahr-Łyskowski, zainspirowany twórczością Alfreda Pernice, deklaruje się jako zwolennik odłamu szkoły historycznej. W swoim lwowskim wykładzie inauguracyjnym³⁰³ jednoznacznie przeciwstawiał się pandektystyce, a przedstawicielom tego nurtu, w szczególności zarzucał, iż błędnie interpretują system zależności między prawem a życiem³⁰⁴. Profesor podkreśla, iż:

„...nie ulega kwestyi, że teorya taka [pandektystyka] pociąga ku sobie swym ścisłym i czysto naukowym charakterem. Ale mimo to należy uczynić jeden zarzut szkole historycznej.

²⁹⁹ K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa, cit.*, s. 286

³⁰⁰ W. Wołodkiewicz, *Prawo rzymskie*, [w:] *Europa i prawo rzymskie. Szkice z historii europejskiej kultury prawnej, cit.*, s. 71–72.

³⁰¹ M. Kuryłowicz, A. Wiliński, *Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu*, Warszawa 2008, s. 19–20.

³⁰² A. Pernice, *Marcus Antistius Labeo: das römische Privatrecht im ersten Jahrhundert der Kaiserzeit*, t. I–V, [I. 1873; II. 1878; II/1. 1895; II/2. 1900; III/1. 1892], Halle 1873–1900.

³⁰³ I. Koschembahr-Łyskowski, *Prolegomena do historii prawa rzymskiego*, PPIA 15 (1900), s. 849–861.

³⁰⁴ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 618 i n.

Oto zdaje się nam, że zupełnie jest niemożliwym, aby pojęcia i instytucje prawne zupełnie okryły życie praktyczne”³⁰⁵.

Dalej natomiast stwierdził, że:

„...Na fałszywej drodze jest szkoła historyczna utrzymując, że nam tylko stwierdzić wypada ostatnią formę pojęć i instytucji prawnych w dzisiejszym ich rozwoju, nie bacząc już w danym wypadku na żądania życia praktycznego. Natomiast pamiętać należy, że w ciągu stuleci spostrzegamy dziejowy rozwój faktów życia praktycznego, poczynając od czasów rzymskich aż do dni dzisiejszych.(...) Słusznie też w nowszych czasach występowało z licznych stron przeciw pojmowaniu rzeczy przez szkołę historyczną. Atoli ta opozycja przebrała(...) miarę i już nie zwalcza tylko błędnego zapatrywania szkoły historycznej, lecz nawet w czambuł potępiała całe prawo rzymskie!”³⁰⁶.

Profesor podkreślał, iż w pierwszej kolejności chodziło o poznanie prawa rzymskiego za czasów jego rozkwitu, a nie upadku. Drugim zadaniem była jego krytyka. Podkreślał, że rzymscy prawnicy stworzyli prawo dla Rzymian, a nie dla nas.

„(...) Jeżeli prawo rzymskie w niektórych pojęciach i instytucjach wydaje nam się niewystarczającym, to nie jest to winą prawa rzymskiego, lecz ówczesnych zapatrywań, ale i stosunków. W tych przypadkach nie tylko możemy, ale powinniśmy odstąpić od prawa rzymskiego”³⁰⁷.

Pierwszym opracowaniem, które w sposób dojrzały odzwierciedlało stanowisko profesora co do nauki praw rzymskiego, było: *Die deutsche Schule des klassischen römischen Rechts zugleich ein Beitrag zur Beurteilung der Bedeutung des römischen Rechts für die moderne Rechte*³⁰⁸, w którym autor przedstawiał metodologię badań szkoły klasycznego prawa rzymskiego (*die Schule des klassischen römischen Rechts*). Istotą było traktowanie prawa jako produktu dziejów danego narodu a nie zbioru ustaw³⁰⁹. Szkoła prawa klasycznego rzymskiego miała na celu określenie elementów prawa współczesnego, stanowiącego prawo rzymskie, a także przedstawienie w takiej postaci, w jakiej zostało

³⁰⁵ I. Koschmbahr-Łyskowski, *Prolegomena do historii prawa rzymskiego*, cit. s. 853.

³⁰⁶ TAMŻE, s. 854.

³⁰⁷ TAMŻE.

³⁰⁸ I. Koschmbahr-Łyskowski, *Die deutsche Schule des klassischen römischen Rechts zugleich ein Beitrag zur Beurteilung der Bedeutung des römischen Rechts für die modernen Rechte*, Fribourg 1898. Zob. francuski tekst zamieszczony w: *Compte rendu du quatrième Congrès scientifique international des catholiques tenu à Fribourg (Suisse) du 16 au 20 août 1897*, Fribourg (Suisse) 1898, s. 265–302

³⁰⁹ A. Grebieniow, *Ignacy Koschmbahr-Łyskowski*, cit., s. 266.

sformułowane przez rzymskich prawników³¹⁰. Zdaniem Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego poznanie prawa klasycznego miało polegać na analizie filologicznej, pozwalającej na obiektywne przedstawienie jego treści bez naleciałości związanych z przejmowaniem filozoficznych postaw³¹¹.

Co do roli prawa rzymskiego i sposobu jego badania jeszcze dokładniej Ignacy Koschembahr-Łyskowski przedstawił swój pogląd w pracy: *„O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla cesarstwa austriackiego”* (Lwów 1910)³¹². W powyższej pracy Ignacy Koschembahr-Łyskowski podkreślał niejednokrotnie swój pogląd na temat „historycyzmu”, deklarując się po raz kolejny jako zwolennik odłamu szkoły reprezentowanej przez Savigny’ego. Postulował badania nowoczesnego prawa, pisząc:

*„Naszym hasłem nie jest dzisiejsze prawo rzymskie (Savigny), ani przez prawo rzymskie ponad prawo rzymskie (Ihering), lecz obok prawa rzymskiego i przy nieustannym porównywaniu z prawem rzymskim nowoczesne prawo, a zatem też nowoczesna ustawa cywilna. W ten sposób nowoczesne prawo zyska przynależną mu samodzielną podstawę, prawo rzymskie zaś jest naszą busolą, naszym drogowskazem przy tłumaczeniu i rozwoju nowoczesnego prawa”*³¹³.

Odnosząc się do austriackiego kodeksu cywilnego, odrzucił każdą bezpośrednią ingerencję norm prawa rzymskiego w procesie interpretacji ABGB, czyli obowiązujących kodeksów w danym państwie. W szczególności negował możliwość posługiwania się normami prawa rzymskiego w subsydiarnym stosowaniu prawa natury, które było przewidziane w austriackim kodeksie cywilnym, a także w jego późniejszym projekcie części ogólnej ustawy cywilnej dla II Rzeczypospolitej³¹⁴. Ignacy Koschembahr-Łyskowski ponownie podkreślał prymat dorobku klasycznego prawa rzymskiego. Jego zdaniem każdy następny etap rozwoju tego prawa (przede wszystkim *ius commune*) jest zaś pogorszeniem

³¹⁰ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die deutsche Schule des klassischen römischen Rechts zugleich ein Beitrag zur Beurtheilung der Bedeutung des römischen Rechts für die modernen Rechte*, cit., s. 1.

³¹¹ A. Grebieniow, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski*, cit., s. 266.

³¹² I. Koschembahr-Łyskowski, *O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla Cesarstwa Austriackiego*, [w:] *Księga pamiątkowa w setną rocznicę ogłoszenia kodeksu cywilnego z dnia 1 czerwca 1811 roku*, Lwów 1911, s. 145–211. Artykuł w przerobionej formie i w języku niemieckim ukazał się w księdze pamiątkowej w stulecie austriackiej powszechnej ustawy cywilnej (ABGB). Zob. I. Koschembahr-Łyskowski, *Zur Stellung des römischen Rechts im allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuch für das Kaisertum Österreich*, [w:] *Festschrift zur Jahrhundertfeier des allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuches vom 1. Juni 1911*, t. I, Wien 1911, s. 210–294. Por. A. Redzik, *Prawo prywatne na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie*, Warszawa 2009, s. 116.

³¹³ I. Koschembahr-Łyskowski, *O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla Cesarstwa Austriackiego*, cit., s. 50. Por. W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945*, cit., s. 620.

³¹⁴ J. Ożóg, *Prawo rzymskie jako środek tłumaczenia ABGB kilka uwag w setną rocznicę stulecia* [w:] „Palestra” 56 [11/12] (2011), s. 193.

i tym samym nie zasługuje na uwzględnienie w nowoczesnej ustawie³¹⁵. W odniesieniu do ABGB konieczne było zdefiniowanie miejsca prawa rzymskiego w ustawie, by mieć świadomość wartości tego prawa dla zrozumienia ustawy³¹⁶.

W przemówieniu rektorskim, otwierającym rok akademicki 1923- 1924, profesor tak oto nawiązał do wykładanego przez siebie prawa rzymskiego:

„Prawo rzymskie nie jest obecnie prawem dla nas obowiązującym. To też dzisiejsza nauka nie zajmuje się przedstawieniem dogmatycznym przepisów prawa rzymskiego, lecz bada jego dzieje i dogmatyczny rozwój w całokształcie i poszczególnych instytucjach”. Podkreślał, że nauka prawa rzymskiego daje „cenną orientację naukową”, a także to, że „możemy korzystać z niej przy rozwiązywaniu wielu zagadnień”, a przede wszystkim wobec „(...) doniosłych zagadnień przekształcenia stosunków społecznych i gospodarczych”³¹⁷, przed którymi stała nie tylko Polska, ale większość krajów zachodnio-europejskich.

Zadaniem szkoły klasycznego prawa rzymskiego było wyeliminowanie z tekstów źródłowych klasycznej jurysprudence rzymskiej późniejszych naleciałości. W miarę rozwoju tego nurtu metoda ta zaczęła przeradzać się w polowanie na interpolacje (*Interpolationenjagd*)³¹⁸. Ignacy Koschembahr-Łyskowski mimo, iż wielokrotnie powoływał się na interpolacje, to nie miał do nich krytycznego stosunku. Nie uprawiał też sam tzw. *Interpolationenjagd*³¹⁹. Przedstawicielami tej metody współczesnymi dla profesora byli między innymi: Alfred Pernice, Adolf Schmidt, Ernst Bekker, Moritz Wlassak oraz Paul Frédéric Girard³²⁰. Zdaniem naszego uczonego metoda historyczna poprzez studium prawa klasycznego miała pozwolić na zrozumienie korzeni prawa obowiązującego, w tym prawa justyniańskiego. Dodatkowo kompilacja justyniańska była jedynie odbiciem blasku prawa klasycznego, a przede wszystkim była na nim wzorowana. Tym samym nawiązując do prawa współczesnego, Ignacy Koschembahr-Łyskowski stał na stanowisku, iż miarą jego nowoczesności jest umiejętność korzystania z prawa rzymskiego jedynie w celach

³¹⁵ I. Koschembahr-Łyskowski, *O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla Cesarstwa Austriackiego*, cit., s. 155.

³¹⁶ A. Grebieniow, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski*, cit., s. 266 i n.

³¹⁷ Tekst przemówienia przytoczony przez W. Wołodkiewicza, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945*, cit., s. 619.

³¹⁸ O. Lenel, *Interpolationenjagd*, ZSS 45.1 (1925), s. 17–38; E. Albertario, *A proposito di "Interpolationenjagd": (Risposta a una critica di Otto Lenel)*, [w:] «Pubblicazioni dell'Università Cattolica del S. C.», Serie II: Scienze giuridiche, vol. VII, fasc. 1. Milano 1925, s. 1-19.

³¹⁹ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945*, cit., s. 619 i n.

³²⁰ A. Grebieniow, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski*, cit., s. 266 i n.

porównawczych z prawem obowiązującym. Najwyższą wartością prawa rzymskiego jest jego przynależność do przeszłości, co daje nam możliwość dokładnej analizy i prześledzenia rozwoju w celu uniknięcia błędów i niedociągnięć³²¹. Badania szkoły klasycznego prawa rzymskiego miały posłużyć również wyjaśnieniu pewnych pojęć obowiązującego porządku prawnego. Zadanie to było nieco bardziej skomplikowane, biorąc pod uwagę przemieszanie się elementów rzymskich i germańskich, na których oparte zostało obowiązujące prawo. Nie było natomiast możliwym, w ocenie profesora, oparcie tworzonego współcześnie mu prawa na prawie rzymskim (odmiennie do pandektystyki), ponieważ realia społeczno-gospodarcze znacznie się ze sobą rozciągają. Jedynie krytyka tego prawa i umieszczenie jego norm na osi czasu w nawiązaniu do panujących stosunków cywilno-ekonomicznych miało w konsekwencji pozwolić na ukazanie związków współczesnego prawa prywatnego w kontekście społeczno-gospodarczym i ustalić przydatność rzymskich reguł we współczesnych czasach³²². Zasadniczą wartością prawa rzymskiego, w rozumieniu Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego, było stworzenie zespołu reguł prawnych „[...] na podstawie naukowo wytworzonych pojęć i instytucji [...]”, które mimo abstrakcyjnej formy wyrosły z doświadczenia praktycznego³²³. Profesor upatrywał związku między nauką prawa a realiami panującymi w społeczeństwie przez analogię do działalności pretorów, w ciągłym rozwoju pojęć przez interpretację przepisów ustawy z uwzględnieniem „praktycznych potrzeb życia”³²⁴. Ten sam rodzaj wnioskowania odnajdujemy również w innych dziełach profesora, w szczególności tych związanych z ujednoliceniem prawa szwajcarskiego. Wydał wtedy dzieło zatytułowane: *Über die Vereinheitlichung des schweizerischen Privatrechts*, a także w tych wydanych w związku z kodyfikacją prawa II Rzeczypospolitej³²⁵. W stosunku do prawa szwajcarskiego, autor podkreślał, iż szwajcarskie instytucje powstały na bazie panujących ogólnych warunków, stosunków społecznych i tradycji. Podkreśla, że z zachowaniem ducha narodowego, prawo szwajcarskie powinno przejąć rzymską siatkę pojęć, która od stuleci definiuje naukę prawa. Podobne upatrywania można znaleźć w dziełach powstałych ćwierć wieku później, odnoszących się

³²¹ Por. W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945*, cit., s. 619; A. Grebieniow, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski*, cit., s. 266 i n.

³²² I. Koschembahr-Łyskowski, *Über die Vereinheitlichung des schweizerischen Privatrechts*, Basel 1899, s. 6.

³²³ A. Grebieniow, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski*, cit., s. 266 i n.

³²⁴ I. Koschembahr-Łyskowski, *Prolegomena do historii prawa rzymskiego*, cit. s. 853.

³²⁵ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945*, cit., s. 619.

do kształtowania systemu prawnego w II Rzeczypospolitej: „(...) *byłoby lekkomyślnością gdybyśmy nie korzystali ze skarbcza tysiącletnich doświadczeń prawników rzymskich*”³²⁶.

Lektura prac Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego odsłania przekonania uczonego na temat roli prawa rzymskiego w świecie prawa skodyfikowanego. Poglądy te odnajdujemy praktycznie we wszystkich opracowaniach, jakie wyszły spod pióra Koschembaha-Łyskowskiego na przestrzeni 50-letniej kariery naukowej. W opracowaniu *Die deutsche Schule des klassischen roemischen Rechts....*(1898), powstałego w przededniu wejścia w życie niemieckiego kodeksu cywilnego (BGB) 1 stycznia 1900 r., który położył kres obowiązywaniu prawa rzymskiego w Niemczech, uczony obszernie przedstawił swoje pierwsze poglądy. Przywołał słowa Ernsta Immanuela Bekkera, tłumacząc potrzebę dalszego zgłębiania antycznego porządku prawnego: „*Współczesna nauka prawa burzy budowlę, która i tak nie miała prawa dłużej trwać; wyrównuje grunt i wykorzystuje stary materiał do wzniesienia nowej*” [tłum. Aleksander Grebieniow]³²⁷.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski, przedstawiciel szkoły klasycznej prawa rzymskiego klasycznego, a przede wszystkim wykładowca, za główne zadanie postawił sobie wypełnienie luki w literaturze rodzimej. W cytowanym już wykładzie inauguracyjnym w 1900 r. na uniwersytecie lwowskim określił dokładnie zadania, jakie stały przed polskimi badaczami prawa rzymskiego: „*Nie powinno nam chodzić o to, żeby pisać podręczniki oparte głównie na rezultatach badań zagranicznych autorów. Nie chcę występować przeciw tym, którzy napisali takie podręczniki, bo dla użytku młodzieży uniwersyteckiej były one potrzebne, ale to nie jest naszym naukowym zadaniem, ile raczej koniecznym wypełnieniem luki*”³²⁸. *Pierwszym naszym zadaniem jest stworzyć polską literaturę monograficzną, opartą na źródłach i oryginalnych badaniach. Nie idzie tu tylko o to żeby zagranicy pokazać, że i my mamy naszą oryginalną literaturę prawniczą, ale w wyższym jeszcze stopniu idzie o względy wychowawcze dla całego narodu. Bo jakim sposobem młodzież nasza ma się nauczyć stać na własnych nogach, myśleć na podstawie całego materiału źródłowego, kiedy takiego pokarmu nie dostaje? Skutkiem tego musi być skarłowacenie naszej młodzieży. Oryginalna*

³²⁶ I. Koschembahr-Łyskowski, *W sprawie kodyfikacji naszego prawa cywilnego* (TP 2.3 (1924/25), s. 21. Dzieło to w skróconej wersji ukazało się także w języku francuskim pod tytułem *Quelques dispositions générales dun projet de Code civil polonais*, Paris 1928, odbitka z „Revue trimestrielle de droit civil” 3 (1928), s. 32.

³²⁷ „Die moderne Rechtswissenschaft zerstört ein Gebäude, das ohnehin nicht mehr zu halten war; sie ebnet den Boden und schafft das Material, um das neue haltbare zu errichten”. Zob. I. Koschembahr-Łyskowski, *Über die Vereinheitlichung des schweizerischen Privatrechts*, cit., s. 40. Por. A. Grebieniow, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski*, cit., s. 274 i n.

³²⁸ Niestety I. Koschembahr-Łyskowski nie pozostawił po sobie podręcznika. Do dziś w obiegu bibliotecznym i antykwarycznym odnaleźć można powielane skrypty powstałe na podstawie wykładów prowadzonych we Lwowie i w Warszawie.

*literatura prawnicza ma zatem przyczynić się u nas, razem z innymi gałęziami nauki, do ogólnego wychowania narodu i to do wychowania najwyższego stopnia, do wychowania w pojmowaniu i zrozumieniu idei na pozytywnej podstawie. (...). Za zadanie moje będę uważał dalsze prowadzenie tej pracy (...).*³²⁹.

Idei tej Ignacy Koschembahr-Łyskowski pozostał wierny do końca swojej działalności naukowej. Jego twórczość naukowa świadczy dobitnie o konsekwentnym przyjęciu takiej właśnie metody naukowej, jaką jest badanie klasycznego prawa rzymskiego. Była ona wykorzystywana we wszystkich pracach zarówno z prawa rzymskiego, jak i innych gałęzi prawa.

1.3. Prawo rzymskie jako przedmiot studiów uniwersyteckich

Ignacy Koschembahr-Łyskowski już w wykładzie inauguracyjnym, gdy obejmował Katedrę Prawa Rzymskiego na Uniwersytecie we Lwowie, zaprezentował rolę prawa rzymskiego w ramach uniwersyteckich studiów prawniczych. W sposób dość skondensowany odniósł się do nauczania przedmiotu, jak i stosowanych pomocy dydaktycznych. Ignacy Koschembahr-Łyskowski uważał, iż nie należy pisać podręczników, które powielająby zagraniczne książki, lecz jedynie monografie oparte na wnikliwej analizie źródeł i prezentujące oryginalne osiągnięcia badawcze.

Naukowiec kontynuował swoje lwowskie koncepcje podczas pracy na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie również włącza się w nurt dyskusji nad rolą prawa rzymskiego i jego miejsca w programie uniwersyteckich studiów prawniczych. Wiązało się to z faktem, iż w okresie początków II Rzeczypospolitej trwała ożywiona polemika wśród nauczycieli akademickich o miejscu i roli dyscyplin historyczno-prawnych na polskich uniwersytetach³³⁰. Do tychże przedmiotów w latach 1918-1939 zaliczano: prawo rzymskie, historię prawa polskiego oraz historię prawa na zachodzie Europy, których nauczano na pierwszym roku studiów³³¹. O najważniejszych celach i zadaniach stojących przed romanistyką w edukacji prawniczej pisał Stanisław Wróblewski, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego³³². Nie mogło w tej dyskusji zabraknąć głosu Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego. W kilku artykułach wypowiedział się o wartościach płynących z nauki prawa rzymskiego. Mowa wygłoszona

³²⁹ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 623.

³³⁰ K. Szczygielski, *Romanistyka polska w latach 1918–1945 (Przegląd bibliografii), cit.*, s. 48.

³³¹ M. Pyter, *Miejsce nauk historycznoprawnych w wykształceniu jurystycznym w okresie międzywojennym*, RNP 14.1 (2004), s. 113; B. A. Czech – Jezierska, *Nauczanie prawa rzymskiego w Polsce w okresie międzywojennym (1918–1939), cit.*, s. 61.

³³² S. Wróblewski, *Potrzeby nauki polskiej a prawo rzymskie*, „Nowe Prawo” 2 (1919), s. 262-266.

podczas uroczystej inauguracji roku Akademickiego 1923-1924 w dniu 28 października 1923 r. *Prawo rzymskie a czasy dzisiejsze* została zaprezentowana szerszemu gronu odbiorców przez jej publikację w periodyku prawniczym³³³. Autor uznał, że zadaniem Uniwersytetu nie było tylko przekazywanie wiedzy praktycznej, lecz pokazywanie w edukacji prawniczej pewnych konstrukcji mechanizmów i instytucji. Z uwagi na fakt, że prawo rzymskie nie było w czasach prawem obowiązującym, a zatem przy jego pomocy nauka prawa może pokazywać historyczny rozwój instytucji prawnych. Starożytni Rzymianie stworzyli podstawowe zasady prawa prywatnego oparte o własność jednostki, swobodę umów i prawo spadkowe. Zostały one przejęte przez cywilizowane narody i funkcjonują w ich porządkach prawnych.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski napisał również w podobnym tonie artykuł: *Dlaczego uczymy się prawa rzymskiego?*³³⁴. Zdaniem autora należy stworzyć dogodne warunki do tego, by studenci mogli przyswoić wartości, jakie niesie za sobą znajomość prawa rzymskiego. Adeptci uniwersyteckich studiów powinni zostać przekonani przez swych wykładowców o roli *ius Romanum* w edukacji prawniczej. Prawnicy praktycy jako pracownicy naukowo-dydaktyczni przekażą kolejnym pokoleniom jurystów nieprzemijające wartości prawa rzymskiego. Studenci nie mogą być biernymi obserwatorami, lecz muszą zaangażować się w zdobywanie wiedzy o instytucjach prawnych. Tylko systematyczna i ciężka praca w zdobywaniu wiedzy w zakresie *ius Romanum* może stanowić należytą gwarancję przyszłych sukcesów akademickich i zawodowych.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski poddał krytyce poglądy Antoniego Peretiatkowicza zawarte w jego wypowiedzi *Reforma studiów prawniczych* opublikowanej w 1934 r.³³⁵ Członek Komisji Kodyfikacyjnej uznał za nedorzeczny wywód o niezasadności nauczania prawa rzymskiego na pierwszym roku studiów. Ignacy Koschembahr-Łyskowski³³⁶, obok Franciszka Bossowskiego³³⁷ i Borysa Łapickiego³³⁸, przedstawił w dyskursie publicznym wywód na temat miejsca i roli prawa rzymskiego w ramach uniwersyteckich studiów prawniczych. W dość logicznej argumentacji dowiódł potrzebę jego wykładu na początku edukacji prawniczej.

³³³ I. Koschembahr-Łyskowski, *Prawo rzymskie a czasy dzisiejsze*, GSW 51.46 (1923), s. 409-412.

³³⁴ I. Koschembahr-Łyskowski, *Dlaczego uczymy się prawa rzymskiego?*, „Prawo” 4.3 (1927), s. 1-4.

³³⁵ „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” (dalej: RPEiS) 14.1 (1934), s. 25-29.

³³⁶ „Przewodnik Historyczno-Prawny” (dalej: PHP) 5 (1937), s. 151.

³³⁷ PHP 5 (1937), s. 151-152.

³³⁸ PHP 5 (1937), s. 153.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski zabrał głos w przedmiocie roli i znaczeniu prawa rzymskiego dla komparatystyki prawniczej. Opublikował w tej materii artykuł, który ukazał się w języku francuskim³³⁹.

Należy zwrócić uwagę, że w czasach II Rzeczypospolitej przy okazji prac nad reformą uniwersyteckiego wzorca kształcenia prawniczego ożywione dyskusje prowadzili przedstawiciele nauk historycznoprawnych, w tym romanisci, wśród których prym wiódł były rektor Uniwersytetu Warszawskiego. Starał się on dowieść potrzeby nauczania prawa rzymskiego a także jego użyteczności dla współczesnych prawników praktyków. Ignacy Koschembahr-Łyskowski uważał, że gruntownie wykształcony jurysta winien znać *ius Romanum*.

2. Prace z zakresu prawa cywilnego

2.1. Projekt kodeksu cywilnego autorstwa Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego

Wokół koncepcji i metod kodyfikacyjnych od samego początku funkcjonowania Komisji Kodyfikacyjnej toczyły się ożywione dyskusje. Ignacy Koschembahr-Łyskowski, mimo wielkiego zaangażowania w prace kodyfikacyjne i unifikacyjne na arenie międzynarodowej, a także chęci ewentualnego przyjęcia wspólnych przepisów obligacyjnych w stosunku do całości prawa cywilnego, stał na stanowisku, że prace Komisji Kodyfikacyjnej nie mogą ograniczać się na wzorowaniu się na istniejących już przepisach i zestawieniu ich na zasadzie wyboru, ale powinny uwzględniać nową myśl prawniczą, ponieważ w przeciwnym razie nowo powstałe przepisy będą od razu przestarzałe. W związku z tym prowadził ożywione dyskusje z wieloma uczonymi zaangażowanymi w prace kodyfikacyjne. Fryderyk Zoll stał na zupełnie innym stanowisku. W przeciwieństwie do Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego opowiadał się za skodyfikowaniem w zakresie prawa cywilnego tego, co już jest znane i wypróbowane. Sceptycznie podchodził do nowych rozwiązań i nurtów w prawie. Przychylny poglądom profesora był Karol Lutostański, który twierdził, iż ustawodawstwo cywilne powinno być nowoczesne, mieć charakter społeczny i wykazywać cechę demokratyczną. Założenia te spotkały się z uznaniem wielu uczonych. Starano się realizować je przy kodyfikowaniu poszczególnych działów. Celem

³³⁹ I. Koschembahr-Łyskowski, *La role du droit romain pour le droit comparé*, [w:] *Introduction a l'etude du droit comparé. Recueil d'Etudes en l'honneur d'Edouard Lambert*, t. I, Paris 1938, s. 257-260.

bowiem było stworzenie nowoczesnego kodeksu cywilnego, który byłby owocem własnej myśli prawniczej a nie naśladownictwem obcych rozwiązań, powstałych w zupełnie innych warunkach historycznych, społecznych i gospodarczych. Ostatecznie sięgano do szerokich analiz porównawczych, inspirowanych jedynie ustawodawstwami europejskimi³⁴⁰.

W tym kierunku poszły prace nad kodyfikowaniem poszczególnych działów prawa cywilnego. Również Ignacy Koschembahr-Łyskowski kierował się tymi założeniami, opracowując projekt księgi pierwszej kodeksu cywilnego Rzeczypospolitej Polskiej, obejmującej przepisy ogólne. Opublikował go w 1928 r. wraz z uzasadnieniem. Projekt profesora był najpełniejszym i największym, liczył bowiem aż 169 artykułów³⁴¹.

Księga pierwsza projektu kodeksu cywilnego Rzeczypospolitej Polskiej zawierała przepisy ogólne i składała się z czterech działów: Dział I. O prawie, Dział II. O osobach, Dział III. O rzeczach, Dział IV. O stosunkach prawnych. Komisja uznała jednak, że do czasu ukończenia poszczególnych części kodeksu ustalenia podkomisji mogą mieć tylko charakter przygotowawczy. Projekt pozostawał w zawieszeniu, aż do uchwalenia pozostałych części³⁴². Dodatkowo nie został zaakceptowany przez wielu członków Komisji Kodyfikacyjnej w związku z odrzuceniem koncepcji praw podmiotowych. Ignacy Koschembahr-Łyskowski nie godził się na przyjęcie systemu praw podmiotowych w prawie prywatnym, ale chciał w nim widzieć ogół przepisów, normujących postępowanie ludzi. Podkreślał, że kodeks należy widzieć jako system norm ukierunkowanych na urzeczywistnienie ustawowo określonych celów społecznych, natomiast podmiotowo prawne jego zorientowanie antagonizuje społeczeństwo³⁴³. Prawo prywatne i wymiar sprawiedliwości powinny obiektywnie odzwierciedlać sprawiedliwość społeczną i gospodarczą. Za punkt wyjścia należało posłużyć się celem społecznym i gospodarczym stosunku prawnego zawartego między stronami i który przewidziany był przez przepis prawa. Zadaniem sędziego, było dokonanie przedmiotowej oceny okoliczności, w jakich strony znajdowały się podczas zawiązania stosunku prawnego. Sędzia badał obiektywny cel społeczno-gospodarczy i wynikające z niego skutki prawne. Orzecznictwo oparte na tego typu założeniach miało

³⁴⁰ S. Płaza, *op. cit.*, s. 51.

³⁴¹ Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej, Podsekcja III Prawa Cywilnego. *Kodeks cywilny Rzeczypospolitej Polskiej. Księga pierwsza, Przepisy ogólne*. Projekt wraz z uzasadnieniem opracował I. Łyskowski: t. 1, z. 3a: *Projekt. Część pierwsza (art. 1–128)*; t. 1, z. 3b: *Uzasadnienie. Część pierwsza (art. 1–128)*, Warszawa 1928.

³⁴² L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919-1939, cit.*, s. 177.

³⁴³ A. Stępkowski, *Polska myśl prawna i prawnicza*, [w:] *Synteza polskiego prawa 1918-1939*, red. T. Guz, J. Głuchowski, M. R. Pałubska, Warszawa 2013, s. 69.

dostarczać materiałów niezbędnych do ustalenia ogólnych zasad prawa, a nawet prawa naturalnego³⁴⁴.

Profesor wyraźnie dystansował od mechanicznego stosowania litery ustawy, trzymając się konsekwentnie rozróżnienia między pojęciami „przepisu ustawy” i „prawa”. Jego zdaniem to, co jest prawem, można ustalić dzięki systemowej wykładni przepisów, poprzez odwołanie się do ogólniejszych standardów, które w drodze wykładni można zidentyfikować, jako będące podstawą obowiązującego ustawodawstwa³⁴⁵: *„Przepis ustawy tłumaczony być musi na podstawie całokształtu ustawodawstwa obecnego, zważywszy, że wszystkie przepisy ustawodawstwa są obowiązujące. Całokształt ustawodawstwa wykazuje ducha, którym natchniony jest ustawodawca, a ten duch musi służyć za wskazówkę przy wykładni poszczególnych przepisów ustawodawstwa”*³⁴⁶.

Postulował również, by wzmocnić pozycję sędziego w procesie tak, aby proceduralne zabiegi stron nie mogły udaremnić sędziemu oparcia się w wyrokowaniu na odpowiednich ogólnych dyspozycjach prawa przedmiotowego. Ignacy Koschembahr-Łyskowski wpisał się w szerszy nurt cywilistyki europejskiej, reprezentowany przez Antona Mengerę, Eduarda Lamberta, Georgesa Cornila oraz Leona Dugit i Francoisa Géný’ego, przy czym nawiązywał zwłaszcza do poglądów tych dwóch ostatnich, podkreślając jednak, że stanowisko w tym zakresie ukształtowane zostało na podstawie analizy rzymskich źródeł prawnych³⁴⁷.

We wniosku o przyznanie Ignacemu Koschembahr-Łyskowskiemu tytułu *doctor honoris causa* Uniwersytetu Wileńskiego Franciszek Bossowski podkreślał, że opracowany przez członka Komisji Kodyfikacyjnej projekt przepisów ogólnych kodeksu cywilnego wraz z ich uzasadnieniem *„odznacza się (obok niesłychanej erudycji) śmiałości i oryginalnym ujęciem prawa prywatnego, a w szczególności pojmowaniem prawa podmiotowego nie jako swobody pozostawionej jednostce przez prawo przedmiotowe, lecz jako przekazanie jednostce przez prawo pewnej funkcji do spełnienia w interesie publicznym”*³⁴⁸. Autor

³⁴⁴ L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919-1939, cit.*, s.178.

³⁴⁵ A. Stępkowski, *Polska myśl prawna i prawnicza, cit.*, s. 71.

³⁴⁶ I. Koschembahr-Łyskowski, *Przepisy ustawy a prawo w prawie cywilnym – Studium z dziedziny prawa porównawczego*, Wilno 1935, s. 63.

³⁴⁷ A. Stępkowski, *Polska myśl prawna i prawnicza, cit.*, s. 71-72.

³⁴⁸ K. Szczygalski, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski doktorem honoris causa Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, cit.*, s. 225.

wniosku wspomniał też odczyt profesora w Nancy³⁴⁹ i uznaniu wyrażonych przez niego poglądów w gronie uczonych francuskich³⁵⁰.

Projekt Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego został przetłumaczony na język francuski i niemiecki. Dzięki temu szerokie grono prawników i teoretyków europejskich mogło zapoznać się z jego założeniami i rozwiązaniami. Dodatkowo profesor opublikował kilka prac w językach obcych³⁵¹. Na projekt polskiego uczonego zwrócił uwagę przede wszystkim znany prawnik francuski L. Josserand i austriacki L. Swoboda³⁵². W przekonaniu Josseranda Ignacy Koschembahr-Łyskowski sformułował zasadę nieważności zobowiązań sprzecznych z określonym przez prawo celem społeczno-gospodarczym. Poglądy profesora wydały mu się zbliżone do stanowiska zajętego przez art. 1 sowieckiego kodeksu cywilnego, którego sam Josserand był zwolennikiem, chroniącego praw prywatnych o ile urzeczywistniają społeczno-gospodarcze ich przeznaczenie³⁵³.

Ernst Swoboda, znany austriacki prawnik w swojej rozprawie pt.: *Das Privatrecht der Zukunft*³⁵⁴ odwołując się do szkoły neokantowskiej w nauce prawa, kilkakrotnie przywołał projekt Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego. E. Swoboda prawo prywatne widział z punktu widzenia dynamicznego, dostosowanego do szybko zmieniającego się życia gospodarczego i społecznego. W związku z tym powołał się na art. 1 projektu Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego mówiący, iż: *„Z przepisów ustawy wywodzą się normy postępowania obowiązujące dla ludzi, aby urzeczywistnione zostały cele społeczne i gospodarcze ustalone przez całokształt ustawodawstwa obecnego”*³⁵⁵. Celowość prawa zawarta w tym przepisie skłoniła E. Swobodę do sięgnięcia do polskiego projektu, co również wspomina sam Ignacy Koschembahr-Łyskowski w swoim dziele pt.: *Przepisy*

³⁴⁹ W 1934 r. Ignacy Koschembahr-Łyskowski został wyróżniony tytułem *doktor honoris causa* Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

³⁵⁰ K. Szczygielski, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski doktorem honoris causa Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, cit.*, s. 225.

³⁵¹ *Zivilgesetzbuch der Republik Polen, erstes Buch. Allgemeine Vorschriften, Entwurf und Begründung*, verfasst von Dr. I. Koschembahr-Łyskowski, *Zeitschrift für polnisches Recht und Wirtschaftswesen*, vol. I, Nr. 2, Warszawa 1928, *La codification du droit civil en Pologne. Les transformations modernes du droit civil. Essai de théorie d'une nouvelle base juridique des obligations*, „Tijdschrift voor Rechtsgeschiedenis” 2 (1925), *Quelques dispositions générales d'un projet de Code civil polonais*, „Revue trimestrielle de droit civil” 3 (1928).

³⁵² L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919-1939, cit.*, s. 190.

³⁵³ TAMŻE.

³⁵⁴ E. Swoboda, *Das Privatrecht der Zukunft*, *Archiv für Rechts- und Wirtschaftsphilosophie* 25.4 (1932), s. 459-520.

³⁵⁵ Por. L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919-1939, cit.*, s. 178.

*ustawy a prawo w prawie cywilnym*³⁵⁶. Dodatkowo odnośnie do swojej koncepcji prawa nawiązał do art. 9 o wykładni prawa, której reguły powinny być oparte o istniejące stosunki i całokształtu przepisów prawa. Wreszcie wspomniał art. 86 dotyczący osoby prawnej, koncentrując się na wątku, że jako podmiot praw i obowiązków jest na równi traktowana z osobą fizyczną. Autor przede wszystkim aprobował i pochwalał rozwiązania zawarte w projekcie polskim.

Wiele oryginalnych rozwiązań zawartych w projekcie profesora budziło również obawy co do ich praktycznej przydatności. Zarzucano mu m.in. „profesorską dążność do ustanowienia norm idealnych”, stworzenie z projektu podręcznika dla studentów, nietrafne redagowanie przepisów i niejednokrotne usterki językowe, skomplikowane i liczne definicje³⁵⁷. Redaktorzy „*Głosu Prawa*”, bardzo surowo potraktowali profesora, wytykając mu między innymi „doktrynerskie dziwolągi”, a także to, iż projekt jest tak „przeżarty przez gąsienicę doktryny, iż prawie nie do uratowania”³⁵⁸. Niewątpliwie projekt zawierał szereg zbędnych artykułów, powtarzających znane zasady prawne takie jak między innymi *lex retro non agit* (art. 3) lub *ignorantia iuris nocet* (art. 2). Dodatkowo Ignacy Koschembahr-Łyskowski w art. 6 nadał szczególną rangę prawu zwyczajowemu i poświęcił aż osiem artykułów dotyczących wykładni prawa. Projekt normował też postępowanie w sprawach nieobecności, zaginięcia i uznania za zmarłego, co powinno mieścić się raczej w przepisach proceduralnych, a nie w części ogólnej kodeksu cywilnego.

Dosyć interesujące założenia dotyczące nadużycia prawa zostały zawarte w art. 18 i 19 i oparte na założeniach, iż prawo jest stałe a czynnik zakazujący nadużywanie prawa ma charakter ruchomy. Jego zdaniem prawo albo istnieje albo nie istnieje, a jeżeli strona nie może z prawa korzystać, to go nie ma. Dodatkowo istnieją wyraźnie granice korzystania z prawa, określone przez zasady podstawowe, a sankcją przy nadużyciu prawa jest naprawienie dokonanego nadużycia, a nie tylko naprawienie powstałej szkody. W związku tym powstaje cały katalog roszczeń. Powtarzał on za Louisem Josserandem, że nadużycie prawa, to korzystanie z niego niezgodnie z celem i nie ogranicza się do sytuacji jednego

³⁵⁶ I. Koschembahr-Łyskowski, *Przepisy ustawy a prawo w prawie cywilnym — Studium z dziedziny prawa porównawczego*, cit., s. 32.

³⁵⁷ L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919-1939*, cit., s. 178.

³⁵⁸ TAMŻE, s. 193.

rodzaju, a zwłaszcza do odpowiedzialności deliktowej. Koncepcja, chociaż oryginalna nie miała większego oddźwięku w kołach prawniczych³⁵⁹.

Profesor w II części projektu dokonał rozróżnienia na dwa rodzaje osób: fizycznych i prawnych, i traktował osobę prawną jako podmiot praw i obowiązków na równi z osobą fizyczną, oprócz stosunków rodzinnych i spadkobrania opartych na pokrewieństwie. Wyraźnie podkreślał ochronę dóbr osobistych osób prawnych, a także przyjmował, że osoba prawna jest zbiorowością albo osób albo rzeczy oraz stanął na stanowisku teorii organów osoby prawnej³⁶⁰. Dział III o rzeczach, zawierał ponad 30 artykułów i opierał się na szerokim pojęciu rzeczy. Definiując pojęcia prawne, referent starał się uwzględnić rozwój stosunków gospodarczych. Zerwał, podobnie jak BGB, z podziałem wszystkich rzeczy albo na *ruchome*, albo na *nieruchome*. Ignacy Koschembahr-Łyskowski bardzo szczegółowo i obszernie definiował podział rzeczy. Niektórzy zarzucili mu, iż dział ten stał się wręcz wykładem uniwersyteckim i czasem definiowane było niestety to samo przez to samo³⁶¹. Dział IV poświęcony został *stosunkowi prawnemu*, który został wzorowany na dotychczasowych regulacjach. Tu Ignacy Koschembahr-Łyskowski starał się wyrazić ideę ochrony ogółu, biorąc po uwagę godziwy cel społeczny i gospodarczy.

Projekt Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego był trudny do pogodzenia z większością projektów Komisji Kodyfikacyjnej. Niewątpliwie w sekcji prawa cywilnego Komisji, najistotniejszym dla zespoleństwa państwa był kodeks zobowiązań i kodeks handlowy, nad którym również Ignacy Koschembahr-Łyskowski czynnie pracował. Dlatego też w nieco dalszy cień zostały odsunięte prace nad częścią ogólną kodeksu cywilnego.

Kreatywność Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego polegała między innymi na stworzeniu przepisów najnowocześnie odzwierciedlających stan prawny II RP. Projekty referenta charakteryzowały się rozbudowaną systematyką i szczegółowością. Starał się przede wszystkim, żeby przepisy zostały w taki sposób zredagowane, by były zrozumiałe dla adresata i jednocześnie w pełni odzwierciedlały intencję prawodawcy. Romanista wzorował się na znanych mu rzymskich instytucjach prawnych.

Specyfiką prac nie tylko Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego, ale całej Komisji Kodyfikacyjnej było przede wszystkim kreatywność w ukształtowaniu nowych pojęć i instytucji prawnych, które częściowo nieznane były dotychczasowemu porządkowi

³⁵⁹ L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919-1939, cit.*, s. 181-184.

³⁶⁰ TAMŻE, s. 186.

³⁶¹ TAMŻE, s. 188.

prawnemu. Efekty prac profesora i całej Komisji Kodyfikacyjnej zostały rozpowszechnione na płaszczyźnie międzynarodowej i doczekały się tym samym licznych komentarzy naukowych za granicą.

2.2. Pozostałe prace cywilistyczne

Ignacy Koschembahr-Łyskowski pisał prace z zakresu współczesnego prawa cywilnego. Opracowania te wiązały się głównie z jego aktywnością w komisji Kodyfikacyjnej, a w szczególności z omówionym powyżej projektem pierwszej księgi kodeksu cywilnego (część ogólna)³⁶². Część z nich powstała jednak w okresie wcześniejszym, szczególnie gdy pracował on na uniwersytecie we Fryburgu. W swych publikacjach, Ignacy Koschembahr-Łyskowski lansował pogląd, że rozważania nad instytucjami prawa powszechnie obowiązującego należy prowadzić porównując dorobek klasycznych jurystów rzymskich z konkretnymi regulacjami prawa obowiązującego³⁶³. W taki sposób powstanie nowoczesne prawo cywilne, gdyż produkt stosunków społecznych podlega ewoluującym w historycznym rozwoju³⁶⁴.

W związku z pracami w Komisji Kodyfikacyjnej Ignacy Koschembahr-Łyskowski napisał: *Uwagi prof. dr. Łyskowskiego do projektu ustawy o międzynarodowym prawie prywatnem według redakcji (drugiej) na podstawie uchwał Sekcji Prawa Cywilnego powziętych w Krakowie w marcu i kwietniu 1920 r. – ustalonej przez pp. Zolla, Konica i Glassa w maju 1920 r.*³⁶⁵.

Szersze opracowanie donosi do prac kodyfikacyjnych i produktu finalnego w zakresie części ogólnej prawa cywilnego a mianowicie: *W sprawie kodyfikacji naszego prawa cywilnego*³⁶⁶, które to dzieło ukazało się w skróconej wersji także w języku francuskim pod tytułem *Quelques dispositions générales d'un projet de Code civil polonais*³⁶⁷. Zdaniem Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego kodyfikacja kodeksu cywilnego była konieczna, albowiem w nim uregulowane zostaną stosunki prawne z zakresu prawa rodzinnego, własności i innych praw rzeczowych, prawa zobowiązań oraz spadkobranie. Przyszły skodyfikowany akt prawny stworzy dla wszystkich

³⁶² W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 625.

³⁶³ I. Koschembahr-Łyskowski, *O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla cesarstwa austriackiego*, cit., s. 194.

³⁶⁴ Por. I. Koschembahr-Łyskowski, *Die deutsche Schule des klassischen römischen Rechts zugleich ein Beitrag zur Beurtheilung der Bedeutung des römischen Rechts für die modernen Rechte*, cit., s. 28.

³⁶⁵ Kraków 1920.

³⁶⁶ TP 2.3 (1924/25), s. 1–112.

³⁶⁷ odfitka z „Revue trimestrielle de droit civil” 3 (1928), s. 3.

mieszkańców ziem polskich jednakowe prawa i obowiązki³⁶⁸. Profesor uważał, że nowy kodeks cywilny spełni swą rolę wspomagany przez odpowiednie postępowanie cywilne oraz sprawny urząd sądownictwa³⁶⁹. W poglądach, wyrażanych nie tylko w związku z pracami kodyfikacyjnymi, ale również w artykułach, wyraźne były wątki liberalizmu socjalnego, w którym i wolność, i własność miały swój wymiar społeczny³⁷⁰. Ignacy Koschimbahr-Łyskowski uważał, że polski ustawodawca powinien ustalić wymogi społeczno-gospodarcze i wprowadzić je do regulacji prawnej. Autor dzieła *W sprawie kodyfikacji naszego prawa cywilnego* był zwolennikiem poglądu, że należy, podobnie jak w prawie rzymskim, wziąć pod uwagę wolę stron przy interpretacji umów. Ponadto uważał, iż nie należy przyjmować nieznanego *ius Romanum* pojęcia praw podmiotowych, a za ich przykładem skupić się na prawie jako zespole reguł postępowania³⁷¹.

Ignacy Koschimbahr-Łyskowski podkreślał, że w najdawniejszej formie kupna, *mancipatio*, a mianowicie w formule przejścia własności musiało być określone w pierwszej kolejności. Natomiast cena nie była tam ściśle oznaczona, lecz wskazywano ją jedynie w sposób ogólny. Ignacy Koschimbahr-Łyskowski powoływał się w tej materii na odpowiedni fragment *Instytucji Gaiusa* (G. 1.119.). Owe rozważania dały podstawę do przyjęcia poglądu, że cena towaru była kwestią drugorzędną przy *mancipatio*³⁷².

Opracowanie Ignacego Koschimbahra-Łyskowskiego rozpoczynało się od przedstawienie zadań, przed jakimi stała kodyfikacja prawa cywilnego z jednoczesnym zaznaczeniem, że obecne prawo jest „zbyt formalistyczne”, chcąc „ująć wszystkie przypadki życia w abstrakcyjne normy”³⁷³. Autor poddał również krytyce koncepcję swobody umowy, zwanej przez niego „wolnością umowy”³⁷⁴. Powoływał się w tym zakresie na prawo rzymskie, z którego doświadczenia, jego zdaniem, należało twórczo skorzystać. Jak słusznie zauważył Ignacy Koschimbahr-Łyskowski, w klasycznym prawie rzymskim gwarancją

³⁶⁸ Por. I. Koschimbahr-Łyskowski, *W sprawie kodyfikacji naszego prawa cywilnego*, *cit.*, s. 2.

³⁶⁹ M. Mohyluk, *Prawo o ustroju sądów powszechnych w pracach Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej*, *cit.*, s. 17.

³⁷⁰ E. Bagińska - Borkowska, *O doświadczeniach kodyfikacji prawa cywilnego w II Rzeczypospolitej dla współczesnego ustawodawcy*, „Czasy Nowożytne” 12 [13] (2002), s. 126.

³⁷¹ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschimbahr-Łyskowski 1864–1945*, *cit.*, s. 625.

³⁷² I. Koschimbahr-Łyskowski, *W sprawie kodyfikacji naszego prawa cywilnego*, *cit.*, s. 26, przyp. 4.

³⁷³ TAMŻE, s. 21 i n.

³⁷⁴ J. Andrzejewski, *Laesio enormis i wyzysk. Tradycja prawna a przeciwdziałanie nieekwiwalentności świadczeń w prawie prywatnym Austrii, Niemiec i Polski*. Rozprawa doktorska, Poznań 2015, s. 133.

wysokiego poziomu etycznego stosunków prawnych było unormowanie ich „(...) według przedmiotowych wskaźników, a nie jako urzeczywistnianie woli stron”³⁷⁵.

Wobec powyższego to prawo, a nie rzeczywista wola jednostek, decydowały o treści i skutkach prawnych danego aktu. Wolność jednostki miała przy tym jednak dostateczne pole działania, albowiem swobodnemu porozumieniu pozostawiono w szczególności oznaczenie ceny przy kupnie i czynszu najmu, co w późniejszym okresie prowadziło niekiedy do wyzysku³⁷⁶.

W trzecim rozdziale pracy Ignacy Koschambahr-Łyskowski przedstawił stanowisko poszczególnych ustawodawstw wobec zobowiązań, których cel gospodarczy niósł za sobą rażącą krzywdę dla strony³⁷⁷.

Także do prac cywilistycznych można zaliczyć cykl artykułów: *Kilka uwag o zadaniach naszego prawnictwa w dziedzinie prawa cywilnego, z powodu dwóch najnowszych dzieł*³⁷⁸. Autor dokonał szerszego uzasadnienia odrzucenia koncepcji praw podmiotowych i przyjęcia, że prawo składa się z ogółu przepisów regulujących zachowanie ludzi. Zatem z przepisów ustawy wywodzą się normy postępowania, które obowiązują ludzi, by urzeczywistnić cele społeczno – gospodarcze ustalone przez całokształt obecnego ustawodawstwa³⁷⁹. Wobec powyższego jednostka nie wywodziła swych praw z przepisów przedmiotowych, lecz z aktu prawnego³⁸⁰.

Profesor pisał również o próbach kodyfikacji prawa zobowiązań, najpierw w języku francuskim: *La codification du droit civil en Pologne. Les transformations modernes du droit civil. Essai de theorie d'une nouvelle base juridiques des obligations*³⁸¹, a następnie w języku polskim: *O zagadnieniu międzynarodowego ujednostajnienia prawa o zobowiązaniach*³⁸². Ignacy Koschambahr-Łyskowski sformułował zasadę nieważności zobowiązań sprzecznych z określonym przez prawo celem społeczno-gospodarczym.

³⁷⁵ I. Koschambahr-Łyskowski, *W sprawie kodyfikacji naszego prawa cywilnego, cit.*, s. 21 i n.

³⁷⁶ J. Andrzejewski, *Laesio enormis i wyzysk. Tradycja prawna a przeciwdziałanie nieekwiwalentności świadczeń w prawie prywatnym Austrii, Niemiec i Polski, cit.*, s. 133.

³⁷⁷ I. Koschambahr-Łyskowski, *W sprawie kodyfikacji naszego prawa cywilnego, cit.*, s. 64-73.

³⁷⁸ GSW 43 (1927), s. 591-596; GSW 44 (1927), s. 605-608.

³⁷⁹ I. Koschambahr-Łyskowski, *Kilka uwag o zadaniach naszego prawnictwa w dziedzinie prawa cywilnego, z powodu dwóch najnowszych dzieł*, Warszawa 1927, s. 23-24.

³⁸⁰ L. Górnicki, *Przedsiębiorstwo w projekcie części ogólnej kodeksu cywilnego Rzeczypospolitej Polskiej z lat 1928-1932*, „Prawo” 316.2 (2014), Studia historycznoprawne, Tom dedykowany profesorowi Alfredowi Koniecznemu, red. T. Kruszewski, J. Przygodzki, s. 192.

³⁸¹ „Tijdschrift voor Rechtsgeschiedenis” 2 (1925), s. 236-247.

³⁸² TP 4.3 (1928/29), s. 21-29.

Poglądy profesora zakładały ochronę praw prywatnych o ile urzeczywistniają społeczno-gospodarcze ich przeznaczenie³⁸³.

Działalność naukowa Ignacego Koschmbahr-Łyskowskiego wpisywała się w pewną prawidłowość charakteryzującą polskie środowisko romanistyczne w okresie II Rzeczypospolitej. Wielu badaczy prawa rzymskiego łączyło w swych badaniach i publikacjach naukowych treści z zakresu prawa rzymskiego z obowiązującymi lub projektowanymi regulacjami prawnymi³⁸⁴.

Witold Wołodkiewicz twierdził, że trudno w sposób wyraźny oddzielić prace romanistyczne i cywilistyczne Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego³⁸⁵. Praktycznie w każdej publikacji profesora uniwersytetu Warszawskiego można znaleźć odniesienia do prawa rzymskiego. Wątki romanistyczne zawsze stanowiły dla Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego bazę do wnikliwych i szczegółowych rozważań odnośnie do prawa współczesnego³⁸⁶. Profesor chciał przeszczepić zasady i konkretnie regulacje do polskiego prawa cywilnego i umieścić je w części ogólnej, prawie rzeczowych, obligacyjnym i spadkowym.

3. Opracowania Ignacego Koschembahr-Łyskowskiego z innych działów prawa

3.1. Publikacje komparatystyczne i teoretyczno-prawne

Ignacy Koschembahr-Łyskowski pisał prace z zakresu prawa porównawczego. Nawet w wymienionych powyżej pracach romanistycznych nie ograniczał się do analizy instytucji prawa rzymskiego w oderwaniu od prawa współczesnego³⁸⁷.

Profesor zabrał głos w dyskusji toczącej się w związku z pracami nad ujednoliceniem prawa szwajcarskiego, publikując artykuł: *Über die Vereinheitlichung des schweizerischen Privatrechts*³⁸⁸. Ignacy Koschembahr-Łyskowski podkreślał, iż szwajcarskie instytucje powstały na bazie panujących ogólnych warunków, stosunków społecznych i tradycji. Nie

³⁸³ L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919-1939*, cit., s. 190.

³⁸⁴ K. Szczygielski, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski doktorem honoris causa Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, cit., s. 225.

³⁸⁵ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864-1945*, cit., s. 625.

³⁸⁶ L. Górnicki, *Przedsiębiorstwo w projekcie części ogólnej kodeksu cywilnego Rzeczypospolitej Polskiej z lat 1928-1932*, cit., s. 192.

³⁸⁷ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864-1945*, cit., s. 619 i n.

³⁸⁸ Dzieło wydane w Bazylei w 1899.

omieszkiał uwzględnić roli prawa rzymskiego. Profesor uznał, że pod warunkiem zachowania ducha narodowego, prawo szwajcarskie powinno przejąć rzymską siatkę pojęć, która od stuleci definiuje naukę prawa. Było to charakterystyczne rozumowanie Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego. Z myśli prawnej starożytnych Rzymian należy czerpać treści użyteczne, które można zastosować w kodyfikacji współczesnego prawa.

W szczególny sposób o związkach *ius Romanum* z obowiązującym prawem Ignacy Koschembahr-Łyskowski pisał w artykule do książki pamiątkowej wydanym na stulecie austriackiego kodeksu cywilnego (ABGB), w którym wypowiedział się odnośnie do roli prawa rzymskiego w procesie dekodowania norm tej ustawy³⁸⁹. Autor, co prawda pokazywał szczegółowe rozwiązania i instytucje prawne zawarte w ABGB, jednakże szerzej ich nie analizując, gdyż uznawał je jedynie za tło dla analiz niezwiązanych z dogmatyką³⁹⁰. Ignacy Koschembahr-Łyskowski pokazywał w swej pracy szerszy kontekst metodologiczny związanym z jego koncepcjami w podejściu do roli prawa rzymskiego³⁹¹.

Romanista odrzucał bezpośrednią ingerencję norm prawa rzymskiego w proces interpretacji ABGB, a w szczególności nie widział *ius Romanum* jako źródła wykładni i interpretacji tego aktu prawnego³⁹². Była to dość ciekawa koncepcja z uwagi na fakt, że wiele instytucji kodeksowych zostało przejętych w całości lub w części z prawa rzymskiego. Nawet kodyfikatorzy ABGB byli świadomi tego zabiegu, z które skorzystali opracowując swój projekt kodeksu³⁹³.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski przeprowadził rozważania metodologiczne i wykazał, że członkowie komisji nie posiadali wykształcenia historycznoprawnego. Wobec powyższego w sposób nie do końca właściwy zastosowali rzymskie regulacje. Romanista generalnie jednak akceptował rozwiązania przyjęte przez twórców ABGB, choć zarzucał im blankietowe powoływanie się na prawo natury³⁹⁴. W zgodzie z jego poglądami pozostawało

³⁸⁹ I. Koschembahr-Łyskowski, *O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla Cesarstwa Austriackiego*, [w:] *Księga pamiątkowa w setną rocznicę ogłoszenia kodeksu cywilnego z dnia 1 czerwca 1811 roku*, Lwów 1911, s. 145–211.

³⁹⁰ J. Ożóg, *Prawo rzymskie jako środek tłumaczenia ABGB kilka uwag w setną rocznicę stulecia*, *cit.*, s. 193.

³⁹¹ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945*, *cit.*, s. 619–620.

³⁹² I. Koschembahr-Łyskowski, *O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla Cesarstwa Austriackiego*, *cit.*, s. 155 i n.

³⁹³ J. Ożóg, *Prawo rzymskie jako środek tłumaczenia ABGB kilka uwag w setną rocznicę stulecia*, *cit.*, s. 193 i n.

³⁹⁴ I. Koschembahr-Łyskowski, *O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla Cesarstwa Austriackiego*, *cit.*, s. 155 i n.

założenie kodyfikatorów o prymacie prawa klasycznego nad wszystkimi innymi stadiami rozwojowymi norm prawa rzymskiego³⁹⁵.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski przedstawił swego rodzaju manifest dotyczący roli i znaczenia prawa rzymskiego dla komparatystyki prawniczej. Opublikował w języku francuskim artykuł *La role du droit romain pour le droit comparé*, w którym szerszemu gronu romanistów zaprezentował swoje poglądy³⁹⁶. Niestety wybuch II wojny światowej zahamował dalszą działalność profesora na tym polu.

W dorobku naukowym polskiego uczonego znajdował się również obszerny artykuł z zakresu teorii prawa na temat: *Pojęcie prawa*³⁹⁷. Został on wydany w *Księdze pamiątkowej ku uczczeniu 250-tej rocznicy założenia Uniwersytetu Lwowskiego przez króla Jana Kazimierza R. 1661 wydaną przez członków Uniwersytetu*. W tej publikacji Ignacy Koschembahr-Łyskowski przedstawił swoje poglądy na temat prawa, jego istoty, teorii prawa natury i koncepcji sprawiedliwości³⁹⁸.

Należy zauważyć, że był on romanistą, a pisał prace z prawa cywilnego, Nigdy nie został ani filozofem ani teoretykiem prawa. Pomimo tego, wypowiadał się jednak na temat problemów filozoficzno-prawnych oraz oceniał koncepcje prawno-naturalne jako błędne³⁹⁹. Poprzez owe poglądy stawiał się w gronie zwolenników teorii prawa natury o zmiennej treści⁴⁰⁰. Ignacy Koschembahr-Łyskowski w swej publikacji nawiązywał do kantowskiego rozdzielenia rozumu teoretycznego i praktycznego. Twierdził, że potrzebą tego pierwszego, którego celem było zaspakajanie wiedzy oraz tego drugiego, którego dążeniem było zapewnienie życiowych potrzeb jawiło się dojście do pewnej syntezy oraz osiągnięcie ideału prawa⁴⁰¹. Wyznaczenie celu oraz określenie istoty prawa będzie do takiej syntezy prowadzić. Chociaż ciągle ulegała zmianie treść norm, jego istota pozostaje zawsze ta sama. Ignacy Koschembahr-Łyskowski poszukiwał ideału prawa jako sprawiedliwości, do której ma

³⁹⁵ J. Ożóg, *Prawo rzymskie jako środek tłumaczenia ABGB kilka uwag w setną rocznicę stulecia*, cit., s. 193 i n.

³⁹⁶ I. Koschembahr-Łyskowski, *La role du droit romain pour le droit comparé*, [w:] *Introduction a l'etude du droit comparé. Recueil d'Etudes en l'honneur d'Edouard Lambert*, t. I, Paris 1938, s. 257-260.

³⁹⁷ I. Koschembahr-Łyskowski, *Pojęcie prawa*, [w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu 250-tej rocznicy założenia Uniwersytetu Lwowskiego przez króla Jana Kazimierza R. 1661 wydana przez członków Uniwersytetu*, t. 1, Lwów 1912, s. 1-69 (brak ciągłej numeracji stron).

³⁹⁸ K. Kuźmich, *Immanuel Kant jako inspirator polskiej teorii i filozofii prawa w latach 1918-1950*, Białystok 2009, s. 126.

³⁹⁹ M. Szyszkowska, *Teorie prawa natury XX wieku w Polsce*, Warszawa 1982, s. 98.

⁴⁰⁰ K. Kuźmich, *op. cit.*, s. 127.

⁴⁰¹ J. Paygert, *O pojęciu istoty prawa. Rzecz o rozprawie prof. dr Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego*, Lwów 1913, s. 6.

prowadzić rozum poprzez uchwalenie najlepszego prawa dla żyjących w czasie i miejscu jednostek⁴⁰².

3.2. Komunikaty i nekrologi

Ignacy Koschembahr-Łyskowski był znany nie tylko w Polsce. Utrzymywał ożywione kontakty w ramach towarzystw i stowarzyszeń naukowych, nie odnotowywał relacji z odbywanych kongresów, posiedzeń i spotkań naukowych⁴⁰³.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski prezentował sylwetki i dorobek znanych i uznanych naukowców. Zdecydowanie więcej opracowań poświęcił życiu i pracy naukowej polskich romanistów. Przypomniawszy nauce postać Teodora Dydyńskiego, wielkiego prawnika, tłumacza dzieła Gaiusa: *Teodor Dydyński. Wspomnienie pośmiertne wypowiedziane dnia 28. października 1921 r. na posiedzeniu Wydziału Historycznego Towarzystwa Naukowego Warszawskiego*⁴⁰⁴. Temu wybitnemu romanście poświęcił również wspomnienia pośmiertne: *Teodor Dydyński (wspomnienie pozgonne)*⁴⁰⁵. Z treści wspomnień o Teodorze Dydyńskim można wnioskować, że Ignacy Koschembahr-Łyskowski darzył nie tylko sympatią osobę tego wielkiego profesora, ale także doceniał jego istotny wkład w rozwój nie tylko polskiej, ale i światowej romanistyki. Jako ponadczasowe dzieła uznawał jego słownik czy tłumaczenia *Instytucji Gaiusa*. Co prawda, w drugim tekście o Teodorze Dydyńskim widnieje tylko inicjał (autor K.) jako autor biogramu, ale nie ma wątpliwości, że tekst pochodził od Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego⁴⁰⁶.

Profesor Uniwersytetu Warszawskiego napisał wspomnienia pośmiertne o Leonie Petrażyckim, a mianowicie: *Ś.p. Leon Petrażycki*⁴⁰⁷. Ignacy wpisał się do historii jako jeden wielu autorów biogramu o tym bardzo znanym naukowcu⁴⁰⁸. Jego wspomnienia cechuje osobliwy stosunek do Leona Petrażyckiego jako wybitnego polskiego pracownika naukowego. Ignacy Koschembahr-Łyskowski wspominał także romanistów zagranicznych. Napisał nekrolog o Eduardzie Cuqu (*Cuq Eduard [nekrolog]*)⁴⁰⁹. Mógł być też autorem jednego z kilku nekrologów, a mianowicie: *Śp. Ludwik Mitteis*⁴¹⁰, *Paweł Ludwik Huvelin*⁴¹¹,

⁴⁰² K. Kuźmich, *op. cit.*, s. 128.

⁴⁰³ Zob. K. Szczygielski, *Romanistyka polska w latach 1918–1945 (Przegląd bibliografii)*, *cit.*, s. 407.

⁴⁰⁴ PPIA 46.10-12 (1921), s. 242-249.

⁴⁰⁵ GSW 49.37 (1921), s. 293.

⁴⁰⁶ Zob. K. Szczygielski, *Romanistyka polska w latach 1918–1945 (Przegląd bibliografii)*, *cit.*, s. 404.

⁴⁰⁷ PPIA 56.2 (1931), s. 256-257.

⁴⁰⁸ Zob. K. Szczygielski, *Romanistyka polska w latach 1918–1945 (Przegląd bibliografii)*, *cit.*, s. 404.

⁴⁰⁹ PPIA 59 (1934), s. 358-359.

⁴¹⁰ PPIA 47.1-3 (1922), s. 91.

Franciszek Klein⁴¹², Ś.p. Teodor Kipp⁴¹³. Zamieszczono je w „Przeglądzie Prawa i Administracji”, którego aktywnym współpracownikiem był Ignacy Koschembahr-Łyskowski. Jednakże nie mamy na ten fakt przekonujących dowodów.

4. Recenzje dorobku romanistycznego

Podobnie jak inni przedstawiciele nauki polskiej Ignacy Koschembahr-Łyskowski pisał recenzje z dzieł polskich i zagranicznych romanistów⁴¹⁴. Owa umiejętność świadczyła z jednej strony o zdolnościach językowych naszego romanisty. Ponadto nie ulegało wątpliwości i dotychczasowe rozważania to pokazały, że Ignacy Koschembahr-Łyskowski dobrze orientował się w obcojęzycznej literaturze przedmiotu. Chcąc na bieżąco uczestniczyć w życiu romanistycznym, oceniał prace swoich zagranicznych kolegów. Profesor Ignacy Koschembahr-Łyskowski zrecenzował wiele prac dotyczących różnych materii prawa rzymskiego⁴¹⁵.

4.1. Opinia o dziele Stanisława Wróblewskiego

Na szczególną uwagę zasługuje recenzja Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego z dzieła Stanisława Wróblewskiego na temat: *Ograniczenia darowizny w prawie rzymskim*⁴¹⁶. Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego wydał recenzowane dzieło w Krakowie w 1911 roku. Zdaniem recenzenta Stanisław Wróblewski dał „subtelą analizę psychologii prawniczej, która uwydatnia się w ograniczeniach darowizny ustanowionych przez *lex Cincia*”⁴¹⁷. Ignacy

⁴¹¹ PPIA 49 (1924), s. 247.

⁴¹² PPIA 51 (1926), s. 342.

⁴¹³ PPIA 56/1931, s. 258.

⁴¹⁴ O recenzjach pisanych z prac Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego znajdują się uwagi w następnym rozdziale.

⁴¹⁵ I. Koschembahr – Łyskowski, Fryderyk Zoll starszy, *Historia prawodawstwa rzymskiego*, cz. 1: *Historia organów ustawodawczych w państwie rzymskim*, Kraków 1902, „Przegląd Polski” 149 (1903), s. 538–554; TENŻE, Fryderyk Zoll starszy, *Historia prawodawstwa rzymskiego*, cz. 2: *Historia źródeł prawa prywatnego*, Kraków 1906, „Muzeum” 2 (1906), s. 168–170 oraz „Kwartalnik Historyczny” 1 (1907), s. 117–120; TENŻE, Rafał Taubenschlag, *Zur Geschichte des Hinterlegungsvertrages im römischen Rechte*, „Zeitschrift für das Privat und öffentliche Recht der Gegenwart” 24 (1907), s. 683–724 i 25 (1908), s. 129–170, PPIA 6 (1908), s. 489–498; TENŻE, Stanisław Wróblewski, *Ograniczenia darowizny w prawie rzymskim*, [w:] *Ku uczczeniu Bolesława Ulanowskiego. Zbiór prac wydany w 25. rocznicę jego uniwersyteckiej działalności przez profesorów i docentów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 1911, s. 341–364, PPIA 7 (1912), s. 773–774; TENŻE, Éd. Cuq, *Manuel des institutions juridiques des Romains*, 2 edition, Paris 6^a Librairie Plon, 1928, PPIA 4 (1928), s. 578.

⁴¹⁶ I. Koschembahr – Łyskowski (Łyskowski), Stanisław Wróblewski, *Ograniczenia darowizny w prawie rzymskim*, *cit.*, s. 773–774.

⁴¹⁷ TAMŻE.

Koschembahr-Łyskowski przytoczył za autorem ugruntowaną w romanistyce opinię, że ta ustawa rzymska ograniczała darowizny a jej celem było zniechęcenie do darowizn⁴¹⁸.

Autor recenzowanej pracy zwrócił uwagę na to, iż z takim poglądem nie korespondowało nieograniczone zezwolenie na darowiznę poniżej określonej kwoty (niestety nie była ona nam znana, ale w romanistyce za miarodajne przyjmuje się 500 solidów) oraz ważność darowizny już wykonanej (*donatio perfecta*)⁴¹⁹. Również jego zdaniem wątpliwy było brak ograniczeń w zakresie darowizny dokonywanej wobec kręgu osób ustawowo uprawnionych (*personae exceptae*). Ignacy Koschembahr-Łyskowski za Stanisławem Wróblewskim sądził, że ustawa nie piętnowała darowizny w ogóle, ale jedynie brak rozważa przy tej czynności prawnej. Prawo, biorąc pod uwagę cechy charakteru, takie jak chociażby egoizm jednostek, regulowało ich wzajemnie prawa i obowiązki. Stanisław Wróblewski uważał, iż z tego też punktu widzenia najlepiej tłumaczyć szczegółowe regulacje *legis Cinciae*, wyroki oraz interpretacje prawników rzymskich odnośnie do tej instytucji prawnej⁴²⁰. Darowizna była więc dokonana (*donatio perfecta*) dopiero wówczas, jeżeli nastąpiło przywłaszczenie rzeczy darowanej oraz faktyczne posiadanie jej przez obdarowanego i wobec powyższego przysługiwało mu z tytułu posiadania *interdictum utrobi*. Dopóty darczyńca nie wyzbył się faktycznie majątku, którym chciał sprezentować obdarowanego, dopóty „jego egoizm nie może być uważany za pokonany i prawo nie uwzględniało takiego altruizmu, który nie uwydatnił się faktycznym położeniem rzeczy”⁴²¹. Darowizna długu wymagała zaś uznanego w *ius civile* zwolnienia z długu⁴²². Wobec osób bliskich darczyńcy (*personae exceptae*) darowizna zaś nie była ograniczana, gdyż bliski stosunek darczyńcy do obdarowanego świadczył o swego rodzaju braku egoizmu u darczyńcy a ponadto stanowił podstawę dla *causa* darowizny. W tej sytuacji przyczyną darowizny był brak tego właśnie egoizmu u darczyńcy⁴²³. W ten sposób można było wytłumaczyć charakter *genus quoddam permutationis* oraz *donatio sub modo*⁴²⁴.

⁴¹⁸ R. Taubenschlag, *Rzymskie prawo prywatne na tle praw antycznych*, Warszawa 1955, s. 94.

⁴¹⁹ I. Koschembahr – Łyskowski (Łyskowski), *Stanisław Wróblewski, Ograniczenia darowizny w prawie rzymskim*, *cit.*, s. 773.

⁴²⁰ S. Wróblewski, *Ograniczenia darowizny w prawie rzymskim*, Kraków 1911, s. 317.

⁴²¹ I. Koschembahr – Łyskowski (Łyskowski), *Stanisław Wróblewski, Ograniczenia darowizny w prawie rzymskim*, *cit.*, s. 773.

⁴²² Ulpian D. 39.5.17. W oparciu o wydanie ‘*Digesta*’, ‘*Corpus Iuris Civilis*’, t. I, (ed.) T. Mommsen, P. Krüger, Dublino-Turici 1966.

⁴²³ Fr. Vat. 298.

⁴²⁴ I. Koschembahr – Łyskowski (Łyskowski), *Stanisław Wróblewski, Ograniczenia darowizny w prawie rzymskim*, *cit.*, s. 774.

Zdaniem Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego wyżej wymienione pobudki psychologiczne miały istotne znaczenie także przy ograniczeniach darowizny *mortis causa*⁴²⁵. „Egoizm darczyńcy” został należycie pokonany dopiero przez jego śmierć, albowiem *mortis causa donatio est, cum quis habere, se vult quam cum cui donat masique cum cui donat quam heredem suum*.⁴²⁶ *Non videtur perfecta donatio moris cusa facta, antequam mors insequatur*⁴²⁷.

Owe podstawowe poglądy wynikały bezpośrednio z samej ustawy i nie były wynikiem prawotwórczej działalności jurysprudencji rzymskiej. Jednakże juryści stworzyli na podstawie regulacji ustawowej ogólny system myśli polityczno-prawnej⁴²⁸. Metodyczne funkcjonowanie regulacji w zakresie darowizny zostały wypaczone w okresie późniejszym, kiedy dla jej ważności przyjętą osobną formę. Dalsze negatywne zmiany polegały na wprowadzenie odwołalności darowizny z powodu niewdzięczności obdarowanego, która zdaniem Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego zawierała swego rodzaju pierwiastek niemoralny. Współczesne prawo nie wzorowało się niestety na dobrych przykładach w zakresie *donatio* pochodzących z klasycznego prawa rzymskiego, lecz przyjęło późniejsze modyfikacje⁴²⁹.

4.2. Artykuły recenzyjne Dwa nowe opracowania rzymskiego prawa prywatnego

Ignacy Koschembahr-Łyskowski w swoim cyklu artykułów recenzyjnych pod tytułem: *Dwa nowe opracowania rzymskiego prawa prywatnego* podjął rozważania nad naukową metodą w podejściu do prawa rzymskiego, która znana była już od wieków, jednakże dotąd nie była w użyciu⁴³⁰. Publikacje stanowiły swego rodzaju odpowiedź polskiego romanisty na publikacje dwóch monumentalnych, jak na owe czasy, podręczników do prawa rzymskiego autorstwa Paula-Frédérica Girarda⁴³¹ oraz Ludwika Mitteis⁴³². Metoda

⁴²⁵ Por. M. Sobczyk, *Rzymska koncepcja darowizny na wypadek śmierci w komentarzu Paulusa do lex Iulia et Papia (D. 39.6.35.2–3)*, „Studia Iuridica Toruniensia” 10 (2012), s. 50-71.

⁴²⁶ Marcian. D. 39.6.1.

⁴²⁷ Ulp. D. 39.6.32.

⁴²⁸ I. Koschembahr – Łyskowski (Łyskowski), Stanisław Wróblewski, *Ograniczenia darowizny w prawie rzymskim, cit.*, s. 774.

⁴²⁹ TAMŻE.

⁴³⁰ I. Koschembahr – Łyskowski, *Dwa nowe opracowania rzymskiego prawa prywatnego*, PPIA 5 (1908), s. 329–353; PPIA 6 (1908), s. 443–456; PPIA 1 (1909), s. 53–77.

⁴³¹ I. Koschembahr – Łyskowski twierdził, że był to *Manuel de droit romain*, choć był to niepełny tytuł. Por. I. Koschembahr – Łyskowski, *Dwa nowe opracowania rzymskiego prawa prywatnego*, PPIA 5 (1908), *cit.*, s. 329. Zob. P.-F. Girard, *Manuel élémentaire de droit romain*, Paris 1906, 8^o, XVI + 1115 str. 12 fr.

⁴³² L. Mitteis, *Römisches Privatrecht bis auf die Zeit Diokletians*. Erster Band: *Grundbegriffe und Lehre von den Juristischen Personen*, Leipzig (Lipsk) 1908, 8^o, XVI + 428 str. 10 M.

badawcza, którą chciał pokazać Ignacy Koschembahr-Łyskowski, która miała pokazać dążenia naukowca a ponadto zbadać prawo rzymskie przez pryzmat pierwszych obszernych opracowań całokształtu prywatnego prawa rzymskiego⁴³³.

Polski romanista rozpoczął swoje wywody od przedstawienia trzech znamion proponowanej metody naukowej w podejściu do prawa rzymskiego. Jego zdaniem przede wszystkim należało badać *ius Romanum*, takim jakim ono było w czasach rzymskich. Ignacy Koschembahr-Łyskowski wskazał, że w Europie od XI wieku rozpoczęto w szerszym zakresie zajmować się prawem rzymskim. Nastąpił wówczas powrót do starożytności, do *ius Romanum*, mając na uwadze jego praktyczne zastosowanie. Niewątpliwie starożytna kultura grecko-rzymska runęła w swoich postawach pod wpływem wędrówki ludów, zaś nowa kultura europejska wzmocniła się i doznała znacznego postępu dzięki „złaniu” się ze starożytną kulturą i jej prawem. Zetknięcie się prymitywnej kultury europejskich ludów z wysoką kulturą rzymską doprowadziło do ogromnego zamieszania. Na ten temat w swej kronice napisał biskup Grzegorz z Tours w IX wieku. Wynikało z niej, że „w państwie frankońskim nowa kultura nie razie zaznaczyła się przede wszystkim mordem i trucicielstwem w najwyższych sferach młodego narodu, kiedy masy ludu z obojętnością patrzyły na zaciekle walki partyjne rządzących rodzin”⁴³⁴. Także w XI wieku w Bolonii rozpoczęły się na nowo studia nad skodyfikowanym prawem rzymskim.

Zdaniem Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego na kodyfikację patrzono nie przez pryzmat nauki jako pomnika światowego ustawodawstwa, lecz z praktycznego punktu widzenia jako na środek na usunięcie anarchii w prawie przez przyjęcie *in complexu* całej kodyfikacji justyniańskiej i ogłoszenie jej jednym racjonalnym, powszechnie obowiązującym prawem. Jednakże nie doszło do formalnych zmian, gdyż prawo rzymskie dałoby się wprowadzić w praktyce, jedynie wówczas, jeśli stanowiłoby ono jedyne, najwyższe prawo (*ratio scripto*)⁴³⁵. Jedynym wyjściem, aby korzystać z praw rzymskiego była odpowiednia interpretacja kodyfikacji justyniańskiej, realizowana poprzez usunięcie pewnych zapisów, których nie dało się zastosować bądź poprzez ich zmianę. Dlatego też w praktyce sądowej nie tyle zwracano uwagę na tekst ustawy, co na jego interpretację przez uczonych (*quidquid non agnoscit glossa, non agnoscit curia*). Tym oto sposobem glosatorowie stworzyli dla całej Europy jednolite nowe prawo, którego podstawę stanowiło prawo rzymskie. Podkreślenia

⁴³³ I. Koschembahr – Łyskowski, *Dwa nowe opracowania rzymskiego prawa prywatnego*, PPIA 5 (1908), cit., s. 329.

⁴³⁴ TAMŻE, s. 331.

⁴³⁵ TAMŻE, s. 332.

wymaga fakt, że to, co glosatorowie przedstawiali i nauczali jako prawo rzymskie, nim nie było. Ciekawostkę stanowi, że w Niemczech początku XX wieku zdania były bardzo podzielone, czy jakoby prawo nauczane przez glosatorów jako prawo rzymskie nie było prawem rzymskim, lecz prawem nowym, zawierającym szereg zasad prawa rzymskiego, jak również dużo nowych nieznanych mu zasad prawnych. Glosatorzy, stosując ten zabieg, mieli na względzie cele praktyczne prawa⁴³⁶.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski w dalszej części swego opracowania przechodzi do omówienia drugiego wyznacznika naukowej metody, czyli krytycznego opracowania źródeł prawa rzymskiego. Znane były jedynie źródła z epoki klasycznej prawa rzymskiego czyli od czasów Augusta aż do śmierci Ulpiana, co najwyżej aż do cesarza Dioklecjana. Jednakże podstawowym źródłem są fragmenty z dzieł prawników klasycznych, które Justynian umieścił w drugiej części swojej kodyfikacji, w Digestach czyli Pandektach. Cesarz Justynian opracował obszerną kodyfikację prawa rzymskiego wydając to co Ignacy Koschembahr-Łyskowski nazywał *Corpus iuris civilis*. Uwypuklić należy, iż większe znaczenie ma prawo rzymskie z czasów jego największego rozkwitu, czyli klasyczne prawo rzymskie, aniżeli prawo z epoki upadku, którym niewątpliwie było prawo justyniańskie. Za tą drugą teorią przemawiał fakt, że prawo justyniańskie było znane jedynie pobieżnie (konstytucje umieszczone w trzeciej części [*Codex*]) kodyfikacji justyniańskiej, jak i późniejsze konstytucje znane pod nazwą *Novellae*. Co prawda Justynian wprowadził swą kodyfikację, jako obowiązujące prawo dla całego wschodniego państwa rzymskiego, a formalnie udało mu się ją także wprowadzić, jako obowiązujące prawo również dla zachodniego państwa rzymskiego⁴³⁷. Co ciekawe, kodyfikacja justyniańska nie zawierała *de facto* prawa justyniańskiego, czyli tego prawa, które obowiązywało za czasów Justyniana. W jej zakres treściowy wchodziło jedynie klasyczne prawo rzymskie, co potwierdzają chociażby Digesta, gdzie znaleźć można urywki dzieł prawników klasycznych⁴³⁸.

Główną część fragmentów z prac jurystów klasycznych stanowiły więc wielkie komentarze prawników Ulpiana i Paulusa z początku III wieku n.e. Pierwszego z nich, Ulpiana Ignacy Koschembahr-Łyskowski widział, nie tylko jako samodzielnego jurystę, ale również osobę, która korzystała z dorobku wybitnych prawników, a w szczególności

⁴³⁶ B. Brugi, *La riabilitazione dei giureconsulti accursiani*, Torino 1905, passim.

⁴³⁷ I. Koschembahr – Łyskowski, *Dwa nowe opracowania rzymskiego prawa prywatnego*, PPIA 5 (1908), *cit.*, s. 336.

⁴³⁸ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 52.

Julian, którego Digesta cytował niejednokrotnie w swojej twórczości⁴³⁹. Paulus również opierał się na dziełach poprzedników i był zwolennikiem greckiej filozofii stoików⁴⁴⁰. Zdaniem Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego największym ich osiągnięciem były komentarze do edyktu pretorskiego (*Ad dictum libri*), edyktu edylów kurulnych, czy „prawa ustawowego” (*ius civile*). Właśnie w tych komentarzach jego zdaniem mieściła się *magna pars* całego klasycznego prawa rzymskiego⁴⁴¹. Polski romanista odrzucał stanowisko tych badaczy, którzy przedstawiali prawo skodyfikowane przez Justyniana jako prawo justyniańskie. Taki pogląd był prezentowany w podręcznikach prawa rzymskiego napisanych przez francuskich autorów, takich jak Accarias, Ortolan uznawanych za wybitnych prawników we Francji⁴⁴².

Ignacy Koschembahr-Łyskowski ponownie wskazał potrzebę badań klasycznego prawa rzymskie głównie na podstawie dzieł klasycznych prawników, z których wiele fragmentów umieścił Justynian w swojej kodyfikacji prawa. Polski romanista pokazał, na co należy zwrócić uwagę, badając dzieła prawników rzymskich. Jego zdaniem analizy dzieła poszczególnego jurysty należało mieć na uwadze stosunek danego fragmentu do innych urywków z dzieł tego samego prawnika. Ignacy Koschembahr-Łyskowski podkreślił, iż w kodyfikacji justyniańskiej passusy z dzieł prawników nie zostały zestawione według autorów, natomiast według systemu, który w głównej mierze trzymał się porządku edyktu pretorskiego⁴⁴³. Badając dzieła prawników rzymskich, należy mieć na uwadze to, iż Justynian w swej kodyfikacji, przede wszystkim w Digestach, nie umieszczał dosłownie cytatów z dzieł prawników klasycznych, lecz często je skracał, zmieniał w tekście. Kodyfikacja justyniańska nie miała stanowić pracy naukowej, a jedynie zawierać obowiązujące przepisy prawnej. Od czasów klasycznych prawników do czasów Justyniana minęło kilka wieków, wobec powyższego zmieniały się również zasady prawne. Mając powyższe na względzie, Justynian zalecał komisji kodyfikacyjnej, aby we fragmentach

⁴³⁹ A. Pernice, *Ulpian als Schriftsteller*, Berlin 1885, s. 443.

⁴⁴⁰ P. von Sokolowski, *Philosophie im Privatrecht*, t. I, Halle 1902, s. 345, przyp. 696.

⁴⁴¹ I. Koschembahr – Łyskowski, *Dwa nowe opracowania rzymskiego prawa prywatnego*, PPIA 5 (1908), cit., s. 337.

⁴⁴² Por. M. Ortolan, *Explication historique des institutes de Justinien*, Paris 1827, 1857, *passim*. Por. T. L. Mears, *Analysis of M. Ortolan's Institutes of Justinian, Including the History and Generalization of Roman Law*, London 1876, s. 35 i n.

⁴⁴³ P. Jörs, *Digesta*, Pauly-Wissowa, *Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, (dalej cytowane) RE 5.1 (1903), s. 484-543.

z dzieł klasycznych prawników wszystko zmieniała, co było niezgodne z obowiązującym prawem⁴⁴⁴.

Na uwagę zasługuje przytoczona przez Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego definicja interpolacji (*emblemata Triboniani*), czyli świadomych zmian, jakie zachodziły w pismach klasycznych prawników i w konstytucjach cesarskich. Celem tych interpolacji było dostosowanie urywków z dzieł jurystów epoki klasycznej z obowiązującym prawem. Ignacy Koschembahr-Łyskowski uważał, że tej powszechnie używanej definicji nie da się zastosować do przypadkowych omyłek, jakie występują w przekazach dzieł z epoki klasycznej, jak również tych będących wynikiem późniejszych kopii kodyfikacji justyniańskiej, czy też dodatkowych uwag i zmian (*glossemata*), jakie nanosili późniejsi jej wydawcy. Jednym z najważniejszych badaczy interpolacji był Antonius Faber⁴⁴⁵. Idąc jego śladem, Ignacy Koschembahr-Łyskowski wskazał również na kolejną istotną kwestię, a mianowicie jakie okoliczności decydowały o interpolacji – jej język, a nie treść tekstu. Jeśli z przytoczonego fragmentu wynikało, że klasyczny prawnik nie mógł wyrazić swojej myśli w ten sposób, gdyż sprzeciwiało się to jego sposobowi formułowania odpowiedzi prawnej, to dopiero wówczas możemy z całą stanowczością stwierdzić, że mamy do czynienia z interpolacją. Postulował, by systematycznie badać język prawników okresu klasycznego⁴⁴⁶.

Ponadto badając wypowiedzi jurystów rzymskich, istotnym było czy ich opinia dotyczyła „prawa ustawowego” (*ius civile*), prawa pretorskiego, czy też opierała się na edykcie pretorskim. Ignacy Koschembahr-Łyskowski wskazał, że komentarze do prawa cywilnego nosiły nazwę *ad Sabinum*, ponieważ to właśnie prawnik Masurius Sabinus, żyjący w czasach cesarza Augusta po raz pierwszy napisał system prawa cywilnego (*libri tres iuris civilis*). Z kolei komentarze do prawa pretorskiego nazywano *ad edictum libri* lub też *ad Plautium libri*, gdyż prawnik Plautius napisał jeszcze w czasach przed Hadrianem obszerne opracowanie prawa pretorskiego⁴⁴⁷.

W dalszej kolejności autor recenzji odniósł się do *ius civile*. Widział on to prawo jako te, którego podwaliny znajdowały się przede wszystkim w ustawach i ich interpelacjach,

⁴⁴⁴ Por. Konstytucja *Deo auctore* (C. 1.17). w oparciu o wydanie ‘*Codex Iustinianus*’, ‘*Corpus Iuris Civilis*’, t. II, (ed.) P. Krüger, Berolini 1963.

⁴⁴⁵ A. Faber, *Rationalia in Pandectas*, 1659-1663, passim.

⁴⁴⁶ I. Koschembahr – Łyskowski, *Dwa nowe opracowania rzymskiego prawa prywatnego*, PPIA 5 (1908), cit., s. 342.

⁴⁴⁷ TAMŻE, s. 344.

szczególnie w obszernej i zasadniczej kodyfikacji XII tablic sporządzonej połowie V wieku p.n.e. Prawo pretorskie było więc prawem, które powstało dzięki praktyce sądowej pretora i przedstawiało się w szeregu rozporządzeń (*edicta*), w których pretor ogłaszał, jakich mianowicie zasad będzie przestrzegać piastując ten urząd. Natomiast w prawie cywilnym zauważalny był „duch starodawnego prawa Rzymian” jako prawa obywateli miasta Rzymu. Z tego podejścia wynikało, że do prawa cywilnego dostęp mieli tylko i wyłącznie obywatele rzymscy⁴⁴⁸.

Natomiast w prawie pretorskim pojawiał się czynnik postępowy w rozwoju prawa. Wszelkie zmiany społeczno-gospodarcze miały w nim swoje odzwierciedlenie. Także aspekty obrotu Rzymian z cudzoziemcami odcisnęły na nim swoje piętno (*ius gentium*). Ignacy Koschembahr-Łyskowski uważał, że w prawie pretorskim znajdowała się główna siła prawa rzymskiego dlatego, że nie wiązało się ono z formalnymi przepisami prawa cywilnego. Prawo pretorskie powstawało wyłącznie na podstawie zdarzeń zachodzących w praktyce sądowej, opartych o doświadczenie życiowe. To właśnie dzięki prawu pretorskiemu, prawo rzymskie nabrało cech „prawa wszechludzkiego”, ponieważ przypadki znane praktyce sądowej występowały powszechnie i były zbliżone do siebie. Ludzie przejawiali więc takie same zachowania, które były chronione przez prawo. Prawo pretorskie doprowadziło do swego rodzaju wyparcia prawa cywilnego, w ten sposób, że już w II wieku n.e. w użyciu pozostały tylko nieliczne jego instytucje. Zatem Ignacy Koschembahr-Łyskowski uważał słusznie, że prawo rzymskie nie było tylko obowiązującym prawem, ale również skarbnicą myśli prawniczych, z której korzystamy, aby sformułować dzisiejsze prawa⁴⁴⁹. Tym poglądem kierował się przy opracowywaniu swoich publikacji.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski zrecenzował dzieło Eduard Cuq, sędziego profesora Wydziału Prawa Uniwersytetu w Paryżu pod tytułem: *Manuel des institutions juridiques des Romains*, a tak dokładnie jego drugie wydanie⁴⁵⁰. Polski romanista twierdził, że owo drugie wydanie zostało przyjęte z wielkim zadowoleniem przez romanistów. Wielkim pozytywem pracy zdaniem Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego, była okoliczność, że autor nie wyliczał mechanicznie źródeł prawa rzymskiego, lecz starał się odtworzyć myśli prawników rzymskich, zwłaszcza z okresu klasycznego, na tle ówczesnych stosunków

⁴⁴⁸ TAMŻE, s. 345.

⁴⁴⁹ TAMŻE, s. 346 i n.

⁴⁵⁰ I. Koschembahr-Łyskowski, *Éd. Cuq, Manuel des institutions juridiques des Romains*, 2 edition, Paris 6^a Librairie Plon, 1928, PPIA 4 (1928), s. 578.

społecznych i gospodarczych. Jego zdaniem wszyscy badacze, którzy poszukiwali „myśli prawniczej” najwybitniejszych prawników rzymskich, mogli je w tym właśnie dziele znaleźć.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski uważał, że romaniści włoscy zazwyczaj ogłaszali swe rozprawy zwykle w czasopismach w bardzo licznych włoskich, które były mało znane zagranicą. Wśród nich upowszechnił się bardzo cenny zwyczaj, a mianowicie zebranie i wydanie najcenniejszych prac w formie książkowej. Było to głównie widoczne w pośmiertnych publikacjach, które jak zasygnalizował Ignacy Koschembahr-Łyskowski ostatnio zostały wydane i wymienił najważniejsze z nich tytułem przykładu⁴⁵¹.

Pozostałe recenzje były utrzymane w podobnym duchu i stanowiły swego rodzaju pochwałę dla kunsztu autorów recenzowanych prac⁴⁵².

5. Wnioski

Ignacy Koschembahr-Łyskowski tworzył prace naukowe z zakresu prawa rzymskiego, współczesnego prawa cywilnego oraz komparatystyki prawniczej.

Na początku swojej Ignacy Koschembahr-Łyskowski tworzył w języku niemieckim. Dwie obszerne monografie: *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht* (Berlin 1983), jak również dwutomowa praca pt.: *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht* (Weimar 1903-1907) zapewniły mu sławę i uznanie w europejskich kręgach romanistycznych. Do dziś z tych pracy korzystają i powołują się badacze prawa rzymskiego i cywilnego. Późniejsze prace Ignacy Koschembahr-Łyskowski pisał głównie w języku polskim i francuskim. Pierwsza praca była podstawą przewodu habilitacyjnego i ukazuje przede wszystkim zainteresowanie profesora ogólnymi klauzulami w prawie. Zainteresowanie tym zagadnieniem kontynuował do końca swojej twórczości w pracach romanistycznych i cywilistycznych. Profesor traktował to prawo jako system wyrastający z pewnych stosunków społeczno-gospodarczych, a nie jako zbiór oderwanych konstrukcji prawnych. Druga praca, do dziś cytowana, dotyczy zagadnienia bezpodstawnego wzbogacenia się. Wyraźnie Ignacy Koschembahr-Łyskowski odrywa się od metody pandektystycznej i przedstawia się, zgodnie przez siebie przedstawianym programem badawczym jako badacz prawa rzymskiego-klasycznego.

⁴⁵¹ TAMŻE.

⁴⁵² Zob. pierwszy przypis tego podrozdziału.

Pozostała po profesorze Ignacym Koschembahrze-Łyskowskim twórczość naukowa, publikowana na łamach europejskich czasopism prawnych, spotkała się z uznaniem europejskich romanistów i cywilistów. Do dziś poddane zostają analizie niektóre z rozwiązań proponowanych przez profesora. Na przestrzeni niemalże dwóch wieków europejscy romanisci i cywiliści oprócz pochwał kierowanych w kierunku profesora, nie szczędzili również słów krytyki w związku z innowacyjnymi rozwiązaniami przedstawianymi w związku z kształtującym się prawem.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski, jako znawca prawa rzymskiego, w swoich pracach nie ograniczał się do prezentacji prawa rzymskiego w oderwaniu od prawa współczesnego. Niejednokrotnie podkreślał związek prawa rzymskiego z współczesnością. Przede wszystkim zaznaczał nierozzerwalny związek tradycji prawa rzymskiego ze współczesnym ustawodawstwem cywilnym i nauką prawa cywilnego. Dodatkowo spod jego pióra wyszedł szereg prac z zakresu prawa cywilnego i prawa porównawczego. Tylko kilka pierwszych monografii profesora, pisanych przede wszystkim w języku niemieckim, można uznać za twórczość romanistyczną *sensu stricto*. W pracach powstałych w okresie jego działalności w Komisji Kodyfikacyjnej trudno już jest w sposób wyraźny przeprowadzić granicę pomiędzy zagadnieniami z zakresu prawa rzymskiego a cywilnego, współcześnie kształtującego się. W taki sposób powstanie nowoczesne prawo cywilne, gdyż produkt stosunków społecznych podlega ewoluującym w historycznym rozwoju.

Zdaniem Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego rozważania nad instytucjami prawa powszechnie obowiązującego należało prowadzić porównując dorobek klasycznych jurystów rzymskich z konkretnymi regulacjami prawa obowiązującego.

Profesor zajmował się również kwestiami społecznymi i socjologicznymi. Podejmując te zagadnienia, również inspirował się prawem rzymskim. Ważne miejsce w jego badaniach zajmował kontekst społeczny obrotu prawnego, w postaci m.in. zwyczaju lub klauzul generalnych. To właśnie badania nad prawem rzymskim pozwoliły mu dostrzec współdziałanie czynnika państwowego z czynnikiem społecznym w procesie tworzenia prawa, a więc to, iż realia życia społecznego mają duży wpływ na kształtowanie się ustawodawstwa.

ROZDZIAŁ III

PUBLIKACJE NAUKOWE IGNACEGO KOSCHEMBAHRA- ŁYSKOWSKIEGO W OPINII EUROPEJSKICH ROMANISTÓW

1. Romaniści o rozprawie habilitacyjnej na temat: *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*

Nauka prawa rzymskiego bardziej niż inne nauki prawne posiada szeroką literaturę specjalistyczną, dzięki dość szeroko zakrojonym badaniom monograficznym. Romaniści przedstawiają problemy badawcze na podstawie źródeł z uwzględnieniem wielojęzycznej literatury przedmiotu. Także w badaniach nad instytucjami prawa rzymskiego pomocne są słowniki i encyklopedie.

Od XIX wieku badania romanistyczne prowadzi się z wykorzystaniem metod historycznych, filologicznych i prawno-porównawczych. Naukowcy starają się ustalić czasową i miejscową przynależność każdego fragmentu źródłowego i zawartej w nim myśli prawnej. W badaniach tych uwzględnia się doświadczenia dyscyplin pokrewnych: historii religii, filozofii, archeologii oraz najbliższych prawu rzymskiemu epigrafiki i papirologii. Zastosowanie takich metod pozwala na zapoznanie się z ideami, które przeniknęły z szeroko rozumianej kultury antycznej do *ius Romanum*.

Popularne stają się studia nad prawem klasycznym z uwzględnieniem źródeł przedjustyniańskich wzbogaconych o łacińską literaturę nieprawniczą. Prace edytorskie i źródłoznawcze zapoczątkowane przez Theodora Mommsena, Paula Krügera czy Otto Lenela przyczyniły się do rozwoju tej właśnie metody badawczej. Prawo rzymskie klasyczne było traktowane jako system doskonały, który stanowił bazę samą w sobie.

Wiek XX przyniósł zmniejszenie wykorzystania metody interpolacjonistycznej i pandektystycznej w badaniach romanistycznych. Rzymska literatura nieprawnicza jak również źródła epigraficzne i papirologiczne będą wykorzystywane w rekonstrukcji instytucji prawnych. *Ius Romanum* staje się podstawą rozwoju szeroko rozumianej kultury prawnej. Ignacy Koschembahr-Łyskowski sam siebie widział jako przedstawiciela szkoły klasycznego prawa rzymskiego. Ten właśnie okres był dla niego bazą w dalszych badaniach naukowych. Ważnym problemem staje się postrzeganie prac profesora przez romanistów i ich kwalifikacja jego metod badawczych i przynależności do nurtów w prawoznawstwie.

W XIX i XX wieku powstało wiele naukowych czasopism romanistycznych na łamach których naukowcy prezentowali wyniki swoich badań. Można tu wymienić: *Ausstieg und Niedergang der Römischen Welt*, Berlin-New York, *Annali del Seminario Giuridico dell'Università di Catania*, Milano, *Bullettino dell'Istituto di diritto romano*, Roma, od 1940 Milano, «*Index. Quaderni camerti di studi romanistici*», Napoli, *Rivista internazionale di diritto romano e antico*, Napoli, zaznana i cytowana jako «*Iura*», *Labeo. Rassegna di diritto romano*, Napoli, *Revue historique de droit français et étranger*, Paris, *Revue internationale des droits de l'antiquité*, Bruxelles, *Rivista italiana per le scienze giuridiche*, Torino, od 1947 r. Milano, *Studia et documenta historiae et iuris*, Roma, *Tijdschrift voor rechtsgeschiedenis. Revue d'histoire du droit*, Leiden, *Zeitschrift für Vergleichende Rechtswissenschaft*, Stuttgart, *Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte, Romanistische Abteilung*, Weimar.

1.1. Recenzja monografii *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht* napisana przez Augusta Philippa Wilhelma Georga Hermanna Friedricha Ubbelohde

Ignacy Koschembahr - Łyskowski napisał i wydał w Berlinie w roku 1893 rozprawę, a mianowicie: *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*. Dysertacja miała stanowić podstawę otwarcia przewodu habilitacyjnego, którego miejsce przeprowadzenia jest do dzisiaj przedmiotem sporu wśród biografów polskiego uczonego⁴⁵³. Powyższa praca przyniosła mu rozgłos i stała się obiektem zainteresowania romanistów polskich i niemieckich. Kilku ze specjalistów prawa rzymskiego dokonało oceny tez zawartych w dysertacji Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego. Recenzje ukazały się w renomowanych czasopismach naukowych, takich jak: „*Goettingische gelehrte Anzeigen*”⁴⁵⁴ w „*Zeitschrift für deutsche Zivilprozeß*”⁴⁵⁵ czy w „*Przeglądzie Prawa i Administracji*” z 1895.

⁴⁵³ Porównaj rozważania rozdziału I.

⁴⁵⁴ „*Goettingische gelehrte Anzeigen*” – niemiecki dziennik przeglądowy i literacki ukazuje się od 1739 r., uważany jest za najstarsze obecnie pojawiające się czasopismo naukowe w krajach niemieckojęzycznych.

⁴⁵⁵ „*Zeitschrift für deutsche Zivilprozess*” – kwartalnik, ukazujący się od 1888 r. koncentrujący się na zagadnieniach proceduralnych niemieckiej i zagranicznej jurysdykcji cywilnej. Na łamach czasopisma publikowane są, rozprawy, decyzje i recenzje. Zob. 19 (1894), s. 336-338.

Praca, która stanowić miała podstawę przewodu habilitacyjnego na niemieckich uniwersytetach została zrecenzowana przez profesora Augusta Philippa Wilhelma Georga Hermanna Friedricha Ubbelohde⁴⁵⁶.

Recenzent urodził się w 1851 w Hanowerze, studiował na Uniwersytecie w Getyndze (Göttingen) i Uniwersytecie w Berlinie. August Ubbelohde na Uniwersytecie w Getyndze rozpoczął karierę naukową zwieńczoną doktoratem w 15 października 1856 r. Tam też w następnym roku otrzymał habilitację z prawa rzymskiego. Karierę jako profesor prawa zakończył 15 kwietnia 1865 r., gdyż wówczas przeniósł się na Katedrę Prawa Rzymskiego na Uniwersytecie w Marburgu. Tam też pełnił różne funkcje uniwersyteckie, dziekana Wydziału Prawa, prorektora czy rektora. Na Wydziale Prawa na Uniwersytecie w Marburgu August Ubbelohde wykładał Pandekta, rzymskie prawo rodzinne i spadkowe, instytucje i historię rzymskiego prawa prywatnego oraz rzymski proces cywilny⁴⁵⁷. Podczas pracy w Getyndze i w Marburgu publikował liczne artykuły i monografie⁴⁵⁸. Nie stronił od oceny prac romanistycznych.

August Ubbelohde napisał dość wnikliwą recenzję rozprawy Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*⁴⁵⁹. Na łamach *Göttingische gelehrte Anzeige* w bardzo szczegółowy sposób przeanalizował każdy rozdział pracy polskiego romanisty. Już na wstępie podkreślił, że praca zadedykowana została Heinrichowi Brunnerowi, Paulowi Hischiusowi i Alfredowi Pernice, czyli mistrzom i nauczycielom autora⁴⁶⁰. Zatem konieczna byłaby konfrontacja poglądów Ignacego Koschembaha - Łyskowskiego zawartych *Die Theorie der Exceptionen*

⁴⁵⁶ Ubbelohde, August Philipp Wilhelm Georg Hermann Friedrich (1833- 1898) to niemiecki romanista, który był jednym z ostatnich przedstawicieli starej szkoły historycznej prawa rzymskiego. Por. Ubbelohde, August Philipp Wilhelm Georg Hermann Friedrich, [w:] *Professorenkatalog der Philipps-Universität Marburg*, <<https://www.uni-marburg.de/uniarchiv/pkat/details?id=9457>>.

⁴⁵⁷ E. Landsberg, Ubbelohde August, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, t. LIV, Leipzig 1908, s. 724 i n.

⁴⁵⁸ *Über den Satz: Ipso jure compensatur. Eine Untersuchung aus dem römischen Recht*, Göttingen 1858; *Die Lehre von den untheilbaren Obligationen*, Hannover 1862; *Über die rechtlichen Grundsätze des Viehhandels nach den im Königreiche Hannover geltenden Rechten*, Göttingen 1865; *Erbrechtliche Kompetenzfragen*, Göttingen 1868; *Zur Geschichte der benannten Realkontrakte auf Rückgabe derselben Spezies*, Marburg 1870; *Über die Usucapio pro mancipato*, Marburg 1870; *Grundriß zu Vorlesungen über die Geschichte des römischen Privatrechts*, Marburg 1881; *Über Recht und Billigkeit*, Hamburg 1887.

⁴⁵⁹ A. P. W. G. H. F. Ubbelohde, Von Koschembahr- Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, Erster Band. Erstes Heft: *Der Begriff der Exceptio*, Berlin 1893, „Goettingische gelehrte Anzeigen” 23 (1893), 15.11.1893, s. 905-922.

⁴⁶⁰ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, strona dedykacyjna.

nach klassischem römischem Recht z opiniami w tym przedmiocie wyrażonymi w pracach naukowców, którym polski romanista swoje dzieło dedykował⁴⁶¹.

Pierwszy rozdział pracy Ignacego Koschembahr-Łyskowskiego opisywał różnice pomiędzy „prawem jako takim” i „prawem w zastosowaniu” jakie występowały w prawie rzymskim⁴⁶². August Ubbelohde odniósł się do wstępnych uwag polskiego romanisty, choć milczał na temat nazewnictwa przez niego przyjętego i powtarza przyjęta w *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht* terminologię. Zdaniem recenzenta normy „prawa w zastosowaniu” pokrywają się z normami „prawa jako takiego”. Ponadto August Ubbelohde uważał, że możliwe było też, to że procesowe stosunki prawne bazowały na innej podstawie prawnej niż materialnej. To bez wątpienia miało swoje zalety, gdyż chroniło prawnika przed błędami, które wynikały ze sztywnego pojmowania prawa. Zbyt częste zmiany zachwiałyby bezpieczeństwo jakie daje nam prawo⁴⁶³.

August Ubbelohde interesowały wywody Ignacego Koschembahr-Łyskowskiego zawarte w początkowej części § 1-5 jego rozprawy habilitacyjnej⁴⁶⁴. Zdaniem recenzenta inaczej sytuowało się „prawo w swoim zastosowaniu”. W tej sytuacji nie zostało po prostu powtórzone „prawo jako takie”, ale zastosowano różnorakie kombinacje z istniejącymi zasadami prawa. Wszystko to miało, zdaniem Augusta Ubbelohde, posłużyć sprawiedliwości i *bona fides*, i zaspokoić poczucie sprawiedliwości. Uważał on, że w nowoczesnym systemie prawnym sędzia musi stricte przestrzegać przepisów prawa jako takiego, w ten sposób, że praktyka jest tylko ścisłym następstwem zastosowania zasad prawa, a więc „prawo jako takie” jest identyczne z „prawem w zastosowaniu”, to w prawie rzymskim bardzo często pretor odstępował od „prawa jako takiego”. Takim sposobem tworzone było nowe prawo, które nie było „prawem jako takim”, ale „prawem w zastosowaniu”⁴⁶⁵.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski w dalszej części swoich rozważań wyjaśnił, że rzymskie prawo w zastosowaniu nie jest niczym innym jak *actiones*. *Actio* było prawem procesowym, o ile posługiwano się nim jako środkiem w postępowaniu sądowym. Od pretora

⁴⁶¹ A. P. W. G. H. F. Ubbelohde, Von Koschembahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, cit., s. 905.

⁴⁶² I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, Erster Band. Erstes Heft: *Der Begriff der exceptio*, Berlin 1983, s. 1-54.

⁴⁶³ A. P. W. G. H. F. Ubbelohde, Von Koschembahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, cit., s. 905.

⁴⁶⁴ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, cit., s. 1-13.

⁴⁶⁵ A. P. W. G. H. F. Ubbelohde, Von Koschembahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, cit., s. 906.

było zależne w jakiej postaci zostało udzielone *actio*, i jakimi przesłankami się kierował wydając wyrok. Moc „prawa w zastosowaniu”, tzn. prawa zapisanego w ustawie, ustawowego czy też bazującym na zwyczaju, było szczególnie widoczne, przez to, że miało zostać zastosowane w swojej rzeczywistej postaci. Jednakże Rzymianie stosowali „prawo w zastosowaniu”, które nie wywodziło się od „prawa jako takiego”. Podstawową częścią prawa, były wprowadzone przez pretora nowe *actiones*, dalszą było prawo powstałe w przypadku, kiedy zastosowane było prawo, które odbiegało od zasad „prawa jako takiego”. Takie odstępstwo mogło wywodzić się z ustawy albo jurysdykcji pretorskiej. „Prawo w zastosowaniu”, które nie miało żadnego związku z prawem jako takim, tworzyło nowe prawo obiektywne. Takie prawo było przeważnie stworzone przez pretora i to pretor mógł ustanawiać „prawo w zastosowaniu”. Ustanowione w edyktach „prawo jako takie”, nie były od razu wiążące dla stron, lecz stawały się dopiero, kiedy zostały objęte w formułce⁴⁶⁶.

Różnice między „prawem jako taki” a „prawem w zastosowaniu” zostały przedstawione przez Ignacego Koschembar-Łyskowskiego za pomocą źródeł, w których odnaleźć można przypadki, gdzie przy stosowaniu prawa obiektywnego postępowano zgodnie z „prawem jako takim”⁴⁶⁷. Powołał się on na fragmenty pism prawników rzymskich zawartych w Digestach justyniańskich (cytowane w sposób już nie funkcjonujący w romanistyce: I. 22 § D. rat. rem. 46,8 ; I. 28 D. de nox. act. 9,4; I. 4 D. usufruct. quemadm. cav. 7,9; I.1 § 1 D. fam. Ercisc. 10,2; I. 112 D. de R.J. 50,17), a w szczególności oparł się na urywek autorstwa Gaiusa z jego Instytucji (G. 4.112).

Recenzent zwrócił przede wszystkim uwagę, na to że w jego opinii podane źródło I. 28 D. de nox. act. 9,4 nic nie wspominało o zasadach „prawa jako takiego”, tzn. w odróżnieniu do „prawa w zastosowaniu”. Pozostałe źródła wskazują na różnice względem *exceptio* albo jak u Gaiusa (G. 4.112) na różnicę względem jurysdykcji pretorskiej⁴⁶⁸.

Z drugiej strony do takich przypadków, gdzie istniał konflikt między „prawem jako takim” a „prawem w zastosowaniu”, Ignacy Koschembahr - Łyskowski⁴⁶⁹ przytaczał takie

⁴⁶⁶ A. P. W. G. H. F. Ubbelohde, Von Koschembahr- Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, cit., s. 906- 907.

⁴⁶⁷ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, cit., s. 1-13.

⁴⁶⁸ A. P. W. G. H. F. Ubbelohde, Von Koschembahr- Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, cit., s. 906.

⁴⁶⁹ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, cit., s. 1-13.

źródła jak G. 3, 32 oraz I 26 D. de fideiuss. 46, 1; I. 79 pr. D de H.J. 28,5 jak również I. 1 pr. D quibmod. ususfr. 7,4.

Zdaniem recenzenta, co się tyczy przytoczonego fragmentu autorstwa Gajusa (G.3.32), autor zupełnie inaczej interpretował pojęcie „prawa w zastosowaniu” niż zazwyczaj, tzn. określił je jako „zastosowanie praw w procesie”: przeciwieństwo pomiędzy *heredes* i *bonorum prossessores* opiera na odmienności *ius civile* i edyktów. W przytoczonym źródle: I 26 D. de fideiuss. 46, 1, w opinii Augusta Ubbelohde, waga decyzji zależała od określenia chwili, w której dochodziło do podziału zobowiązania między kilkoma obywatelami, nie następowała ze skutkiem natychmiastowym w przypadku istnienia kilku obywateli, ale dopiero na podstawie ich wypłacalności w momencie wniesienia roszczenia. Również w I 79 pr. D. de H. J. 28,5 nie udało się, zdaniem recenzenta, Ignacemu Koschembahr-Łyskowskiemu trafnie odnaleźć przeciwieństwo „prawa jako takiego” i „prawa w jego zastosowaniu”⁴⁷⁰.

W opinii polskiego romanisty przeciwieństwo między „prawem jako takim” a „prawem w zastosowaniu” nie pokrywała się w ogóle z przeciwieństwem jakie istniało pomiędzy prawem cywilnym a prawem pretorskim. Zarówno „prawo jako takie” jak również „prawo w zastosowaniu” było po części prawem pretorskim i po części prawem cywilnym. Pretor w swoich edyktach ustanawiał normy prawa jako takiego, które były wiążące dla stron, jeśli były zawarte w formułce. Prawo cywilne przedstawiało głównie „prawo jako takie”. Zastosowanie prawa i ewentualnie mające miejsce jego przekształcenie pozostawało w gestii pretora. Jednak zdarzało się, że *ius civile* ingerowało w obszar stosowania prawa, co potwierdza między innym np. *Senatusconsulta Macedonianum*, *Velllaeanum* i *Trebellianum* oraz *Lex Cincia*⁴⁷¹.

Zaskakujące w wywodach Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego, zdaniem Augusta Ubbelohde było to, że autor, jak już wspomniano, niektóre regulacje *ius civile* rozpatrywał jako „prawo jako takie”, albo uważał je za uosobienie teoretycznych instytucji prawa, które jako prawo zwyczajowe, powstały w wyniku bezpośredniego wykonania swych uprawnień. Trudnym do zrozumienia zdaniem recenzenta było to, w jaki sposób polski romanista doszedł do tego, że regulacje edyktów o *bonorum possessio* należało rozważać jako „prawo

⁴⁷⁰ A. P. W. G. H. F. Ubbelohde, Von Koschembahr- Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, cit., s. 907.

⁴⁷¹ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, cit., s. 1-13.

w zastosowaniu”. Zgodnie z jego poglądem, więc normy pretorskie były dopiero wiążące, jeśli zostały zawarte w formule⁴⁷².

August Ubbelohde zwrócił uwagę na wywody Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego zawarte w § 2 jego monografii. Na łamach tego paragrafu polski romanista podjął się zadania przedstawienia przeciwieństwa między ipso iure i ope exceptionis, określając ipso iure „zgodnie z zapisami prawa obiektywnego i bez zapotrzebowania ich zmiany przy ich stosowaniu”, natomiast ope exceptionis „przy pośrednictwie exceptio przy stosowaniu prawa”⁴⁷³.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski szukał potwierdzenia w źródłach i ich interpretacjach, ale zdaniem recenzenta czytając opracowanie ma się wrażenie, że sam autor nie był zadowolony z efektów. Ponadto zarzuca polskiemu romaniście, że przedstawione przez niego sprzeczności były logicznie niemożliwe, oczywiście biorąc pod uwagę oba przeciwstawiane sobie pojęcia. Recenzent starał się wyjaśnić tę kwestię w następujący sposób: Jeżeli ipso iure oznaczało tyle co „*obiektywne prawo jako takie*” tzn. było przeciwieństwem „*prawa w zastosowaniu*”, to wręcz nie do pomyślenia stawało się to, że jakiegokolwiek prawo subiektywne mogłoby uchylić ipso iure. Działo się tak dlatego, że aby doszło do sytuacji, w której „*prawo jako takie*” uchyliłoby prawo subiektywne, musi dojść do jego zastosowania. Ale właśnie z tego powodu, w tym samym czasie, przestawało ono być „*obiektywnym prawem jako takim*”, a raczej stawało się „*obiektywnym w swoim zastosowaniu*”. A ponadto, nie było prawdą, że na mocy exceptio prawo subiektywne przestawało istnieć, gdy zostało zastosowane w procesie. Recenzent ostro skrytykował rozważania Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego pisząc: „*Jest rzeczą oczywistą, że nie można było uzyskać z takiego błędnego punktu wyjścia owocnych wyników badań*”⁴⁷⁴.

August Ubbelohde zwrócił uwagę na wywody polskiego romanisty zawarte w § 3 jego publikacji o exceptio. Ignacy Koschembahr-Łyskowski stwierdził, że ipsumius⁴⁷⁵, znaczyło tyle co obiektywne prawo jako takie i było przeciwieństwem ipso iure i ope

⁴⁷² A. P. W. G. H. F. Ubbelohde, Von Koschembahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, cit., s. 909.

⁴⁷³ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, cit., s. 13-26.

⁴⁷⁴ „Es versteht sich ohne weiteres, dass von einem so verfehlten Ausgangspunkt aus gedeihliche Ergebnisse nicht zu gewinnen waren.“ Zob. A. P. W. G. H. F. Ubbelohde. Von Koschembahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, cit., s. 910.

⁴⁷⁵ „Die Bedeutung des Ausdruckes ipsumius“. Por. I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, cit., s. 26-35.

exceptionis. Polski romanista podkreślał, że znaczenie ipsumius musiało znaleźć potwierdzenie w źródłach, a wszystkie przykłady będące jego przeciwieństwem, miały opierać się na jego zastosowaniu w prawie. Recenzent bardzo szczegółowo poddał analizie wszystkie źródła i przypadki, na których Ignacy Koschembar-Łyskowski oparł swoje założenia. Zdaniem August Ubbelohde rzekome dowody nie tylko nie potwierdziły tego twierdzenia, ale bardziej odwrotnie świadczą o rozmaitym znaczeniu tego wyrażenia⁴⁷⁶.

Do podobnych wniosków doszedł recenzent analizując § 4 zatytułowany przeciwieństwa ipsumius⁴⁷⁷, w którym Ignacy Koschembahr-Łyskowski stwierdził, że wszystkie przeciwieństwa ipsumius, opierają się na „prawie w swoim zastosowaniu”, a zgodnie ze źródłami mamy wtedy do czynienia z ope exceptionis. Polski romanista nie podważał faktu, że ope exceptionis jest środkiem prawnym w „swoim zastosowaniu”, a miał na celu wykazanie, że exceptio jest podobnie jak actio „prawem w zastosowaniu”. Ignacy Koschembahr-Łyskowski zaznaczał również, że ipso iure jest przeciwstawianiem in integrum restitutio, a więc instytucji „prawa w swoim zastosowaniu”, które było środkiem pretora i anulowało następstwa „prawa jako takiego” in praxi. August Ubbelohde pisał, iż również tutaj z niepowodzeniem polski romanista dokonał interpretacji tekstów źródłowych. W niektórych przypadkach nie mamy zupełnie do czynienia z przeciwieństwem „prawa jako takiego” z „prawem w zastosowaniu”⁴⁷⁸.

Recenzent w związku z § 5 zatytułowanym rozbieżne poglądy na temat znaczenia ipsumius, stwierdził, że Ignacy Koschembahr-Łyskowski zwalczał opinię, że przeciwieństwem ipso iure było ius pretorium, więc ipsumius należy rozumieć równoznacznie z ius civile.⁴⁷⁹ Nie mieliśmy jednak pretorskiego ipsumius, zaś prawo powszechne obowiązujące i wiążące jako takie było zawsze utożsamiane z ius civile. Zdaniem recenzenta, w ten sposób wyjaśnione zostało wiele zagadnień, w których przedstawione były przeciwieństwa ius civile i ius pretorium obok tych, gdzie mieliśmy do czynienia z „prawem jako takim” i „prawem w zastosowaniu”. Odnośnie do pozostałych wywodów Ignacego Koschembahr-Łyskowskiego, August Ubbelohde napisał, że nie należy

⁴⁷⁶ A. P. W. G. H. F. Ubbelohde. Von Koschembahr- Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, cit., s. 911 i n.

⁴⁷⁷ „Die Gegensätze des ipsumius“ - Zob. I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, cit., s. 35-48.

⁴⁷⁸ A. P. W. G. H. F. Ubbelohde. Von Koschembahr- Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, cit., s. 915 i n.

⁴⁷⁹ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, cit., s. 48-54.

obalać twierdzenia, w myśl którego ipso iure, łączyło z sobą określoną ideę, mianowicie obiektywnego prawa jako takiego. Samo to pojęcie, w przeciwieństwie do „prawa w zastosowaniu”, jest złudzeniem: „prawo jako takie”, które nie jest stosowane, tworzy teoretyczną instytucję prawną i nie jest właściwe. Sprzeciwianie się faktowi, że fragment ius civile faktycznie usunięty z praktyki przez ius pretorium był nadal ważny, tak samo jak prawo jako takie, wskazywałyby tylko niejasność koncepcji historycznej. Pretor nie był w stanie uchylić ius civile, ale jedynie wykluczyć jego praktyczne zastosowanie. Z tego powodu wyłączone ius civile zawsze zachowywało, co najmniej możliwość zastosowanie w ważnych formułach prawnych⁴⁸⁰.

W drugiej części monografii omówione zostało pojęcie exceptio⁴⁸¹. Recenzent już mniej krytycznie odniósł się do rozważań polskiego romanisty⁴⁸². W § 6 Ignacy Koschimbahr-Łyskowski opisał dość szczegółowo stosunek actio do exceptio. Pokazał jak ważne były to instytucje na gruncie prawa rzymskiego. Jego zdaniem actio i exceptio należały do „prawa w zastosowaniu”. Stosunek tych dwóch pojęć został pokazany na przykładzie roszczenia z tytułu pożyczki z exceptio Scti Macedoniani. Sc nie zmieniała prawa mutuum, ale ingerowała w zastosowanie tego prawa. W kolejnym rozdziale Ignacy Koschimbahr-Łyskowski wyjaśniał znaczenie exceptio w następujący sposób: exceptio jest aktywnym (tzn. występującym przy zastosowaniu prawa) środkiem, przez który prawo w zastosowaniu zostaje zmienione⁴⁸³.

Dalsze wywody Ignacego Koschimbahra-Łyskowskiego wzbudziły zainteresowanie Augusta Ubbelohde⁴⁸⁴. Szczególnie odnosiło się to do weryfikacji teorii, że w przypadkach, kiedy prawo stosowane było zgodne z „prawem jako takim”, exceptio dokonywało jednocześnie zmiany „prawa jako takiego”. Ignacy Koschimbahr-Łyskowski starał się dowieść na przykładzie mutuum udzielonego synowi: „das mutuum aneinen Haussohn ist in der Anwendung des Rechtskein mutuum mehr⁴⁸⁵. Jeżeli exceptio jednocześnie zmieniało „prawo w zastosowaniu”, to było to konsekwencją tego, że ingerowało tam, gdzie

⁴⁸⁰ A. P. W. G. H. F. Ubbelohde. Von Koschimbahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, cit., s. 917 i n.

⁴⁸¹ I. Koschimbahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, cit., s. 54-115.

⁴⁸² A. P. W. G. H. F. Ubbelohde. Von Koschimbahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, cit., s. 918 i n.

⁴⁸³ „Die exceptio ist also dasjenige aktionsmässige (d.h. bei der Anwendung des Rechtes in die Erscheinung tretende) Mittel, durch welches das objektive Recht in seiner Anwendung abgeändert wird“ - por. I. Koschimbahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, cit., s. 71.

⁴⁸⁴ A. P. W. G. H. F. Ubbelohde. Von Koschimbahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, cit., s. 918 i n.

⁴⁸⁵ I. Koschimbahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, cit., s. 72.

zostało wyraźnie uznane przez prawo, tzn. tam, gdzie wyraźnie prawo obiektywne zostawało przez nie zmienione. Na potwierdzenie swoich tez, profesor szukając dowodów, zdaniem recenzenta nieco się pogubił w związku z terminologią⁴⁸⁶.

Trzecia część rozprawy, dotyczyła pojęcia *exceptio*, a dokładniej zastosowania *exceptio doli* przeciw *actio ex stipulatu (condictio)*, w którym Ignacy Koschembahr-Łyskowski z jednej strony przedstawił abstrakcyjny charakter *stipulatio*, a z drugiej opisał przypadki, w których zastosowania *exceptio doli* przeciwko *actio ex stipulatio*⁴⁸⁷. Recenzent ponownie zarzucił Ignacemu Koschembahr-Łyskowskiemu niedojrzałość przy interpretacji tekstów źródłowych⁴⁸⁸.

Na ostatnich stronach opracowania, zestawiając poszczególne przypadki polski romanista ponownie podkreślił, że *exceptio* stanowiło modyfikację, czy też wyjątek od istniejących systemów *actionem*, ponieważ systemy te opierają się na obiektywnym prawie, a także na modyfikacji prawa obiektywnego. Wynikało z tego, że *exceptio doli* przeciwko powództwom z tytułu *stipulatio* występowała tylko w bardzo szczególnych przypadkach uznanych przez system prawny.

Podsumowując, jeżeli pozwany przeforsował *exceptio doli* w formule, to w gestii sędziego było zbadanie *dolus*, tj. czy niniejsza sprawa należała do tych, w których system skarg oparty na *stipulatio* został zmieniony przez *exceptio doli*. O ile rozpatrywany przypadek nie był wyraźnie regulowany przez ustawodawstwo, to sędzia rzymski decydował o tej kwestii zgodnie ze stanem nauki prawa. Tutaj Ignacy Koschembahr – Łyskowski podkreślał, że pod tym względem uwiadcniają się zupełnie różne stosunki między Rzymianami a dzisiejszymi czasami. Recenzent podsumował powyższe stwierdzenia autora, zadając następujące pytania: „a więc, w dzisiejszych czasach sędzia nie orzeka zgodnie ze stanem nauki? jeśli zaakceptuje *dolus* powoda w sprawie, o której źródła nie wspominają, to sędzia nie może odrzucić tej skargi?”⁴⁸⁹.

⁴⁸⁶ A. P. W. G. H. F. Ubbelohde. Von Koschembahr- Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, cit., s. 918 i n.

⁴⁸⁷ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, cit., s. 115-170.

⁴⁸⁸ A. P. W. G. H. F. Ubbelohde. Von Koschembahr- Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, cit., s. 921 i n.

⁴⁸⁹ „Wenn sie *dolus* des Klägers in einem Fall annimmt, den die Quellen nicht erwähnen, so darf der Richter darauf hin die Klage nicht abweisen?“ Zob. A. P. W. G. H. F. Ubbelohde. Von Koschembahr- Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, cit., s. 922.

August Ubbelohde, w dosyć wyrazisty sposób dokonał konkluzji dzieła Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego⁴⁹⁰, oceniając je zaledwie jednym zdaniem, które w dosłownym tłumaczeniu brzmi następująco:

„Schwerlich aber dürfte die Wissenschaft etwas verlieren, wenn ihr der Verfasser die Fortsetzung seiner Arbeit vorenthalten sollte“. („*nauka nie straciłaby niczego, jeśli autorowi zabroniłoby się kontynuowania tej pracy*” – tłumaczenie własne)⁴⁹¹.

Być może bardzo negatywne przyjęcie pracy przez romanistę niemieckiego, która miała stanowić podstawę wszczęcia przewodu habilitacyjnego sugerować może, że zamknięta została droga o ubieganie się o stopień doktora habilitowanego na uniwersytetach niemieckojęzycznych i do owej habilitacji nigdy nie doszło.

1.2. Opinia o rozprawie habilitacyjnej autorstwa Friedricha Wilhelma Victora Alberta Steina

Także inny uznany niemiecki romanista napisał recenzję o pracy Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego na podstawie której miała być wszczęta procedura habilitacyjnego polskiego romanisty. Friedrich Wilhelm Victor Albert Stein, profesor Uniwersytetu w Lipsku, zrecenzował *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*⁴⁹².

Ten urodzony w 1859 we Wrocławiu naukowiec w swym rodzinnym mieście zaczął studiować prawo. Friedrich Stein naukę kontynuował na Uniwersytetach w Tübingen, Berlinie oraz w Lipsku. Tam też skończył studia i rozpoczął karierę naukową pod kierunkiem Adolfa Wacha. Friedrich Stein przebywając w Lipsku zdał egzamin państwowy oraz odbył służbę wojskową. Młody naukowiec habilitował się w 1887 roku w Lipsku, na podstawie rozprawy: „*Der Urkunden- und Wechselprozeß*“. Od tej pory proces kryminalny i cywilny były głównym tematem jego wykładów. W 1890 r. Friedrich Stein został profesorem nadzwyczajnym w Lipsku, a w 1896 roku mianowano go profesorem na Uniwersytecie w Halle. W 1897 r. został on mianowany wyższym sędzią sądu okręgowego w Naumburgu.

⁴⁹⁰ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, *cit.*, s. 164-170.

⁴⁹¹ Por. A. P. W. G. H. F. Ubbelohde. Von Koschembahr- Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, *cit.*, s. 922.

⁴⁹² F. W. V. A. Stein, *J. von Koschembahr-Łyskowski, Doctor der Rechte, Die Theorie der Exzeptionen nach klassischem römischem Recht. Erster Band. Erstes Heft: Der Begriff der exceptio. Berlin (J. Guttentag) 1893*, „*Zeitschrift für deutschen Zivilprozeß*“ 19 (1894), s. 336-339.

W 1907 r. po konflikcie z państwem pruskim, zrezygnował z profesury i udał się jako prywatny wykładowca z tytułem profesora do Lipska, gdzie pozostał do wczesnej śmierci⁴⁹³. W trakcie swojej kariery uniwersyteckiej Friedrich Stein wydał liczne publikacje⁴⁹⁴. Podjął się też recenzji kilku publikacji wśród których znalazła się wydana w roku 1893 rozprawa Ignacego Koschmbahra-Łyskowskiego pod tytułem: *Die Theorie der Exceptionen des klassischen römischen Rechts*⁴⁹⁵. Skoro miała ona stanowić podstawę do przeprowadzenia przewodu habilitacyjnego musiała być przedmiotem oceny dokonanej przez wybitnych uczonych.

Friedrich Stein wnikliwie przeanalizował wywody Ignacego Koschmbahra-Łyskowskiego zakładające, że prawo rzymskie odróżniało w swej treści „prawo jako takie” i „prawo w zastosowaniu”. Według poglądów polskiego uczonego, pierwsze prawo stanowiła ustawa i zwyczaj. I chociaż było wiążące i tylko teoretycznie znaczące, a jego moc obowiązująca ujawniała się w tym, że z reguły znajdowało zastosowanie w procesie⁴⁹⁶. Owe wywody Ignacego Koschmbahra-Łyskowskiego nie przekonały Friedricha Steina⁴⁹⁷. Polski romanista dowodził, że „prawo w zastosowaniu” było faktycznie stosowane przez pretora w procesie. Pomimo sumienności pretora w stosunku do prawa jako takiego zauważyć można pewne odchylenia. Tą przeciwstawnosć, autor *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht* odnalazł w związku z porównaniem źródeł pomiędzy *ipsumius* i *ope exceptionis, in integrum restituto, actio, denegatio actionis* i innymi podobnymi instytucjami prawnymi⁴⁹⁸. Odrzucony został pogląd polskiego romanisty, że *ipsumius* określało prawo cywilne, przeciwstawne jemu prawo pretorskie, ponieważ te ostatnie rzeczywiście opierało się na działalności pretora, ale częściowo poprzez zarzuty:

⁴⁹³ B.-R. Kern, *Friedrich Stein. Zum 150. Geburtstag am 27. Januar 2009*, [w:] Rektor der Universität Leipzig (red.): *Jubiläen 2009. Personen, Ereignisse*, Leipzig 2009, s. 21.

⁴⁹⁴ *Zur Lehre vom forum contractus*, Leipzig 1882; *Der Urkunden- und Wechselprozeß*, Leipzig 1887; *Die akademische Gerichtsbarkeit in Deutschland*, Leipzig 1891; *Das private Wissen des Richters*, Leipzig 1893 (Neudruck 1970, 1987); *Die Kunst der Rechtsprechung*, Frankfurt (Main) 1897 (Neudruck 1970); *Über die Voraussetzungen des Rechtsschutzes*, Dresden 1903; *Über die Justizreform*, Tübingen 1907; *Grenzen und Beziehungen zwischen Justiz und Verwaltung*, Tübingen 1912 (Neudruck 1970); *Grundfragen der Zwangsvollstreckung*, Tübingen 1913 (Neudruck 1970); *Grundriss des Zivilprozessrechts und des Konkursrechts. Bearbeitet von Josef Juncker und mit einem Nachruf von Richard Schmidt*, Tübingen 1928 (Neudruck 1970).

⁴⁹⁵ F. W. V. A. Stein, *J. von Koschmbahr-Lyskowski, Doctor der Rechte, Die Theorie der Exzeptionen nach klassischem römischem Recht*, cit., s. 336 i n.

⁴⁹⁶ I. Koschmbahr- Lyskowski, *Die Theorieder Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, cit., s. 6.

⁴⁹⁷ F. W. V. A. Stein, *J. von Koschmbahr-Lyskowski, Doctor der Rechte, Die Theorie der Exzeptionen nach klassischem römischem Recht*, cit., s. 336 i n.

⁴⁹⁸ I. Koschmbahr- Lyskowski, *Die Theorieder Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, cit., s. 13-48.

exceptio Senatusconsulti Macedoniani, Valleiani i podobnych instytucji prawnych wywodziło się z prawa cywilnego⁴⁹⁹.

Exceptio, zdaniem Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego, była instytucją „prawa w zastosowaniu” i stanowiła nowa przesłankę przy orzeczeniu⁵⁰⁰. Modyfikowało również to prawo (choćby *actio ex mutuo*), podczas gdy przetworzenie „prawa jako takiego” (na przykładzie *mutuum*) miało jedynie znaczenie wówczas, kiedy pokrywało się z „prawem w zastosowaniu”. Dlatego, według polskiego romanisty, występowała tylko w ściśle określonych przypadkach, a mianowicie wtedy, gdy, taka modyfikacja skargi miała być dokonana. Natomiast nie była ona postrzegana jako „ogólna instytucja”, lecz jako środek do wykorzystania wszelkich okoliczności doprowadzających do zasądzenia. Każda „modyfikacja” *actio* doprowadzała do jego zaprzeczenia, w ten sposób, że ten kto otrzymywał nie *actio*, lecz *actio i exceptio*, nie dysponował żadnym *actio* i tym samym żadnym prawem⁵⁰¹.

Recenzja niemieckiego romanisty nie była przychylna młodemu wówczas Ignacemu Koschembaha-Łyskowskiemu⁵⁰². Co prawda docenił on jego dzieło i to jedynie pod kątem starannego opracowania dysertacji. Niestety zdaniem Friedricha Steina była to jedyna zaleta publikacji *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*⁵⁰³. Niemiecki uczony dodatkowo zarzucał Ignacemu Koschembahr-Łyskowskiemu, że jego przemyślenia nie były wystarczająco dojrzałe i często powtarzane, tak jakby chciał przez to zyskać „jasność i prawdę”. Długie zwroty takie jako: „prawo w zastosowaniu” i „prawo jako takie” polski romanista potrafił użyć na jednej stronie przykładowo 12 a nawet 16 razy⁵⁰⁴. Ponadto poddane zostały krytyce „ciągnące się fragmenty”, w których Ignacy Koschembahr-Łyskowski umieścił swoje „przemyślenia” w postaci prostego wyliczenia. Niemieckie romanistę raziły dołączone do każdego punktu wyliczanki, które zazwyczaj były elementarnym opisem i prawie za każdym razem kończyły się zapewnieniem: „mamy na

⁴⁹⁹ F. W. V. A. Stein, *J. von Koschembahr-Lyskowski, Doctor der Rechte, Die Theorie der Exzeptionen nach klassischem römischem Recht, cit.*, s. 336 i n.

⁵⁰⁰ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, *cit.*, s. 54-70.

⁵⁰¹ F. W. V. A. Stein, *J. von Koschembahr-Lyskowski, Doctor der Rechte, Die Theorie der Exzeptionen nach klassischem römischem Recht, cit.*, s. 336-337.

⁵⁰² Miał wtedy dokładnie 30 lat i był u progu kariery naukowej, zob. W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945, cit.*, s. 616–626.

⁵⁰³ „Die Schrift ist mit offenbaren Fleisse und grosser Sorgfalt ausgearbeitet. Leider ist dies ihr einziger Vorzug“. Por. F. W. V. A. Stein, *J. von Koschembahr-Lyskowski, Doctor der Rechte, Die Theorie der Exzeptionen nach klassischem römischem Recht, cit.*, s. 337.

⁵⁰⁴ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, *cit.*, s. 74.

myśli (albo „przypuszczamy”), że także tutaj nasz pogląd (albo odmienne stanowisko) zostaje potwierdzony”⁵⁰⁵. Friedrich Stein zauważył również, że próby jakiegokolwiek intelektualnej przeróbki materiału, podejmowane były niezwykle rzadko. Ignacy Koschmabahr-Łyskowski miał niesmak do jakiegokolwiek apriorystycznych koncepcji instytucji rzymskich⁵⁰⁶, wobec powyższego nie wyciągał on swoich wniosków ze źródeł a potwierdzenia stawianej tezy szukał w literaturze, przy czym jego własne wyjaśnienia i wnioski często okazywały się błędnymi⁵⁰⁷.

Zdaniem Friedricha Steina, Ignacy Koschmabahr - Łyskowski należał do filologicznie pracujących prawników, reprezentujący nowych nurt, który polegał na umieszczaniu w katalogu wszystkich miejsc, gdzie występowało słowo *exceptio*, nie zwracając uwagi na jego obiektywną wartość⁵⁰⁸. Zarzucił polskiemu romanście, że ten niejednokrotnie podkreślał znajomość „rzymskiego sposobu” (*echtrömischen Art*), czyli kiedy i jak reagowali juryści rzymscy w przypadku nowych zapotrzebowań prawnych. Zdaniem Ignacego Koschmabahra- Łysowskiego zamiast stworzyć nową instytucję prawną juryści rzymscy sięgali do już istniejących i weryfikowali ją pod kątem praktycznego zastosowania⁵⁰⁹. Friedrich Stein pokazał w jaki sposób polski romanista doszukał się dlaczego *SC Macedonianum* po prostu nie unieważniała pożyczki danej synowi pod władzą ojca rodziny, ale jedynie postanawiała: *ne actio petitio quedaretur*.⁵¹⁰ Zdaniem Ignacego Koschmabahra- Łysowskiego działało się tak dlatego, gdyż pojęcie *mutuum* nie zostało zmienione⁵¹¹. Recenzent pokazał wręcz swoje oburzenie powyższym stwierdzeniem, szukając następującej analogii, pisząc: „tak więc przepisy handlowe zmieniłyby więc pojecie umowy o pracę, gdyby unieważniły obowiązek pracy w niedziele i dni świąteczne! I rzymski senat niepokoił się pojęciem *mutuum*? ”⁵¹². Recenzent tłumaczył, że autor nie widział, że brzmienie uchwały Senatu oznaczało coś zupełnie innego niż zwykła nieważność: jedyne niezaskarżalne

⁵⁰⁵ F. W. V. A. Stein, *J. von Koschmabahr-Lyskowski, Doctor der Rechte, Die Theorie der Exzeptionen nach klassischem römischem Recht, cit.*, s. 337. Por. I. Koschmabahr- Lyskowski, *Die Theorie der Exzeptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, *cit.*, s. 14-26, s. 26-35, s. 43-48.

⁵⁰⁶ I. Koschmabahr- Lyskowski, *Die Theorie der Exzeptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, *cit.*, s. 165 i n.

⁵⁰⁷ F. W. V. A. Stein, *J. von Koschmabahr-Lyskowski, Doctor der Rechte, Die Theorie der Exzeptionen nach klassischem römischem Recht, cit.*, s. 337.

⁵⁰⁸ TAMŻE, s. 337.

⁵⁰⁹ I. Koschmabahr- Lyskowski, *Die Theorie der Exzeptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, *cit.*, s. 89 i n.

⁵¹⁰ F. W. V. A. Stein, *J. von Koschmabahr-Lyskowski, Doctor der Rechte, Die Theorie der Exzeptionen nach klassischem römischem Recht, cit.*, s. 337.

⁵¹¹ I. Koschmabahr- Lyskowski, *Die Theorie der Exzeptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, *cit.*, s. 69 i n.

⁵¹² Tłumaczenie własne na podstawie F. W. V. A. Stein, *J. von Koschmabahr-Lyskowski, Doctor der Rechte, Die Theorie der Exzeptionen nach klassischem römischem Recht, cit.*, s. 338.

roszczenie z tytułu pożyczki nie mogło być dochodzone jako *indebitum*. Jak napisał sam recenzent, po przeprowadzeniu tzw. „próby losowej” (*Stichprobe*), trudno się spodziewać, że zawartość książki w jakimkolwiek stopniu przyczyni się do rozwoju nauki⁵¹³.

Opisywane przez Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego różnice pomiędzy „prawem jako takim” a „prawem w zastosowaniu”, zadaniem Friedricha Steina nie była nowymi treściami w nauce prawa rzymskiego. Owe koncepcje były od dawna znane i opisane chociażby przez Bernarda Windscheida. Friedrich Stein uważał, że były one określane o wiele precyzyjniej a mianowicie jako prawo ustaw (*Gesetzrecht*) i jako prawo sądowe⁵¹⁴. Ignacy Koschembahr-Łyskowski o rozważaniach Bernarda Windscheida w swoim dziele nie wspominał nawet chociażby w jednym z przypisów. To, że *exceptio* przynależało do prawa sądowego, wynikało z tego, że było stosowane tylko w procesie i uregulowania w tym przedmiocie można znaleźć chociażby u Gaiusa (G. 4.118). Kontrast pomiędzy *ipso iure* a *ope exceptionis* przedstawiony przez Koschembahra-Łyskowskiego, został już 20 lat wcześniej opisany dokładniej przez Ernsta Immanuela Bekkera⁵¹⁵. Dodatkowo autor recenzji zarzucał Koschembahrowi-Łyskowskiemu wręcz „bawienie się” pojęciami⁵¹⁶.

Jedyną nowością, zdaniem Steina, przedstawioną przez Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego było stwierdzenie, że *exceptio* występowało tylko w ściśle określonych przypadkach⁵¹⁷, które okazało się błędne. Nie było bowiem ustalonych żadnych granic dla prawa sądowego, a przede wszystkim dla *exceptio*. Suwerenne *imperium* pretora było legalne, a prawo ograniczające *exceptio* nie istniało i nie mogło istnieć. Zdaniem Friedricha Steina, ta pomyłka Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego odkrywała kardynalny błąd autora, a mianowicie, brak jakiegokolwiek praktycznego zrozumienia historycznego. Polski romanista nigdzie nie wspominał o rzymskim prawodawstwie. Pozycja pretora, jego *imperium* i od niego zależność sędziego, a także *officium iudicis*, nie były, jak być powinny w centrum uwagi Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego, ale pojawiały się jedynie jako

⁵¹³ F. W. V. A. Stein, *J. von Koschembahr-Lyskowski, Doctor der Rechte, Die Theorie der Exzeptionen nach klassischem römischem Recht*, cit., s. 338.

⁵¹⁴ B. Windscheid, *Lehrbuch des Pandektenrechts*, t. III, Düsseldorf 1874, s. 5 i n.

⁵¹⁵ E. I. Bekker, *Die Aktionen des Römischen Privatrechts*, t. I, *Ius civile*, Berlin 1871, s. s. 364 i n.

⁵¹⁶ F. W. V. A. Stein, *J. von Koschembahr-Lyskowski, Doctor der Rechte, Die Theorie der Exzeptionen nach klassischem römischem Recht*, cit., s. 338.

⁵¹⁷ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exzeptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, cit., s. 77 oraz s. 144.

wzmianki, wprowadzie poprawnie rozpoznane, ale nigdzie nie wykorzystane do solidnej budowy dzieła traktującego o *exceptiones*⁵¹⁸.

Być może Friedrich Stein odnosił się do dzieła przez pryzmat nauki niemieckiej, w której powstały prace romanistyczne o poruszanej przez polskiego naukowca⁵¹⁹. Owe wcześniejsze prace były bez wątpienia znane recenzentowi i na ich podstawie można było ocenić wkład naukowy dzieła Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego.

1.3. Uwagi Marcelego Stanisława Chłamtacza do *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht* Ignacego Koschembaha - Łyskowskiego

Także polski romanista Marceli Stanisław Chłamtacz⁵²⁰ napisał recenzję o pracy Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego⁵²¹. Była to jedna z pierwszych prac tego uczonego, a na pewno do tej pory jedyna poświęcona tematyce prawa rzymskiego⁵²². Marceli Stanisław Chłamtacz urodzony 26 kwietnia 1865 r. we wsi Szarpańce, w powiecie Sokalskim na Podolu, był przez całe życie związany ze Lwowem i tamtejszym Uniwersytetem. Tutaj ukończył polskie gimnazjum oraz Wydział Prawny Uniwersytetu im. Cesarza Franciszka Józefa I⁵²³. Po sfinalizowaniu studiów na Uniwersytecie Lwowskim odbył roczną praktykę sądowo-karną oraz adwokacką. Dalsze studia prawnicze kontynuował w Wiedniu w zakresie prawa rzymskiego i prawa prywatnego austriackiego oraz w Berlinie, gdzie w 1895 roku obronił doktorat⁵²⁴. Od 1895 roku związał się z Uniwersytetem Lwowskim, gdzie początkowo pracował jako jego sekretarz. Następnie po habilitacji w 1898 roku został wykładowcą uniwersyteckim. Marceli Stanisław Chłamtacz oprócz działalności naukowo-

⁵¹⁸ F. W. V. A. Stein, *J. von Koschembahr-Łyskowski, Doctor der Rechte, Die Theorie der Exzeptionen nach klassischem römischem Recht, cit.*, s. 339.

⁵¹⁹ F. Eisele, *Die materielle Grundlage der Exceptio: Eine römisch-rechtliche Untersuchung*, Berlin 1871, *passim*; G. Rümelin, *Zur Lehre von der exceptio rei iudicatae*, Tübingen 1875, *passim*.

⁵²⁰ Marceli Chłamtacz (1865-1947) - profesor Uniwersytetu Lwowskiego, specjalista prawa rzymskiego i cywilnego. Zob. R. Wiaderna-Kuśnierz: *Prawo rzymskie na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w okresie międzywojennym (1918-1939), cit.*, s. 180-183.

⁵²¹ M. Chłamtacz, rec. [z:] I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischen römischem Recht*, Erster Band. Erstes Heft: *Der Begriff der Exceptio*, Berlin 1893, PPIA 1.20 (1895), s. 52-63.

⁵²² W 1889 r. ukazała się recenzja [z:] Michał Bobrzyński, *Prawo propinacji w dawnej Polsce. Odbitka z XXIII tomu Rozpraw i Sprawozdań Wydziału Filologiczno-Historycznego Akademii Umiejętności, Kraków 1888*, PSiA 2.14 (1889), s. 877-880 oraz opracowanie biograficzne Adolf Exner, PPIA 11 i 12.19 (1894), s. 948-959; s. 965-970; s. 1001-1006.

⁵²³ R. Wiaderna-Kuśnierz, *Prawo rzymskie na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w okresie międzywojennym (1918-1939), cit.*, s. 180-183.

⁵²⁴ M. Pyter, *Osfald Balzer i lwowska szkoła historycznoprawna*, Lublin 2010, s. 190-191. R. Wiaderna-Kuśnierz uważała, że doktorat uzyskał w 1891 we Lwowie. Zob. R. Wiaderna-Kuśnierz, *Prawo rzymskie na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w okresie międzywojennym (1918-1939), cit.*, s. 182.

dydaktycznej⁵²⁵ pełnił wiele funkcji w życiu publicznym⁵²⁶. W początkach swej kariery uniwersyteckiej oddał się działalności recenzyjnej.

Jak stwierdził Marcelli Chłamtacz w swojej recenzji z *Die Theorie der Exceptionen nach klassischen römischen Rech von I. von Koschembahr-Łyskowski*⁵²⁷, pod względem zewnętrznym praca wyróżniała się w pozytywny sposób od tych funkcjonujących w nauce. Na szczególną uwagę zdaniem recenzenta, zasługuje zebranie całościowego materiału źródłowego w zakresie *exceptio*. Także uznanie wzbudził wstęp do pracy Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego w którym znalazł się wykaz miejsc z *Corpus iuris*, w których tytułowa fraza występowała. Marcelli Chłamtacz podkreślił, że późniejszy rektor Uniwersytetu Warszawskiego, skutecznie zastosował się do wskazówek Herna Geheimrata von der Leyena⁵²⁸ i Ernsta Immanuela Bekkera⁵²⁹ zawartych w ich pracach oraz odbył wnikliwe studia nad rękopisem Digestów w Bibliotece Królewskiej w Berlinie by bardzo precyzyjnie określić miejsca występowania *exceptio*. Ignacy Koschembahr-Łyskowski skorzystał z dwutomowego wydania *Corpus Iuris Civilis*, pod redakcją Theodora Mommsena i Paulusa Kruegera z 1870 roku oraz chociażby z krytycznej edycji Instytucji Gaiusa Paulusa Kruegera i Guilelmusa Studemunda z r. 1884⁵³⁰, co recenzent uznawał za pozytywne działanie.

Marcelli Chłamtacz podkreślił, że późniejszy rektor Uniwersytetu Warszawskiego, poprzez opracowanie zestawienia miejsc występowania w źródłach prawa rzymskiego terminów: *exceptio*, *excipere*, *replicatio*, *replicare*, *duplicatio*, czy *triplicatio*⁵³¹ dokonał ważnego osiągnięcia naukowego. Recenzent ponadto uznał, że Ignacy Koschembahr-Łyskowski stworzył fundamenty pod badania romanistyczne w przedmiocie *exceptio*. Jego zdaniem każdy badacz tej materii prawnej będzie miał zebrany materiał źródłowy zarówno by móc zajmować się przedmiotową instytucją prawną w ogólności czy specyficznymi zarzutami procesowymi znanymi prawu rzymskiemu. Bardzo istotną kwestią w badaniach

⁵²⁵ R. Kamińska, *Marcelego Chłamtacza walka o realny charakter pożyczki*, [w:] *Ad laudem magistri nostri. Mistrzowie. Dzieła polskiej romanistyki*, cit., s. 81-95.

⁵²⁶ R. Wiaderna-Kuśnierz, *Prawo rzymskie na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w okresie międzywojennym (1918-1939)*, cit., s. 184 i n.

⁵²⁷ M. Chłamtacz, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischen römischen Rech von I. von Koschembahr-Łyskowski*, cit., s. 52 i n.

⁵²⁸ H. G. von der Leyen, *Ein Index zu den Digesten*, ZSS 4[17] (1883), s. 125-129.

⁵²⁹ E. I. Bekker und Muther, *Jahrbuch des gemeinen deutschen Rechts*, T. VI, Leipzig 1863, s. 85.

⁵³⁰ *Colectio librorum juris antejustiniani in usum scholarium*, ed. P. Krueger, Th. Mommsen, G. Studemund, t. I, *Gai Institutiones*, ed. 2, Berolini 1884; t. II, *Ulpiani liber singularis regularum. Pauli libri quinque sententiarum. Fragmenta minora*, Berolini 1878, *passim*.

⁵³¹ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, cit., s. IX.

romanistycznych, jak zauważył Marceli Chłamtacz, były i są rozważania terminologiczne, które ubogacają wyobrażenie badacza o instytucji prawnej i o sposobie jej pojmowania przez prawników rzymskich⁵³². Dobrze zatem postąpił autor recenzowanej monografii skupiając szczególną uwagę na podstawę źródłową (*Sprachgebrauch der Quellen*)⁵³³.

Marcelego Chłamtacza interesowały podstawowe hipotezy badawcze i pytania na które próbował na kartach swej pracy odpowiedzieć Ignacy Koschembahr-Łyskowski. Problemy, które nurtowały procesualistów czy systematyków prawa, to moment nastąpienia zasadzenia bądź uwolnienia pozwanego *ipso iure*, czy *ope exceptionis* a także jak rozumieć *ipsum ius* oraz *exceptio*. Owe zagadnienia, zdaniem Marcelego Chłamtacza były o fundamentalnym znaczeniu dla nauki i dlatego każdy poważniejszy romanista chciał wyrazić swoje zdanie w tej materii prawnej. Ponadto na przestrzeni dziejów problematyka *exceptio* była tak ważna, że istnieje w tym temacie bogata literatura naukowa.

Marceli Chłamtacz napisał swoją recenzję, by „zorientować czytelnika we własnych poglądach autora” a ponadto celem pokazania osiągnięć romanistyki odnośnie do porównania *ipsum ius* oraz *exceptio* i skonfrontowania ich z rozważaniami Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego.

Najbardziej ugruntowanym poglądem była opinia, że należy przeciwstawić wyrażeniu *ipsum ius* frazę *ius praetorium*, czyli *ipsum ius* znaczyło tyle co *ius civile*, którego przeciwstawieniem było *ius praetorium*. Podstawą odróżnienia stanowiło według powyższej cytowanej opinii źródło, z którego wypływają powyżej wskazane gałęzie prawa rzymskiego. Recenzent wskazywał na rozważania odnośnie do pojęcia *ipsum ius*, które doznawało ograniczeń. Wynikało to z tego, że chociażby *exceptio Senatusconsulti Macedoniani*, opierało się na *ius civile* i mimo tego nie *ipso iure*, lecz *ope exceptionis* powodowało uwolnienie pozwanego dłużnika. Głównym źródłowym poparciem tej opinii fragment autorstwa Ulpiana z D. 13.5 *De pecunia constituita*. Powyżej prezentowany pogląd popierało wielu romanistów na których poglądy powoływał się Marceli Chłamtacz. Część z nich twierdziło, że wyrażenie *ipso iure* nie miało w ogóle technicznego

⁵³² Zob. współczesne publikacje romanistyczne, które rozpoczynają się od rozważań terminologicznych - P. Niczyporuk, *Prywatnoprawna ochrona dziecka poczętego w prawie rzymskim*, Białystok 2009, s. 29-46; TENŻE, *Bankierzy i operacje bankierskie w starożytnym Rzymie*, Białystok 2013, s. 28-75.

⁵³³ M. Chłamtacz, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischen römischen Rech von I. von Koschembahr-Łyskowski*, cit., s. 53.

znaczenia⁵³⁴. Ernst Immanuel Bekker uznawał, że *ipsum ius* oznaczało ową grupę norm prawnych, które sędzia bez szczegółowej dyrektywy pretorskiej uwzględniać winien, to zaś, co sędzia tylko *tuitione praetoris*, jako szczególną wskazówkę pretora wykorzystać powinien, to było w danym wypadku treścią *exceptio*⁵³⁵.

Marceli Chlamtacz podniósł, że Ignacy Koschembahr-Łyskowski odróżniał dwa odłamy prawa – „prawo jako takie” i „prawo w zastosowaniu”. Zatem *emptio* było, zdaniem autora *Die Theorie der Exceptionen nach klassischen römischen Recht*, kompleksem reguł prawnych *in abstracto*, zaś *actio empti* całokształtem reguł mających zastosowanie, gdyż dane kupno podpadało pod osąd sędziego. Zwykle - jednak nie zawsze i nie koniecznie - *emptio* i *actio empti* odnośnie do wymogów prawnych pokrywały się ze sobą. Marceli Chlamtacz wskazał, że Ignacy Koschembahr-Łyskowski rozumiał „prawo jako takie” jako wyraz teoretycznych instytucji prawnych, a natomiast „prawo w zastosowaniu” pojmował w sensie praktycznym jako odstępianie od przepisów i reguł prawa jako takiego. Tworzył to prawo w dużej mierze pretor wykonując jurysdykcję cywilną, ale nie tworzył on „prawa jako takiego” ale tylko „prawo w zastosowaniu”. Źródłem „prawa jako takiego”, zdaniem Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego, była ustawa lub zwyczaj, zaś „prawem w zastosowaniu” jawiły się proponowane przez pretora *actiones*⁵³⁶.

Marceli Chlamtacz podniósł, że przekroczyłoby to ramy zwięzłego sprawozdania, gdyby recenzent chciał kontrolować wszystkie przytoczone przez późniejszego rektora Uniwersytetu Warszawskiego źródła pod kątem potwierdzenia jego wywodów merytorycznych. Jego zdaniem wskazane byłoby w recenzji powołać jedynie miejsca i fragmenty, na które najsilniejszy nacisk kładzie Ignacy Koschembahr-Łyskowski. Mimo wielu naukowych wywodów autora recenzowanej monografii, Marceli Chlamtacz uważał, że prawnikom klasycznym były obce wszelkie analizowane współcześnie podziały i rozróżnienia⁵³⁷.

Co prawda recenzent, idąc poniekąd śladem Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego, przytoczył kilka opinii jurystów tworzących swoje dzieła w epoce klasycznej, które zdaniem autora *Die Theorie der Exceptionen nach klassischen römischen Recht*, miałyby

⁵³⁴ H. Dernburg, *Geschichte und Theorie der Kompensation nach römischem und neuerem Recht*, Heidelberg 1868, s. 311; F. Eisele, *Die materielle Grundlage der Exceptio*, Berlin 1874, s. 64 i n.; O. Lenel, *Über Ursprung und Wirkung der Exceptionen*, Heidelberg 1876, s. 93.

⁵³⁵ E. I. Bekker, *Die Aktionen des römischen Privatrechtes*, t. I, *cit.*, s. 320.

⁵³⁶ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, *cit.*, s. 5-7.

⁵³⁷ M. Chlamtacz, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischen römischen Recht von I. von Koschembahr-Łyskowski*, *cit.*, s. 53.

potwierdzać jego teorie w zakresie podziału na „prawo jako takie” i „prawo w zastosowaniu”⁵³⁸. Marcelli Chlamtacz przywołał między innymi fragmenty Instytucji Gaiusa (G. 2, 198, G. 3. 32, G. 3, 168), Quintus Muciusa, Pomponiusa, Juliana, Ulpiana. Ignacy Koschembahr-Łyskowski, przy pomocy źródeł prawa rzymskiego, próbował udowodnić kontrast pomiędzy „prawem jako takim” a „prawem w zastosowaniu”. Nawet Marcelli Chlamtacz, piszący dość pozytywną recenzję dzieła późniejszego rektora Uniwersytetu Warszawskiego, wskazał, że z przytoczonego materiału źródłowego wcale nie wynikała głoszona przez niego dwoistość prawa przedmiotowego. Zdaniem recenzenta, nawet nietrafne rozważania posuwały naukę do przodu. Zasądzenie mogło być uchylone w niektórych sytuacjach przez *exceptio*, innym razem *ipso ius*. Zdaniem Marcelego Chlamtacza Ignacy Koschembahr-Łyskowski powinien przyjąć pogląd, że w jednym jak i w drugim wypadku *condemnatio* nie odpowiadałoby faktycznemu stanowi rzeczy, zamiarom i intencjom stron, które zostały objawione, dla którym w danym akcie prawnym (choćby stypulacji) zwykle formalnym i rygorystycznym nie było miejsca (tzw. przez *Bekker* *constitutive Stipulation*). Mieliśmy zatem dwie odmienne przyczyny zaaranżowania procesu *ipso iure*, co zostało potwierdzone w źródłach. Na taki stan rzeczy, co podnosił Marcelli Chlamtacz, wpływała odmienna struktura skarga, a wyraźniej mówiąc formuł procesowych. Proces wszczynano albo z mocy *actio ex stipulatu*, aktu *iuris civilis* ściśle formalnego, albo z *actio venditi*, z kontraktu nieformalnego *iuris gentium*, w którym istotą była *bonae fides*, zatem nie słowa ale intencje stron miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sędziowskiego. W pierwszym wypadku strona posiadała do dyspozycji *actio ex stipulatu* oraz *exceptio*, w drugim sama *actio venditi*, chociaż w obu przypadkach rezultat procesu taki sam. Marcelli Chlamtacz analizował inną sytuację. *Comodatum* było kontraktem *bonae fidei*, a komodatariusz winien świadczyć, to co od niego wymagano zgodnie z zasadą *bona fides*. Natomiast *condictio* prowadziło do *stricti iuris iudicium*. Zatem aby przy *condictio* uczynić podstawą rozstrzygnięcia sędziego dobrą wiarę, konieczna była *exceptio* i wymagała jej techniczna strona procesu rzymskiego. Zatem sama materialna zasada rozstrzygnięcia była ugruntowana faktem, że *bona fides* powinna być wprowadzona jako czynnik, wedle którego sędzia ma sprawę rozpoznawać. Owe dysonanse dobrze charakteryzował rozdział między prawem formalnym (*ius civile*) a *exceptio doli*, która wprowadzała materialną zasadę żądania w osnowę formuły. Wobec powyższego *exceptio* wykluczała *condemnatio*, ale prawa jako takiego nie zmieniała, a więc nie

⁵³⁸ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, *cit.*, s. 28.

zmieniała chociażby reguł stypulacji, jak to na niektórych przykładach starał się wykazać Ignacy Koschembahr-Łyskowski⁵³⁹.

Nie budził wątpliwości fakt, że edykt pretorski zawierał typowe formuły i w danym wypadku pretor sam układał formułę, gdy nie znalazł wzoru dla danej sytuacji⁵⁴⁰. Marcelli Chlamtacz uważał, że społeczność rzymska, poszukująca ochrony prawnej, interesowała się edyktem i chciała wiedzieć, jakie stosunki prawne chronił pretor z uwagi na brak ich unormowania w ustawach. Miało to dla nich ogromne znaczenie, gdyż ilość dostępnych formuł prawnych była dość szczupła, a potrzeby społeczne oraz wzrost obrotu gospodarczego wymagały ochrony nowo powstających stosunków społeczno-gospodarczych. Wówczas rozwiązanie problemu proponował pretor wspierany przez jursprudencję, co było oznaką rozwoju prawa rzymskiego. Nie każde roszczenie zasługujące na pieczę prawną nie dało się podciągnąć wprost pod istniejącą formułę. Dlatego też dochodzenie tychże roszczeń było możliwe dzięki interpretacji i to w taki sposób, że wyrazom formuły przypisywała wprost odmienne, brzmieniu, które czasami nabierało przeciwnego znaczenie⁵⁴¹.

Na poparcie swych teorii Marcelli Chlamtacz przytoczył *actio negotiorum gestorum*, którą dochodzono też roszczeń nie opierających się wprost na *negotiorum gestio* w technicznym tego słowa znaczeniu lub *actio depositi in factum*, w której brzmienie mocą interpretacji wpleciono możliwość dochodzenia roszczenia, gdy rzecz została oddana w uszkodzonym stanie, a pozywający żądał tylko wynagrodzenia szkody z powodu uszkodzenia. Zatem w tej sytuacji recenzent nie widział możliwości rozróżnienia na „prawo jako takie” i „prawo w zastosowaniu”.

Ponadto Marcelli Chlamtacz uważał, że skoro Ignacy Koschembahr-Łyskowski wysoko cenił wywody Alfreda Pernice'a o *bona fides*, to także przyjmie za prawdziwe wywody recenzenta, że jursprudencja klasyczna objęła swym zasięgiem edykt pretorski oraz zbiory formuł⁵⁴². Owa działalność prawników klasycznych stanęła u podstaw nadania ich przez Justyniana rangi ustawy. Marcelli Chlamtacz, posługując się terminologią Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego stwierdził, że edykt, formuły prawne i inne ustawy

⁵³⁹ M. Chlamtacz, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischen römischen Rech von I. von Koschembar-Lyskowski, cit.*, s. 56 i n.

⁵⁴⁰ O działalności pretora zob. .

⁵⁴¹ M. Chlamtacz, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischen römischen Rech von I. von Koschembar-Lyskowski, cit.*, s. 57.

⁵⁴² I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, *cit.*, s. 63.

pozytywne chociażby *Senatusconsulta* były „prawem jako takim”, w konkretnym wypadku proponowane *actio* lub *actio exceptio* zaś „prawem w zastosowaniu”⁵⁴³.

Recenzent zasygnalizował kontrast między *ius civile* - prawem ściśle formalnym, rygorystycznym, a *ius gentium* względnie *ius pretorium*. Marcelli Chlamtacz, przyjął za Ignacym Koschembahr-Łyskowskim, że przy *actio commodati* winno być uwzględnione przez sędziego, gdy uprzednio wniesiono *condictio ipso iure*. Takie rozwiązanie sprzeciwiałoby się dobrej wierze, gdyż komodatariusz miałby być zasadzony na zwrot wartości rzeczy, skoro komodant przez wyniesienie *condictionis* to już otrzymał. Przeciwnie jednak przy *condictio* uprzednie wyniesienie *actio commodati* może być uwzględnione tylko w drodze *exceptio*, gdyż *in thesi condictio furtiva*, była dopuszczalna. Ignacy Koschembahr- Łyskowski argumentował, iż wedle zasad „prawa jako takiego” i wedle zasad prawa odnoszącego się do *condictio* komodatariusz był przecież zobowiązany zwrócić sprzeniewierzoną rzecz, względnie jej wartość. Te żądanie może zostać oddalone jedynie z mocy *exceptio*⁵⁴⁴.

Zatem łatwiej było mechanicznie sprawdzić wskazówki pretora w udzielonym zarzucie procesowym, niż stwierdzić, czy rzecz względnie jej wartość już została oddana i uwolnić pozwanego nie analizując czy on był *rem sub ripuerit* czy też nie. Taki stan rzeczy miał miejsce przy *condictione i exceptio*. Trudniejsze i samodzielniejsze było zadanie sędziego przy *actio commodati*.

Marcelli Chlamtacz podniósł, że niepewna była też sytuacja pozwanego komodatariusza *qui rem subripuit*, gdyż mógł się obawiać, że sędzia mimo dodatku w formie *ex fide bona* skon zasądzi go wychodząc z zapatrywania, że nie sprzeciwiało się *bonae fidei* gdy wobec nieuczciwego komodatariusza dokonać *condemnatio* na zwrot wartości rzeczy. Recenzent przytaczał sformułowanie: *in bonae fidei iudiciis exceptio doli inest*, które jego zdaniem świadczyło o umiejscowieniu *exceptio doli* nawet przy *actiones bonae fidei*. Jurysta mówiąc o *exceptio doli* przy *bonae fidei iudicium* czynił tak dlatego, że nie był pewny, czy sędzia już w myśl ogólnego upoważnienia *ex fide bona* uwzględni ważną okoliczność wymienianą w *exceptio*⁵⁴⁵.

⁵⁴³ M. Chlamtacz, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischen römischen Rech von I. von Koschembar-Łyskowski, cit.*, s. 58.

⁵⁴⁴ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, *cit.*, s. 59.

⁵⁴⁵ M. Chlamtacz, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischen römischen Rech von I. von Koschembar-Łyskowski, cit.*, s. 60.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski dowodził na łamach swojej rozprawy, że wielkie znaczenie miało „prawo w zastosowaniu”, a recenzent owe wywody uznawał za słuszne. Nie widział problemów w koncepcji „prawa w zastosowaniu” ale w antytezie „prawa jako takiego”⁵⁴⁶.

Zdaniem Marceliego Chlamtacza, z takiej koncepcji wynikała dwoistość prawa przedmiotowego pod względem jego treści. Natomiast tę dwoistość treściową Ignacy Koschembahr-Łyskowski starał się odnaleźć w źródłach i sformułować pogląd odmienny od dominującego w nauce i dostępnej literaturze przedmiotu⁵⁴⁷.

Marceli Chlamtacz uważał za słuszne wywody Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego, że zastosowanie do formuły *actio certae creditae pecuniae exceptio Senatusconsulti Macedoniani* powodowało szczególną sytuację. Mianowicie zasądzenie zależało od nieziszczenia się warunku objętego *exceptio*. Zdaniem Marceliego Chlamtacza taka sytuacja nie powodowała tego, że *exceptio Senatusconsulti Macedoniani* wchodziła w normy prawne regulujące *mutuum* i znacząco je zmieniała.

Ignacy Koschembahr - Łyskowski dowodził: „das *mutuum* an einen Haussohn ist in der Anwendung des Rechts kein *mutuum* mehr”⁵⁴⁸. Marceli Chlamtacz miał wątpliwości, czy *exceptio* zmieniała „prawo jako takie” (*ipsum ius*) lub „prawo w zastosowaniu” (*actio*) z zależności od tego, czy „prawo jako takie” pokrywało się z „prawem w zastosowaniu” czy też nie. Recenzent uważał, iż z mocy *exceptio* do należnego uznania wracało owo zwykle martwe, teoretyczne „prawo jako takie” czyli *actio publiciana* oraz *exceptio iusti dominii*.⁵⁴⁹

Ignacy Koschembahr - Łyskowski dalej twierdził: „Hier verschafft sich das objektive Recht als solches Geltung auch gegen das Recht in seiner Anwendung”⁵⁵⁰. Zatem, jeśli „prawo jako takie” miało jedynie wartość teoretyczną, a aktualnym jawiło się „prawo w zastosowaniu”, to Marceli Chlamtacz miał wątpliwość, jakim sposobem tylko teoretyczne prawo nabierało siły i rugowało ze swej pozycji „prawo w zastosowaniu”⁵⁵¹.

⁵⁴⁶ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, *cit.*, s. 68.

⁵⁴⁷ M. Chlamtacz, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischen römischen Rech von I. von Koschembar-Łyskowski*, *cit.*, s. 53

⁵⁴⁸ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, *cit.*, s. 69.

⁵⁴⁹ M. Chlamtacz, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischen römischen Rech von I. von Koschembar-Łyskowski*, *cit.*, s. 53

⁵⁵⁰ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, *cit.*, s. 74.

⁵⁵¹ M. Chlamtacz, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischen römischen Rech von I. von Koschembar-Łyskowski*, *cit.*, s. 53

Trzeci rozdział rozprawy jako jej część szczególna był w orbicie zainteresowania Marcelego Chlamtacza. Pojęcie *exceptio* Ignacy Koschembahr-Łyskowski starał się pokazać stosując *exceptio doli* przeciwko *actio ex stipulatu (condictio)*. Było oczywiste, że pretor chronił stosunki zobowiązaniowe, które uznawał za godne opieki prawnej poprzez danie odpowiedniego środka procesowego. Zatem, mimo zawartej stypulacji, pretor nie dopuszczał do zasądzenia pozwanego na podstawie *actio ex stipulatu*, lecz dawał mu stosowną *exceptio*. Konsekwencją jego decyzji było *in iudicio* uwolnienie pozwanego w razie sprawdzenia się treści zarzutu procesowego⁵⁵².

Ignacy Koschembahr-Łyskowski twierdził, przez takie właśnie działanie pretor zmieniał prawo obiektywne, a tym samym regulacje odnoszące się do stypulacji. Zdaniem Marcelego Chlamtacza taki wniosek nie wydawał się być uprawnionym. Obowiązek *iudicio sisti* oraz stypulacja są zupełnie różnymi instytucjami prawnymi. Co prawda ze *stipulatio iudicio sisti* jako takiej wynikała *actio ex stipulatu*, a także przez *exceptio doli* warunki zasądzenia uległy zmianie to i tak z tych rozważań nie wynikało, że *exceptio doli* zmieniała zasady kontraktu słownego. Jak pisał M. Chlamtacz:

„(...)Zestawienie ma o tyle doniosłą wartość, że całość materiału źródłowego raz na zawsze jest ustalona, a każdy kto w przyszłości przyjdzie w położenie zajmowania się *excepcjami*, może z łatwością bez żmudnego zbierania odnośnych miejsc *Corpus iuris* w zestawieniu przez autora uskutecznionem przejrzeć wszystkie miejsca, czy to *excepcyi* w ogóle, czy też pewnej specjalnej *excepcyi* dotyczącej”⁵⁵³.

Zagadnienie czym jest *exceptio*, a czym *ipso ius*, jak pisał M. Chlamtacz, było pytaniem, które od dawna zajmuje umysły procesualistów jako też systematyków prawa, pytanie mające za sobą bogatą literaturę. „(...) Kwestya trudna dotąd niezupełnie wyjaśniona zawsze kusi umysł, zaostrza uwagę wabi okryta pomrokiem ciemności”. Zdaniem uczonego, „(...) każdy niemal głośniejszy teoretyk uważał za rzecz ambicyi naukowej objawić swoje o istocie *excepcyi* zdanie”⁵⁵⁴.

Zamysłem recenzenta było jedynie przekazanie najistotniejszych poglądów autora zawartych w *Die Theorie der Exceptionen nach klassischen römischen Recht*. Marceli Chlamtacz nie dokonywał w swej recenzji szczegółowej oceny dzieła Ignacego

⁵⁵² I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, t. I, cit., s. 74.

⁵⁵³ M. Chlamtacz, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischen römischen Recht von I. von Koschembahr-Łyskowski*, cit., s. 52–63.

⁵⁵⁴ M. Chlamtacz, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischen römischen Recht von I. von Koschembahr-Łyskowski*, cit., s. 53.

Koschembahra-Łyskowskiego. By przeprowadzić taki zabieg musiałby przeanalizować dostępny materiał źródłowy i skonfrontować go z dostępną literaturą przedmiotu. Marceli Chlamtacz recenzując dzieło Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego zasygnalizował jedynie pewne wątpliwości, które jego zdaniem zostaną wyjaśnione w przy kontynuacji pracy, w kolejnych jej tomach. Jego zdaniem, późniejszy profesor Uniwersytetu Warszawskiego, winien bardziej wnikliwie omówić swoje poglądy istotę *ipso ius* i *exceptio*. Ponadto Ignacy Koschembahr-Łyskowski nie powinien formułować, w oparciu o źródła rzymskie, ogólnego rozumienia zarzutu procesowego. Marceli Chlamtacz podnosił, iż lepiej byłoby kontynuować rozważania Alfreda Pernice⁵⁵⁵ i odróżniając poszczególne funkcje *exceptio* je analizować. Takie rozwiązania byłoby bardziej przejrzyste pod warunkiem uwzględnienia opinii poszczególnych prawników klasycznych. Z wielu fragmentów pism jurystów rzymskich można odnieść wrażenie, że podjęli się oni próbę pokazania istoty *exceptio*. Jednakże, jak uważał Marceli Chlamtacz, pomimo ich zmysłu praktycznego, mieli trudności teoretyczne i konstrukcyjne w ujęciu zarzutu procesowego⁵⁵⁶.

2. Recenzje z monografii Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego pod tytułem: *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*

2.1. Opinie Hugona Krügera o dziele dotyczącym bezpodstawnego wzbogacenia

Na łamach *Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte* Hugo Krüger⁵⁵⁷ zrecenzował pracę Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego. Prace niemieckiego romanisty są o tyle ważne, że dotyczą dwóch tomów monografii *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*.

Na wstępie Autor recenzji podkreślał, że już od dawna w nauce prawa rzymskiego toczył się spór, czy condictio jest czy też nie jest roszczeniem z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

⁵⁵⁵ A. Pernice, *Marcus Antistius Labeo, cit.*, t. I, s. 98.

⁵⁵⁶ M. Chlamtacz, *Die Theorie der Exceptionen nach klassischen römischen Recht von I. von Koschembahra-Łyskowski, cit.*, s. 63.

⁵⁵⁷ Niemiecki romanista żyjący w latach 1861-1940. Profesor Uniwersytetu w Münster. Autor m. in.: *Geschichte der capitis deminutio*, t. I, Breslau 1887; *Beiträge zur Lehre von der exceptio doli*, Hale 1892; *Die Herstellung der Digesten Justinians und der Gang der Excerptio*, Münster 1922. Por. L. Steveling, *Juristen in Münster: Ein Beitrag zur Geschichte der Rechts- und Staatswissenschaftlichen Fakultät der Westfälischen Wilhelms-Universität Münster/Westf.*, Münster 1999, s. 120-121.

Hugo Krüger przywoływał poglądy o innych poglądach naukowych na temat tej instytucji prawa rzymskiego. Niektórzy romanisci uważali bowiem, że *condictio* było tylko częścią roszczeniem z tytułu *bezpodstawnego wzbogacenia*. Byli też tacy, którzy upatrywali w niej części innej instytucji prawnej. W tę romanistyczną dyskusję wpisał się Ignacy Koschembahr-Łyskowski publikując pierwszy tom swych rozważań o *condictio*.

Polski romanista rozważał *condictio* o ile ona mieściła się w ramach roszczenia o *bezpodstawnie wzbogacenie*. Hugo Krüger podkreślał, że na przestrzeni ostatnich lat powyższy temat był tak często poruszany w naukowych opracowaniach, że istnieje obawa, iż monografia Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego nie wniesie nowych treści. Jednakże na wstępie swojej recenzji niemiecki naukowiec zaznaczył, że praca, w swej treści, nie była jedynie powieleniem poglądów przedstawionych w dotychczasowej literaturze przedmiotu. Zadaniem Hugo Krügera monografia Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego stanowiła jedynie swego rodzaju rozwinięciem przemyśleń mistrza uczonego Alfreda Pernice⁵⁵⁸. Podobnie jak jego niemiecki mentor, polski naukowiec, porównywał i łączył ze sobą *condictio* z *fiducia*. Zdaniem Hugo Krügera trzy zagadnienia poruszone w pracy Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego zasługiwały na uwagę. Po pierwsze *bezpodstawnie powiększenie majątku* bazowało na ważnej normie pozaprawnej, a zatem podpadało pod *condictio*, a tłumaczyło się to tym, iż jego zatrzymanie było niezgodne z *fides*. W związku z tym systematyczna lista przypadków roszczeń o *bezpodstawnie wzbogacenie*, którą próbowali stworzyć klasyczni prawnicy, była niewątpliwie niedokończona. Dlatego też Ignacy Koschembahr-Łyskowski w swej monografii podjął się próby uzupełnienia tej klasyfikacji⁵⁵⁹.

Hugo Krüger w sposób szczególnie przeanalizował wywody polskiego uczonego, które odnosiły się do kwestii wcześniej będących przedmiotem badań Alfreda Pernice. Mistrz Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego stał na stanowisku że *fides* jest niewątpliwie podstawą roszczenia, a w gestii sędziego pozostaje decyzja, czy w przypadku pozostawienia korzyści majątkowej u pożywanego doszło naruszenia *fides* czy też nie. Przy interpretacji umów *fides*, z jednej strony była narzędziem pozwalającym na uzasadnienie skarg, z drugiej służyło jako jedna z podstaw orzekania.

⁵⁵⁸ A. Pernice, *Marcus Antistius Labeo, cit.*, t. III, s. 220.

⁵⁵⁹ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, s. 22 i n.

W późniejszych opracowaniach Alfred Pernice zmienił nieco swoje stanowisko dotyczące *fides* jako podstawy roszczeń. W trzecim tomie swego monumentalnego dzieła⁵⁶⁰ mistrz Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego odnosił pojęcie *condictio* do *bona fides*, a nie jedynie do obiektywnej *fides*. Ponadto w kolejnym wydaniu drugiego tomu swej monografii Alfred Pernice przyznaje, że pomylił *fides* i *bona fides*⁵⁶¹. W odniesieniu do zobowiązań *bona fides* stanowiła jedynie faktor, który jest materialnym rozszerzeniem już istniejącego *actio*. Dlatego też podstawą *condictio* nie mogła być *bona fides*. Analizując wszystkie wywody Alfreda Pernice, nie jest łatwo definitywnie stwierdzić jaką rolę odgrywały *fides* i *bona fides* w stosunku do *condictio*. Owe problemy dostrzegł Hugo Krüger w swej recenzji pracy polskiego naukowca.

W przeciwieństwie do Alfreda Pernice Ignacy Koschembahr-Łyskowski nie odróżniał *fides* od *bona fides*, uważając je za równoznaczne⁵⁶². Także nie wyróżniał i nie analizował w sposób szczególny zachowań zgodne z *fides*⁵⁶³. Ignacy Koschembahr - Łyskowski uważał, że naruszenie *bona fides* było podstawą *condictio*. Tak więc zatrzymanie korzyści majątkowej było sprzeczne z *fides*⁵⁶⁴.

Należy zaznaczyć, iż teksty źródłowe jedynie sporadycznie łączą pojęcia *fides* i *bona fides* z *condictio* (D. 23.3. 50 pr.; C. 4.6.2 i 4.6.4). Prawnicy klasyczni powoływali się przede wszystkim na *aequitas* (słuszność) w stosunku do *condictio*⁵⁶⁵.

Zdaniem Hugo Krügera udowodnienie, że zostało naruszone *fides* nie jest zawsze łatwe. Przykładowo w przypadku kiedy dłużnik spłacił więcej niż powinien było wręcz zupełnie nie możliwe⁵⁶⁶.

Hugo Krüger przywoływał szereg przykładów, gdzie oparcie skargi na *fides* nie było możliwe. Niemniej jednak, jak podkreślał recenzent, nie jest łatwo ocenić czy dane zachowanie narusza *fides* czy nie. Podnosił, że to co w starożytnym Rzymie uważane było za

⁵⁶⁰ A. Pernice, *Marcus Antistius Labeo, cit.*, t. III, s. 219.

⁵⁶¹ A. Pernice, *Marcus Antistius Labeo, cit.*, t. II², wydanie z 1885, s. 311, przyp. 2.

⁵⁶² I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, s., s. 23.

⁵⁶³ H. Krüger, *Koschembahr-Łyskowski, J. v., Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, ZSS 24 (1903), s. 467.

⁵⁶⁴ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, s. 23, s. 77, s. 104.

⁵⁶⁵ I. Koschembahr-Łyskowski, *Ratio naturalis w prawie rzymskim klasycznym, cit.*, s. 11.

⁵⁶⁶ H. Krüger, *Koschembahr-Łyskowski, J. v., Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, s. 467.

niezgodne z zasadami *fides* to w dzisiejszych czasach może być widziane w zupełnie innej perspektywie⁵⁶⁷.

Hugo Krüger uważał, że wobec powyższego ciężko było stwierdzić w podanych przez Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego przykładach czy *condictio* mogło być powiązane z *fides*, skoro nie można było znaleźć takich przypadków w tekstach źródłowych. Dlatego też polski romanista argumentując *condictio* naruszeniem *fides* musiałby właściwie udowodnić, że starożytni Rzymianie byli tego samego zdania co on. Do tego dochodziła jeszcze rozbieżność czasowa i różne zapatrywania jurystów w historycznym rozwoju prawa rzymskiego. Zdaniem Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego o tym, czy doszło do naruszenia *fides* czy też nie decydowała praktyka prawna⁵⁶⁸. Hugo Krüger był przekonany, że *condictio* można równie dobrze oprzeć na zasadzie słuszności, które miało służyć jako stałe kryterium dla Rzymian. Jego zdaniem na tym stanowisku niezmiennie stał Alfred Pernice⁵⁶⁹.

Hugo Krüger nie rozumiał, dlaczego Ignacy Koschembahr - Łyskowski oparł na *fides* roszczenie wynikające z bezpodstawnego wzbogacenia. Wobec powyższego recenzent przeszedł do drugiej istotnej kwestii, którą omówił polski romanista, a mianowicie podstawę prawną bezpodstawnego wzbogacenia.

Ignacy Koschembahr - Łyskowski podzielił owe podstawy prawne na osiem kategorii a mianowicie: zapłata, nakłady związane z własnością, nabycie własności, posiadanie, delikt, nabycie wierzytelności, spłata długu i świadczenie usługi⁵⁷⁰. Zdaniem Hugo Krügera, podane przez polskiego romanistę kategorie można zawęzić do sześciu, a ponadto wyliczenie uzupełnić o jeszcze jeden punkt. Płatność jako samodzielna podstawa prawna powiększania majątku nie powinna być brana pod uwagę, gdyż podpadała albo pod nakłady związane z własnością albo też można zaliczyć ją do sfery posiadania. Z kolei posiadanie i delikt należą do tej samej kategorii. Jako delikt brana była tylko pod uwagę kradzież, a więc mieliśmy tutaj do czynienia z *condictio furtiva*, a złodziej był w posiadaniu rzeczy. Dlatego też w następujący sposób należy usystematyzować podstawę prawną w wyniku której doszło do zwiększania się majątku:

⁵⁶⁷ TAMŻE.

⁵⁶⁸ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 418.

⁵⁶⁹ A. Pernice, *Marcus Antistius Labeo, cit.*, t. III, s. 219 i n.

⁵⁷⁰ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 9 i n.

1. Nabycie własności :
 - a) przez czynność prawną,
 - b) bezpośrednio wynikające z ustawy.
2. Nabycie prawa na rzeczy cudzej.
3. Nabycie posiadania (wejście w posiadanie):
 - a) przez czynność prawną,
 - b) przez kradzież (delikt).
4. Nabycie wierzytelności.
5. Zwolnienie z długu.
6. Świadczenie usługi⁵⁷¹.

Zdaniem recenzenta, Ignacemu Koschembahr -Łyskowskiemu udało się jednoznacznie rozwiązać problem dotyczący związku *condictio* do powyższych punktów, a więc do podstawy prawnej zwiększenia się majątku. Aby można było zastosować *condictio*, podstawa prawna zwiększenia się majątku musiała być ważna, pozbawiona błędów i nie podważalna. Jeżeli te przesłanki nie zostały wypełnione, to *condictio* nie miało racji bytu. W jego miejsce wchodziły inne instytucje prawne. Powyższe stwierdzenie definitywnie zakończyło dyskusje występujące w dotychczasowej literaturze przedmiotu⁵⁷².

Kolejne pytanie, które nasunęło się recenzentowi, dotyczyło zastosowania *condictio*, w przypadku, gdy doszło do zawarcia czynności prawnej opartej na ważnej podstawie prawnej. Pojawiła się wątpliwość, kiedy należało podnieść sprzeciw, w sytuacji gdy wzbogacony nie mógł zatrzymać korzyści majątkowej i na jakiej podstawie prawnej opierała się *condictio*. Ignacy Koschembahr-Łyskowski na te pytania odpowiedział jednoznacznie: decydującym faktorem była *fides*. Ponadto sformułował swego rodzaju zasadę odnoszącą się do *condictio*, a mianowicie: zwiększenie się majątku opiera się na bezbłędnej i ważnej podstawie prawnej, ale zatrzymanie korzyści byłoby niezgodne z *fides*⁵⁷³.

Zdaniem Hugo Krügera *fides* nie była jednolitą przesłanką *conditio* i chociaż rozważania Ignacego Koschembahra -Łyskowskiego wypełniły lukę w badaniach naukowych nie były przekonujące dla recenzenta jego monografii. Powodem tego stanu rzeczy był

⁵⁷¹ H. Krüger, *Koschembahr-Lyskowski, J. v., Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, s. 467.

⁵⁷² TAMŻE.

⁵⁷³ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 457.

fakt, że zadaniem niemieckiego naukowca polski romanista nie wyjaśnił należycie i ostatecznie podstawy prawnej *condictio*⁵⁷⁴.

To co Ignacy Koschembahr-Łyskowski nazywał podstawą prawną zwiększenia się majątku, to albo były to abstrakcyjne czynności prane (*traditio, stipilatio, acceptilatio*) albo też rzeczywiste korzyści (świadczone usługi), bądź też ustanowienie własności i posiadania bezpośrednio przez ustawę, która decydowała tylko formalnie, nie uwzględniając prawa materialnego (*stipulatio, dergl.*, jak również nabycie posiadania przez złodzieja). W każdym przypadku powiększenie się majątku powstawało w oparciu o prawo, czynność prawna była w związku z tym ważna, ale materialne uprawnienie do nabycia nie było rozstrzygnięte. Z perspektywy prawa formalnego nabycie było nie do podważenia, ale musiało też być zgodne z prawem materialnym. Formalne nabycie musiało posiadać *causa*, przy czym *causa* należała do sfery prawa materialnego. Przykładowo *traditio z causa obligandi*, jeżeli nabywca nie wywiązywał się ze świadczenia, więc *causa non secuta est*, i tym samym formalne, uzasadnione nabycie nie miało racji bytu. Tak więc podstawa prawna powiększenia się majątku musiała posiadać *causa*, która nie mogła okazać się *iniusta lub turpis*. Inaczej mówiąc formalna podstawa prawna powiększenia się majątku wpływała na nabycie praw. Jeżeli nie opierała się na materialnej podstawie prawnej, to owy nabytek mógł zostać przez *condictio* ponownie odebrany⁵⁷⁵.

Zdaniem Hugo Krügera Ignacy Koschembahr-Łyskowski nie uświadomił sobie relacji pomiędzy podstawą prawną *causa*, opierając się na teorii związanej *fides*. Recenzent wskazał na kilka wątków badawczych, które pokazywały kierunek wywodów polskiego⁵⁷⁶.

Ignacy Koschembahr - Łyskowski zestawiał kilka przypadków w których doszło do bezprawnego zwiększenia się majątku na skutek sprzecznego z prawem porozumienia. Pierwszy przypadek z systematyki polskiego profesora dotyczył problemu zwrotu zadatku, w przypadku gdy umowa sprzedaży została anulowana lub została należycie wypełniona. Zdaniem Ignacego Koschembahra -Łyskowskiego zwrot w obu przypadkach powinien być przez strony umowy uzgodniony, przynajmniej w sposób milczący. Alfred Pernice⁵⁷⁷, jak

⁵⁷⁴ H. Krüger, *Koschembahr-Lyskowski, J. v., Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, s. 468 i n.

⁵⁷⁵ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 22.

⁵⁷⁶ H. Krüger, *Koschembahr-Lyskowski, J. v., Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, s. 469.

⁵⁷⁷ A. Pernice, *Marcus Antistius Labeo, cit.*, t. III, s. 272.

również Bernard Windscheid⁵⁷⁸ uważali tego typu *pactum arrale* za wątpliwe. Fragment źródłowy, w którym *condictio* dawało przyzwolenie dla *arra* (zadatek) z D. 19.1 .11.6 nie mówił nic o porozumieniu. Jeżeli możliwy był zwrot zadatku z *actio empti*, nie musiało zostać zawarte żadne dodatkowe porozumienie, ponieważ *actio empti* podlegało pod *bona fides*. Trudno sobie wyobrazić *actio empti* i *condictio* bez uprzedniego uwzględnienia *pactum arrale*. Dlatego należy wnioskować, że *condictio* miało zastosowanie, kiedy strona otrzymująca zadatek od samego początku znajdowała się w błędzie, a zadatek pozostawał w jego rękach. W tym przypadku nie doszło nawet do milczącego porozumienia i nie podpadał on pod systematykę Ignacego Koschembaha - Łyskowskiego. Według jurystów rzymskich zastosowanie miało *condictio causa data causa finita*. Inne przypadki, które polski romanista usystematyzował, zdaniem Hugo Krügera, nie do końca udały się Ignacemu Koschembahr - Łyskowskiemu i wykazywały luki w interpretacji źródeł prawa rzymskiego. Niektóre twierdzenia były trudne do podtrzymania, a wiele z wniosków do jakich doszedł polski romanista nie miały żadnego potwierdzenia⁵⁷⁹.

Pierwszy tom *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht* odbił się dużym rozgłosem w światowej literaturze, co zauważył Hugo Krüger w swej recenzji. Po niespełna czterech latach Ignacy Koschembahr - Łyskowski wydał drugi tom poświęcony zagadnieniu odpowiedzialności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Oczekiwana przez badaczy prawa rzymskiego publikacja, niemalże natychmiast doczekała się recenzji na łamach *Zeitung der Savigny Stiftung*, którą dokonał ponownie Hugo Krüger. W drugiej części *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht* Ignacy Koschembahr - Łyskowski omówił procesowe znaczenie *condictio*.

Zdaniem recenzenta przedmiot klasycznego *condictio* można określić w dwojaki sposób, z jednej strony według prawa materialnego, z drugiej według prawa procesowego zgodnie z koncepcją *intentio*. Hugo Krüger już na wstępie zaznaczył, że materialne znaczenie *condictio* będzie z pewnością przedmiotem trzeciego opracowania Ignacego Koschembaha - Łyskowskiego⁵⁸⁰, którego publikacji oczekiwał. Recenzent, w swych wywodach

⁵⁷⁸ B. Windscheid, *op. cit.*, t. III, § 325.

⁵⁷⁹ H. Krüger, *Koschembahr-Lyskowski, J. v., Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, s. 471.

⁵⁸⁰ *Der Gegenstand der klassischen condictio kann in zweifacherweise bestimmt werden, einmal nach dem materiellen Rechten und sodann prozessualisch nach der Fassung der intentio. Die erste Frage wird der dritten Band behandeln...* Zob. H. Krüger, *Koschembahr-Lyskowski, J. v., Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, ZSS 28=41 (1907), s. 465.

recenzyjnych, chciał niewątpliwie odnieść się do nakreślonej przez polskiego profesora koncepcji bezpodstawnego wzbogacenia.

W swoich rozważaniach Ignacy Koschembahr - Łyskowski doszedł do wniosku, że *condictio* opierał zawsze się na *certum*. Może to być więc *certa pecunia* albo *certa res*⁵⁸¹.

Hugo Krüger zaznaczył, że *condictio* należy do *stricta iudica*, czyli, że jego przedmiot musi być określony w *intentio* w ustalony sposób. Recenzent rozważał kwestię, kiedy obiektem jest *certum*, podkreślając, że rozstrzygnięcie nie leży w gestii romanistów⁵⁸². Według koncepcji Rzymian z pewnością będzie to wtedy, kiedy występowało *dare oportere* albo *certa pecunia* czy też *certa res*. Zdaniem Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego miało to również miejsce również wtedy, kiedy ściśle określone *face re oportere* zostanie zgłoszone przez powoda, np. *possessionem q.d.a. tradere, obligationem q.d.a. acceptam facere*. W Digestach przypadki *condictio facere* były częściej określane jako *condictione sin certi*, co rodziło swego rodzaju sprzeczności interpretacyjne. Hugo Krüger dostrzegł, że te właśnie sprzeczność spróbował rozwiązać Ignacy Koschembahr - Łyskowski w drugim tomie swoich rozważań o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Jak twierdził polski profesor wstawki *incerum* albo *incerti* pochodziły od kompilatorów i opierały się na swego rodzaju nieporozumieniu. Jednakże wywody w tej materii Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego nie przekonały Hugo Krügera. Przede wszystkim uznał on, że polskiemu naukowcowi nie udało się dowieść, że prawnicy klasyczni dostrzegali to określone *facere* jako *cerum* w kontekście procesu roszczeniowego. Co prawnicy rozumieli pod pojęciem *certum* a co pod *incerum* zostało omówione przez jurystów w związku ze *stipulatio*. Według ich poglądu nie każde *dare* było *cerum* zaś nie każde *facere* *incerum*. Ignacy Koschembahr - Łyskowski dostrzegał również ścisły związek między *stipulatio* a *condictio*⁵⁸³, a ponadto uważał, że podział na *stipulationes certae* i *incertrae* przypisać należy czasom poklasycznym, chociaż sam stwierdza że nie posiadał na

⁵⁸¹ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 180 i n.

⁵⁸² Zob. H. Krüger, *Koschembahr-Lyskowski, J. v., Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 465.

⁵⁸³ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 71.

to żadnego dowodu⁵⁸⁴. Dlatego zdaniem recenzenta rozsądniej byłoby przyjąć tradycyjne przyjęty przez źródła pogląd dotyczący *certum* i *incertum*⁵⁸⁵.

Zagadnienie *certum* w *intentio condictio* ściśle zależne było od kwestii samej jej natury. Zdaniem Ignacego Koschembaha- Łyskowskiego była ona roszczeniem z tytułu bezprawnego wzbogacenia, ale nie dotyczyła zwrotu tego co pozwany otrzymał, lecz tego co on bezprawnie zatrzymał. Kontynuując swoje rozważania polski naukowiec zaznaczył, że *bona fides* określała zakres zobowiązania. W związku z powyższym, zdaniem recenzenta, pojawił się tutaj pewien problem, a mianowicie powód musiał w formułce stwierdzić *certum* (wartość). Rodziło to swego rodzaju trudności, a nawet w pewnych sytuacjach stawało się niemożliwym do osiągnięcia gdyż pozwany nie wiedział i nie mógł się skutecznie dowiedzieć o ile wzbogacił się pozwany. Dlatego Ignacy Koschembahr - Łyskowski szukał rozwiązania tego problemu w *arbitrium in iure*. W postępowaniu poprzedzającym wniesienie skargi powinien zostać określony przedmiot *condictio*, pod warunkiem, że roszczenie powoda zostało uzasadnione. *Certum*, które zostało określone na poziomie *arbitrium* zostanie wniesione do *intentio* formułki, natomiast sędzia miał za zadanie zbadanie czy pozwany miał dokonać świadczenia czy też nie⁵⁸⁶. Tylko jeżeli strony porozumiały się co do przedmiotu świadczenia, nie było konieczności, aby odbyło się *arbitrium*. Natomiast w każdym innym przypadku było ono obligatoryjną częścią procesu, a pretor władał środkiem przymusu aby niechętna do współpracy strona procesowa udzieliła zgody⁵⁸⁷.

Hugo Krüger stwierdził, że na istnienie *arbitrium* potrzebne byłyby przekonujące dowody oparte na konkretnym materiale źródłowym. Byłoby to nieodzowne, gdyż jego zdaniem *arbitrium* ściśle wiąże się z teorią o bezpodstawnym wzbogaceniu. Zatem kto nie udowodnił wyżej wskazanych wstępnych założeń to tym samym nie przeprowadził skutecznego i przekonującego rozumowania odnośnie do prawdziwości poglądu, że *condictio* jest roszczeniem z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia⁵⁸⁸.

Ignacy Koschembahr - Łyskowski przedstawił pośrednie i bezpośrednie dowody na potwierdzenie *arbitrium*. Najmocniejszym dowodem miała być jedna z mów Cyncerona *pro*

⁵⁸⁴ TAMŻE, s. 73 i 76.

⁵⁸⁵ H. Krüger, *Koschembahr-Lyskowski, J. v., Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 465-466.

⁵⁸⁶ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 76.

⁵⁸⁷ H. Krüger, *Koschembahr-Lyskowski, J. v., Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 466.

⁵⁸⁸ TAMŻE, s. 466.

Roscio comodeo, oraz przede wszystkim fragment c. 4 § 12⁵⁸⁹. Hugo Krüger uważał, iż przytoczone przez Ignacego Koschembakra - Łyskowskiego źródła nie są jednoznacznym potwierdzeniem głoszonych przez niego teorii⁵⁹⁰. Recenzent wyraźnie podkreśla, że słowa Cicerona (c. 4 § 12): „*compromissum feceris, arbitrium sumpseris*” dość wyraźnie wskazują na ugodę pozaprosesową. Hugo Krüger wskazywał, że tego samego zdania był również Heinrich Hackfeld Pflügler⁵⁹¹. Recenzent krytycznie ocenił pozostałe dowody przedstawione przez Ignacego Koschembakra-Łyskowskiego, a w szczególności te oparte na fragmentach z Digestów⁵⁹². Polski romanista posługiwał się dowodami występującymi w zwrotach z których można było pośrednio interpretować przedmiot *condictio*, np.: *condicere ut possessio reddatur, ut promissione liberetur u. dergl.*⁵⁹³. Ignacy Koschembahr-Łyskowski sam stwierdził, że również owe wyrażenia występują nie tylko w przypadkach *condictio*, ale również w związku ze skargami z tytułu kupna-sprzedaży lub najmu⁵⁹⁴.

Polski naukowiec charakteryzował *arbitrium* poprzez dodanie *in iure*, prawdopodobnie chcąc przedstawić je w opozycji do *iudicium*, ponieważ to nie w rękach pretora tylko arbitra leżało ustanowienie *certum*. Arbitr był natomiast powoływany przez pretora i zgodnie z jego zarządzeniem to strony zgadzały się na arbitra (Cicero)⁵⁹⁵. Arbitr nie stwierdzał samego faktu zwiększania się majątku po stronie pozwanego, lecz jego bezprawne powiększenie się, i to w taki sposób, że wynikało z niego *certum*. Jeżeli od samego początku mieliśmy do czynienia z roszczeniem pieniężnym, to arbitr określał kwotę podlegającą zwrotowi. Jeżeli kierował się zasadą *certa res (homo Stichus)*, to zaistniał przypadek, w którym *certum*, zgodnie z *intentio*, już istniało. W końcu zastosowanie miało *facere*. W związku z tym arbitr stwierdzał, które *facere* musiało wystąpić w danej sprawie, np. *possessionem tradere, obligatione nacceptam facere*. Zdaniem Hugo Krügera to teoretycznie mógłby stwierdzić każdy rzymski jurysta, bez potrzeby powoływania arbitra, a to mogłoby zostać zainicjowane przez pretora⁵⁹⁶. Tym samym wydaje się, że arbitr dokonał

⁵⁸⁹ M. A. von Bethmann-Hollweg, *Der römische Civilprozeß*, t. II, *Formulae*, Bonn 1865, s. 809.

⁵⁹⁰ H. Krüger, *Koschembahr-Lyskowski, J. v., Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 466.

⁵⁹¹ H. H. Pflügler, *Ciceros Rede Pro Roscio Comodeorechtlich beleuchtet und verwertet*, Leipzig 1904, s. 147.

⁵⁹² D. 13.1.8 pr. oraz D.25.2.29.

⁵⁹³ H. Krüger, *Koschembahr-Lyskowski, J. v., Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 467.

⁵⁹⁴ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 200.

⁵⁹⁵ TAMŻE, s. 326.

⁵⁹⁶ „Das hätte doch wohl jeder Jurist dem Kläger sagen sollen; der Prätor hätte dem Kläger erwidert: geh zum Rechtsanwalt, der versteht besser, wie dein arbiter“. Zob. H. Krüger, *Koschembahr-Lyskowski, J. v., Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 468.

już wystarczająco dużo. Jednakże Ignacy Koschembahr-Łyskowski nie poprzestał na tym. Przy *condictio certae rei* i *condictio facere* arbiter musiał niekiedy oszacować stwierdzone, dłużne świadczenie.

Hugo Krüger zanegował wnioski Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego z analizy powyżej przytoczonych fragmentów Digestów. W D. 25.2.29 mamy stwierdzenie: „*crescit aestimatio, ut in condictio ne furtivae rei. Crescere* wynika z tego, że złodziejowi zostaje zasądzona najwyższa wartość⁵⁹⁷. Ignacy Koschembahr - Łyskowski sądził, że „*crescit aestimatio*” mogłoby odbyć się tylko w jednym postępowaniu polegającym na oszacowaniu *in iure*, ponieważ w formułce musiałoby zostać podane *certum*, które nie mogłoby być ani zmniejszone ani powiększone przez sędziego. Nie było to oczywiste, gdyż *certum* było w *intetnio res sub repta ipsa* i sędzia powinien osądzić według *quantiea res ets*. Fakt, że wartość miała być jak najwyżej oszacowana wynikało *ius civile*. Zdaniem Hugo Krügera Ignacy Koschembahr-Łyskowski prawdopodobnie błędnie zrozumiał słowo *aestimatio*, gdyż nie oznaczało ono czynności mającej na celu oszacowania, ale *condemnatio in formula*. Znaczenie tego słowa można wywnioskować z G. 4.48 i D. 47.1.2.3. Zdaniem Hugo Krügera nie zwrócono do tej pory uwagi na to właśnie znaczenie tego terminu. Stało się tak może dlatego, że słowniki i encyklopedie nie rozpatrują takiego rozumienia słowa *aestimatio*.

Równocześnie Hugo Krüger nie mógł doszukać się wskazówek dotyczących *arbirium* w D. 13.1.8 na których opierał się Ignacy Koschembahr-Łyskowski, a jego interpretacja wydawała się recenzentowi wręcz dziwna. Niemiecki romanista ograniczał się jedynie do odesłania czytelnika do wywodów autora *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*⁵⁹⁸.

Przypadek przedstawiony w powyższym fragmencie Digestów Hugo Krüger wyjaśniał następujący sposób. Ulpian opisywał sytuację, w której niewolnik, który został skradziony, umiera, a rozstrzygnięcie brzmiało: *durat condictio aestimationis eius, corpus enim ipsum praestari non potest*. To że *condictio* było *durat*, nie podlegało dyskusji (D. 13.1.7.2 i D. 47.2.46), a także to, że opierało się na skradzionej rzeczy mimo jej braku. Dowodził tego stanu rzeczy Celsus w Digestach. D.47.2.67.5: *repetiea (sc. Res sub reta consumpta) ab eo possit*. Do oszacowania dochodziło w formułce. Oczywiście Ignacy Koschembahr- Łyskowski zauważył wyrażenie *condictio aesteminationis*. Jeżeli złodziej

⁵⁹⁷ Por. D. 13.1.8.1; D. 47.2.67.2; D.47.1.2.3.

⁵⁹⁸ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 321.

dokonał świadczenia rzeczy jeszcze przed wydaniem wyroku, to został zwolniony z *condictio*. Jeżeli natomiast rzecz przepadła, to pozostaje jedynie *aestimatio* sędziego. Hugo Krüger wskazywał na słowa Ulpiana, a mianowicie nie brzmiały one: *corpus ipsum conicti* ale *corpus ipsum praestari non potest*. Niemiecki uczony zwracał uwagę na sposób w jaki Ignacy Koschembahr-Łyskowski udowadniał powyższe teorie. W obydwu przypadkach mieliśmy do czynienia z *condictio furtiva*. Zatem Ignacy Koschembahr-Łyskowski akceptował oszacowanie na podstawie najwyższej wartości. Hugo Krüger postawił pytanie, jak wyglądało *arbitrium* w pozostałych przypadkach *condictio certae rei*. Tam było prawdopodobnie dopuszczalne tylko opcjonalne. Również *condictio furtiva* opierało się w zasadzie na *res* jako *res ipsa*. Ignacy Koschembahr - Łyskowski nie zauważył tutaj sprzeczności, że swoją teorią, a mianowicie, że *condictio* po postępowaniu mającym na celu oszacowanie wartości zostaje oparta na *certa pecunia*. W końcu, jak określa tu Hugo Krüger prawie konieczne, a może prawie fakultatywne postępowanie szacunkowe opisane przez Ignacego Koschembahra- Łyskowskiego wykluczało prawie w całości *condictio certae rei* i przechodziło w *condictio certae pecuniae*⁵⁹⁹.

Ustalenia arbitra miały jedynie warunkową wartość, ponieważ w pierwszej kolejności to sędzia stwierdzał, czy pozwany był winny. Jako źródło na poparcie swojej teorii Ignacy Koschembahr - Łyskowski przytacza słowa Cicero: „*arbitrum sumpseris, quantum aequius et melius sit dari repromittive si pareret*. Zdaniem Hugo Krügera warunkowa ocena arbitra była do podważenia. Jeżeli sędzia stwierdził *non paret*, to będzie ona zupełnie niepotrzebna. Ignacy Koschembahr-Łyskowski twierdził, że jeśli postępowanie szacunkowe było zbyt skomplikowane to zostaje przez arbitra przerwane. Dlatego też jest jedynie postępowaniem fakultatywnym. Ignacy Koschembahr - Łyskowski próbuje porównać postępowanie szacunkowe z *actio de repetundis*. Hugo Krüger zwracał uwagę, że rozdzielenie postępowań na dwie części nie było możliwe jak przyjmował to polski romanista. Hugo Krüger przywoływał Cicero, gdzie arbiter musiał wziąć pod uwagę wiarygodność ksiąg rachunkowych czy też wziąć pod uwagę roszczenie w wysokości 50 000 i roszczenie do połowy nieruchomości. Nie mieliśmy w tym wypadku do czynienia tylko z jednym *certum*

⁵⁹⁹ H. Krüger, *Koschembahr-Łyskowski, J. v., Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 468- 469.

ale z wieloma. Tyle ile było możliwości, tyle *certa*. Zdaniem Hugo Krügera było to dosyć niepraktyczne postępowanie⁶⁰⁰.

Niemiecki romanista w końcowym wywodzie swej recenzji dosyć nieprzychylnie odniósł się do wywodów Ignacego Koschembaha - Łyskowskiego określając *arbitrium* słowem *vermeintlich*: rzekome czy też domniemane (*Genug von der vermeintlichen arbitrium!*)⁶⁰¹. Ponadto zarzucał Ignacemu Koschembahr - Łyskowskiemu, iż ten podkreślał wszędzie absolutną, czy też ścisłą naturę *condictio*, ale sam przekształcił ją w *bone fidei iudicium*. Według polskiego uczonego zakres odpowiedzialności określony był przez *bona fides*, chociaż zdaniem Hugo Krügera powinien się powołać jeszcze na *aequius melius* Cicerona. Tego typu pozwy nazywano *bonae fidei iudicia*. Ponadto nie było dozwolone *iuramentum in litem* przy *condictio*, ale może być dopuszczone przy *arbitrum*, a roszczenie powoda zostawało uznane⁶⁰². W końcu przy *bonae fidei iudicia* nie istniało niebezpieczeństwo *pluris petitio*⁶⁰³. Rzymscy juryści podkreślali ją biorąc pod uwagę *condictio*, całkiem niesłusznie zdaniem recenzenta, ponieważ *arbitrium* według Ignacego Koschembaha - Łyskowskiego jako integralna część *condictio*, eliminowała ją całkowicie⁶⁰⁴.

Hugo Krüger w ostatnim zdaniu pisze, że niestety nie jest w stanie zagłębić się w szczegółowe i obszerne badania dotyczących *condictio incerti*. Zatem pomijał wnikliwe wywody w tym względzie. Hugo Krüger krytycznie ocenił wywody Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego w przedmiocie bezpodstawnego wzbogacenia. Nie dostrzegł jej poważnego wkładu w naukę prawa rzymskiego. Dwutomowa praca polskiego romanisty nie została więc przychylnie przyjęta wśród niemieckich naukowców, których bardzo istotnym przedstawicielem był Hugo Krüger.

⁶⁰⁰ H. Krüger, *Koschembahr-Lyskowski, J. v., Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 469.

⁶⁰¹ TAMŻE, s. 470.

⁶⁰² I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 207.

⁶⁰³ H. Krüger, *Koschembahr-Lyskowski, J. v., Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 470.

⁶⁰⁴ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 313.

2.2. Pozostali romaniści o pierwszym tomie monografii *Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*

Fryderyk Zoll starszy, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego⁶⁰⁵, zrecenzował dzieło Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego, które, jak sam zauważył, poświęcone zostało badaniu istoty prawnej rzymskich *condictiones*, czyli skarg, skierowanych przeciwko bezpodstawnemu wzbogaceniu się⁶⁰⁶. Recenzent wskazał, że była to problematyka, którą zajmowali się znani i uznani romaniści. Ich poglądy omówił Ignacy Koschembahr-Łyskowski, natomiast w sposób szczególny odniósł się do monografii Roberta von Mayra⁶⁰⁷. Rozważania dotyczyły *condictionum*, skierowanemu na zwrot rzeczy, którą posiadano w oparciu o bezskuteczną czynność prawną. Ignacy Koschembahr-Łyskowski podnosił, że skargi z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia przysługiwały wówczas, jeśli było ono oparte na podstawie prawnej, a natomiast przysporzenie było niesłuszne, udzielone komuś w dobrej wierze lub u zaufaniu (*fides*)⁶⁰⁸.

Recenzent podnosił, iż walorem recenzowanej pracy było przytoczenie na wstępie rozprawy ośmiu przypadków odpowiadających jego koncepcji *condictiones* wraz ze szczegółowym opracowaniem w poszczególnych paragrafach monografii. Fryderyk Zoll starszy zwrócił uwagę na omówienie przez Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego stosunku *condictionis* do *fiducia* oraz podstawy prawnej bezpodstawnego wzbogacenia się⁶⁰⁹. W odniesieniu do ostatniej kwestii późniejszy rektor Uniwersytetu Warszawskiego uważał,

⁶⁰⁵ Urodził się 2 grudnia 1834 roku w Dolnej Wsi pod Myślenicami. Zasiadał jako rektor UJ w Sejmie Krajowym, zaś w roku 1883 uzyskał mandat poselski do Sejmu Galicyjskiego z powiatu wadowickiego. Funkcję tę pełnił aż do roku 1902. Profesor Fryderyk Zoll starszy aż pięciokrotnie pełnił funkcję dziekana Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, a dwukrotnie piastował godność rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pełnił także funkcję kuratora Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa UJ – w latach 1863-1876. Szerzej sylwetkę romanisty i jego dorobek przedstawili: J. Kodrębski, *Prawo rzymskie w Polsce w XIX w.*, cit., s. 249-256; W. Osuchowski, *Nowe kierunki badań romanistycznych w Polsce. Fryderyk Zoll starszy (1834-1917)*, cit., s. 259-268; M. Patkaniowski, *Il diritto romano nell'Università Jagellonica di Cracovia dall'Epoca dell'Illuminismo ai tempi nostri* [w:] *Studi in onore di Edoardo Volterra*, t. IV, Milano 1971, s. 81-104; K. Pol, s.v. Fryderyk Zoll starszy, *Poczet prawników polskich*, Warszawa 2000, s. 279-292; J. Sondel, *Fryderyk Zoll (starszy)* [w:] J. Stelmach (red.), W. Uruszczak (red.), *Uniwersytet Jagielloński. Złota księga Wydziału Prawa i Administracji*, Kraków 2000, s. 155-161; TENŹE, s.v. Fryderyk Zoll starszy, *Słownik historii i tradycji Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 2012, s. 1492-1493; A. Śródka, s.v. Fryderyk Zoll st., *Uczni polscy XIX – XX stulecia*, t. IV, Warszawa 1998, s. 615-617; P. M. Żukowski, *Zoll Fryderyk Franciszek, sen.* [w:] D. Malec (red.), *Profesorowie Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, Tom II 1780-2012*, Kraków 2014, s. 599-601.

⁶⁰⁶ F. Zoll starszy, *Dr J. Koschembahr-Łyskowski, Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, I Band, Weimar 1903 (str. XI i 227), PPiA 8-9 (1903), s. 725-732.

⁶⁰⁷ R. von Mayr, *Die conductio des Römischen Privatrechtes*, Leipzig 1900.

⁶⁰⁸ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, cit., § 1-3.

⁶⁰⁹ F. Zoll starszy, *Dr J. Koschembahr-Łyskowski, Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, cit., s. 725.

że w sytuacji braku podstawy prawnej bezpodstawnego wzbogacenia, nie wytaczano *condictio*, gdyż wówczas należało stosować inne skargi, przede wszystkim *rei vindicatio*⁶¹⁰.

Zdaniem recenzenta, Ignacy Koschembahr-Łyskowski w swej monografii przedstawił swój własny, oryginalny pogląd na omawiane zagadnienie, który różni się od koncepcji głoszonych w dotychczasowej literaturze przedmiotu⁶¹¹. Zanegował on jakoby podstawę do wniesienia *condictio* wadliwość podstawy prawnej bezpodstawnego wzbogacenia⁶¹². Fryderyk Zoll starszy, twierdził, że Ignacy Koschembahr-Łyskowski umiejętnie wychwycił sytuacje, w których prawo klasyczne dopuszczało zastosowanie *condictionem*. W sytuacji odzyskania niesłusznie posiadanej rzeczy nie może być mowy o wadliwości podstawy prawnej przy wejściu jej w posiadanie. Jako przykład recenzent przytaczał przypadki *causa datae non secutae, quasi ususfructus*, czy otrzymanie zadatku⁶¹³.

Fryderyk Zoll starszy wątpił, że we wszystkich sytuacjach, w których stosowano w *condictio*, bezpodstawne wzbogacenie posiadało podstawę prawną rozpatrywaną chociażby na chwilę jego zaistnienia. Jako przykład podawał *condictionem furtivam*, która co prawda nie miała znamion skargi, wynikającej z zobowiązania *ex delicto*, spowodowana była jednakże przez delikt. Kolejną wątpliwość recenzenta wzbudzało przyjęcie posiadania jako podstawy prawnej *condictio*. Było to niezrozumiałe zdaniem Fryderyka Zolla starszego, gdyż w tym przypadku nastąpiło wykroczenie poza zakres objęty skargami z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia⁶¹⁴.

Recenzent zwrócił uwagę na trzeci paragraf traktujący o stosunku skarg z tytułu *fiduciae* do tych z *condictio*, które, zdaniem Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego były stosowane z powodu utraty zaufania⁶¹⁵. Nim właśnie było uwarunkowane żądanie wydania rzeczy niesłusznie przez kogoś zatrzymanej. Inne były jednakże powody dopuszczalności *actio fiduciae* a mianowicie jej zastosowanie mogło mieć miejsce jeżeli rzecz, o którą toczył się spór, znalazła się u pozwanego na podstawie *mancipatio* lub *in iure cessio*, z dołączonym

⁶¹⁰ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, s. 21 i n.

⁶¹¹ F. Zoll starszy, *Dr J. Koschembahr-Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, *cit.*, s. 725.

⁶¹² I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, s. 34 i n.

⁶¹³ F. Zoll starszy, *Dr J. Koschembahr-Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, *cit.*, s. 726.

⁶¹⁴ TAMŻE.

⁶¹⁵ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, s. 60 i n.

z *pactum fiduciae*. Fryderyk Zoll starszy przytoczył sytuacje, w których Ignacy Koschembahr-Łyskowski dopuszczał *condictio*⁶¹⁶. Miałoby to miejsce w przypadku, gdyby wydanie rzeczy nastąpiłoby przez tradycję albo nawet za pośrednictwem *mancipatio* czy *in iure cessio*, ale bez wyraźnego *pactum fiduciae*⁶¹⁷. Recenzent podniósł dobre wykorzystanie przez autora monografii dostępnego materiału źródłowego⁶¹⁸.

Fryderyk Zoll starszy odniósł się do paragrafu czwartego rozprawy Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego obejmujące przypadki, w których bezpodstawne wzbogacenie nastąpiło w sytuacji, gdy dłużnik dobrowolnie spełnił świadczenie (*indebiti*)⁶¹⁹. Autor monografii, zdaniem recenzenta, dość szczegółowo przeanalizował warunki w których nienależne świadczenie uzasadniało wniesienie *condictionis indebiti*. Taką właśnie okolicznością było trwanie w błędzie przez przyjmującego nienależne świadczenie⁶²⁰. Także, zdaniem Fryderyka Zolla starszego, były rozważania odnoszące się do realizacji zobowiązania naturalnego jako przesłanki wniesienia *condictio*⁶²¹. Także aspekty dobrej wiary jako kryterium wniesienia skargi z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia w konkretnych, w ocenie recenzenta wątpliwych przypadkach. Również zakończenie paragrafu czwartego stanowiące wskazanie sytuacji w których zachodziło zobowiązanie z tytułu nienależnego świadczenia (*indebiti*) nie był wyczerpującym katalogiem⁶²². Fryderyk Zoll starszy odniósł się do kilku kwestii w jego odczuciu spornych. Spełnienie świadczenia rodziło skutki prawne o ile odnosiło się do ważnego długu (*debitum*) oraz nie było świadomości o nienależności świadczenia. Wówczas stosowano *condictio indebiti*. Natomiast gdy istniał dług, zaś świadczenie było nieważne, to wówczas nie *condictio* a *rei vindicatio* przysługiwało spełniającemu zobowiązanie. Gdyby przyjmujący świadczenie wydał otrzymane pieniądze, to z powodu nabycia własności środków finansowych nie można

⁶¹⁶ F. Zoll starszy, *Dr J. Koschembahr- Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, cit.*, s. 727.

⁶¹⁷ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, s. 60 i n.

⁶¹⁸ F. Zoll starszy, *Dr J. Koschembahr- Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, cit.*, s. 727.

⁶¹⁹ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, s. 70 i n.

⁶²⁰ F. Zoll starszy, *Dr J. Koschembahr- Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, cit.*, s. 727.

⁶²¹ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, s. 74 i n.

⁶²² F. Zoll starszy, *Dr J. Koschembahr- Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, cit.*, s. 727.

przeciwko niemu zastosować *condictio*⁶²³. Zadaniem Fryderyka Zolla starszego, Ignacy Koschembahr-Łyskowski, błędnie zinterpretował fragment autorstwa Paulusa z D. 12.6.65.9⁶²⁴. Recenzent dowodził, że analizowany ustęp odnosił się do przypadku, w którym ktoś będąc w błędzie (*per errorem*) spełnił świadczenie osobie trzeciej a nie swemu wierzycielowi lub uregulował dług niewłaściwej osobie i to było powodem przyjęcia przez jurystę istnienia *indebitum* i przyznanie *condictiones*. Ponadto względy praktyczne przemawiały za tym, że w obu przypadkach skutek był ten sam z uwagi na fakt zmieszania pieniędzy z nienależnego świadczenia z własnymi środkami finansowymi ich odbiorcy. Przez konfuzję przyjmujący świadczenie stawał się właścicielem pieniędzy⁶²⁵.

Kilka uwag, głównie o charakterze sprawozdawczym, recenzent skierował do paragrafu piątego. Omawiał tutaj bezpodstawne wzbogacenie w odniesieniu do przysługujących praw: *retentionis* oraz *compensationis*. Odnośnie do *ius retentionis* autor recenzowanej monografii dochodzi do wniosku, że strona, która nie skorzystała z prawa zatrzymania mogła wnieść stosowne *condictio*. Warunkiem zastosowania skargi z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia była jej zgodność z *bona fides* oraz fakt, że rzecz z mocy prawa obligacyjnego znajdowała się u przeciwnika procesowego⁶²⁶.

W pozostałej części recenzji, Fryderyk Zoll starszy omówił i to głównie w formie sprawozdawczej, pozostałe jednostki redakcyjne monografii Ignacego Koschembaha - Łyskowskiego. Recenzent starał się nie wchodzić w polemiki z autorem recenzowanej pracy wychodząc z założenia, że w każdej i to tak obszernej monografii jak to właśnie dzieło muszą się znaleźć fragmenty z którymi można by było podjąć polemikę. W odróżnieniu od Hugo Krügera⁶²⁷ Fryderyk Zoll starszy pozytywnie ocenił rozprawę Ignacego Koschembaha - Łyskowskiego. Wskazał, że dzieło: „jest owocem żmudnej i sumiennej pracy, w której autor uwzględnił skrupulatnie całą nową literaturę i źródła. W wywodach swoich występuje on samodzielnie, w interpretacji źródeł odznacza się wielką jasnością, popada nawet w zbytnią

⁶²³ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, s. 74 i n.

⁶²⁴ D. 12.6.65.9 (*Paulus libro septimo decimo ad Plautium*): *Indebitum est non tantum, quod omnino non debetur, sed et quod alii debetur, si alii solvatur, aut si id quod alius debebat alius quasi ipse debeat solvat.*

⁶²⁵ F. Zoll starszy, *Dr J. Koschembahr-Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, *cit.*, s. 728.

⁶²⁶ TAMŻE.

⁶²⁷ H. Krüger, *Koschembahr-Łyskowski, J. v., Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, s. 471.

rozwlekłość. Dla rozświetlenia wielu kwestii spornych dzieło autora niewątpliwie ważny stanowić będzie przyczynek⁶²⁸.

Fryderyk Zoll starszy dostrzegał w monografii Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego wnikliwą analizę źródeł i znajomość dostępnej, głównie najnowszej, literatury przedmiotu. Recenzent zauważył drobiazgowość późniejszego profesora uniwersytetu Warszawskiego oraz oryginalność jego poglądów niejednokrotnie stojących w sprzeczności z ugruntowanym w doktrynie stanowiskiem. Zdaniem Fryderyka Zolla starszego monografia Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego stanowiła znaczny wkład w naukę prawa rzymskiego.

Także Félix Senn napisał recenzję o pierwszym tomie monografii *Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*⁶²⁹. Opublikował ją w 1904 roku na łamach *Nouvelle revue historique de droit français et étranger*. Ten urodzony w 1879 roku romanista był profesorem Wydziału Prawa Uniwersytetu w Nancy. Félix Senn napisał kilka dzieł, które miały fundamentalne znaczenie dla francuskiej nauki prawa rzymskiego⁶³⁰. Wiele z nich jest cytowanych przez romanistów do dziś.

Na wstępie swojej recenzji Félix Senn odniósł się do poglądów Alfreda Pernice, którego uczniem był Ignacy Koschembahr-Łyskowski. Francuski romanista omówił zapatrywania mistrza autora *Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht* na problematykę bezpodstawnego wzbogacenia⁶³¹. Félix Senn uważał, że podstawową tezę Ignacy Koschembahr-Łyskowski było uznanie, że *conductio* należało stosować, gdy wzbogacenie miało podstawę prawną⁶³². Nie było ono skierowane przeciwko podstawie prawnej wzbogacenia, ale przeciwko samemu wzbogaceniu. Z tego wynikało, że *conductio*

⁶²⁸ F. Zoll starszy, *Dr J. Koschembahr- Łyskowski, Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, cit.*, s. 731-732.

⁶²⁹ Felix Senn, *J. von Koschembahr- Łyskowski, Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, I Bd., Weimar, Böhlau 1903, XI-227 p.*, «Nouvelle revue historique de droit français et étranger» (dalej NRHD 28 (1904), s. 607-617.

⁶³⁰ F. Senn, *La Question du transfert de la propriété sous un terme extinctif ou une condition résolutoire, et la Constitution de Dioclétien de l'an 286*, Paris 1912; *Histoire d'une sûreté réelle. La dation des arrhes*, Paris 1913; *La forme originelle de la "donatio mortis causa"*, Paris 1913; *L'"In diem addictio"*, Paris 1913; *Les Origines de la notion de jurisprudence*, Paris 1926; *De la justice et du droit. Explication de la définition traditionnelle de la justice, suivie d'une étude sur la distinction du "jus naturale" et du "jus gentium"*, Paris 1927; *Textes de droit romain*, Paris 1937.

⁶³¹ A. Pernice, *Marcus Antistius Labeo, cit.*, t. III.1, 1892, s. 211 i n.

⁶³² F. Senn, *J. von Koschembahr- Łyskowski, Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, cit.*, s. 607.

występowało czasami w przypadkach, w których ta podstawa prawna nie była w żaden sposób naruszona⁶³³.

Félix Senn twierdził, że praca Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego miała analityczny charakter. Znajdujemy w niej próbę klasyfikacji i systematyzacji, która stanowiła kontynuację i doprecyzowanie pracy doktrynalnej prawników rzymskich okresu klasycznego⁶³⁴. Wywody Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego w tej materii rozwijały niejako poglądy Alfreda Pernice⁶³⁵. Zatem w jego opracowaniu znalazły się zalety i wady związane z pracą mistrza⁶³⁶. Jest rzeczą oczywistą, że wykaz standardowych przypadków, sporządzony przez Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego, jak on sam przyznał, nie mógł być wyczerpany. Powodem tego stanu rzeczy była okoliczność, że polski romanista analizował wszystkie hipotezy związane z występującymi w źródłach przypadkami *condictio*⁶³⁷.

Félix Senn nie podzielał badań Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego, zmierzających do znalezienia w pojęciu *bona fides*, wspólnej prawnikom rzymskim okresu klasycznego zasady, która miałaby zastosowanie do wszystkich znanych przypadków *condictio*⁶³⁸. Starożytni rzymianie dostrzegali podstawą doktrynalną bezpodstawnego wzbogacenia w regule: „*id quod ex injusta causa apud aliquem sit, posse condici*”.

Na szczególną uwagę recenzenta zasługiwały rozważania Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego o skatalogowanych przez niego przypadkach zastosowania *condictio*. Wówczas jego rozważania były bardziej konkretne i przejrzyste i uwypuklały szczególny charakter danej instytucji prawnej. Również lepiej zostały przeanalizowane źródła w odniesieniu do konkretnych *condictiones*.

⁶³³ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, s. 21-29.

⁶³⁴ F. Senn, J. von Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, *cit.*, s. 616.

⁶³⁵ A. Pernice, *Marcus Antistius Labeo*, *cit.*, t. III.1, 1892, s. 211 i n.

⁶³⁶ F. Senn, J. von Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, *cit.*, s. 617.

⁶³⁷ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, s. 21-29.

⁶³⁸ F. Senn, J. von Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, *cit.*, s. 617.

Zdaniem Félix Senna monografia Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego była pracą raczej z zakresu pandektystyki niż o charakterze historycznym i z tych też powodów recenzent rekomendował ją czytelnikom⁶³⁹.

Kolejnym romanistą, który zrecenzował pierwszy tom pracy *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht* był Rafał Taubenschlag⁶⁴⁰. Na wstępie swej recenzji przedstawił poglądy doktryny na instytucję bezpodstawnego wzbogacenia, według których można było domagać się od kogoś zwrotu tego, co znalazło się u niego z niesłusznej przyczyny. Podstawą skargi (*condictio*) zdaniem Ignacego Koschembaha - Łyskowskiego była wadliwość przyczyny prawnej wzbogacenia⁶⁴¹. Rafał Taubenschlag⁶⁴² w swej recenzji⁶⁴³ podnosił iż była to teoria, którą wcześniej głosiło wielu romanistów, a przede wszystkim: H. Witte⁶⁴⁴, M. Voigt⁶⁴⁵ czy O. Wendt⁶⁴⁶. Została ona poddana gruntownej krytyce przez R. Mayra⁶⁴⁷, który wskazał, że *condictio* to skarga o wyrównanie różnicy majątkowej, która powstała na podstawie nieważnej czynności prawnej. Ignacy Koschembahr-Łyskowski przedstawił własną, przeciwstawną teorię do poglądu R. Mayra, zgodnie z którą: „*condictio* to skarga o wydanie wzbogacenia nabytego przez pozwanego na podstawie prawnej, którego zatrzymanie ze strony pozwanego przedstawiałoby się jako niesłuszne tzn. niezgodne z obiektywną dobrą wiarą”⁶⁴⁸.

⁶³⁹ TAMŻE.

⁶⁴⁰ R. Taubenschlag, *Dr. Koschembahr- Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, T. I. S. 220, 1903*, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” (dalej cytowane jako: CPiE) 1-3 (1904), s. 213–218.

⁶⁴¹ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, s. 2.

⁶⁴² R. Taubenschlag był wybitnym romanistą, papirologiem prawniczym. Był założycielem ukazującego się do dziś renomowanego periodyku dla branży papirologicznej – *Journal of Juristic Papirology*. Szerzej sylwetkę naukową tego uczonego przybliżyli: W. Kozubski, *Rafała Taubenschlaga prace historyczno-prawne w latach 1913-1925*, *cit.*, *passim*; H. Kupiszewski, *Rafał Taubenschlag – historyk prawa (1881-1958)*, *cit.*, s. 111-155; W. Osuchowski, *Prawo rzymskie na tle prawa antycznego. Rafał Taubenschlag (1881-1958)*, *cit.*, s. 297-308; M. Patkaniowski, *Il diritto romano nell'Universita' Jagellonica di Cracovia dall'Epoca dell'Illuminismo ai tempi nostri*, *cit.*, s. 81-104; K. Pol, *Rafał Taubenschlag*, [w:] *Poczet prawników polskich*, *cit.*, s. 1079-1107; J. Sondel, *Rafał Taubenschlag*, *cit.*, s. 299-304; TENŻE *Taubenschlag Rafał*, *cit.*, s. 1323-1324; TENŻE, *Rafała Taubenschlaga badania nad historią prawa polskiego*, *cit.*, s. 157-169; A. Śródka, *Rafał Taubenschlag*, *cit.*, s. 349-351; P. M. Żukowski, *Taubenschlag Rafał*, *cit.*, s. 531-533.

⁶⁴³ R. Taubenschlag, *Dr. Koschembahr- Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, T. I. S. 220, 1903*, *cit.*, s. 213.

⁶⁴⁴ H. Witte, *Die Bereicherungsklagen des gemeinen Rechts*, Halle 1859.

⁶⁴⁵ M. Voigt, *Über die conditiones ob causam und über causa und titulus im Allgemeinen*, Leipzig 1862.

⁶⁴⁶ O. Wendt O, *Condictio ex poenitentia. Beitrag zur Lehre vom dare ob causam*, Erlangen 1878.

⁶⁴⁷ R. Mayr, *Die condictio des römischen Privatrechtes*, Leipzig 1900.

⁶⁴⁸ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, s. 21 i n.

Rafał Taubenschlag w dalszej części swojej recenzji przeanalizował poszczególne rozdziały *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*⁶⁴⁹. Opisując bezpodstawne wzbogacenie recenzent idąc za wywodami Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego wskazał jego podstawy prawne a mianowicie: zapłatę, oddanie na własność, nabycie własności z tytułu formalnego, posiadanie, delikt, nabycie wierzytelności, zwolnienie z długu oraz świadczenie usług przez wyzwoleńca, osobie, która nie była jego patronem⁶⁵⁰.

Rafał Taubenschlag podniósł, że autor recenzowanej pracy podstawę prawną bezpodstawnego wzbogacenia postrzegał inaczej niż pozostali romanisci i poddał w wątpliwość, jakoby delikt mógł być takową podstawą prawną. Recenzent wskazywał, że Ignacy Koschembahr-Łyskowski pomimo przyjęcia tak daleko idących koncepcji odrzucał warunek wadliwości przyczyny bezpodstawnego wzbogacenia. Rafał Taubenschlag przeprowadził weryfikację poglądów autora recenzowanej pracy na przykładzie dwóch podstawowych form *condictionis*: *condictio causa data non secuta* oraz *condictio indebiti*⁶⁵¹. Przy pierwszej z *condictio*, jak słusznie zauważył F. Zoll starszy⁶⁵², nie mieliśmy tutaj do czynienia z wadliwością podstawy prawnej wzbogacenia i skarga nie mogła być wniesiona. Natomiast jeśli zaistnieją okoliczności, które przyczynę prawną osłabiają *ex post*, to skarga mogła zostać złożona⁶⁵³. Tak same rozważania można poczynić przy *condictio indebiti*. W tych sytuacjach, gdzie sama przyczyna prawna wzbogacenia (spłata) była nieważna do odzyskania świadczenia służyło nie *condictio* ale *rei vindicatio*⁶⁵⁴. Rafał Taubenschlag podniósł, że należy nieważność odróżnić od wadliwości. Nieważne świadczenie nie przenosiło własności i nie mogło być przyczyną prawną wzbogacenia. Natomiast wadliwe świadczenie mogło uzasadniać odebranie rzeczy od bezpodstawnie wzbogaconego za pomocą *condictio*. Autor recenzji, mając na względzie powyżej cytowane przykłady, poddał do dyskusji sugestię, iż należy odrzucić wymóg wadliwości podstawy prawnej wzbogacenia i oprzeć *condictio* na obiektywnej *bona fides*. Rafał Taubenschlag

⁶⁴⁹ R. Taubenschlag, *Dr. Koschembahr- Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, T. I. S. 220, 1903, cit.*, s. 213-218.

⁶⁵⁰ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, t. I, cit.*, s. 33 i n.

⁶⁵¹ R. Taubenschlag, *Dr. Koschembahr- Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, T. I. S. 220, 1903, cit.*, s. 213.

⁶⁵² F. Zoll starszy, *Dr. J. Koschembahr- Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, cit.*, s. 726.

⁶⁵³ R. Taubenschlag, *Dr. Koschembahr- Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, T. I. S. 220, 1903, cit.*, s. 214.

⁶⁵⁴ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, t. I, cit.*, s. 44 i n.

wskazał, że teoria Ignacego Koschembakra-Łyskowskiego była dość oryginalna, ale nasuwała wiele wątpliwości⁶⁵⁵.

Recenzenta zainteresowała, podobnie jak F. Zolla starszego⁶⁵⁶ kwestia stosunku *condictionis* do *fiducia*⁶⁵⁷. Zdaniem Ignacego Koschembakra-Łyskowskiego, *actio fiduciae* i *condictio* spełniały po części takie same zadania, czyli zmierzały do odebrania rzeczy, którą pozwany niesłusznie zatrzymywał. Miały także wspólną podstawę prawną, polegającą na utracie zaufania do pozwanego. *Actio fiduciae* i *condictio* różniły się, jego zdaniem, jedynie zakresem stosowania. Skarga z tytułu *fiducia* była możliwa w sytuacji, gdy pozwany odmawiał zwrotu rzeczy przewłaszczonej za pomocą *mancipatio* lub *in iure cessio*, jeśli temu aktowi towarzyszyła właśnie *fiducia*. Natomiast *condictio* stosowano wówczas, gdy pozwany odmawiał zwrotu rzeczy oddanej mu za pomocą *traditio* a nawet *mancipatio* lub *in iure cessio*, ale bez odrębnego w tym zakresie zobowiązania. Zdaniem Ignacego Koschembakra-Łyskowskiego, odbiorca przyjmował na siebie przy *fiducji* zobowiązanie do takiego zachowania się *ut inter bene agier et sine fraudatione*, pierwotnie za pomocą odpowiedniego sformułowania *nuncupatio*⁶⁵⁸. Rafał Taubenschlag uważał, że łączenie skutków rzeczowych i obligacyjnych nie odpowiadało zasadom przyjętym w prawie rzymskim, natomiast takie ujmowanie środków służących do zmuszenia do zwrotu rzeczy nie jest uzasadnione w materiale źródłowym⁶⁵⁹.

Recenzent miał wątpliwości odnośnie do interpretacji G. 3.91. Ignacy Koschembahr-Łyskowski uważał, że niezgodne z prawem było to, aby ten, kto *per errorem* spłacił niedojrzałego *indebitum sine tutoris auctoritate* otrzymywał *condictionem ad repetitionem indebiti*⁶⁶⁰. W ocenie Rafała Taubenschlaga, powyższe tłumaczenie nie było wiarygodne i przekonujące, gdyż wszystkie przepisy dotyczące niedojrzałych można było sprowadzić

⁶⁵⁵ R. Taubenschlag, *Dr. Koschembahr- Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, T. I. S. 220, 1903, cit.*, s. 214.

⁶⁵⁶ F. Zoll starszy, *Dr. J. Koschembahr- Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, cit.*, s. 727.

⁶⁵⁷ R. Taubenschlag, *Dr. Koschembahr- Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, T. I. S. 220, 1903, cit.*, s. 214.

⁶⁵⁸ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, t. I, cit.*, s. 44 i n.

⁶⁵⁹ R. Taubenschlag, *Dr. Koschembahr- Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, T. I. S. 220, 1903, cit.*, s. 215.

⁶⁶⁰ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, t. I, cit.*, s. 44 i n.

do obiektywnej *bona fides*, która nie zmuszała do szablonowego traktowania kobiet na równi z niedojrzałymi⁶⁶¹.

Ponadto Ignacy Koschembahr-Łyskowski twierdził, że jako niesłuszne przedstawiało się wzbogacenie, któremu przeciwnik mógł zapobiec w drodze *retentio* lub *compensatio*. Jego zdaniem, odnosząc się do prawa zatrzymania należało mieć na względzie pewne okoliczności. Posiadacz, pozwany za pomocą skargi rzeczowej chociażby *rei vindicatio* lub *hereditatis petitio* tracił prawo żądania zwrotu nakładów za pomocą *condictio*, jeśli wydał rzecz nie skorzystawszy z przysługującej mu *exceptio doli propter impensas*. Tak więc pozwany za pomocą skargi obligatoryjnej zatrzymywał prawo do żądania zwrotu poniesionych nakładów wykorzystując skargę z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, pomimo iż wydał rzecz, niekorzystając z przysługującego prawa retencji. Odmienne traktowanie pozwanego w dwóch powyżej opisanych sytuacjach, należy tłumaczyć względami *bona fides*, która przypadku skargi obligatoryjnej przemawiała za posiadaczem, natomiast przy skardze rzeczowej nie uzasadniała udzielenia *condictio*⁶⁶². Jednak autor recenzji nie podzielał zaprezentowanego stanowiska Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego. Rafał Taubenschlag uważał, że *aequitas* z D. 25.1.5.2 nie uzasadniała udzielenia *condictio* posiadaczowi *bonae fidei*⁶⁶³. Ponadto juryści rzymscy starali się takie odmienne traktowanie obu posiadaczy wytłumaczyć w inny sposób. Julian (D. 12.6.33) dawał skargę o zwrot wzbogacenia tylko przeciw temu, kto je otrzymał na podstawie pewnego *negotium*, gdzie pierwotnie umowy nie było⁶⁶⁴, chociaż w tym przypadku Ignacy Koschembahr-Łyskowski wykluczał *condictio*⁶⁶⁵.

⁶⁶¹ R. Taubenschlag, Dr. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, T. I. S. 220, 1903, cit., s. 215.

⁶⁶² I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, cit., s. 100 i n.

⁶⁶³ R. Taubenschlag, Dr. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, T. I. S. 220, 1903, cit., s. 215.

⁶⁶⁴ D.12.6.33 (*Julianus libro trigesimo nono digestorum*): *Si in area tua aedificassem et tu aedes possideres, condictio locum non habebit, quia nullum negotium inter nos contraheretur: nam is, qui non debitam pecuniam solverit, hoc ipso aliquid negotii gerit: cum autem aedificium in area sua ab alio positum dominus occupat, nullum negotium contrahit. sed et si is, qui in aliena area aedificasset, ipse possessionem tradidisset, conditionem non habebit, quia nihil accipientis faceret, sed suam rem dominus habere incipiat. et ideo constat, si quis, cum existimaret se heredem esse, insulam hereditariam fulsisset, nullo alio modo quam per retentionem impensas servare posse.*

⁶⁶⁵ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, cit., s. 101.

Przechodząc natomiast do prawa potrącenia, autor recenzowanej pracy uważał, iż ustęp autorstwa Ulpiana⁶⁶⁶ odnosił się do zobowiązań naturalnych, gdyż wierzytelność cywilna, którą zaniechano potrącić miała swoją własną skargę⁶⁶⁷. Rafał Taubenschlag uważał, że było oczywistym iż powództwa z tytułu umowy konkurowały z *condictio*⁶⁶⁸.

Recenzent, idąc tokiem rozumowania Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego, analizował sytuację dziedzica wydającego fideikomisariuszowi na podstawie testamentu fideikomis, który później został przez dziedzica przeciwtestamentowego zaskarżony i częściowo uchylony. Autor recenzowanej pracy zwracał szczególną uwagę na fakt, że zniweczenie podstawy prawnej wzbogacenia dziedzica pociągało za sobą już ze względów słuszności obalenie przysporzenia opartego na tej właśnie podstawie prawnej. Na poparcie swych twierdzeń Ignacy Koschembahr-Łyskowski porównywał przypadki, w których dziedzic na podstawie później zaczepionego testamentu wypłacił legaty. Przytoczył także ustęp, w którym Papinian udzielił wprost zaczepiającemu testament *actionem utilem* przeciw legatariuszowi spłaconemu przez rzekomego dziedzica. Przeanalizował również przypadek opisany przez Ulpiana (D. 12.6.2.1), gdzie rzekomy dziedzic spadku objętego na podstawie fałszywego testamentu wydał go prawdziwemu dziedzicowi a otrzymał zwrot zrealizowanych na podstawie testamentu świadczeń, wytaczając *condictionem* przeciwko osobom trzecim. Ignacy Koschembahr - Łyskowski widział powód udzielenia tej skargi w *bona fides*, a faktyczne poparcie swych teorii we fragmencie autorstwa Juliana (D. 5.3.16.7)⁶⁶⁹. Rafał Taubenschlag uważał, iż taka skarga przysługiwała bez uzasadnienia jej wytoczenia w *bona fides*. Wystarczającą podstawą do jej wniesienia był fakt nieważności pierwszego testamentu, czyli wadliwa podstawa prawna, na której opierało się bezpodstawne wzbogacenie⁶⁷⁰.

Wskazując jako niesłuszne wzbogacenie, Ignacy Koschembahr-Łyskowski wymieniał przysporzenie uczynione w zaufaniu z takim zastrzeżeniem, że zatrzymanie tego wzbogacenia sprzeciwiało się pewnym warunkom *bona fidei* i uprawniało wzbogacającego do użycia *condictionis* o jego zwrot. Zwracał uwagę na *mortis causa*

⁶⁶⁶ D. 16.2.10.1 (*Ulpianus libro sexagensimo tertio ad edictum*): *Si quis igitur compensare potens solverit, condicere poterit quasi indebito soluto.*

⁶⁶⁷ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, cit., s. 101.

⁶⁶⁸ R. Taubenschlag, *Dr. Koschembahr- Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, T. I. S. 220, 1903, cit., s. 216.

⁶⁶⁹ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, cit., s. 101 i n.

⁶⁷⁰ R. Taubenschlag, *Dr. Koschembahr- Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, T. I. S. 220, 1903, cit., s. 216.

donatio fiduciae causa, tak więc *mortis causa donatio*, czyli darowiznę dokonaną pewnym celu, by zapewnić sobie rzeczy w sytuacji grożącego niebezpieczeństwa. Darujący miał uprawnienie do użycia *condictio* o zwrot zubożenia⁶⁷¹. Zdaniem Rafała Taubenschlaga, przy tego rodzaju darowiznach uprawniony miał prawo do każdorazowego żądania zwrotu rzeczy, które to prawo nie wynikało z umowy pomiędzy darującym a obdarowanym, ale z istoty samej darowizny, opartej na *fides*⁶⁷².

Mortis causa donatio fiduciae causa było podstawą do wytworzenia się zwyczajnej *mortis causa donatio* bez *fiducia*, przy której odpadało prawo do każdorazowego żądania zwrotu rzeczy, jeśli to żądanie pozostawało w sprzeczności z *bona fides*. Ignacy Koschimbahr-Łyskowski twierdził⁶⁷³, co sugerował Rafał Taubenschlag⁶⁷⁴, za Alfredem Pernicem⁶⁷⁵, że prawo otrzymującego przysporzenie do żądania zwrotu wzbogacenia opierało się nie na *fides*, ale na umowie pomiędzy darującym a obdarowanym. Ten pogląd zdaniem recenzenta miał oparcie w materiale źródłowym.

Rafał Taubenschlag w konkluzji swojej recenzji stwierdził, że: „Jest to praca pełna oryginalnych myśli, pisana językiem świetnym, stylem jasnym i przejrzystym, praca przynosząca zaszczyt nie tylko twórcy, ale i całej polskiej romanistyce, której autor jest jednym z najznakomitszych przedstawicieli”.

Recenzent uważał, że recenzowana praca była dobrym opracowaniem i tym świadczyło nie tylko ogólne wrażenie o monografii, ale jej dogłębna lektura. Rafał Taubenschlag twierdził, że usterki i problemy dyskusyjne, które odnalazł w dysertacji nie umniejszają jej znaczenia ani doniosłości. Było to „pierwszorzędne” dzieło i recenzent czekał na ukazanie się drugiego tomu monografii Ignacego Koschimbahra - Łyskowskiego⁶⁷⁶.

⁶⁷¹ I. Koschimbahr-Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, s. 101 i n.

⁶⁷² R. Taubenschlag, *Dr. Koschimbahr-Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, T. I. S. 220, 1903, *cit.*, s. 217.

⁶⁷³ I. Koschimbahr-Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, s. 101 i n.

⁶⁷⁴ R. Taubenschlag, *Dr. Koschimbahr-Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, T. I. S. 220, 1903, *cit.*, s. 217.

⁶⁷⁵ A. Pernice, *Marcus Antistius Labeo*, *cit.*, t. III, s. 279 i n.

⁶⁷⁶ R. Taubenschlag, *Dr. Koschimbahr-Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, T. I. S. 220, 1903, *cit.*, s. 218.

2.3. Drugi tom dzieła Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego w ocenie specjalistów z dziedziny prawa rzymskiego

O drugim tomie dzieła Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego pisał Adolf Berger⁶⁷⁷. Można go uznać za polskiego naukowca, choć był wyznania mojżeszowego i większość naukowego życia spędził za granicą. Jednakże Adolf Berger, tak jak inni polscy naukowcy, pisał swoje recenzje po polsku i tym języku ocenił monografię Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego, a dokładniej jej drugi tom⁶⁷⁸.

Właściwe wywody autora recenzowanej pracy poprzedzał wstęp, w którym zostały sprecyzowane poglądy wyrażone w tomie pierwszym⁶⁷⁹. Wobec powyższego Adolf Berger przypominał podstawowe przekonania Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego wypowiedziane w pierwszej części monografii. W swych wywodach nawiązał do recenzenta pierwszego tomu pracy, a mianowicie Fryderyka Zolla starszego, z podziwem zauważając, że recenzowana praca właśnie jemu została poświęcona⁶⁸⁰. Adolf Berger przytoczył pogląd Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego, według którego warunkami wytoczenia *condictio* było wzbogacenie na podstawie prawnej oraz zatrzymanie tego przysporzenia w sposób wkraczający przeciwko dobrej wierze⁶⁸¹. Przez wprowadzenie pojęcia *bonae fidei* w rozważaniach o skargach z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, autor recenzowanej pracy, niż większość romanistów upatrujących podstawy prawnej *condictio* w *causa*, czyli celu gospodarczym⁶⁸². O związkach skargi tytułu bezpodstawnego wzbogacenia z *bona fides*, pisał jako jeden z pierwszych Alfred Pernice⁶⁸³, nie precyzując ani nie kontynuując swych rozważań. Koncepcja Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego to nic innego, tylko wzorowanie się na jego koncepcji i dalsze jej pogłębianie. Jak słusznie zauważył Adolf Berger, kwestia o istotnym znaczeniu nie tylko dla autora recenzowanej

⁶⁷⁷ Sylwetka A. Bergera cieszy się w ostatnim czasie zainteresowaniem romanistów – zob. w szczególności prace M. Jońca, „Przyjazny cudzoziemiec” : ucieczka idługa droga Adolfa Bergera do Stanów Zjednoczonych (1938-1942), „Zeszyty Prawnicze” 11.1 (2011), s. 117-134; K. Szczygielski, *Adolf Berger (1882-1962). Życiorys naukowy*, [w:] *Ad laudem magistri nostri : Mistrzowie : dzieła polskiej romanistyki*, red. nauk. E. Gajda, Toruń 2018, s. 222-261.

⁶⁷⁸ A. Berger, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, Von Dr. I v. Koschembahr-Łyskowski, Bd. II, Weisner 1907 (Str. XXXVIII, 368)*, PPiA 2 (1908), s. 163-166.

⁶⁷⁹ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, *cit.*, s. 1-220.

⁶⁸⁰ F. Zoll starszy, *Dr J. Koschembahr-Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, cit.*, s. 725-732.

⁶⁸¹ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. IX.

⁶⁸² A. Berger, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, Von Dr. I v. Koschembahr-Łyskowski, cit.*, s. 163.

⁶⁸³ A. Pernice, *Marcus Antistius Labeo, cit.*, t. III, s. 279 i n.

pracy było to, że „*bliższe oznaczenie tego przedmiotu rozpada się na dwie kwestie: w jaki sposób ustalono procesualnie przedmiot kondycji i jakie zasady prawne wpływały na merytalne jego oznaczenie*”⁶⁸⁴.

W drugim tomie Ignacy Koschimbahr-Łyskowski, odniósł się do pierwszego z zakreszonych zagadnień i na podstawie dostępnej literatury przedmiotu i jej krytyki przekazał wiele nowych treści. Na wstępie swego dzieła formułował hipotezy badawcze, które będą stanowiły przedmiot jego rozważań⁶⁸⁵. Istotnymi z punktu widzenia recenzenta⁶⁸⁶, były studia dotyczące przedmiotu *condictio* w formułce procesowej, które doprowadziły do stwierdzenia, że *intentio* takiej formułki było zawsze skierowane na *certum* i było to zgodnie z panującą opinią. Natomiast Ignacy Koschimbahr-Łyskowski inaczej określał, co było przedmiotem *certum*. Co więcej, odrzucił on, jako podstawę określenie tego pojęcia, znany ze źródeł prawa rzymskiego podział na *stipulationes certae* i *incertae*. Ignacy Koschimbahr-Łyskowski postawiał tezę, że *dare oportere* nie było tym samym co *certum*, a *facere oportere* z *incertum*. Głosił także, że *facere* może wynikać *certum* i dlatego może ona stanowić podstawę skargi z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. *Certum* przy *condictio* oznaczało więc tylko to, że jej przedmiot musiał być w *intentio* formułki pod względem treści dokładnie określony. Uznawał funkcjonujące w źródłach terminy: *certum*, *incertum*, *condicere* za interpolowane⁶⁸⁷.

Adolf Berger zastanawiał się, czym była znana z kodyfikacji justyniańskiej *condictio incerti*. Był to bardzo istotny problem badawczy poruszany często w dotychczasowej literaturze przedmiotu, czemu wyraz dał recenzent w ocenie monografii Ignacego Koschimbahra-Łyskowskiego⁶⁸⁸. Sam autor recenzowanej pracy poświęcił znaczną część drugiego tomu swojej pracy temu właśnie zagadnieniu⁶⁸⁹. Adolf Berger pokazał, że Ignacy Koschimbahr-Łyskowski zgodził się z dominującą opinią, iż formalnie *condictio incerti* nie

⁶⁸⁴ A. Berger, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, Von Dr. I v. Koschimbahr-Łyskowski, *cit.*, s. 163.

⁶⁸⁵ I. Koschimbahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 1-33.

⁶⁸⁶ A. Berger, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, Von Dr. I v. Koschimbahr-Łyskowski, *cit.*, s. 164.

⁶⁸⁷ I. Koschimbahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 78.

⁶⁸⁸ A. Berger, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, Von Dr. I v. Koschimbahr-Łyskowski, *cit.*, s. 164.

⁶⁸⁹ I. Koschimbahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 78-290.

istniała, a mianowicie dodatek *incerti* był owocem interpolacji⁶⁹⁰. Autor recenzowanej pracy odrzucił kategorycznie pogląd chociażby H. H. Pflügera⁶⁹¹, że materialnie *condictio incerti* istniała i podał gruntownej krytyce ich koncepcje, konfrontując je z dostępnym materiałem źródłowym. W szczególności odrzucił jego rozważania o tzw. *quasi condictio* oraz poglądem, że przy *condictio certi* skarga skierowana była na całą rzecz, tylko pozwany korzystał z *exceptio doli*, na podstawie której w stadium *in iudicio* stwierdzano o ile wzbogacił się pozwany i zasadzano go tylko na zwrot tego przysporzenia⁶⁹².

Adolf Berger uznał, że Ignacy Koschembahr-Łyskowski podniósł cały szereg zarzutów przeciwko temu z pozoru trafnemu pogładowi⁶⁹³. Trafnie wykazał także stanowisko prawników rzymskich, na podstawie fragmentów ich dzieł, że w sytuacji, gdy ktoś za dużo świadczył, właśnie nie całe jego świadczenie było przedmiotem *condictio*, lecz tylko jego nadwyżka (*plus debit solutum*)⁶⁹⁴.

W oparciu o krytykę dotychczasowej literatury przedmiotu Ignacy Koschembahr-Łyskowski sformułował własną teorię odnośnie do *condictio*. Przedmiotem skargi zawsze było *certum*, rozumiane jako *certa pecunia* albo *certa res*. Wobec powyższego *certum*, już w chwili *litis contestatio*, musiało być dokładnie oznaczone co do treści i zakresu, a jego jednostronne oszacowanie jego ze strony powoda w czasach prawa klasycznego było niedopuszczalne. Z powyższych rozważań wynikało, że oznaczenie *certum* w wypadkach podpadających pod *condictio incerti* musiało już nastąpić w fazie *in iure*.⁶⁹⁵ Analiza źródeł w sposób pośredni odnoszących się do *condictio incerti* (*condicere ut possessio reddatur, ut servitus imponatur*), zdaniem Adolfa Bergera, naprowadziła Ignacy Koschembahr-Łyskowski na pogląd, że oznaczenie przedmiotu skargi z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia następowało drogą osobnego postępowania, które kwalifikował on jako *arbitrium liti aestimandae in iure*⁶⁹⁶. Należy nadmienić, że autor recenzowanej pracy swoje koncepcje konsekwentnie odnosił do wszystkich sytuacji mających jakikolwiek związek

⁶⁹⁰ A. Berger, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, Von Dr. I v. Koschembahr-Łyskowski, cit.*, s. 164.

⁶⁹¹ H. H. Pflüger, *Condictio ex iniusta causa, cit.*, s. 168 i n.

⁶⁹² I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 140 i n.

⁶⁹³ A. Berger, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, Von Dr. I v. Koschembahr-Łyskowski, cit.*, s. 165.

⁶⁹⁴ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 143 – 159, oraz s. 163 – 179.

⁶⁹⁵ TAMŻE.

⁶⁹⁶ A. Berger, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, Von Dr. I v. Koschembahr-Łyskowski, cit.*, s. 165.

z *condictio incerti* (*condictio possessionis, impensarum, operarum, habitationis, servitutis, obligationis, cautionis* i *condictio liberationis*). W rezultacie swych rozważań wykazał, że taka skarga ani formalnie ani materialnie nie istniała. Natomiast wywody Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego świadczą o jednolitym charakterze *condictio*, która zawsze była naskierowana na *certum*. Zatem powinny zniknąć podziały skarg z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia w oparciu o podstawę prawną (*condictio indebiti, causa data causa non secuta, sine causa*) i według przedmiotu (*condictio certi, incerti* i *triticaria*)⁶⁹⁷.

Adolf Berger na zakończenie swych rozważań uznał, pomimo istnienia bogatej literatury przedmiotu, że dzieło Ignacego Koschembahra-Łyskowski stanowi wkład w naukę o *condictio*. Romanistyka poprzez jego dzieło została niejako „ubogacona”. Znaczącym osiągnięciem Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego było wykazanie jednolitego charakteru *condictio*. Wiele kwestii poruszonych przez późniejszego profesora Uniwersytetu Warszawskiego na łamach drugiego tomu monografii, zdaniem Adolfa Bergera, spowoduje ożywioną naukową dyskusję oraz krytykę ze strony romanistów. W szczególności miał na myśli rozważania o *arbitrum in iure*. Ponadto wiele kwestii spornych zostało drobiazgowo wyjaśnionych⁶⁹⁸. Adolf Berger poparł sugestię Fryderyka Zolla starszego⁶⁹⁹ o skrupulatnym odniesieniu się Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego do dostępnej literatury przedmiotu. Każdy z kolejnych badaczy powinien znaleźć w nim inspiracje do dalszych studiów. Adolf Berger miał przeświadczenie, że drugi tom monografii nie kończył rozważań Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego o bezpodstawnym wzbogaceniu i że kolejny wolumin przyniesie kolejne ciekawe kwestie do dyskusji⁷⁰⁰.

Uwadze nie może ująć krótka recenzja dotycząca drugiego tomu „*Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*” pozostawiona przez jednego z najwybitniejszych niemieckich prawników Josefa Kohlera⁷⁰¹. Na łamach czasopisma

⁶⁹⁷ I. Koschembahr- Łyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, *cit.*, s. 219 i n.

⁶⁹⁸ A. Berger, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, *Von Dr. I v. Koschembahr-Łyskowski, cit.*, s. 165.

⁶⁹⁹ F. Zoll starszy, *Dr J. Koschembahr- Łyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, cit.*, s. 731.

⁷⁰⁰ A. Berger, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, *Von Dr. I v. Koschembahr-Łyskowski, cit.*, s. 166.

⁷⁰¹ J. Kohler wykładał na Uniwersytecie w Würzburgu a także w Berlinie. Położył podwaliny po tak obecnie powszechnie uprawianą – komparatystykę prawniczą. Szersze wiadomości o tej postaci można znaleźć w monografii N. Grossa, *Josef Kohler. Lebenspfade eines badischen Universaljuristen*, Karlsruhe 2009, czy też B.

„*Zeitschrift für vergleichende Rechtswissenschaft*”⁷⁰², Josef Kohler pozostawił zaledwie dwa zdania, które były niezwykle przechylne Ignacemu Koschembahr-Łyskowskiemu i brzmiały następująco:

„*Der Verfasser sucht auszuführen, dass die condictio stets auf ein certum ging und daß bei der sogen. Condictio incerti zwar nicht, wie die byzantinischen Scholiasten wollen, eine Selbstschätzung des Klägers, wohl aber ein arbitrium in iure erfolge, wodurch das incertum in ein certum verwandelt wurde (in ein certum im allgemein oder in eine certa pecunia) und daß hiernach die Formel bestimmt wurde. Die Ausführungen haben viel Belehrendes und Bestechendes, wenn man auch bei dem vorhandenen Material kaum über die erste Wahrscheinlichkeit hinauskommen kann*“.

„Autor próbuje wyjaśnić, że *condictio* zawsze odnosiło się do *certum* i że w przypadku tak zwanego *condictio incertum* dochodziło do własnej wyceny przez pozwanego, tak jak twierdzili to bizantyjscy scholiaści, ale intencją było przeprowadzenie *arbitrium in iure*, w następstwie czego *incertum* zostało przekształcone w *certum* (w ogólne *certum* albo w *certum pecunia*), i według tego określone została formułka. Wywody są wręcz urzekające i pouczające, nawet jeśli biorąc pod uwagę cały materiał trudno wyjść jest poza pierwsze prawdopodobieństwo” (tłumaczenie własne).

Drugi tom pracy polskiego romanisty został więc nieprzychylnie przyjęty przez kolejnego niemieckiego naukowca.

3. Pozostałe prace Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego w naukowych recenzjach

3.1. Czynniki społeczny i państwowy w prywatnym prawie rzymskim w ocenie Ernesta Tilla

Ernest Till, wybitny cywilista⁷⁰³, profesor Uniwersytetu we Lwowie⁷⁰⁴ odniósł się do pracy Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego omawiającego zagadnienie stosunku

Großfeld, Josef Kohler (1849-1919), [w:] *Festschrift 200 Jahre Juristische Fakultät der Humboldt-Universität zu Berlin*, Berlin 2010, s. 375–404.

⁷⁰²J. Kohler, *Nota*, „*Zeitschrift für vergleichende Rechtswissenschaft*” 22 (1909), s. 151–152.

⁷⁰³E. Till studiował ekonomię i prawo na Uniwersytecie Lwowskim, a po przedstawieniu pracy habilitacyjnej na Uniwersytecie Jagiellońskim *O znaczeniu posiadania przy nabyciu nieruchomości* otrzymał *veniam legendi* i

państwa do społeczeństwa w układzie prawa prywatnego a zatytułowanej *Czynnik społeczny a czynnik państwowy w prywatnym prawie rzymskim*⁷⁰⁵. Recenzent przytoczył pogląd autora recenzowanej broszury, że potrzeby społeczne i gospodarcze tworzyły instytucje prawne, a więc dostarcza ich czynnik społeczny. Ignacy Koschembahr-Łyskowski uznawał, że należałoby poddać rewizji koncepcję według której państwo tworzyło prawo i wyrabiało psychologię prawną i wobec powyższego wyłącznie wola prawodawcy była miarodajnym odniesieniem dla wykładni prawa⁷⁰⁶. Ernest Till przytaczał poglądy autora recenzowanej pracy o udziale czynnika państwowego przy tworzeniu instytucji prawnych w zakresie określenia zasad dla nich obowiązujących⁷⁰⁷. Ignacy Koschembahr-Łyskowski uznawał, że przy wykładni prawa brany był pod uwagę nie tylko nadany przez państwo tekst prawa lecz także stan faktyczny, na którym się opierał i przykładów w tej materii dostarczyła i dostarcza historia. Recenzent poniekąd zgodził się z poglądami autora recenzowanej pracy, że stosunki społeczne i gospodarcze muszą stosować się do form przez państwo ustalonych i według tych form je się kształtuje. Ignacy Koschembahr-Łyskowski uznawał, że wobec tego, iż powyżej opisane problemy musiały być badane konkretnie a dopiero na podstawie wyników tych badań można przystąpić udział czynnika społecznego i gospodarczego przy tworzeniu instytucji prawa prywatnego⁷⁰⁸.

Autor recenzowanej broszury, co podkreślił recenzent, przeprowadził badania na jednym przykładzie, a mianowicie przeanalizował powstanie i rozwój instytucji *negotiorum gestionis* w historycznym rozwoju prawa rzymskiego⁷⁰⁹. Na podstawie gruntowej analizy bazy źródłowej Ignacy Koschembahr-Łyskowski uznawał, że początki *negotiorum gestio* sięgały uprawnień *patris familias*. Na podstawie szczegółowej egzegezy wszystkich fragmentów odnoszących się do tego zagadnienia autor recenzowanej broszury sformułował tezę, że czynnik społeczny wytworzył instytucję prawną uwzględniającą potrzeby społeczno-gospodarcze (wyręczenie domowe), zaś czynnik państwowy ukształtował ją w oparciu

objął katedrę na Uniwersytecie Lwowskim. Szerzej zob. A. Redzik, *Profesor Ernest Till (1846-1926) - w stuśrocznicę urodzin i osiemdziesięciolecie śmierci*, cit., s. 125-132.

⁷⁰⁴ Zob. E. Till, *Polskie prawo zobowiązań (część ogólna). Projekt wstępny z motywami*, Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej, Lwów 1923 (odbitka z "Przeglądu Prawa i Administracji"), s. 131 i n.

⁷⁰⁵ E. Till, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski: Czynnik społeczny a czynnik państwowy w prywatnym prawie rzymskim*. Wydawnictwo Themis Polskiej. Warszawa 1923, PPIA 7-9 (1924), s. 234-235.

⁷⁰⁶ I. Koschembahr-Łyskowski, *Czynnik społeczny a czynnik państwowy w prywatnym prawie rzymskim*, cit., s. 21 i n.

⁷⁰⁷ E. Till, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski: Czynnik społeczny a czynnik państwowy w prywatnym prawie rzymskim*, cit., s. 234.

⁷⁰⁸ I. Koschembahr-Łyskowski, *Czynnik społeczny a czynnik państwowy w prywatnym prawie rzymskim*, cit., s. 71 i n.

⁷⁰⁹ E. Till, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski: Czynnik społeczny a czynnik państwowy w prywatnym prawie rzymskim*, cit., s. 234.

o kryteria sprawiedliwości. Na podstawie gruntownej analizy *negotiorum gestio* Ignacy Koschembahr-Łyskowski wyprowadził wniosek konieczny stanowisku państwa w prawie prywatnym, a mianowicie, że powinna być odrzucona błędna koncepcja o państwie jako twórcy psychologii prawnej, skutkiem czego wola ustawodawcy była miarodajnym wyznacznikiem dla wykładni prawa. Nie wystarczającym więc było nałożenie na państwo obowiązku moralnego, aby w sytuacji tworzenia prawa, brało pod uwagę jedynie poglądy społeczne, lub jeśli przy wykładni prawa przyjmowano „dzisiejszą wolę ustawodawcy”,⁷¹⁰.

Ernest Till podkreślił pogląd autora recenzowanej broszury, że nawet wobec przyjęcia, że państwo przedstawiało społeczeństwo (*Gesamtpersoenlichkeit*), to w tej „zbiorowości”, możemy wyróżnić zarówno czynnik państwowy reprezentowany przez rząd jako władzę kierowniczą i wykonawczą (*gouvernement*), oraz czynnik społeczny jako „społeczeństwo w organicznym współżyciu ludzi”,⁷¹¹.

Nawiązując do słów Ulpiana: *publicum iusest quod ad statum rei Romanae spectat, privatum quod ad singularum utilitatem...* Ignacy Koschembahr - Łyskowski uznał, że w jednym i drugim przypadku „status” przedstawiał nie jakąś odrębną całość lecz „program” dla społecznego życia narodu. Tak rozumiany czynnik państwowy (rząd i reprezentacja narodu) działał w prawie prywatnym w kierunku wyrównania sprzecznych interesów i urzeczywistnieniu sprawiedliwości. jednakże obok państwa działało społeczeństwo, które tworzyło instytucje prawne według praktycznego potrzeb życia społeczno-gospodarczego⁷¹².

Ernest Till przytaczał poglądy autora recenzowanej pracy, który uważał, że praktyczne aspekty życia społeczno-gospodarczego nie zawsze kierowały się poczuciem sprawiedliwości, a czynnik państwowy nie zawsze był nakierowany na wykonanie swego zadania⁷¹³. Zdaniem Ignacy Koschembahr-Łyskowski obydwa wyżej opisane czynniki wzajemnie kontrolowały się, scierały i uzupełniały. W wyniku tarcia się obu czynników powstawał ruch, postęp w rozwoju prawa. Dało to asumpt to sprecyzowania poglądu, że

⁷¹⁰ I. Koschembahr- Łyskowski, *Czynnik społeczny a czynnik państwowy w prywatnym prawie rzymskim*, cit., s. 47 i n.

⁷¹¹ E. Till, *Ignacy Koschembahr- Łyskowski: Czynnik społeczny a czynnik państwowy w prywatnym prawie rzymskim*, cit., s. 234.

⁷¹² I. Koschembahr- Łyskowski, *Czynnik społeczny a czynnik państwowy w prywatnym prawie rzymskim*, cit., s. 101 i n.

⁷¹³ E. Till, *Ignacy Koschembahr- Łyskowski: Czynnik społeczny a czynnik państwowy w prywatnym prawie rzymskim*, cit., s. 235.

„prawem nie jest wyłącznie wola prawodawcy, lecz także podkład społeczny i gospodarczy wytworzony przez społeczeństwo- unormowany przez wolę ustawodawcy”⁷¹⁴.

Zdaniem Ernesta Tilla, Ignacy Koschembahr - Łyskowski, w recenzowanej rozprawie, dość „szczęśliwie” potrafił połączyć historyczną egzegezę źródeł rzymskich z aktualnymi poglądami na tożsame stosunki prawne i potrzeby społeczne. W opinii recenzenta stanowiła ona dowód, że badanie prawa rzymskiego w jego historycznym rozwoju nie tylko było, jak często twierdzono, oderwaną od życia dyscypliną naukową, lecz idee wypływające z tego porządku prawnego będą wykorzystane z korzyścią dla nowoczesnych potrzeb społecznych. Zdaniem Ernesta Tilla, Ignacy Koschembahr - Łyskowski, pisząc recenzowaną rozprawę wzbogacił ją polską literaturę romanistyczną oraz wskazał, że dzięki instytucjom prawa rzymskiego można rozwiązać wiele problemów prawnych⁷¹⁵.

3.2. Stanisław Posner a praca Ignacego Koschembahra -Łyskowskiego, *O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla Cesarstwa Austriackiego*

Stanisław Posner⁷¹⁶ napisał recenzję broszury autorstwa Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego dotyczącą kwestii pozostających w orbicie austriackiego prawa cywilnego. W związku z faktem, iż temat i zawartość treściowa miały dość istotne znaczenie, nie tylko w okresie publikacji pracy, ukazała się ona drukiem w języku niemieckim⁷¹⁷. Broszura została napisana przez polskiego romanistę, uczonego lwowskiego, ku uczczeniu setnej rocznicy ogłoszenia kodeksu cywilnego austriackiego z dnia 11 czerwca 1811 r.⁷¹⁸. Praca Ignacego Koschembahra -Łyskowskiego analizowała stosunek obowiązującego prawa w Austrii do prawa rzymskiego. Stanisław Posner podzielił pogląd lwowskiego romanisty, że w oparciu o przypisy austriackiego kodeksu cywilnego, można kategorycznie stwierdzić, że prawo

⁷¹⁴ I. Koschembahr- Łyskowski, *Czynnik społeczny a czynnik państwowy w prywatnym prawie rzymskim*, cit., s. 33 i n.

⁷¹⁵ E. Till, *Ignacy Koschembahr- Łyskowski: Czynnik społeczny a czynnik państwowy w prywatnym prawie rzymskim*, cit., s. 235.

⁷¹⁶ S. Posner, *Koschembahr-Łyskowski J., O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla Cesarstwa Austriackiego*, S-ka, str. 67, Lwów 1911, „Książka” 9 (1911), s. 376-377.

⁷¹⁷ Zob. I. Koschembahr-Łyskowski, *Zur Stellung des römischen Rechts im allgemeinen Bürgerlichen Gesetzbuch für das Kaisertum Österreich*, [w:] *Festschrift zur Jahrhundertfeier des allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuches vom 1. Juni 1911*, t. I, Wien 1911, s. 210–294. Por. rozważania w tym przedmiocie A. Redzik, *Prawo prywatne na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie*, Warszawa 2009, s. 116.

⁷¹⁸ I. Koschembahr-Łyskowski, *O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla Cesarstwa Austriackiego*, [w:] *Księga pamiątkowa w setną rocznicę ogłoszenia kodeksu cywilnego z dnia 1 czerwca 1811 roku*, Lwów 1911, s. 145–211.

rzymskie nie było prawem obowiązującym w Austrii⁷¹⁹. Jednakże jak podkreślił recenzent za Ignacym Koschembahr-Łyskowskim, że *ius Romanum* odgrywało bardzo istotną rolę jako fundament kultury prawnej w tym omawianym europejskim kraju. Ponadto wiele zasad prawa rzymskiego przeniknęło do austriackiego kodeksu cywilnego. Zatem *ius Romanum* miało dla prawa cywilnego istotne znaczenie⁷²⁰.

Stanisław Posner zgodził się z poglądem Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego, że klasyczne prawo rzymskie było „porównawczym środkiem”, dzięki któremu można było interpretować przepisy austriackiego kodeksu cywilnego. Ale jak zauważył recenzent za autorem recenzowanej broszury nie tylko powyższa okoliczność przemawiała za faktem, że prawo rzymskie powinno być przedmiotem uniwersyteckich studiów prawniczych⁷²¹. *Ius Romanum* stanowi jeden z najdoskonalszych, jeżeli nie najdoskonalszy wytwór myśli prawniczej, który wszedł do ogólnego skarbcza dorobku kulturalnego ludzkości. Stanisław Posner zacytował wywód dotyczący aktualności treści i spuścizny prawa rzymskiego:

„Nowoczesne stosunki społeczne i gospodarcze nie są wytworem jednego narodu, lecz kultury wszechludzkiej w dziejowym rozwoju tysięcy lat, i prawo nowoczesne jako wyraz tych stosunków społecznych jest zjawiskiem kulturalnym nie jednego narodu, lecz całej ludzkości. Żaden romanista nie uważa rzymskich zasad za niewzruszalne, i gdzie na jaw wychodzą nowoczesne zasady prawa, które mają istotną wartość każdy romanista z radością im przykłaśnie. Ale chcieć wszystkie przewodnie myśli prawa rzymskiego usunąć z nowoczesnego prawa, to równałoby się z częściowemu zniszczeniu dziejowej podstawy prawa nowoczesnego“⁷²².

Stanisław Posner odniósł się do definicji prawa proponowanej przez Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego. Recenzent pokazał, że autor recenzowanej pracy zwalczał definicję prawa jako siły (das Recht = Politik der Gewalt) propagowaną przez prawników niemieckich. Ignacy Koschembahr-Łyskowski sformułował własną koncepcję *ius* pojmowanego jako równowagę etyczna w społecznych i gospodarczych stosunkach międzyludzkich. Ową definicję autor recenzowanej pracy postawił w opozycji do nauki

⁷¹⁹ S. Posner, *Koschembahr-Łyskowski J., O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla Cesarstwa Austriackiego*, cit., s. 376.

⁷²⁰ I. Koschembahr-Łyskowski, *O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla Cesarstwa Austriackiego*, cit., s. 147.

⁷²¹ S. Posner, *Koschembahr-Łyskowski J., O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla Cesarstwa Austriackiego*, cit., s. 377.

⁷²² I. Koschembahr-Łyskowski, *O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla Cesarstwa Austriackiego*, cit., s. 147.

niemieckiej. Stanisław Posner, ze zdziwieniem, stwierdził, że Ignacy Koschembahr - Łyskowski cytował jedynie prace niemieckich naukowców zapominając o Leonie Petrażyckim⁷²³. Ten polski prawnik, przede wszystkim socjolog prawa, twórca psychospołecznej teorii prawa zabrał głos w dyskusji nad pojęciem prawa⁷²⁴. W swych niemieckojęzycznych publikacjach odniósł się do romanistycznych koncepcji dotyczących prawa w Niemczech⁷²⁵. Recenzowaną pracę Stanisław Posner ocenił pozytywnie, choć przedstawił kilka uwag krytycznych do jej treści.

3.3. Recenzja Leonarda Piętaka z rozprawy *Die deutsche Schule des klassischen römischen Rechts zugleich ein Beitrag zur Beurteilung der Bedeutung des römischen Rechts für die moderne Rechte*

Leonard Pięta⁷²⁶ napisał recenzję z dzieła Ignacego Koschembaha – Łyskowskiego, napisanego i wydanego w okresie jego pobytu we Freiburgu w Szwajcarii a mianowicie: *Die deutsche Schule des klassischen römischen Rechts zugleich ein Beitrag zur Beurteilung der Bedeutung des römischen Rechts für die moderne Rechte*⁷²⁷. Jak wskazał recenzent broszury nie była ona dziełem nowym, lecz przysły profesor Uniwersytetu Warszawskiego, tezy w niej zawarte, przedstawił na czwartym katolickim międzynarodowym kongresie naukowym we Fryburgu⁷²⁸. Przypuszczalnie, ze względu na jej przychylne przyjęcie, Ignacy Koschembahr – Łyskowski wydał je drukiem. Stało się więc dostępne szerszemu gronu odbiorców. Leonard Pięta⁷²⁹ niestety nie zacytował streszczenia broszury w języku francuskim⁷²⁹. Przypuszczalnie nie była mu ona znana.

⁷²³ H. Kowalski, *Psychologiczna teoria prawa i państwa Leona Petrażyckiego*. Warszawa 1963, passim; K. Motyka, *Wpływ Leona Petrażyckiego na polską teorię i socjologię prawa*. Lublin 1993, passim; A. Habrat, *Ideal człowieka i społeczeństwa w teorii Leona Petrażyckiego*. Rzeszów 2006, passim; *Prawo i nauka w poglądach Leona Petrażyckiego*. D. Gil, Ł. Pięta (red.). Lublin 2013.

⁷²⁴ L. Petrażycki, *Die Fruchtverteilung beim Wechsel der Nutzungsberechtigten*. Berlin 1892; TENŻE, *Die Lehre vom Einkommen*, t. I., Berlin 1893, t. II, Berlin 1895.

⁷²⁵ S. Posner, *Koschembahr-Łyskowski J., O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla Cesarstwa Austriackiego*, cit., s. 377.

⁷²⁶ Karierę naukową L. Pięta rozpoczął we Lwowie, gdzie najpierw uzyskał stopień doktora praw, by kilka lat później, także we Lwowie przedstawić rozprawę habilitacyjną i w konsekwencji zostać profesorem prawa wekslowego i handlowego. *Veniam docendi* z zakresu prawa rzymskiego uzyskał po przedłożeniu pracy nt. *Über die rechtliche Natur der Korrealobligation*. Szersze informacje o tej, niestety nieco zapomnianej postaci, przedstawił K. Szczygielski, *Leonard Pięta - wspomnienie w setną rocznicę śmierci*, „Miscellanea Historico-Iuridica”, 8 (2009), s. 59-73.

⁷²⁷ L. Pięta, dr. I von Koschembahr – Łyskowski, *Professor am der Universität Freiburg (Schweiz), Die deutsche Schule des klassischen römischen Rechts zugleich ein Beitrag zur Beurteilung der Bedeutung des römischen Rechts für die moderne Rechte. Fribourg (Suisse) 1898, str. 38, PPiA 4 (1899), s. 303-306.*

⁷²⁸ Por. A. Grebieniow, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski*, cit., s. 266, przyp. 78.

⁷²⁹ Zob. francuski tekst zamieszczony w: *Compte rendu du quatrième Congrès scientifique international des catholiques tenu à Fribourg (Suisse) du 16 au 20 août 1897*, cit., s. 265-302.

Recenzent na wstępie swoich wywodów zaliczył późniejszego profesora Uniwersytetu Warszawskiego do naukowców, którzy są przede wszystkim poświęceni badaniu prawa rzymskiego z epoki klasycznej na podstawie dzieł prawników z tej epoki, a właściwie fragmentów z tych dzieł umieszczonych przez kompilatorów w Digestach justyniańskich⁷³⁰.

Zdaniem Leonarda Piętaka Ignacy Koschimbahr – Łyskowski to romanista, który w swych dotychczasowych pracach poczynając od monografii *Die Theorie der Exceptionen nachklassischem römischem Recht* kontynuuje specyficzny kierunek badawczy⁷³¹ w nauce prawa rzymskiego⁷³². Można go nazwać nowym nurtem, posługującym się nowymi, specyficznymi metodami naukowymi. Był to swego rodzaju odłam szkoły historycznej, nazywany przez Ignacego Koschimbahra – Łyskowskiego szkołą klasycznego prawa rzymskiego (*die Schule des klassischen römischen Rechts*)⁷³³, a ponieważ prekursorami tego nurtu byli niemieccy romanisci (Alfred Pernice, Adolf Schmidt, Ernst Bekker) niemiecką szkołą klasycznego prawa rzymskiego⁷³⁴.

Cele tego nurtu badawczego nie zostały określone, wobec powyższego często można się spotkać ze stwierdzeniem, że poznanie klasycznego prawa rzymskiego nie może mieć znaczenia praktyczno-dogmatycznego, lecz jedynie historyczne odniesienie. Ignacy Koschimbahr – Łyskowski na łamach recenzowanej publikacji podjął próbę sprecyzowania zadań tej szkoły. Leonard Piętał przytoczył jego myśli opatrując je odpowiednim komentarzem. Podstawowym zadaniem *die Schule des klassischen römischen Rechts* było zrekonstruowanie regulacji klasycznego prawa rzymskiego, krytyczne podejście do jego interpretacji przez współczesnych w celu wskazania o ile instytucje tego prawa mogą być dla nas podstawą do dalszego rozwoju prawa⁷³⁵.

Leonard Piętał podał za Ignacym Koschimbahr – Łyskowskim, że nadrzędnym celem szkoły klasycznego prawa rzymskiego było stworzenie przy pomocy metody naukowej

⁷³⁰ L. Piętał, *dr. I von Koschimbahr – Łyskowski, Professor am der Universität Freiburg (Schweiz), cit.*, s. 303.

⁷³¹ A. Grebieniow, *Ignacy Koschimbahr-Łyskowski, cit.*, s. 266.

⁷³² L. Piętał, *dr. I von Koschimbahr – Łyskowski, Professor am der Universität Freiburg (Schweiz), cit.*, s. 303.

⁷³³ I. Koschimbahr-Łyskowski, *Die deutsche Schule des klassischen römischen Rechts zugleich ein Beitrag zur Beurtheilung der Bedeutung des römischen Rechts für die modernen Rechte, cit.*, s. 30.

⁷³⁴ L. Piętał, *dr. I von Koschimbahr – Łyskowski, Professor am der Universität Freiburg (Schweiz), cit.*, s. 303 i n.

⁷³⁵ I. Koschimbahr-Łyskowski, *Die deutsche Schule des klassischen römischen Rechts zugleich ein Beitrag zur Beurtheilung der Bedeutung des römischen Rechts für die modernen Rechte, cit.*, s. 35.

nowoczesnego prawa z przeszłości⁷³⁶. Dokładne poznanie i całościowe zrekonstruowanie klasycznego prawa rzymskiego⁷³⁷ miało znaczenie nie tylko naukowe. Wynikały z tego korzyści o charakterze praktycznym, a mianowicie dzięki tym zabiegom zaistniała możliwość głębszego wniknięcia w podstawowe zasady dzisiejszego porządku prawnego⁷³⁸.

Nowoczesne prawo, obowiązujące w Austrii, nie powstało wyłącznie na podstawie prawa rzymskiego ani dawnego prawa niemieckiego. Zawiera w sobie elementy tych dwóch porządków prawnych. Dla dokładnego poznania a w szczególności ewolucji podstawowych zasad nowoczesnego prawa prywatnego zarówno z punktu widzenia nauki, jak też i praktyki prawniczej konieczne byłoby ścisłe rozgraniczenie wpływów zarówno prawa rzymskiego jak dawnego prawa niemieckiego pod kontem wskazania instytucji prawnych, które z tych porządków pochodziły. Odniesieniem, uwzględniając warsztat pracy romanistów, powinno być oryginalne, „czyste” prawo rzymskie, a zatem klasyczne prawo rzymskie⁷³⁹.

Leonard Piętak przytoczył i omówił pogląd Ignacego Koschembaha – Łyskowskiego według którego, prawo rzymskie oddziaływało i oddziałuje na prawo współczesne poprzez prawo justyniańskie a nie te z epoki klasycznej⁷⁴⁰. Zdaniem autora recenzowanej pracy prawo to należało do epoki schyłkowej, „epoki upadku” i było niewątpliwie w całości kompilacją z prawa epoki klasycznej. Leonard Piętak akcentował pogląd Ignacego Koschembaha – Łyskowskiego, że celem poznania oryginalnych i podstawowych zasad prawa justyniańskiego, które w istotny sposób zostały recypowane przez współczesne prawo, należało sięgnąć do regulacji prawa klasycznego. Powodem takiego zabiegu była okoliczność nie budząca wątpliwości ani u recenzenta, ani u autora recenzowanej pracy, że oryginalne rozwiązania czy podstawowe zasady prawa lepiej zauważyć, gdy przeżywało ono rozwój niż znajdowało się w epoce upadku⁷⁴¹. Leonard Piętak uważał, że należało zgodzić się z tak sprecyzowanymi zadaniami szkoły klasycznego prawa rzymskiego, a szczególnie z myślą, że polem pracy dla romanistów powinno być oryginalne prawo rzymskie, bez kompilacji i

⁷³⁶ L. Piętak, *dr: I von Koschembahr – Łyskowski, Professor am der Universität Freiburg (Schweiz), cit.*, s. 303 i n.

⁷³⁷ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die deutsche Schule des klassischen römischen Rechts zugleich ein Beitrag zur Beurtheilung der Bedeutung des römischen Rechts für die modernen Rechte, cit.*, s. 4.

⁷³⁸ L. Piętak, *dr: I von Koschembahr – Łyskowski, Professor am der Universität Freiburg (Schweiz), cit.*, s. 303 i n.

⁷³⁹ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die deutsche Schule des klassischen römischen Rechts zugleich ein Beitrag zur Beurtheilung der Bedeutung des römischen Rechts für die modernen Rechte, cit.*, s. 35.

⁷⁴⁰ L. Piętak, *dr: I von Koschembahr – Łyskowski, Professor am der Universität Freiburg (Schweiz), cit.*, s. 303 i n.

⁷⁴¹ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die deutsche Schule des klassischen römischen Rechts zugleich ein Beitrag zur Beurtheilung der Bedeutung des römischen Rechts für die modernen Rechte, cit.*, s. 35.

interpolacji. Recenzent podobne założenia przedstawił w dziele *Prawo spadkowe rzymskie* i jak sam przyznał starał się prowadzić badania naukowe w duchu wskazanym w pracy Ignacego Koschembaha – Łyskowskiego⁷⁴². Leonard Piętał był przekonany, że także w Niemczech, gdzie do tej pory „kwitło” pandektowe podejście do prawa rzymskiego, romaniści, z uwagi na wejście w życie nowego kodeksu cywilnego, powrócą w swych badaniach do „czystego” prawa rzymskiego. Recenzent uważał jednak, że nie byłoby dobrym rozwiązaniem, aby kierunek, który Ignacy Koschembahr – Łyskowski nazwał szkołą klasycznego prawa rzymskiego, zamiast pozostać tylko jednym z odłamów szkoły historycznej, stał się wiodącym, czy wręcz wyłącznym nurtem we współczesnej mu romanistyce⁷⁴³. Wówczas stałoby się to, przed czym przestrzegał a mianowicie zerwana zostałaby więź łącząca prawo współczesne z przeszłością⁷⁴⁴. Wówczas prawo rzymskie i to głównie z uwagi „mistrzowskie” rozwiązania prawa klasycznego miałyby jedynie użyteczność w nauce, wykorzystywaną w wykształceniu prawniczym, ale przez to bardziej wykorzystywaliby je archeologowie, niżeli prawnicy praktycy „żyjący tętnem życia nowoczesnego”⁷⁴⁵.

Ignacy Koschembahr – Łyskowski, rozważania o praktycznej użyteczności swojej metody badawczej prowadził na przykładzie konstrukcji osobowości osób prawnych. W swym starał się wykazać istoty osoby prawnej, w szczególności korporacji, i to w klasycznym prawie rzymskim⁷⁴⁶. Leonard Piętał uważał, że autor recenzowanej pracy doszedł do przekonania, które i on akceptował, ale jego naukowy wywód nie cechował się przejrzystością i trafnym wyborem przykładu do wnikliwych studiów. Konstrukcja osobowości prawnej należy do najtrudniejszych i bardzo spornych w literaturze przedmiotu, zaś argumenty, którymi posłużył się Ignacy Koschembahr – Łyskowski, nie mogą

⁷⁴² L. Piętał, *Prawo spadkowe rzymskie*, t. I, Lwów 1882, s. VII i n.

⁷⁴³ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die deutsche Schule des klassischen römischen Rechts zugleich ein Beitrag zur Beurtheilung der Bedeutung des römischen Rechts für die modernen Rechte*, cit., s. 36.

⁷⁴⁴ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die deutsche Schule des klassischen römischen Rechts zugleich ein Beitrag zur Beurtheilung der Bedeutung des römischen Rechts für die modernen Rechte*, cit., s. 36.

⁷⁴⁵ L. Piętał, dr: *I von Koschembahr – Łyskowski, Professor am der Universität Freiburg (Schweiz)*, cit., s. 303 i n.

⁷⁴⁶ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die deutsche Schule des klassischen römischen Rechts zugleich ein Beitrag zur Beurtheilung der Bedeutung des römischen Rechts für die modernen Rechte*, cit., s. 5-35.

przekonywać czytelnika⁷⁴⁷. Ponadto zacytowana niemiecka literatura przedmiotu w szczególności wywody Alfreda Pernice nie mogły być jedynym i pewnym dowodem⁷⁴⁸.

Leonard Piętak uważał, że „dzisiejsze prawo prywatne rządzi się ideą idealistyczną, przejętą właśnie z prawa rzymskiego”⁷⁴⁹. Oponował pogładowi Ignacego Koschembaha – Łyskowskiego jakoby indywiduum w sferze prywatnoprawnej nie chce być krępowany e żadnymi względami związkowymi (genossenschaftlich)⁷⁵⁰. Recenzent uważał, że w nowoczesnym społeczeństwie wzrastało dążenie do aktywności w organizacji związkowej, co jego zdaniem „ściśniało własną ideę indywidualistyczną”. Owe tendencje były uwzględniane w prawie prywatnym. Leonard Piętak w konkluzji uznał, że Ignacy Koschembahr – Łyskowski omówił dość klarownie prowadził swoje rozważania i w całej rozciągłości przytoczył dostępną literaturę przedmiotu⁷⁵¹.

4. Wnioski

Przeprowadzone w rozdziale trzecim rozważania wykazały, że Ignacy Koschembahr – Łyskowski był znanym romanistą. Swoje prace publikował w kilku językach. Jest rzeczą oczywistą, że najwięcej prac wydał w ojczystym języku. By przybliżyć wyniki badań szerszemu gronu romanistów pisał też po francusku i niemiecku. W tym właśnie ostatnim języku opublikował swoje trzy monografie oraz kilka broszur i artykułów, które wzbudziły zainteresowanie przedstawicieli nauki. Powstały recenzje napisane przez romanistów i cywilistów, które dokonywały oceny poglądów zawartych na łamach prac Ignacego Koschembaha – Łyskowskiego.

Większość recenzji powstała w językach, w których tworzył polski romanista, a mianowicie po polsku, francusku i po niemiecku. Romaniści niemieccy odnieśli się do monografii Ignacego Koschembaha – Łyskowskiego traktującej o zarzutach procesowych oraz do dwóch tomów dotyczących skarg z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Także znani

⁷⁴⁷ L. Piętak, *dr. I von Koschembahr – Łyskowski, Professor am der Universität Freiburg (Schweiz), cit.*, s. 303 i n.

⁷⁴⁸ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die deutsche Schule des klassischen römischen Rechts zugleich ein Beitrag zur Beurtheilung der Bedeutung des römischen Rechts für die modernen Rechte, cit.*, s. 21-30.

⁷⁴⁹ L. Piętak, *dr. I von Koschembahr – Łyskowski, Professor am der Universität Freiburg (Schweiz), cit.*, s. 303 i n.

⁷⁵⁰ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die deutsche Schule des klassischen römischen Rechts zugleich ein Beitrag zur Beurtheilung der Bedeutung des römischen Rechts für die modernen Rechte, cit.*, s. 29.

⁷⁵¹ L. Piętak, *dr. I von Koschembahr – Łyskowski, Professor am der Universität Freiburg (Schweiz), cit.*, s. 303.

i uznani polscy naukowcy ocenili te obszerne dzieła późniejszego profesora Uniwersytetu Warszawskiego. Można odnieść wrażenie, że wydźwięk tych recenzji był diametralnie różny.

W 1893 roku w Berlinie Ignacy Koschembahr - Łyskowski wydał rozprawę pod tytułem: *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, która miała stanowić podstawę przeprowadzenia przewodu habilitacyjnego. Jak zaznaczył autor miał być to pierwszy tom cyklu, którego dalej w swej twórczości naukowej nie kontynuował. Powyższa praca przyniosła mu rozgłos i stała się obiektem zainteresowania romanistów polskich i niemieckich. Kilku ze specjalistów prawa rzymskiego dokonało oceny tez zawartych w dysertacji Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego w poczytnych periodykach naukowych.

Praca została zrecenzowana przez profesora Augusta Philippa Wilhelma Georga Hermanna Friedricha Ubbelohde. Naukowiec przeprowadził dość wnikliwą analizę monografii Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego, konfrontując ją z poglądami jego mistrzów naukowych, którym dysertację dedykował, a w szczególności Alfreda Pernice. August Ubbelohde dość krytycznie odniósł się do pracy naukowej polskiego romanisty. Uznał, że stanowiła ona swego rodzaju powtórzenie poglądów Alfreda Pernice. Niemiecki profesor nie znalazł pozytywów w monografii Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego. Wręcz przeciwnie, uznał, że bez straty dla nauki byłby fakt, gdyby naukowiec nie kontynuował swych rozważań w kolejnym tomie. Tak ostro sformułowana krytyka być może przyczyniła się do braku kolejnego woluminu dotyczącego zarzutów procesowych w twórczości naukowej Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego.

Także inny uznany niemiecki romanista Friedrich Wilhelm Victor Albert Stein napisał recenzję o pracy *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*. Jego ocena zbytnio nie odbiegała od wywodów August Ubbelohde. Również bardzo krytycznie ocenił pracę Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego. Profesor Uniwersytetu w Lipsku także nie podzielił poglądów polskiego romanisty na temat koncepcji zarzutów procesowych w klasycznym prawie rzymskim. Wywody Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego nie tylko przekonały Friedricha Steina, ale również nie dostrzegł w nich nowych treści. Podobnie jak August Ubbelohde, uznał, że były jedynie powtórzeniem czy skromną kontynuacją rozważań Alfreda Pernice. Recenzja niemieckiego romanisty nie była przychylna młodemu wówczas Ignacemu Koschembahr - Łyskowskiemu, gdyż jedyną wartością dzieła było staranne opracowanie dysertacji. Niestety zdaniem Friedricha Steina była to jedyna zaleta publikacji.

Niemiecki uczony dodatkowo zarzucał Ignacemu Koschembahra - Łyskowskiemu niedojrzałość przemyśleń oraz częste powtórzenia oraz stosowanie długich, skomplikowanych zwrotów.

Być może bardzo negatywne przyjęcie pracy Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego, która miała stanowić podstawę przewodu habilitacyjnego na uniwersytetach niemieckojęzycznych, i to przez romanistów niemieckich, sugerować może, że był to jeden z powodów, być może najważniejszy, że do owej habilitacji na tych uniwersytetach nie doszło.

Także polski romanista Marcelego Chłamtacza napisał recenzję o pracy Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego. Była to jedna z jego pierwszych prac, a na pewno pierwsza odnosząca się do tematyki prawa rzymskiego. Na szczególną uwagę zdaniem Marcelego Chłamtacza zasługiwało całościowe zebranie dostępnego materiału źródłowego w zakresie *exceptio*. Jego zdaniem, Ignacy Koschembahr - Łyskowski, poprzez swoje rozważania terminologiczne dokonał ważnego osiągnięcia naukowego. Recenzent ponadto uznał, że stworzył on fundamenty pod badania romanistyczne w przedmiocie *exceptio*. Zwrócił także na krytyczne podejście Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego do bogatej literatury przedmiotu.

Marcelego Chłamtacza recenzując dzieło późniejszego profesora Uniwersytetu Warszawskiego zasygnalizował jedynie pewne wątpliwości, które jego zdaniem miały zostać wyjaśnione w przy kontynuacji pracy, w kolejnych jej tomach. Jego zdaniem, Ignacy Koschembahr - Łyskowski winien bardziej wnikliwie omówić swoje poglądy w niektórych poruszanych w rozprawie kwestiach. Także miał pewne wątpliwości odnośnie do interpretacji źródeł dokonywanej przez autora recenzowanej monografii. Pozytywna recenzja Marcelego Chłamtacza podnosiła jedynie pewne kwestie sporne. Był on początkującym naukowcem i stad też takie podejście w swojej ocenie zaprezentował.

Brak pozytywnej recenzji ze strony uznanego uczonego przypuszczalnie spowodował, że zamknięta została droga o ubieganie się o stopień doktora habilitowanego na uniwersytetach niemieckojęzycznych i do owej habilitacji nigdy nie doszło.

Dwutomowa praca Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego pod tytułem: *Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht* doczekała się wielu recenzji romanistycznych. Może to świadczyć o tym, że dzieła odbiły się one echem w literaturze przedmiotu. Większość romanistów oceniała tylko jednym z tomów monografii Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego. Bardzo istotne okazały się dwie recenzje uznanego

niemieckiego romanisty Hugo Krügera. Oceniał on wnikliwie oba tomy monografii Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego. Hugo Krüger krytycznie odniósł się do wywodów polskiego romanisty w przedmiocie bezpodstawnego wzbogacenia. Nie dostrzegł jego poważnego wkładu w naukę prawa rzymskiego. Dwutomowa praca Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego nie została więc przychylnie przyjęta wśród niemieckich naukowców, których bardzo istotnym przedstawicielem był Hugo Krüger.

Jednym z pierwszych romanistów, którzy zrecenzowali pierwszy tom dzieła Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego był Fryderyk Zoll starszy, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Polski naukowiec z Krakowa wskazał, że problematyka przedstawiona w recenzowanej monografii nie była nowa i zajmowali się nią znani i uznani romanisci. Zatem dzieło zostało badaniu istoty prawnej rzymskich *condictiones*, czyli skarg, skierowanych przeciwko bezpodstawnemu wzbogaceniu przyjął z zadowoleniem. Fryderyk Zoll starszy dostrzegł jako dobrą stronę pracy Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego wnikliwą analizę źródeł i znajomość dostępnej, głównie najnowszej, literatury przedmiotu. Również podkreślił drobiazgowość i oryginalność jego wywodów głoszonych w sprzeczności ugruntowanego stanowiska w doktrynie. Zdaniem Fryderyka Zolla starszego monografia Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego stanowiła znaczny wkład w naukę prawa rzymskiego. Być może tak ciepłe słowa skierowane w stosunku do pracy późniejszego profesora Uniwersytetu Warszawskiego były przeważającym argumentem za zadedykowaniem właśnie profesorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego drugiego tomu dzieła *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*.

Także Félix Senn napisał recenzję o pierwszym tomie monografii Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego. Profesor Wydziału Prawa Uniwersytetu w Nancy omawiał poglądy polskiego romanisty konfrontując je z pracami jego mistrza Alfreda Pernice. Félix Senn twierdził, że praca Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego miała analityczny charakter. Jego zdaniem znajdujemy w niej próbę klasyfikacji i systematyzacji, która stanowiła kontynuację i doprecyzowanie pracy doktrynalnej prawników rzymskich okresu klasycznego. Félix Senn nie podzielał wyników badań Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego zmierzających do znalezienia w pojęciu *bona fides*, wspólnej prawnikom rzymskim okresu klasycznego zasady, która miałaby zastosowanie do wszystkich znanych przypadków *condictio*. Zdaniem Félix Senna monografia Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego była pracą raczej z zakresu pandektystyki niż o charakterze historycznym i z tych też powodów rekomendował ją czytelnikom.

Kolejnym romanistą, który zrecenzował pierwszy tom pracy *Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht* był Rafał Taubenschlag. W swej recenzji zawarł bardzo przychylne uwagi o monografii Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego. Recenzowane dzieło uznawał on pracę pełną oryginalnych myśli, napisane poprawnie, z zastosowaniem jasnego i przejrzystego języka. Rafał Taubenschlag uznawał Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego za jednego najznakomitszych przedstawicieli polskiej romanistyki. Jego zdaniem, dobrego wrażenia pracy nie zacierają jej usterki i liczne problemy dyskusyjne. Rafał Taubenschlag podobnie jak Fryderyk Zoll starszy czekał na ukazanie się kolejnego tomu monografii Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego.

Kilku romanistów pisało o drugim tomie dzieła Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego. Do tej grupy naukowców zaliczał się Adolf Berger, który uważał, że recenzowana monografia stanowić może istotny wkład w naukę o skargach z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Dawał kilka uwag o charakterze polemicznym. Adolf Berger poparł sugestię Fryderyka Zolla starszego o skrupulatnym odniesieniu się Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego do dostępnej literatury przedmiotu. Także ten romanista miał przeświadczenie, że drugi tom monografii nie kończył rozważań Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego o bezpodstawnym wzbogaceniu i że kolejny wolumin przyniesie kolejne ciekawe kwestie do dyskusji.

Uwadze nie może ujść krótka recenzja dotycząca drugiego tomu *Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht* pozostawiona przez jednego z najwybitniejszych niemieckich prawników Josefa Kohlera. W swej nocie, praktycznie w dwóch zdaniach, niemiecki romanista bardzo nieprzychylnie odniósł się do recenzowanej monografii Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego. Bez poddania dzieła wnikliwej analizie odrzucił twierdzenia jego autora.

Drugi tom pracy polskiego romanisty został więc nieprzychylnie przyjęty przez kolejnego niemieckiego naukowca, co może sugerować, że Ignacy Koschembahr - Łyskowski nie podjął się napisania trzeciego tomu monografii o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Pozostałe prace Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego doczekały się naukowych recenzji. Głównie procesowi oceny zostały poddane broszury późniejszego profesora Uniwersytetu Warszawskiego a dotyczące głównie wpływu prawa rzymskiego na prawo współczesne.

Ernest Till, wybitny cywilista, profesor Uniwersytetu we Lwowie odniósł się do pracy Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego omawiającego zagadnienie stosunku państwa do społeczeństwa w układzie prawa prywatnego a zatytułowanej *Czynnik społeczny a czynnik państwowy w prywatnym prawie rzymskim*. Zdaniem recenzenta, autor, w recenzowanej rozprawie, umiejętnie połączyć w swych badaniach wnioski płynące ze źródeł rzymskich z aktualnymi poglądami społeczno-prawnymi. W opinii Ernesta Tilla, Ignacy Koschembahr - Łyskowski pisząc swoją broszurę, wzbogacił nią polską literaturę romanistyczną oraz wskazał, że dzięki instytucjom prawa rzymskiego można rozwiązać wiele problemów prawnych.

Stanisław Posner ocenił broszurę Ignacego Koschembahra -Łyskowskiego, *O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla Cesarstwa Austriackiego*“. Recenzowana praca została oceniona pozytywnie, choć jej recenzent przedstawił kilka uwag krytycznych w odniesieniu do szczegółowych rozważań.

Leonard Piętaś napisał recenzję z dzieła Ignacego Koschembahra – Łyskowskiego, napisanego i wydanego w okresie jego pobytu we Freiburgu w Szwajcarii a mianowicie: *Die deutsche Schule des klassischen römischen Rechts zugleich ein Beitrag zur Beurtheilung der Bedeutung des römischen Rechts für die moderne Rechte*. Recenzent uznał, że późniejszy profesor Uniwersytetu Warszawskiego omówił dość klarownie swoje rozważania i w całej rozciągłości przytoczył dostępną literaturę przedmiotu.

Omówione w dysertacji doktorskiej recenzje mogą świadczyć o tym, że publikacje Ignacego Koschembahra -Łyskowskiego zostały dostrzeżone w romanistyce. Ich autor niewątpliwie stał się jednym z najwybitniejszych polskich romanistów. Nieprzychylnie opinie ze strony niemieckich naukowców, z wielkim prawdopodobieństwem, wpłynęły na zaprzestanie kontynuowania wątków zainicjowanych w krytycznie ocenionych monografiach. Polscy romaniści z zadowoleniem przyjęli zasygnalizowane w pracach Ignacego Koschembahra -Łyskowskiego poglądy. Docenili rzetelność i wnikliwość tego polskiego naukowca. Doceniali jego starania zmierzające do ugrunowania nowego kierunku naukowego – szkoły klasycznego prawa rzymskiego.

ZAKOŃCZENIE

Ignacy Koschembahr - Łyskowski był wybitnym polskim romanistą, historykiem prawa, cywilistą, uczeniem takich osobowości jak Alfred Pernice, Theodor Mommsen, Heinrich Bruner, Paul Hinschius oraz Levin Goldschmit, profesorem na Uniwersytecie we Fryburgu, Lwowie i Warszawie, a także autorem wielu projektów Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej. Niezaprzeczalnie, był uczonym o wymiarze światowym, co podkreśla fakt, iż wyróżniony został licznymi honorowymi tytułami.

O prywatnym życiu profesora niewiele wiadomo, natomiast istnieje wiele źródeł, opisujących jego karierę naukową, skupiających się na poszczególnych fragmentach z życia uczonego. Do końca nie wyjaśniona pozostaje kwestia miejsca habilitacji profesora. Istniejące od lat w literaturze wątpliwości, ciężko jest rozwiązać z powodu braku dokumentów archiwalnych, definitywnie potwierdzających przeprowadzenie przewodu habilitacyjnego. Zasygnalizowana przez A. Grabieniową sugestia, iż do owej habilitacji nigdy nie doszło, uważam za poniekąd trafioną. Moim zdaniem praca, która miała być podstawą wszczęcia przewodu, spotkała się z bardzo ostrą krytyką ze strony niemieckich badaczy prawa rzymskiego, co mogło doprowadzić do odcięcia mu drogi na niemieckich uniwersytetach.

Niewątpliwie, każdy z etapów kariery, przyczynił się, do ukształtowania poglądów Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego. Na podstawie jego prac, stopniowo dostrzec można, jak krystalizowały się zapatrywania uczonego w materii prawa rzymskiego i cywilnego. Długoletnia praca naukowa na Uniwersytetach we Fryburgu, Lwowie i Warszawie, a więc w bardzo różnych środowiskach, na przełomie XIX i XX, w obliczu wielkich przemian polityczno- historycznych, które spowodowały duże zmiany w podziale terytorialnym Europy, a tym samym w prawodawstwie europejskim, inspirowały Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego i formowały jego poglądy dotyczące prawa rzymskiego i współczesnego. Międzynarodowa kariera naukowa i dydaktyczna przyczyniła się do tego, iż prace wydawane przez profesora były w języku niemieckim, polskim i francuskim. Dzięki temu dyskutowane były w gronach wybitnych przedstawicieli romanistyki europejskiej. Tym samym odcisnęły piętno w literaturze światowej.

W ciągu kilkunastoletniej działalności naukowej i dydaktycznej, profesor pozostawił po sobie wielką spuściznę. Trzeba jednak zauważyć, że do dziś imponuje rzetelnością

i starannością, a niektóre prace nadal powoływane są przez współczesnych badaczy i dowodzą wielkiej prawniczej intuicji autora. Ignacy Koschembahr-Łyskowski biele posługujący się językiem niemieckim i francuskim, absolwent uczelni berlińskiej, wykładowca kilku uniwersytetów trwale zapisał się w romanistyce i cywilistyce europejskiej polskiej.

Obok działalności uniwersyteckiej, Ignacy Koschembahr-Łyskowski brał czynny udział w pracach Komisji Kodyfikacyjnej, przygotowującej rozwiązania prawne dla odrodzonego państwa Polskiego. Profesor pełnił funkcję wiceprzewodniczącego sekcji prawa cywilnego oraz wiceprezydenta komisji. Nad unifikacją polskiego prawa pracował aż do wybuch II wojny światowej i był autorem jednego z projektów prawa zobowiązań. Brał udział również w pracach podkomisji prawa rodzinnego i spadkowego. Ponadto reprezentował Polskę w wielu międzynarodowych organizacjach prawnych.

Nie ulega wątpliwości, że Ignacy Koschembahr-Łyskowski był w nauce polskiej postacią ważną, tak ze względu na dokonania naukowe i dydaktyczne. W prawdzie, nie wszystkie wzmianki współczesnych profesorowi jak i dzisiejszych badaczy są pozytywne, to zakres tematyczny jakim zajmował się profesor jest imponujący. Jerzy Falenciak w pośmiertnych wspomnieniach nazywa go „znakomitym historykiem prawa”⁷⁵² natomiast Rafał Taubenschlag uznał Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego za jednego najznakomitszych romanistów polskich.

Na początku swojej kariery Ignacy Koschembahr-Łyskowski koncertował się przede wszystkim na prawie rzymskich. Późniejsze badania profesora obok prawa rzymskiego, toczyły się z zakresu współczesnego prawa cywilnego i prawa porównawczego.

Ignacy Koschembahr-Łyskowski, wielokrotnie łączył ze sobą prawo rzymskie z współczesnością. Podkreślał nierozzerwalny związek tradycji prawa rzymskiego ze współczesnym ustawodawstwem cywilnym i nauką prawa cywilnego. W pracach powstałych w okresie jego działalności w Komisji Kodyfikacyjnej zagadnienia z zakresu prawa rzymskiego poruszane były w związku z kształtującym się prawem cywilnym. Zdaniem Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego rozważania nad instytucjami prawa powszechnie obowiązującego należy prowadzić porównując dorobek klasycznych jurystów rzymskich z konkretnymi regulacjami prawa obowiązującego

⁷⁵²J. Falenciak, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski (1864–1945), cit.*, s. 201–202.

Aktywność Ignacego Koschembakra-Łyskowskiego w Komisji Kodyfikacyjnej różnie oceniano. Na pewno był jednym z najaktywniejszych członków, przez co włożył znaczny wkład w przygotowanie projektów kodyfikacyjnych. Jak stwierdził profesor Wołodkiewicz, to właśnie w tym czasie twórczości Ignacego Koschembakra-Łyskowskiego, ciężko jest rozgraniczyć jego prace cywilistyczne od romanistycznych⁷⁵³. W każdych pracach powstałych w tym okresie nawiązuje do prawa rzymskiego, traktując je jako „drogowskaz” w tworzeniu współczesnych regulacji.

Należy nadmienić, iż w XIX w. światowa romanistyka zależna była od niemieckiej nauki, a prawo rzymskie traktowane było przez szkołę historyczną Savigny'ego jako inspiracja do stworzenia nowych konstrukcji cywilistycznych. W niemieckiej nauce prawa, po znaczącym rozwoju nauki recypowanego prawa rzymskiego, tj. pandektystyki, z końcem XIX w. doszło do wielkiej kodyfikacji prawa cywilnego, która doprowadziła do zakończenia bytu szkoły pandektystów. Działalność naukowa Ignacego Koschembakra-Łyskowskiego przypada już na koniec XIX wieku i początek XX w. Profesor jako wychowanek berlińskiego uniwersytetu, został częściowo ukształtowany przez ten nurt romanistyki. Jednak szczególny wpływ na twórczość Ignacego Koschembakra-Łyskowskiego wywarł przede wszystkim jego nauczyciel i mentor Alfred Pernice, który odszedł od pandektystyki. Reakcją bowiem na szkołę pandektów były badania nad klasycznym prawem rzymskim i ukazanie go w jego w czystej formie, bez późniejszych naleciałości.

Ignacy Koschembahr - Łyskowski, już od początku swojej działalności naukowej zainspirowany był twórczością Alfreda Pernice. Deklarował się, jako zwolennik odłamu szkoły historycznej, czego przejawem było, to iż w pracach podkreślał niejednokrotnie swój pogląd na temat „historycyzmu”. Generalnie, postulował opracowanie metodologii badań szkoły klasycznego prawa rzymskiego. Jego twórczość naukowa świadczy o konsekwentnym przyjęciu metody naukowej jaką jest badanie klasycznego prawa rzymskiego.

Ponadto Ignacy Koschembahr – Łyskowski, podkreślał, że prawo to nie zbiór ustaw, ale produkt dziejów danego narodu. Jego publikacje odsłaniają przekonania uczonego na temat roli prawa rzymskiego w świecie prawa skodyfikowanego. Poglądy odnajdujemy praktycznie we wszystkich opracowaniach, jakie wyszły spod pióra Ignacego Koschembakra-Łyskowskiego na przestrzeni niemalże półwiecznej kariery naukowej. Zdaniem uczonego, to

⁷⁵³ W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864–1945*, [w:] *W kręgu wielkich humanistów. Kultura antyczna w Uniwersytecie Warszawskim po I wojnie światowej*, cit., s. 620 i n.

iz prawo rzymskie należy już do przeszłości, daje nam możliwość dokładnej analizy i prześledzenia rozwoju w celu uniknięcia błędów i niedociągnięć. Badania szkoły klasycznego prawa rzymskiego miały posłużyć również wyjaśnienie pewnych pojęć obowiązującego porządku prawnego. W przeciwieństwie do pandektystyki, nie jest możliwym, oparcie tworzonego współcześnie mu prawa na prawie rzymskim, ponieważ realia społeczno- gospodarcze znacznie się ze sobą rozmiągają.

Początkowe prace Ignacego Koschmbahra - Łyskowskiego publikowane były w języku niemieckim i nie zawierały jeszcze wielu refleksji, ukazywały profesora bardziej jako badacza prawa klasycznego. Félix Senn w recenzji pierwszego tomu monografii *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht.*, ocenił, iż była to praca raczej z zakresu pandektystyki. W miarę zmieniających się sytuacji w prawodawstwie europejskim, a także przemian społeczno- politycznych profesor przedstawia zagadnienia prawa rzymskiego w związku ze współczesnością. Większość jego dzieł publikowane były już w języku polskim i francuskim, niektóre tłumaczone były na język niemiecki.

Pozostała po profesorze Ignacym Koschmbahrze - Łyskowskim twórczość naukowa, publikowana na łamach europejskich czasopism prawniczych, odbiła się wielkim echem w kręgach romanistycznych. Przede wszystkim monografie pisane w języku niemieckim zapewniły profesorowi trwałe miejsce w romanistyce światowej. Niemniej jednak, podkreślić należy, iż spotkały się z nie tylko z uznaniem, ale również z krytyką europejskich romanistów i cywilistów. Mimo, iż pierwsza z tych prac *Die Theorie der Exceptionen nach klassischen römischen Recht* zapewniła mu szybki start w karierze naukowej, wywołała szereg kontrowersji w środowiskach romanistów niemieckich. Sam Ignacy Koschmbahr-Łyskowski już na wstępie zaznaczył, że miał być to pierwszy tom cyklu, którego dalej w swej twórczości naukowej nie kontynuował. Powodem mogła być dosyć ostra krytyka Friedricha Steina i Augusta Ubbebohlde. Profesorowie docenili staranność opracowania poruszanego tematu, jednocześnie zarzucili profesorowi brak dojrzałych przemyśleń oraz błędną analizę wielu tekstów źródłowych. Podsumowując całokształt pracy jednogłośnie orzekli, iż rozważania autora nic nowego nie wnoszą do nauki. W przeciwieństwie do niemieckich kolegów, młody wówczas Marcelli Chłamtacz pochwalił dzieło Ignacego Koschmbahra-Łyskowskiego, ale zasygnalizował pewne wątpliwości, które miał nadzieję, że wyjaśnione zostaną w następnym tomie. Również dwutomowe dzieło dotyczące zagadnienia bezpodstawnego wzbogacenia zostało wielokrotnie omawiane na łamach polskich i europejskich czasopism. Znani niemieccy romanisci tacy jak Hugo Krüger i Josef Kohler

krytycznie odnieśli się do dzieła polskiego romanisty. Również Felix Senn na łamach sławnego, francuskiego czasopisma naukowego wypowiedział się na temat pierwszego tomu. W prawdzie nie zgadzał się z niektórymi założeniami Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego, ale rekomendował tę pracę. Polscy romanisci tacy jak Fryderyk Zoll starszy, Rafał Taubenschlag czy Adolf Berger docenili owe rozważania, chwalać go za wnikliwą analizę źródeł i znajomość dostępnej, głównie najnowszej, literatury przedmiotu.

Biorąc pod uwagę fakt, iż profesor przez cały okres kariery naukowej prowadził zajęcia ze studentami, należy podkreślić to, że w dorobku tym nie znalazły się opracowania mające charakter podręczników i materiałów dydaktycznych.

Wiele innych prac Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego doczekało się naukowych recenzji dokonanych przez znanych polskich naukowców takich jak Ernest Till, Stanisław Posner czy też Leonard Piętak. Przede wszystkim ocenione zostały broszury dotyczące głównie wpływu prawa rzymskiego na prawo współczesne. Ernest Till, odniósł się do pracy Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego zatytułowanej *Czynnik społeczny a czynnik państwowy w prywatnem prawie rzymskiem*. Till docenił umiejętność autora łączenia w swych badaniach wnioski płynące ze źródeł rzymskich z aktualnymi poglądami społeczno-prawnymi. Stanisław Posner ocenił pozytywnie broszurę Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego, *O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla Cesarstwa Austriackiego*“, choć jej przedstawił kilka uwag krytycznych w odniesieniu do szczegółowych rozważań. Leonard Piętak w recenzji do jego dzieła: *Die deutsche Schule des klassischen römischen Rechts zugleich ein Beitrag zur Beurtheilung der Bedeutung des römischen Rechts für die moderne Rechte*. uznał, że profesor omówił dość klarownie swoje rozważania i w całej rozciągłości przytoczył dostępną literaturę przedmiotu.

Już sam fakt, iż publikacje początkowo młodego, stojącego u progu kariery naukowej Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego, zostały dostrzeżone i szeroko komentowane świadczy o wysokim poziomie badań przeprowadzonych przez tego naukowca. Mimo wielu nieprzychylnych komentarzy, nie oznacza to, iż nowatorskie rozwiązania czy też inny sposób interpretacji tekstów źródłowych nie wniosły nic nowego do nauki. Wręcz przeciwnie, na przestrzeni ponad stu lat odbiły się wielkim echem w romanistyce światowej. Do dziś twierdzenia profesora przywoływane są w literaturze światowej. Fakt ten, potwierdza, to iż wyniki badań autora nie były w całości błędne. Być może pewne nowatorstwo wykazane przez Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego budziło pewne obawy w gronach

niemieckich romanistów. Polscy wybitni romanisci, docenili przedstawione w jego pracach poglądy. Dostrzegli również solidność i wnikliwość polskiego naukowca oraz umocnienie nowego kierunku naukowego – szkoły klasycznego prawa rzymskiego. Należy podkreślić, iż na przestrzeni lat stał się jednym z najwybitniejszych polskich romanistów. Ignacy Koschembahr-Łyskowski przez cały okres twórczości utrzymywał ożywione kontakty z przedstawicielami światowej romanistyki. Zarówno jako badacz nauki prawa rzymskiego, jak również członek Komisji Kodyfikacyjnej aktywnie działał na arenie międzynarodowej, zdobywając uznanie na wielu uniwersytetach europejskich.

Podsumowując sylwetkę Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego na uwagę zasługuje fakt, iż zaprezentował on odwagę głoszenia własnych poglądów, poszanowanie tradycji romanistycznych i narodowych i wykorzystanie ich w swoich badaniach naukowych.

INDEX PRAC IGNACEGO KOSCHEMBAHRA -ŁYSKOWSKIEGO

Koschembahr - Łyskowski I., *Adreß – und Geschäftshandbuch der königlichen Haupt- und Residenz Breslaufür das Jahr 1895*, Jg. 26 Breslau, Absch. I, Absch. II.

Koschembahr - Łyskowski I., *Conventiones contra bonos mores dans le droit romain*, [w:] *Mélanges de droit romain dédiés à Georges Cornil a l'occasion de sa XXXe année de professorat*, t. II, Paris 1926.

Koschembahr - Łyskowski I., *Conventiones contra bonos mores im römischen Recht*, „Bulletin International de l'Académie Polonaise des Sciences et des Lettres. Classe de Philologie. Classe d'Histoire et de Philosophie” 1925.

Koschembahr - Łyskowski I., *Conventiones contra bonos mores w prawie rzymskim*, „Sprawozdania z czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie” 1925, t. 9.

Koschembahr – Łyskowski I., *Cuq Eduard [nekrolog]*), „Przegląd Prawa i Administracji” 1934, t. 59.

Koschembahr - Łyskowski I., *Czynnik społeczny a czynnik państwowy w prywatnem prawie rzymskiem*, „Themis Polska” 1923, nr. 1.3.

Koschembahr - Łyskowski I., *Die Collegia tenuiorum der Römer*, Berlin 1888.

Koschembahr - Łyskowski I., *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, Weimar 1903.

Koschembahr - Łyskowski I., *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. II, Weimar 1907.

Koschembahr - Łyskowski I., *Die deutsche Schule des klassischen römischen Rechts zugleich ein Beitrag zur Beurtheilung der Bedeutung des römischen Rechts für die modernen Rechte*, Fribourg 1898.

Koschembahr - Łyskowski I., *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht*, I Bd., Erstes Heft: *Der Begriff der exceptio*, Berlin 1883.

Koschembahr - Łyskowski I., *Dlaczego uczymy się prawa rzymskiego?*, „Prawo” 1927, nr 4.3.

Koschembahr - Łyskowski I., *Dwa nowe opracowania rzymskiego prawa prywatnego*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1908, t. 5, 6, 1909, t. 1.

Koschembahr – Łyskowski I., *Éd. Cuq, Manuel des institutions juridiques des Romains*, 2^e edition, Paris 6^e Librairie Plon, 1928, „Przegląd Prawa i Administracji” 1928, t. 4.

Koschembahr - Łyskowski I., *Fajjûmskie zwoje papyrusowe*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1897, t. 1.

Koschembahr – Łyskowski I., *Franciszek Klein*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1926, t. 51.

Koschembahr - Łyskowski I., *Fryderyk Zoll starszy, Historia prawodawstwa rzymskiego*, cz. 1: *Historia organów ustawodawczych w państwie rzymskim*. Kraków 1902, „Przegląd Polski” 1903, R. 149.

Koschembahr - Łyskowski I., *Fryderyk Zoll starszy, Historia prawodawstwa rzymskiego*, cz. 2: *Historia źródeł prawa prywatnego*. Kraków 1906, „Muzeum” 1906, t. 2, „Kwartalnik Historyczny” 1907, nr 1.

Koschembahr - Łyskowski I., *Georges Cornil, Du louage de services ou contrat de travail*, Paris Thorin, 1895, „Przegląd Prawa i Administracji” 1896, t. 4.

Koschembahr - Łyskowski I., *Kilka uwag o zadaniach naszego prawnictwa w dziedzinie prawa cywilnego, z powodu dwóch najnowszych dzieł*, Warszawa 1927.

Koschembahr - Łyskowski I., *La codification du droit civil en Pologne. Les transformations modernes du droit civil. Essai de theorie d'une nouvelle base juridiques des obligations*, „Tijdschrift voor Rechtsgeschiedenis” 1925, vol. 2.

Koschembahr - Łyskowski I., *La role du droit romain pour le droit comparé*, [w:] *Introduction a l'etude dudroit comparé. Recuel d'Etudes en l'honneur d'Edouard Lambert*, t. I, Paris 1938.

Koschembahr - Łyskowski I., *Les monumenta topographica Urbis Romana*, [w:] *La Pologne au V-e Congrès International des Sciences Historiques Bruxelles 1923*, Varsovie 1924.

Koschembahr - Łyskowski I., *Naturalis ratio en droit classique romain*, *Studi in onore di Pietro Bonfante nel XL anno d'insegnamento*, t. III, Milano 1930.

Koschembahr - Łyskowski I., *O pojęciu własności, zarazem jako przyczynek do nauki o źródłach prawa*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1902, t. 6, 7, 8, 9, 10.

Koschembahr - Łyskowski I., *O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla Cesarstwa Austriackiego*, [w:] *Księga pamiątkowa w setną rocznicę ogłoszenia kodeksu cywilnego z dnia 1 czerwca 1811 roku*, Lwów 1911.

Koschembahr - Łyskowski I., *O zagadnieniu międzynarodowego ujednostajnienia prawa o zobowiązaniach*, „Themis Polska” 1928/29, nr 4.3.

Koschembahr - Łyskowski I., *Paweł Ludwik Huvelin*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1924, t. 49.

Koschembahr - Łyskowski I., *Pojęcie prawa*, [w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu 250-tej rocznicy założenia Uniwersytetu Lwowskiego przez króla Jana Kazimierza R. 1661* wydana przez członków Uniwersytetu, t. 1, Lwow 1912

Koschembahr - Łyskowski I., *Prawo rzymskie a czasy dzisiejsze*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1923, nr 51.46.

Koschembahr - Łyskowski I., *Prolegomena do historyi prawa rzymskiego*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1900, t. 15.

Koschembahr - Łyskowski I., *Przepisy ustawy a prawo w prawie cywilnym – Studium z dziedziny prawa porównawczego*, Wilno 1935.

Koschembahr - Łyskowski I., *Quelques dispositions générales d'un projet de Code civil polonais*, „Revue trimestrielle de droit civil” 1928, numéro 3.

Koschembahr - Łyskowski I., *„Quid veniat in bonae fidei iudicium” en droit classique romain*, *Studi in onore di Salvatore Riccobono nel XL anno del suo insegnamento*, t. II , Palermo 1936.

Koschembahr – Łyskowski I., *Rafał Taubenschlag, Zur Geschichte des Hinterlegungsvertrages im römischen Rechte*, „*Zeitschrift für das Privat und öffentliche Recht der Gegenwart*” 24 (1907), s. 683–724 i 25 (1908), s. 129–170, „*Przegląd Prawa i Administracji*” 1908, t. 6.

Koschembahr - Łyskowski I., *Ratio naturalis w prawie rzymskim klasycznym*, Warszawa 1930.

Koschembahr - Łyskowski I., *Rola sędziego w bonae fidei iudicium (quid veniat in bonae fidei iudicium) w prawie rzymskim klasycznym*, „*Sprawozdań z posiedzeń Towarzystwa Naukowego Warszawskiego*”, 24.7-9/1931, s. 125-151.

Koschembahr – Łyskowski I., *Ś.p. Leon Petrażycki*, „*Przegląd Prawa i Administracji*” 1931, t. 56.2.

Koschembahr – Łyskowski I., *Ś.p. Teodor Kipp*, „*Przegląd Prawa i Administracji*” 1931, t. 56.

Koschembahr – Łyskowski I., *Ś.p. Ludwik Mitteis*, „*Przegląd Prawa i Administracji*” 1933, t. 47.1-3.

Koschembahr - Łyskowski I., *Stanisław Wróblewski, Ograniczenia darowizny w prawie rzymskim*, [w:] *Ku uczczeniu Bolesława Ulanowskiego. Zbiór prac wydany w 25. rocznicę jego uniwersyteckiej działalności przez profesorów i docentów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1911*, s. 341–364, „*Przegląd Prawa i Administracji*” 1912, t. 7.

Koschembahr - Łyskowski I., *Über die Vereinheitlichung des schweizerischen Privatrechts*, Basel 1899.

Koschembahr – Łyskowski I., *Uwagi prof. dr. Łyskowskiego do projektu ustawy o międzynarodowym prawie prywatnem według redakcji (drugiej) na podstawie uchwał Sekcji Prawa Cywilnego powziętych w Krakowie w marcu i kwietniu 1920 r. – ustalonej przez pp. Zolla, Konica i Glassa w maju 1920 r.*, Kraków 1920.

Koschembahr - Łyskowski I., *Uwzględnienie przez sędziego zwyczajów obrotu w prawie klasycznym rzymskim, Księga pamiątkowa ku czci Leona Pinińskiego*, t. II, Lwów 1936 .

Koschembahr - Łyskowski I., *W sprawie kodyfikacji naszego prawa cywilnego*, „*Themis Polska*” 1924/25, nr 2.3.

Koschembahr - Łyskowski I., *Zivilgesetzbuch der Republik Polen, erstes Buch. Allgemeine Vorschriften, Entwurf und Begründung*, „Zeitschrift für polnisches Recht und Wirtschaftswesen“ 1928, vol. I, nr. 2.

Koschembahr - Łyskowski I., *Zur Stellung des römischen Rechts im allgemeinen Bürgerlichen Gesetzbuch für das Kaisertum Österreich*, [w:] *Festschrift zur Jahrhundertfeier des allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuches vom 1. Juni 1911, t. I*, Wien 1911.

Koschembahr - Łyskowski I., *Pojęcie prawa*, [w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu 250-tej rocznicy założenia Uniwersytetu Lwowskiego przez króla Jana Kazimierza R. 1661 wydana przez członków Uniwersytetu, t. I*, Lwow 1912.

BIBLIOGRAFIA

1. Źródła archiwalne i wydawnictwa źródłowe

Copies de lettres (26 XII 1894 – 18 XII 1913), 19 I 1895.

Die Universität Freiburg in der Schweiz und ihre Kritiker. Antwort auf die Denkschrift der acht aus dem Verband der Universität ausgeschiedenen Professoren, hrsg. im Auftrag der Direktion des Öffentlichen Unterrichts, Freiburg (Schweiz) 1898.

Krueger P., Mommsen Th., Studemund G. (ed.), *Colectio librorum juris anteiustiniani in usum scholarium*, t. I, *Gai Institutiones*, Berolini 1884.

Krueger P., Mommsen Th., Studemund G. (ed.), *Colectio librorum juris anteiustiniani in usum scholarium*, t. II, *Ulpiani liber singularis regularum. Pauli libri quinque sententiarum. Fragmenta minora*, Berolini 1878.

List z 26 maja 1898 r. do Oswalda Balzera w sprawie swojej profesury we Lwowie; Korespondencja Oswalda Balzera. Lata 1879 – 1932 (Oddział rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 7679/II, s. 304).

Liste des travaux présentés au IV^{me} Congrès scientifique international des catholiques, Fribourg [Suisse] 1897, sekcja 4, poz. 20.

Projekt Kodeksu cywilnego Rzeczypospolitej Polskiej. Księga pierwsza, *Przepisy ogólne.*, oprac. I. Łyskowski, t. 1, z. 3a: *Projekt. Część pierwsza (art. 1–128)*, t. 1, z. 3b: *Uzasadnienie. Część pierwsza (art. 1–128)*, Warszawa 1928.

Progetto di Codice delle obbligazioni e dei contratti. Testo definitivo approvato a Parigi nell'Ottobre 1927 – Anno VI. Projet de Code des obligations et des contrats. Texte définitif approuvé a Paris en Octobre 1927, Roma 1928.

Protokollbuch der Fakultätssitzungen I (1882–1917), 11 V 1895.

Protokollbuch der Fakultätssitzungen I (1882–1917), 7 II 1895.

Protokół z posiedzenia Rady WPiNS USB z 8 czerwca 1929 r. (Lietuvos Centrinis Valstybės Archyvas (LCVA), sygn. F. 175, 2 VI B b, n. 29c, k. 21).

Registre des Délibérations du Conseil d'Etat, I 100 (1900).

Registre des Délibérations du Conseil d'Etat, I 95 (1895).

Sprawozdania z działalności Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie za rok akademicki 1934-35 i za rok akademicki 1935-1936, Warszawa 1936.

Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Warszawskiego za rok 1923-1924, Warszawa 1925.

Uniwersytet Warszawski. Skład Uniwersytetu i Spis wykładów w semestrze zimowym roku 1916-1917, Warszawa 1916.

2. Literatura

Albertario E., A proposito di "Interpolationenjagd": (Risposta a una critica di Otto Lenel), [w:] "Pubblicazioni dell'Università Cattolica del S. C., Serie II: Scienze giuridiche" 1925, vol. VII, fasc. 1.

Albertario E., *Pietro Bonfante*, „Archivio Giuridico” 1933, fasc. 25 (109).

Andrzejewski J., *Laesio enormis i wyzysk. Tradycja prawna a przeciwdziałanie nieekwiwalentności świadczeń w prawie prywatnym Austrii, Niemiec i Polski*,. niepubl., Poznań 2015.

Bagieńska-Borkowska E., *O doświadczeniach kodyfikacji prawa cywilnego w II Rzeczypospolitej dla współczesnego ustawodawcy*, „Czasy Nowożytne” 2002, t. 12 (13).

Bałtrusajtys G., *History of the Roman Law Department at the Warsaw University*, [w:] *Au-delà des frontières. Mélanges de droit romain offerts à Witold Wołodkiewicz*, (ed.) M. Zabłocka, J. Krzynówek, J. Urbanik, Z. Służewska, t. I, Varsovie 2000.

Bardach J., Borkowska-Bagieńska E., *Zbiór praw sądowych Andrzeja Zamoyskiego w nauce XX wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1983, t. XXXV, z. 1.

Bardach J., *Zbiór praw Andrzeja Zamoyskiego w nauce XIX wieku*, [w:] *Wiek XVIII. Polska i świat*, Warszawa 1974.

Bartel W. M., *Udział przedstawicieli środowisk akademickich w pracach Komisji Kodyfikacyjnej (1919-1939)*, „Krakowskie Studia Prawnicze” 1990, z. 23.

Baszkiewicz J., Ryszka F., *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1973.

Baumgarten M., *Professoren und Universitäten im 19. Jahrhundert*, Göttingen 1997.

Bekker E. I., *Die Aktionen des Römischen Privatrechts, t. I, Ius civile*, Berlin 1871.

Bekker und Muther E. I., *Jahrbuch des gemeinen deutschen Rechts, t. VI*, Leipzig 1863.

Berger A., *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, Von Dr. I v. Koschembahr- Łyskowski Bd. II, Weisner 1907 (Str. XXXVIII, 368)*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1908, t. 2.

Bethmann-Hollweg M. A. von, *Der römische Civilprozeß, t. II, Formulae*, Bonn 1865.

Biogramy uczonych polskich. Materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie, TNW, PAU, PAN. Część I: nauki społeczne, z. 2: K-O, oprac. A. Środka, P. Szczawiński, Wrocław 1984.

Brinza A. von, *Lehrbuch der Pandekten, [...] 1879.*

Brox H., Walker W.-D., *Allgemeiner Teil des BGB*, München 2008.

Brudnicki Z., *Wspomnienia z lat 1934-1938, [w:] Wydział Prawa w relacjach i wspomnieniach pracowników i studentów (1918-1950)*, „Studia Iuridica” 1990, t. 17.

Brugi B. *La riabilitazione dei giureconsulti accursiani*, Torino 1905.

Bukowska K., *Łyskowski (Koschembahr -Łyskowski) Ignacy, [w:] Polski Słownik Biograficzny, t. 18, Wrocław 1973.*

Cafaro A., *La praefectura fabrum, i collegia fabrum ed un prefetto tergestino*, “Ancient Society” 2017, vol. 47.

Carlen L., *Die juristische Fakultät der Universität Freiburg i. Ue. im 19. Jahrhundert, [w:] Gedächtnisschrift Peter Jäggi*, red. B. Schnyder, P. Gauch, Freiburg 1977.

Chlamtacz M., *Michał Bobrzyński, Prawo propinacji w dawnej Polsce. Odbitka z XXIII tomu Rozpraw i Sprawozdań Wydziału Filologiczno-Historycznego Akademii Umiejętności, Kraków 1888, PSiA 1889, vol. 2.14.*

Chlamtacz M., *Die Theorie der Exceptionen nach klassischen römischen Rech von I. von Koschembar- Łyskowski Erster Band. Erstes Heft: Der Begriff der Exceptio, Berlin 1893, Erster Band. Erstes Heft: Der Begriff der Exceptio, Berlin 1893*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1895, t. 1.20.

Chlamtacz M., *Adolf Exner*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1894, t. 11 i 12.19.

- Cuq E., *Manuel des institutions juridiques des Romains*, Paris 1928.
- Czech-Jezierska B. A., *Nauczanie prawa rzymskiego w Polsce w okresie międzywojennym (1918–1939)*, Lublin 2011.
- Dajczak W., *Zasady współżycia społecznego czy dobra wiar?*, „Rejent” 2001, nr 1 (117).
- Dąbkowski P., *Dawne prawo polskie a zadania Komisji Kodyfikacyjnej*, Warszawa 1920.
- Demogue R., *L'unification internationale du droit privé*, Paris 1927.
- Derek M., *Indywidualizm czy socjologizm? Zasada swobody umów w projektach polskiego kodeksu zobowiązań z 1933 roku na tle porównawczym*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2015, t. LXVII, z. 2.
- Dernburg H., *Geschichte und Theoriender Kompensation nach roemischem und neuerem Recht*, Heidelberg 1868.
- Dernburg H., *Pandekten*, Berlin 1886.
- Dębiński A., Pyter M. (red.), *Roman Longchamps de Berier (1883 – 1941). Profesor lwowski i lubelski*, Lublin 2011.
- Domański L., *Prawo o zobowiązaniach w ogólności według projektu komitetu francuskiego do spraw zjednoczenia ustawodawczego*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1926, nr 1.
- Draus J., *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie 1918-1946. Portret kresowej uczelni*, Kraków 2007.
- Eisele F., *Die materielle Grundlage der Exceptio*, Berlin 1874.
- Eisele F., *Die materielle Grundlage der Exceptio: Eine römisch-rechtliche Untersuchung*, Berlin 1871.
- Faber A., *Rationalia in Pandectas*, 1659-1663.
- Falenciak J., *Ignacy Koschembahr - Łyskowski (1864–1945)*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” 1938–1945, t. 31–38.
- Fierich F. K., *Unifikacja ustawodawstwa*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, Kraków-Warszawa 1928.
- Garlicki A., *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1915-1939*, Warszawa 1982.

Gawkowski R., *Ignacy Koschembahr -Łyskowski. Koschembahr, czyli rektor z Kosieborza*, „Uniwersytet Warszawski, Pismo Uczelni” 2010, nr 3 (47).

Giario T., *Koschembahr -Łyskowski, Ignacy von (1864–1945)*, [w:] *Juristen. Ein biographisches Lexikon. Von der Antike bis zum 20. Jahrhundert*, red. M. Stolleis, München 1995.

Gil D., Ł. Piłkuła (red.), *Prawo i nauka w poglądach Leona Petrażyckiego*, Lublin 2013.

Girard P.-F., *Manuel élémentaire de droit romain*, Paris 1906.

Godek S., *III Statut Litewski w dobie porozbiorowej*, Warszawa 2012.

Górecka J., *Wspomnienia Romana Longchamps de Bérier z naukowej podróży do Berlina*, [w:] *Z dziejów i dnia dzisiejszego turystyki*, red. Romana Nowackiego, Opole 2005.

Górnicki L., *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919-1939*, Wrocław 2000.

Górnicki L., *Przedsiębiorstwo w projekcie części ogólnej kodeksu cywilnego Rzeczypospolitej Polskiej z lat 1928–1932*, „Prawo” 2014, nr 316.2, *Studia historycznoprawne, Tom dedykowany profesorowi Alfredowi Koniecznemu*, red. T. Kruszewski, J. Przygodzki.

Górnicki L., *Wpływ obcych ustawodawstw i doktryny prawa na polską kodyfikację prawa prywatnego w Drugiej Rzeczypospolitej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Towarzystwo Biblioteki Słuchaczy Prawa. Zeszyty Prawnicze” 2005, nr 13.

Grebieniow A., *Ignacy Koschembahr - Łyskowski – Profesor Uniwersytetu fryburskiego (1895–1900)*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” XXIV: 2015, z. 2.

Grodziski S., *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1981, t. XXXIII, z. 1.

Grodziski S., *Prace nad kodyfikacją i unifikacją polskiego prawa prywatnego*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1992, z. 1-4.

Gross N., *Josef Kohler. Lebenspfade eines badischen Universaljuristen*, Karlsruhe 2009.

Großfeld B., *Josef Kohler (1849-1919)*, [w:] *Festschrift 200 Jahre Juristische Fakultät der Humboldt-Universität zu Berlin*, Berlin 2010.

Habrat A., *Ideal człowieka i społeczeństwa w teorii Leona Petrażyckiego*, Rzeszów 2006.

Haferkamp H.-P., Repgen T., *Vorwort*, [w:] *Usus modernus pandectarum: Römisches Recht, Deutsches Recht und Naturrecht. Klaus Luig zum 70. Geburtstag*, Köln-Weimar 2007.

Hattenhauer Ch., *Opet, Otto*, [w:] *Neue Deutsche Biographie*, red. Historische Kommission bei der Bayerischen Akademie der Wissenschaften, t. XIX, Berlin 1999.

Ignacy Koschembahr -Łyskowski, „Rocznik Akademii Umiejętności w Krakowie” 1909/1910.

Ihering R., *Geist des römischen Rechts auf den verschiedenen Stufen seiner Entwicklung*, t. III, Leipzig 1875.

Jakubowski I., *Elementy rzymskiego prawa rzeczowego i obligacyjnego w zbiorze praw (...) Andrzeja Zamoyskiego i tak zwanym Kodeksie Stanisława Augusta*, „Acta Universitatis Lodzensis, Folia Iuridica” 1986, t. 21.

Jakubowski I., *Prawo rzymskie w projektach kodyfikacyjnych polskiego oświecenia*. Łódź 1984.

Jaworski L., *Najważniejsze zadanie*, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” 1920, t. XVIII, z. 1-4.

Jędrejek G., *Kilka uwag dotyczących oceny niemieckiej szkoły historyczno-prawnej w polskiej nauce prawa*, „Czasy Nowożytne” 2003, t. 11.

Jędrejek G., *Teoria prawa niemieckiej szkoły historyczno-prawnej w świetle piśmiennictwa polskiego z XIX wieku*, „Czasy Nowożytne” 2000, t. 8.

Jońca M., *"Przyjazny cudzoziemiec": ucieczka i długa droga Adolfa Bergera do Stanów Zjednoczonych (1938-1942)*, „Zeszyty Prawnicze” 2011, t. 10.1.

Jörs P., *Digesta*, Pauly-Wissowa, *Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, Stuttgart (od 1894 r.) 1903, vol. 5.1.

Jurek P., *Historia państwa i prawa polskiego. Źródła prawa, sadownictwo*, Wrocław 1998.

Justyński J., *Historia doktryn polityczno-prawnych*, Toruń 1997.

Kamińska R., *Marcelego Chlamtacza walka o realny charakter pożyczki*, [w:] *Ad laudem magistri nostri. Mistrzowie. Dzieła polskiej romanistyki*, red. nauk. E. Gajda, Toruń 2018.

Karabacek J., *Papyrus Erzherzog Rainer*, „Österreichische Monatsschrift für den Orient” 1885, vol. 8.

Kern B.-R., *Friedrich Stein. Zum 150. Geburtstag am 27. Januar 2009*, [w:] *Jubiläen 2009. Personen, Ereignisse*, red. Rektor der Universität Leipzig, Leipzig 2009.

Kodrębski J., *Prawo rzymskie w Polsce XIX wieku*, Łódź 1990.

Kodrębski J., *Roman Longchamps de Berier*, [w:] *Lwowskie środowisko naukowe w latach 1939–1945. O Jakubie Karolu Parnasie*, red. nauk. I. Stasiewicz-Jasiukowa, Warszawa 1993.

Kohler J., *Nota*, „Zeitschrift für vergleichende Rechtswissenschaft” 1909, Bd. 22.

Kola J., *Działalność Komisji Kodyfikacyjnej RP w obszarze prawa zobowiązań. Refleksje z okazji 80. Rocznicy Kodeksu zobowiązań*, „Palestra” 2013, nr 9-10.

Kolankowski Z., *Wspomnienia z lat 1931-1939*, [w:] *Wydział Prawa w relacjach i wspomnieniach pracowników i studentów (1918-1950)*, „Studia Iuridica” 1990, t. 17.

Kolańczyk K., *Stanislas Wróblewski le "Papinien polonais" et son „Precis de cours de droit Romain”*, [w:] *Studi in onore di E. Volterra*, t. VI, Milano 1971.

Koredczuk J., *Przyczynek do sprawy habilitacji Ignacego Koschembaha -Łyskowskiego we Wrocławiu*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2004, nr 2616, Prawo 288.

Koschembahr - Łyskowski I., *Adreß – und Geschäftshandbuch der königlichen Haupt- und Residenz Breslau für das Jahr 1895*, Jg. 26 Breslau, Absch. I, Absch. II.

Koschembahr - Łyskowski I., *Conventiones contra bonos mores dans le droit romain*, [w:] *Mélanges de droit romain dédiés à Georges Cornil a l'occasion de sa XXXe année de professorat*, t. II, Paris 1926.

Koschembahr - Łyskowski I., *Conventiones contra bonos mores im römischen Recht*, „Bulletin International de l'Académie Polonaise des Sciences et des Lettres. Classe de Philologie. Classe d'Histoire et de Philosophie” 1925.

Koschembahr - Łyskowski I., *Conventiones contra bonos mores w prawie rzymskim*, „Sprawozdania z czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie” 1925, t. 9.

Koschembahr - Łyskowski I., *Cuq Eduard [nekrolog]*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1934, t. 59.

Koschembahr - Łyskowski I., *Czynnik społeczny a czynnik państwowy w prywatnym prawie rzymskim*, „Themis Polska” 1923, nr. 1.3.

Koschembahr - Łyskowski I., *Die Collegia tenuiorum der Römer*, Berlin 1888.

Koschembahr - Łyskowski I., *Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, t. I, Weimar 1903.

Koschembahr - Łyskowski I., *Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, t. II*, Weimar 1907.

Koschembahr - Łyskowski I., *Die deutsche Schule des klassischen römischen Rechts zugleich ein Beitrag zur Beurtheilung der Bedeutung des römischen Rechts für die modernen Rechte*, Fribourg 1898.

Koschembahr - Łyskowski I., *Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischem Recht, I Bd., Erstes Heft: Der Begriff der exceptio*, Berlin 1983.

Koschembahr - Łyskowski I., *Dlaczego uczymy się prawa rzymskiego?*, „Prawo” 1927, nr 4.3.

Koschembahr - Łyskowski I., *Dwa nowe opracowania rzymskiego prawa prywatnego*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1908, t. 5, 6, 1909, t. 1.

Koschembahr - Łyskowski I., *Éd. Cuq, Manuel des institutions juridiques des Romains, 2 edition, Paris 6^e Librairie Plon*, 1928, „Przegląd Prawa i Administracji” 1928, t. 4.

Koschembahr - Łyskowski I., *Fajjûmskie zwoje papyrusowe*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1897, t. 1.

Koschembahr - Łyskowski I., *Franciszek Klein*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1926, t. 51.

Koschembahr - Łyskowski I., *Fryderyk Zoll starszy, Historia prawodawstwa rzymskiego, cz. 1: Historia organów ustawodawczych w państwie rzymskim. Kraków 1902*, „Przegląd Polski” 1903, R. 149.

Koschembahr - Łyskowski I., *Fryderyk Zoll starszy, Historia prawodawstwa rzymskiego, cz. 2: Historia źródeł prawa prywatnego. Kraków 1906*, „Muzeum” 1906, t. 2, „Kwartalnik Historyczny” 1907, nr 1.

Koschembahr - Łyskowski I., *Georges Cornil, Du louage de services ou contrat de travail, Paris Thorin, 1895*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1896, t. 4.

Koschembahr - Łyskowski I., *Kilka uwag o zadaniach naszego prawnictwa w dziedzinie prawa cywilnego, z powodu dwóch najnowszych dzieł*, Warszawa 1927.

Koschembahr - Łyskowski I., *La codification du droit civil en Pologne. Les transformations modernes du droit civil. Essai de theorie d'une nouvelle base juridiques des obligations*, „Tijdschrift voor Rechtsgeschiedenis” 1925, vol. 2.

Koschembahr - Łyskowski I., *La role du droit romain pour le droit comparé*, [w:] *Introduction a l'etude du droit comparé. Recueil d'Etudes en l'honneur d'Edouard Lambert*, t. I, Paris 1938.

Koschembahr - Łyskowski I., *Les monumenta topographica Urbis Romana*, [w:] *La Pologne au V-e Congrès International des Sciences Historiques Bruxelles 1923*, Varsovie 1924.

Koschembahr - Łyskowski I., *Naturalis ratio en droit classique romain*, *Studi in onore di Pietro Bonfante nel XL anno d'insegnamento*, t. III, Milano 1930.

Koschembahr - Łyskowski I., *O pojęciu własności, zarazem jako przyczynek do nauki o źródłach prawa*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1902, t. 6, 7, 8, 9, 10.

Koschembahr - Łyskowski I., *O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla Cesarstwa Austriackiego*, [w:] *Księga pamiątkowa w setną rocznicę ogłoszenia kodeksu cywilnego z dnia 1 czerwca 1811 roku*, Lwów 1911.

Koschembahr - Łyskowski I., *O zagadnieniu międzynarodowego ujednostajnienia prawa o zobowiązaniach*, „Themis Polska” 1928/29, nr 4.3.

Koschembahr - Łyskowski I., *Paweł Ludwik Huvelin*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1924, t. 49.

Koschembahr - Łyskowski I., *Pojęcie prawa*, [w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu 250-tej rocznicy założenia Uniwersytetu Lwowskiego przez króla Jana Kazimierza R. 1661 wydana przez członków Uniwersytetu*, t. 1, Lwów 1912

Koschembahr - Łyskowski I., *Prawo rzymskie a czasy dzisiejsze*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1923, nr 51.46.

Koschembahr - Łyskowski I., *Prolegomena do historii prawa rzymskiego*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1900, t. 15.

Koschembahr - Łyskowski I., *Przepisy ustawy a prawo w prawie cywilnym – Studium z dziedziny prawa porównawczego*, Wilno 1935.

Koschembahr - Łyskowski I., *Quelques dispositions générales d'un projet de Code civil polonais*, „Revue trimestrielle de droit civil” 1928, numéro 3.

Koschembahr - Łyskowski I., *„Quid veniat in bonae fidei iudicium” en droit classique romain*, *Studi in onore di Salvatore Riccobono nel XL anno del suo insegnamento*, t. II, Palermo 1936.

Koschembahr – Łyskowski I., *Rafał Taubenschlag, Zur Geschichte des Hinterlegungsvertrages im römischen Rechte*, „Zeitschrift für das Privat und öffentliche Recht der Gegenwart” 24 (1907), s. 683–724 i 25 (1908), s. 129–170, „Przegląd Prawa i Administracji” 1908, t. 6.

Koschembahr - Łyskowski I., *Ratio naturalis w prawie rzymskim klasycznym*, Warszawa 1930.

Koschembahr - Łyskowski I., *Rola sędziego w bonae fidei iudicium (quid veniat in bonae fidei iudicium) w prawie rzymskim klasycznym*, „Sprawozdań z posiedzeń Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”, 24.7-9/1931, s. 125-151.

Koschembahr – Łyskowski I., *Ś.p. Leon Petrażycki*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1931, t. 56.2.

Koschembahr – Łyskowski I., *Ś.p. Teodor Kipp*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1931, t. 56.

Koschembahr – Łyskowski I., *Ś.p. Ludwik Mitteis*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1933, t. 47.1-3.

Koschembahr - Łyskowski I., *Stanisław Wróblewski, Ograniczenia darowizny w prawie rzymskim, [w:] Ku uczczeniu Bolesława Ulanowskiego. Zbiór prac wydany w 25. rocznicę jego uniwersyteckiej działalności przez profesorów i docentów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1911*, s. 341–364, „Przegląd Prawa i Administracji” 1912, t. 7.

Koschembahr - Łyskowski I., *Über die Vereinheitlichung des schweizerischen Privatrechts*, Basel 1899.

Koschembahr – Łyskowski I., *Uwagi prof. dr. Łyskowskiego do projektu ustawy o międzynarodowym prawie prywatnem według redakcji (drugiej) na podstawie uchwał Sekcji Prawa Cywilnego powziętych w Krakowie w marcu i kwietniu 1920 r. – ustalonej przez pp. Zolla, Konica i Glassa w maju 1920 r.*, Kraków 1920.

Koschembahr - Łyskowski I., *Uwzględnienie przez sędziego zwyczajów obrotu w prawie klasycznym rzymskim, Księga pamiątkowa ku czci Leona Pinińskiego*, t. II, Lwów 1936 .

Koschembahr - Łyskowski I., *W sprawie kodyfikacji naszego prawa cywilnego*, „Themis Polska” 1924/25, nr 2.3.

Koschembahr - Łyskowski I., *Zivilgesetzbuch der Republik Polen, erstes Buch. Allgemeine Vorschriften, Entwurf und Begründung*, „Zeitschrift für polnisches Recht und Wirtschaftswesen“ 1928, vol. I, nr. 2.

Koschembahr - Łyskowski I., *Zur Stellung des römischen Rechts im allgemeinen Bürgerlichen Gesetzbuch für das Kaisertum Österreich*, [w:] *Festschrift zur Jahrhundertfeier des allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuches vom 1. Juni 1911*, t. I, Wien 1911.

Koschembahr - Łyskowski I., *Pojęcie prawa*, [w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu 250-tej rocznicy założenia Uniwersytetu Lwowskiego przez króla Jana Kazimierza R. 1661 wydana przez członków Uniwersytetu, t. I*, Lwow 1912.

Kowalski H., *Psychologiczna teoria prawa i państwa Leona Petrażyckiego*. Warszawa 1963.

Kozubski W., *Rafał Taubenschlag (z okazji trzydziestolecia pracy naukowej (1904-1934))*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1934, t. 59.1.

Kozubski W., *Rafała Taubenschlaga prace historyczno-prawne w latach 1913-1925*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1926, t. 51.1-3.

Kronika Uniwersytetu Lwowskiego, t. II (1898/9–1909/10), oprac. W. Hahn, Lwów 1912.

Krośnicki J., *Wspomnienia z lat 1935-1939*, [w:] *Wydział Prawa w relacjach i wspomnieniach pracowników i studentów (1918-1950)*, „Studia Iuridica” 1990, t. 17.

Krüger H., *Beiträge zur Lehre von der exceptio doli*, Hale 1892.

Krüger H., *Die Herstellung der Digesten Justinians und der Gang der Excerptio*, Münster 1922.

Krüger H., *Geschichte der capitis deminutio*, t. I, Breslau 1887.

Krüger H., *Koschembahr -Łyskowski, J. v., Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, t. I*, „Zeitschrift der Savigny Stiftung für Rechtsgeschichte. Romanistische Abteilung“ 1903, Bd. 24.

Krüger H., *Koschembahr -Łyskowski, J. v., Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, t. II*, „Zeitschrift der Savigny Stiftung für Rechtsgeschichte. Romanistische Abteilung“ 1907, Bd. 28 (41).

Kupiszewski H., *Prawo rzymskie a współczesność*, Warszawa 1988.

Kupiszewski H., *Rafał Taubenschlag – historyk prawa (1881-1958)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1986, t. XXXVIII, z. 1.

Kuryłowicz M., Wiliński A., *Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu*, Warszawa 2008.

Kuźmicz K., *Immanuel Kant jako inspirator polskiej teorii i filozofii prawa w latach 1918-1950*, Białystok 2009.

Landsberg E., *Ubbelohde August*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie, t. LIV*, Leipzig 1908.

- Leipold D., *BGB I – Einführung und Allgemeiner Teil*, Tübingen 2007.
- Lenel O., *Das Edictum Perpetuum*, Leipzig 1927 (Aalen 1956).
- Lenel O., *Interpolationenjagd*, „Zeitschrift der Savigny Stiftung für Rechtsgeschichte. Romanistische Abteilung” 1925, Bd. 45.1.
- Lenel O., *Über Ursprung und Wirkung der Exceptionen*, Heidelberg 1876.
- Leyen H. G. von der, *Ein Index zu den Digesten*, „Zeitschrift der Savigny Stiftung für Rechtsgeschichte. Romanistische Abteilung“ 1883, Bd. 4 (17).
- Litauer J. J., *Polskie komisje kodyfikacyjne. Rzut oka na poprzedniczki Komisji Kodyfikacyjnej Rzplitej Polskiej*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1928, nr 40.
- Lityński A., *Pół wieku kodyfikacji prawa w Polsce (1919-1969). Wybrane zagadnienia*, Tychy 2001.
- Longchamps de Bérier R., *Ernest Till jako cywilista*, Lwów 1926.
- Longchamps de Bérier R., *Projekt francusko-włoski o zobowiązaniach z 1927 r. Uwagi krytyczne, ze względu na kodyfikację prawa o zobowiązaniach w Polsce*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1929, nr 24.
- Majewski P. M., *Spółeczność akademicka 1915-1945. Specyfika studiów na Uniwersytecie Warszawskim*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1915-1945*, red. nauk. P. M. Majewski, Warszawa 2016.
- Makiła D., *Historia prawa w Polsce*, Warszawa 2008.
- Marek R., *Dwa rodzaje podmiotów rzymskiego obrotu – societas publicanorum i negotiatio per servos communes*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2014, nr 1 (14).
- Markiewicz J., *Kształtowanie się polskiego systemu prawa sądowego i jego twórcy w okresie międzywojennym 1919- 1939 (Wybrane zagadnienia)*, Lublin 2010.
- Maroi F., *Il progetto italiano-francese sulle obbligazioni, I. – parte generale*, Modena 1928.
- Marzec Ł., *Stanisław Wróblewski a krakowska szkoła romanistyczna*, [w:] *Ad laudem magistri nostri. Mistrzowie. Dzieła polskiej romanistyki*, red. nauk. E. Gajda, Toruń 2018.
- Mayr R., *Die conditio des römischen Privatrechtes*, Leipzig 1900.

Mazurek I., *Specyfika prac Komisji Kodyfikacyjnej w procesie unifikacji prawa w II Rzeczypospolitej*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2014, nr 23.

Mears T. L., *Analysis of M. Ortolan's Institutes of Justinian, Including the History and Generalization of Roman Law*, London 1876.

Mitteis L., *Römisches Privatrecht bis auf die Zeit Diokletians. Erster Band: Grundbegriffe und Lehre von den Juristischen Personen*, Leipzig 1908.

Mohyluk M., *Porządkowanie prawa w II Rzeczypospolitej: Komisja Kodyfikacyjna i Rada Prawnicza*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1999, z. 1-2.

Mohyluk M., *Prawo o ustroju sądów powszechnych w pracach Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej*, Białystok 2004.

Mohyluk M., *Z prac Komisji Kodyfikacyjnej RP nad prawem o ustroju sądów powszechnych w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Wybrane zagadnienia ustrojowe Polski nowożytnej. In memoriam Antoni Bobrus*, red. A. Nowakowski, Wadowice 2000.

Moszyńska A., *Międzynarodowe ujednolicanie prawa zobowiązań w okresie międzywojennym*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2012, t. 11.

Motyka K., *Wpływ Leona Petrażyckiego na polską teorię i socjologię prawa*. Lublin 1993.

Mousourakis G., *Roman Law and the Origins of the Civil Law Tradition*, Springer 2015.

Musielak H.-J., *Grundkurs BGB*, München 2007.

Niczyporuk P., *Bankierzy i operacje bankierskie w starożytnym Rzymie*, Białystok 2013.

Niczyporuk P., *Prywatnoprawna ochrona dziecka poczętego w prawie rzymskim*, Białystok 2009.

Nocuń M., *Ignacy Koschembahr - Łyskowski — badacz prawa klasycznego, twórca nowego prawa*, [w:] *Jurisprudencja lwowska: publikacja pokonferencyjna (Poznań, 30 marca 2012 r.)*, red. J. Kruszyńska, M. Labijak, Poznań 2012.

Nowogródzki H., *Wspomnienia z lat 1924-1929*, [w:] *Wydział Prawa w relacjach i wspomnieniach pracowników i studentów (1918-1950)*, „Studia Iuridica” 1990, t. 17.

Ogórek A., Olszewski B., *Dzieje niemieckiej myśli prawa cywilnego do końca XIX w.*, „Acta Erasmiana” 2012, nr2.

- Opalek K., Wróblewski J., *Pozytywizm prawniczy*, „Państwo i Prawo” 1954, z. 1.
- Orestano R., *Introduzione allo studio del diritto romano*, Bologne 1987.
- Ortolan M., *Explication historique des institutes de Justinien*, Paris 1827 (1857).
- Osuchowski W., *Prawo rzymskie na tle prawa antycznego. Rafał Taubenschlag (1881-1958)*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. M. Patkaniowski, Kraków 1964.
- Osuchowski W., *Rafał Taubenschlag. Wspomnienie pośmiertne*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1958, t. X, z. 2.
- Ożóg J., *Prawo rzymskie jako środek tłumaczenia ABGB kilka uwag w setną rocznicę stulecia*, „Palestra” 2011, nr 56 (11/12).
- Padoa-Schioppa A., *A History of Law in Europe: From the Early Middle Ages to the Twentieth Century*, Cambridge 2017.
- Patkaniowski M., *Il diritto romano nell’Università Jagellonica di Cracovia dall’Epoca dell’Illuminismo ai tempi nostri* [w:] *Studi in onore di Edoardo Volterra*, t. IV, Milano 1971.
- Paygert J., *O pojęciu istoty prawa. Rzecz o rozprawie prof. dr Ignacego Koschembahra - Łyskowskiego*, Lwów 1913.
- Peretiatkowicz A., *Reforma studiów prawniczych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1934, t. 14.1.
- Pernice A., *Marcus Antistius Labeo: das römische Privatrecht im ersten Jahrhundert der Kaiserzeit*, t. I-V, [I. 1873; II. 1878; II/1. 1895; II/2. 1900; III/1. 1892], Halle 1873–1900.
- Pernice A., *Ulpian als Schriftsteller*, Berlin 1885.
- Petrażycki L., *Die Fruchtverteilung beim Wechsel der Nutzungsberechtigten*. Berlin 1892.
- Petrażycki L., *Die Lehre vom Einkommen, t. I.*, Berlin 1893.
- Petrażycki L., *Die Lehre vom Einkommen, t. II.*, Berlin 1895.
- Pflüger H. H., *Ciceros Rede Pro Q. Roscio Comoedo rechtlich beleuchtet und verwertet*, Leipzig 1904.
- Pflüger H. H., *Condictio ex iniusta causa*, “Zeitschrift der Savigny Stiftung für Rechtsgeschichte. Romanistische Abteilung” 1911, Bd. 32.

Pflügler H. H., *Ciceros Rede Pro Roscio Comodeorechtlich beleuchtet und verwertet*, Leipzig 1904.

Piekosiński F., *Statut warcki*, „Archiwum Komisji Prawniczej PAU ” 1895, t. 3.

Piekosiński F., *Statuty Kazimierza Wielkiego*, „Archiwum Komisji Prawniczej PAU ” 1895, t. 3.

Piętak L., *dr. I von Koschembahr – Łyskowski, Professor am der Universität Freiburg (Schweiz), Die deutsche Schule des klassischen römischen Rechts zugleich ein Beitrag zur Beurtheilung der Bedeutung des römischen Rechts für die moderne Rechte. Fribourg (Suisse) 1898, str. 38*, „Przegląd Prawa i Administracji“ 1899, t. 4.

Piętak L., *Prawo spadkowe rzymskie, t. I*, Lwów 1882.

Plaża S., *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym, t. III, Okres Międzywojenny*, Kraków 2006.

Pokrovac Z., *Juristenausbildung in Osteuropa bis zum Ersten Weltkrieg*, „Zeitschrift der Savigny Stiftung für Rechtsgeschichte. Romanistische Abteilung” 2011, Bd. 1.

Pol K., *Ignacy Koschembahr - Łyskowski 1864–1945*, [w:] *Poczet prawników polskich XIX–XX w.*, oprac. A. Redzik, Warszawa 2011.

Pol K., *Rafał Taubenschlag*, [w:] *Poczet prawników polskich*, Warszawa 2000.

Posner S., *Koschembahr - Łyskowski J., O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla Cesarstwa Austriackiego, S-ka, str. 67, Lwów 1911*, „Książka” 1911, R. 9.

Prawo Rzymskie, I Dzieje, oprac. na podst. wykładów I. Koschembahr -Łyskowskiego, Warszawa 1931.

Prawo Rzymskie, II Systematu część ogólna, oprac. na podst. wykładów I. Koschembahr - Łyskowskiego, Warszawa 1931.

Prawo Rzymskie, III Systematu część szczególna, oprac. na podst. wykładów I. Koschembahr - Łyskowskiego, Warszawa 1931.

Przybyłowski K., *Longchamps de Berier Roman (1883–1941)*, [w:] *Polski słownik biograficzny, t. XVII*, Wrocław 1972.

Przybyłowski K., *Ś.p. Roman Longchamps*, „Państwo i Prawo” 1947, nr 5-6.

Pugliese G., *Pandettisti fra tradizione romanistica e moderna scienza del diritto*, [w:] *La formazione storica del diritto moderno in Europa. Atti del III Congresso Internazionale Societa Italiana di Storia del Diritto*, Firenze 1977.

Pyter M., *Miejsce nauk historycznoprawnych w wykształceniu jurystycznym w okresie międzywojennym*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2004, vol. 14.1.

Pyter M., *Osfald Balzer i lwowska szkoła historycznoprawna*, Lublin 2010.

Radwański Z., *Kształtowanie się polskiego systemu prawnego w pierwszych latach II Rzeczypospolitej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1969, t. XXI, z. 1.

Rappaport E. S., *Zagadnienie kodyfikacji prawa karnego w Polsce*, „Kwartalnik Prawa Cywilnego i Karnego” 1920, R. 3, „Przegląd Prawa i Administracji” 1920, t. 45.

Redzik A., *Komisja tworzenia dobrego prawa*, „Palestra” 2009, nr. 9–12.

Redzik A., *Prawo prywatne na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie*, Warszawa 2009.

Redzik A., *Prawo prywatne na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie*, Warszawa 2009.

Redzik A., *Profesor Ernest Till (1846–1926) – w stuśrocznicę urodzin i osiemdziesięciolecie śmierci*, „Palestra” 2006, nr 3-4.

Redzik A., *Till Ernest (1846–1926)*, [w:] *Słownik Biograficzny Adwokatów Polskich, t. II, z. 3–4*, Warszawa 2007.

Redzik A., *Longchamps de Bérier – zarys dziejów rodu*, [w:] *Lwów: miasto – społeczeństwo – kultura, t. V – Ludzie Lwowa*, red. K. Karolczak, Kraków 2005.

Redzik A., *Roman Longchamps de Berier (1883 – 1941)*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2006, z. 1.

Riccobono S., *Fasi e fattori dell'evoluzione del diritto romano*, [w:] *Mélanges de droit romain dédiés à Georges Cornil a l'occasion de sa XXXe année de professorat, t. II*, Paris 1926.

Ripert M. G., *Préface*, [w:] *Contribution a l'étude du contrat dans le projet franco-italien et en droit comparé*, ed. P. Viforeanu, Paris 1932.

Rogojski W., *Kilka uwag o źródłach, kodyfikacji i układzie nowego kodeksu cywilnego polskiego*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1920, nr 21.

Rotondi M., *The Proposed Franco-Italian Code of Obligations*, "The American Journal of Comparative Law" 1954, vol. 3.3.

Ruffieux R. i in. (ed.), *Histoire de l'Université de Fribourg Suisse (1889–1989)/Geschichte der Universität Freiburg Schweiz*, t. I, *Fondation et développement/Entstehung und Entwicklung*, Fribourg 1991.

Rümelin G., *Zur Lehre von der exceptio rei iudicatae*, Tübingen 1875.

Salvisberg P. von, *Academische Revue*, „Zeitschrift für das Internationale Hochschulwesen“ 1895, Jg. 1.

Salaciński B., *Uniwersytet- Podziemie- wspomnienia prawnika i historyka (1928-1945)*, [w:] *Nauczycielom tajnego Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego*, „Studia Iuridica” 1993, t. 25.

Scialoja V., *Per un'alleanza legislativa fra gli stati dell'intesa*, „Nuova Antologia” 1916, vol. 1.

Senn F., *De la justice et du droit. Explication de la définition traditionnelle de la justice, suivie d'une étude sur la distinction du "jus naturale" et du "jus gentium"*, Paris 1927.

Senn F., *Histoire d'une sûreté réelle. La dation des arrhes*, Paris 1913.

Senn F., J. von Koschembahr -Lyskowski, *Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, I Bd., Weimar; Böhlau 1903, XI-227 p., „Nouvelle revue historique de droit français et étranger“ 1904, numéro 28.

Senn F., *L'"In diem addictio"*, Paris 1913.

Senn F., *La forme originelle de la "donatio mortis causa"*, Paris 1913.

Senn F., *La Question du transfert de la propriété sous un terme extinctif ou une condition résolutoire, et la Constitution de Dioclétien de l'an 286*, Paris 1912.

Senn F., *Les Origines de la notion de jurisprudence*, Paris 1926.

Senn F., *Textes de droit romain*, Paris 1937.

Sobczyk M., *Rzymska koncepcja darowizny na wypadek śmierci w komentarzu Paulusa do lex Iulia et Papia (D. 39.6.35.2–3)*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2012, t. 10.

Sokolowski P. von, *Philosophie im Privatrecht*, t. I, Halle 1902.

Sondel J., *Fryderyk Zoll (starszy)* [w:] J. Stelmach (red.), W. Uruszczak (red.), *Uniwersytet Jagielloński. Złota księga Wydziału Prawa i Administracji*, Kraków 2000.

Sondel J., *Fryderyk Zoll (starszy)*, [w:] *Słownik historii i tradycji Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 2012.

Sondel J., *Rafał Taubenschlag*, [w:] *Uniwersytet Jagielloński. Złota księga Wydziału Prawa i Administracji*, red. J. Stelmach, W. Uruszczak, Kraków 2000.

Sondel J., *Rafała Taubenschlaga badania nad historią prawa polskiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1986, t. XXXVII, z. 1.

Sondel J., *Taubenschlag Rafał*, [w:] *Słownik historii i tradycji Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 2012.

Sójka-Zielińska K., *Historia prawa*, Warszawa 1981.

Sójka-Zielińska K., *Ernest Till (1846–1926)*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 1997, nr 3.

Sójka-Zielińska K., *Organizacja prac nad kodyfikacją prawa cywilnego w Polsce międzywojennej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1975, z. 2.

Sójka-Zielińska K., *Wielkie kodyfikacje cywilne XIX wieku*, Warszawa 1973.

Stein F. W. V. A., *Das private Wissen des Richters*, Leipzig 1893 (Neudruck 1970, 1987).

Stein F. W. V. A., *Der Urkunden- und Wechselprozeß*, Leipzig 1887.

Stein F. W. V. A., *Die akademische Gerichtsbarkeit in Deutschland*, Leipzig 1891.

Stein F. W. V. A., *Die Kunst der Rechtsprechung*, Frankfurt (Main) 1897 (Neudruck 1970).

Stein F. W. V. A., *Grenzen und Beziehungen zwischen Justiz und Verwaltung*, Tübingen 1912 (Neudruck 1970).

Stein F. W. V. A., *Grundfragen der Zwangsvollstreckung*, Tübingen 1913 (Neudruck 1970).

Stein F. W. V. A., *Grundriss des Zivilprozessrechts und des Konkursrechts. Bearbeitet von Josef Juncker und mit einem Nachruf von Richard Schmidt*, Tübingen 1928 (Neudruck 1970).

Stein F. W. V. A., *J. von Koschembahr -Lyskowski, Doctor der Rechte, Die Theorie der Exzeptionen nach klassischem römischem Recht. Erster Band. Erstes Heft: Der Begriff der exceptio. Berlin (J. Guttentag) 1893*, „Zeitschrift für deutschen Zivilprozeß“ 1894, Bd. 19.

Stein F. W. V. A., *Über die Justizreform*, Tübingen 1907.

Stein F. W. V. A., *Über die Voraussetzungen des Rechtsschutzes*, Dresden 1903.

Stein F. W. V. A., *Zur Lehre vom forum contractus*, Leipzig 1882.

Stelmach A., *Wspomnienia z lat 1931-1935*, [w:] *Wydział Prawa w relacjach i wspomnieniach pracowników i studentów (1918-1950)*, „Studia Iuridica” 1990, t. 17.

Steveling L., *Juristen in Münster: Ein Beitrag zur Geschichte der Rechts- und Staatswissenschaftlichen Fakultät der Westfälischen Wilhelms-Universität Münster/Westf.*, Münster 1999.

Stępkowski A., *Polska myśl prawna i prawnicza*, [w:] *Synteza polskiego prawa 1918-1939*, red. T. Guz, J. Głuchowski, M. R. Pałubska, Warszawa 2013.

Swoboda E., *Das Privatrecht der Zukunft*, „Archiv für Rechts- und Wirtschaftsphilosophie” 1932, vol. 25.4.

Szczygielski K., *Adolf Berger (1882-1962). Życiorys naukowy*, [w:] *Ad laudem magistri nostri. Mistrzowie. Dzieła polskiej romanistyki*, red. nauk. E. Gajda, Toruń 2018.

Szczygielski K., *Ignacy Koschembahr - Łyskowski doktorem honoris causa Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2013, t. 12.

Szczygielski K., *Leonard Piętaś - wspomnienie w setną rocznicę śmierci*, „Miscellanea Historico-Iuridica”, 2009, t. 8.

Szczygielski K., *Romanistyka polska w latach 1918–1945 (Przegląd bibliografii)*, „Zeszyty Prawnicze” 2010, z. 10.2.

Szyszkowska M., *Teorie prawa natury XX wieku w Polsce*, Warszawa 1982.

Szyszkowski W., *Wspomnienia z lat 1924- 27*, [w:] *Wydział Prawa w relacjach i wspomnieniach pracowników i studentów (1918-1950)*, „Studia Iuridica” 1990, t. 17.

Śródka A., *Fryderyk Zoll st.*, [w:] *Uczeni polscy XIX – XX stulecia*, t. IV, Warszawa 1998.

Śródka A., *Rafał Taubenschlag*, [w:] *Uczeni polscy XIX – XX stulecia, t. IV*, Warszawa 1998.

Taubenschlag R., *Dr. Koschimbahr -Lyskowski, Die Condictio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, T. I. S. 220, 1903*, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” 1904, z. 1-3.

Taubenschlag R., *Rzymskie prawo prywatne na tle praw antycznych*, Warszawa 1955.

Till E., *Polskie prawo zobowiązań (część ogólna). Projekt wstępny z motywami*, Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej, Lwów 1923 („Przegląd Prawa i Administracji”).

Till E., *Ignacy Koschimbahr - Łyskowski: Czynniki społeczny a czynnik państwowy w prywatnym prawie rzymskim. Wydawnictwo Themis Polskiej. Warszawa 1923*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1924, t. 7-9.

Trampedach F., *Die conditio incerti*, „Zeitschrift der Savigny Stiftung für Rechtsgeschichte. Romanistische Abteilung“ 1896, Bd. 17.

Ubbelohde A. P. W. G. H. F., *Die Lehre von den untheilbaren Obligationen*, Hannover 1862.

Ubbelohde A. P. W. G. H. F., *Erbrechtliche Kompetenzfragen*, Göttingen 1868.

Ubbelohde A. P. W. G. H. F., *Grundriß zu Vorlesungen über die Geschichte des römischen Privatrechts*, Marburg 1881.

Ubbelohde A. P. W. G. H. F., *Koschimbahr -Lyskowski I. von, Die Theorie der Exceptionen nach klassischem römischen Recht, I Bd., Erstes Heft: Der Begriff der Exceptio*, Berlin 1893, „Goettingische gelehrte Anzeigen” 1893, Bd. 23.

Ubbelohde A. P. W. G. H. F., *Über den Satz: Ipso jure compensatur. Eine Untersuchung aus dem römischen Recht*, Göttingen 1858.

Ubbelohde A. P. W. G. H. F., *Über die rechtlichen Grundsätze des Viehhandels nach den im Königreiche Hannover geltenden Rechten*, Göttingen 1865.

Ubbelohde A. P. W. G. H. F., *Über die Usucapio pro mancipato*, Marburg 1870.

Ubbelohde A. P. W. G. H. F., *Über Recht und Billigkeit*, Hamburg 1887.

Ubbelohde A. P. W. G. H. F., *Zur Geschichte der benannten Realkontrakte auf Rückgabe derselben Spezies*, Marburg 1870.

Uroczysta promocja doktorów honoris causa Wydziału Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego w dn. 29 maja 1930 r., „Rocznik Prawniczy Wileński” 1930, R. 4.

Uruszczak W., *Z dziejów polskiej myśli kodyfikacyjnej. Technika kodyfikacyjna w Korekturze praw z 1532 r.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Prawnicze” 1980, nr 86.

Vangerova K. A., *Lehrbuch der Pandekten*, Marburg 1856.

Vesey-Fitz Gerald S. G., *The Franco-Italian Draft Code of Obligations*, 1927, “Journal of Comparative Legislation and International Law” 1932, vol. 14.1.

Voigt M., *Über die conditiones ob causam und über causa und titulus im Allgemeinen*, Leipzig 1862.

Voigt M., *Über die conditiones ob causam und über causa und titulus im Allgemeinen*, Leipzig 1862.

Wannagat G., *Wspomnienia z lat 1934-1938*, [w:] *Wydział Prawa w relacjach i wspomnieniach pracowników i studentów (1918-1950)*, „Studia Iuridica” 1990, t. 17.

Wendt O., *Condictio ex poenitentia. Beitrag zur Lehre vom dare ob causam*, Erlangen 1878.

Wiaderna-Kuśnierz R., *Nauka i nauczanie prawa rzymskiego na Uniwersytecie Lwowskim w pierwszej połowie XX wieku (zarys problematyki)*, „Studia prawnoustrojowe” 2007, nr 7.

Wiaderna-Kuśnierz R., *Prawo rzymskie na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w okresie międzywojennym (1918-1939)*, Toruń 2015.

Wiaderna-Kuśnierz R., *Prawo rzymskie na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w okresie międzywojennym (1918-1939)*, Toruń 2015.

Wieacker F., *Vom römischen Recht*, Stuttgart 1963.

Windscheid B., *Lehrbuch des Pandektenrechts, t. III*, Düsseldorf 1874.

Windscheida B., *Pandekten*, Berlin 1886.

Witte H., *Die Bereicherungsklagen des gemeinen Rechts*, Halle 1859.

Witte H., *Die Bereicherungsklagen des gemeinen Rechts*, Halle 1859.

Wołodkiewicz W., *Czy prawo rzymskie przestało istnieć?*, Kraków 2003.

Wołodkiewicz W., *Europa i prawo rzymskie. Szkice z historii europejskiej kultury prawnej*, Warszawa 2009.

Wołodkiewicz W., *Ignacy Koschembahr - Łyskowski – romanista, cywilista, kodyfikator*, [w:] *Z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. 75 Lat działalności Wydziału Prawa Odrodzonego Uniwersytetu Warszawskiego (materiały z sesji luty 1994 r.)*, „Studia Iuridica” 1995, t. 29.

Wołodkiewicz W., *Ignacy Koschembahr - Łyskowski 1864–1945*, [w:] *Profesorowie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*, red. G. Bałtrusajtys, Warszawa 2008.

Wołodkiewicz W., *Ignacy Koschembahr - Łyskowski 1864–1945*, [w:] *W kręgu wielkich humanistów. Kultura antyczna w Uniwersytecie Warszawskim po I wojnie światowej*, red. I. Biezuńska-Małowist, Warszawa 1991.

Wołodkiewicz W., *Ignacy Koschembahr - Łyskowski*, [w:] *Antichisti dell'Università di Varsavia nel Novocento*, Napoli 1992 („Index” 1993, nr 21).

Wołodkiewicz W., *Romanistyka warszawska po II wojnie światowej*, [w:] *Ad laudem magistri nostri. Mistrzowie. Dzieła polskiej romanistyki*, red. nauk. E. Gajda, Toruń 2018.

Wołodkiewicz W., *Romaniści włoscy – doktorzy honoris causa Uniwersytetów polskich*, „Przegląd Historyczny” 1996, t. 87.2.

Wołodkiewicz W., *Stanisław Wróblewski - kodyfikator (1868-1938)*, [w:] „Krakowskie Studia Prawnicze” 1990, z. 23.

Wróblewski S., *Ograniczenia darowizny w prawie rzymskim*, Kraków 1911.

Wróblewski S., *Potrzeby nauki polskiej a prawo rzymskie*, „Nowe Prawo” 1919, nr 2.

Zabłocka M., *Nauki historycznoprawne na Uniwersytecie Warszawskim w okresie II Rzeczypospolitej*, [w:] *Nauki historycznoprawne na polskich uniwersytetach w okresie II Rzeczypospolitej*, red. M. Pyter, Lublin 2008.

Zabłocka M., *Nauki historycznoprawne w Uniwersytecie Warszawskim w okresie II Rzeczypospolitej: Prawo rzymskie*, [w:] *Nauki historycznoprawne w polskich uniwersytetach w II Rzeczypospolitej*, red. M. Pyter, Lublin 2008.

Zdrójkowski Z., *Wspomnienia z lat 1935-1942*, [w:] *Wydział Prawa w relacjach i wspomnieniach pracowników i studentów (1918-1950)*, „Studia Iuridica” 1990, t. 17.

Zoll F. starszy, *Dr J. Koschembahr -Łyskowski, Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht, I Bd., Weimar 1903*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1903, t. 8-9.

Żukowski P. M., *Wychowankowie Uniwersytetu Jagiellońskiego w Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1939*, „Palestra” 2009, nr 9-12.

Żukowski P. M., *Taubenschlag Rafał*, [w:] *Profesorowie Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, Tom II 1780-2012*, red. D. Malec, Kraków 2014.

Żukowski P.M., *Zoll Fryderyk Franciszek, sen.* [w:] D. Malec (red.), *Profesorowie Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, Tom II 1780-2012*, Kraków 2014.

3. Strony internetowe

http://www.biblioteka.brodnica.pl/public/index.php?option=com_content&task=view&id=4&Itemid=6 (dostęp: 17.12.2015).

Schibler T., *Oser, Hugo im Historischen Lexikon der Schweiz*, <http://www.hls-dhs-dss.ch/textes/d/D43792.php> (dostęp: 20.01.2016).

<http://www.uw.edu.pl/walka-o-pamiec-i-ukradziona-tablica/> (dostęp: 14.01.2016).

Ubbelohde August Philipp Wilhelm Georg Hermann Friedrich, [w:] *Professorenkatalog der Philipps-Universität Marburg*, <https://www.uni-marburg.de/uniarchiv/pkat/details?id=9457>.